BIAŁOSTOCKA

GAZETA
# współczesna

Nakład 48 000 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 2-4 SIERPNIA 2002 NR 149 (15062) CENA 1,50 zł




**BIAŁYSTOK.** W czwartek została zakończona prywatyzacja PMB w Białymstoku. Powołano też nowego prezesa, którym został Zbigniew Rusa.

Czytaj na str. 3.

**PODLASIE.** Zakup szkolnych podręczników dla ucznia szkoły podstawowej to wydatek rzędu 200 zł. Komplet podręczników do gimnazjum kosztuje o 100 zł drożej.

Czytaj na str. 5.

**REGION.** Tylko sześć firm w woj. podlaskim rozpoczęło skup zboża z dopłatami Agencji Rynku Rolnego. Przed punktami skupu ustawiają się duże kolejki.

Czytaj na str. 6.

DLA KAŻDEGO POLAKA

9 sierpnia Mapa Papieska

- Mapa Polski z trasami pielgrzymek papieskich
- Plan sierpniowej wizyty Papieża z mapami
- Życiorys Karola Wojtyły i historia pontyfikatu ze zdjęciami

Dodatek nie tylko dla pielgrzymów.

## Do czterech razy sztuka

**BIAŁYSTOK.** Samorząd województwa podlaskiego zadeklarował, że przeznaczy 8 mln zł z własnego budżetu na sfinansowanie nowej linii do radioterapii w Ośrodku Onkologicznym w Białymstoku. Radni wybrali też trzech członków do nowej Rady Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych. Jednym z nich jest jej były dyrektor, Dariusz Wasilewski, który już wcześniej kilkakrotnie kandydował do rady.

Czytaj na str. 3.

Uwaga prenumeratorzy!

Dzisiaj otrzymacie drugą kartę naszej zabawy „Tylko w prenumeracie tyle wygracie!”



Szczegóły na stronie 8.

REKLAMA

Ełk
Radia Białystok
4 sierpnia 2002 r.
godz. 14.00
Plaża Miejska w Ełku
Czerwone Gitary

Podlascy politycy najchętniej odpoczywają w kraju nad wodą lub w górach

# PRACOWITE WAKACJE POSŁÓW

**BIAŁYSTOK. Wojewoda Marek Strzaliński spędza urlop nad Bałtykiem, wiceprezydent Białegostoku Krzysztof Teodoruk wędruje „śladami Żeromskiego” po Górach Świętokrzyskich, a posłanka Barbara Ciruk odpoczywa w swoim domku letniskowym nad Serwami – towarzyszy jej kot „dachowiec”.**

W Górach Świętokrzyskich już od kilku dni przebywa z rodziną wiceprezydent Białegostoku Krzysztof Teodoruk.

– Chodzimy sobie właśnie po gołoborzach – relacjonuje. – Święty Krzyż i wszystko wokół już zaliczyliśmy. Można powiedzieć, że wędrujemy śladami Żeromskiego. To miejsce wspomnień, jeszcze ze szkoły podstawowej. Byłem tu jak miałem 10 lat i postanowiłem przejść ten szlak jeszcze raz.

Wiceprezydent Białegostoku Marek Kozłowski też jest już na urlopie, ale na razie nie ma sprecyzowanych planów wyjazdowych.

– Lubię „włóczęgę” bez planów. W przyszłym tygodniu chyba zawitam na Mazury. Lubię pływać, także na łodziach.

Wojewoda podlaski Marek Strzaliński zaszył się gdzieś nad Bałtykiem tak skutecznie, że nawet najbliżsi współpracownicy nie wiedzą dokładnie, gdzie przebywa. Wicewojewoda Jerzy Półjanowicz wybiera się na urlop dopiero w połowie sierpnia.

– Wyjadę gdzieś nad wodę – nie wiem jeszcze czy na Mazury, czy nad Bałtyk. Poza tym mam trochę zaległych prac domowych, co też zabierze mi kilka dni.

Choć od kilku dni trwają sejmowe wakacje, to jednak większość podlaskich parlamentarzystów również nie planuje dalekich wojaży i swój poselski urlop zamierza spędzić w domu.

– Urlop zamierzam spędzać na ziemi łomżyńskiej – powiedział nam łomżyński poseł Michał Kamiński z PiS. – W tej kadencji Sejmu pracy jest dwa razy więcej niż w poprzedniej, dlatego rzadko mam możliwość odetchnąć od Warszawy. Moja żona stanowczo domaga się, abym wziął się w końcu za odchudzanie, dlatego zamierzam aktywnie odpoczywać. Może w związku z tym zacznę biegać lub jeździć na rowerze. Poza tym zamierzam też pomóc kolegom w kampanii samorządowej.

Sprecyzowanych planów urlopowych nie ma też poseł Krzysztof Jurgiel z PiS-u.

– Na razie na urlop się nie wybieram – mówi. – Może później uda mi się wygospodarować jakiś tydzień i gdzieś wyjechać. Wybieram się na spotkanie z Ojcem Świętym do Krakowa, może stamtąd pojedziemy gdzieś dalej. Lubię aktywny odpoczynek, urlop najchętniej spędzam w kraju – dodaje poseł.

Na urlop, przynajmniej na razie, nie wybiera się też poseł Józef Mioduszewski z PSL.

– Wygląda na to, że z wakacji będą nici, bo mam bardzo napięty terminarz różnych spotkań, na których muszę być – obawia się poseł. – W najlepszym przypadku uda mi się wykroić jakiś 3-4-dniowy weekend. Wówczas może zorganizuję jakiś wypad nad wodę.

Na Białostocczyźnie zamierza odpoczywać poseł Eugeniusz Czykwin z SLD.

– Być może w mojej rodzinnej Orli – mówi Czykwin. – Może trochę fizycznie popracuję. Na Święto Przemienienia wybieram się na Grabarkę.

Na Mazurach jest już Barbara Ciruk z SLD, która od wielu lat odpoczywa w tym samym miejscu.

– Mam mało urozmaicone plany urlopowe, ale cieszę się, że w ogóle mam urlop – mówi Barbara Ciruk. – Od 10 lat wypoczywam w tym samym miejscu, w swoim domku letniskowym nad Serwami. Jestem tu sama, bo mąż został w domu, aby zrobić remont, a syn dostał się na studia i wyjechał do Pragi. Towarzyszy mi tylko kot „dachowiec”.

(rw)




ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek: Karinie, Gustawowi; w sobotę: Lidii, Augustowi; w niedzielę: Dominikowi, Protazemu

bea

## SONDA

### Zapytaliśmy białostoczan, czy zmiany niektórych przepisów Kodeksu pracy przyczynią się do zmniejszenia bezrobocia



*Paweł Maksymiuk, uczeń:*

*Sądzę, że planowane zmiany przepisów Kodeksu pracy mogą pomóc w ograniczeniu bezrobocia. Chociaż pod pewnymi względami sytuacja pracowników pogorszy się.*



*Tadeusz Tarasiuk, emeryt:*

*Zmiany w kodeksie niczego nie zmienią. Państwo powinno nie sprzedawać naszych przedsiębiorstw. Trzeba starać się je rozbudowywać, a nie zamykać. Wtedy ludzie mieliby gdzie pracować.*



*Krzysztof Karczewski, prawnik:*

*Uważam, że proponowane zmiany nie przyczynią się do zmniejszenia bezrobocia. Są to zbyt powierzchowne zabiegi. Aby ograniczyć bezrobocie, należałoby zmienić cały Kodeks pracy.*



*Andrzej Cichoń, elektryk:*

*Uważam, że planowane zmiany w Kodeksie pracy, to poroniony pomysł. Zamiast ograniczyć bezrobocie, pogorszą one i tak złą sytuację pracowników. Do tej pory pracodawcy byli samowolni, a teraz będą jeszcze bardziej.* **(KP)**

## KOMENTARZ



# Czas pokaże

Czy zmiany w prawie pracy uzdrowią polską gospodarkę – pokaże czas. Na pewno jednak nowe przepisy przyczynią się do pogłębiania się niezadowolenia zwykłych ludzi, poczucia braku perspektyw, niepewności jutra.

Już teraz łatwo przewidzieć, że pracownik-zastępca nie będzie mógł kupić pralki na raty czy wziąć kredyt na mieszkanie. Trudno planować założenie rodziny mając umowę na czas określony i za minimalną pensję.

Nowe przepisy mają teoretycznie ułatwić zatrudnianie i zwalnianie. Problem w tym, że niektórzy pracodawcy zapomnieli, że dobry pracownik, jego wiedza i umiejętności, to podstawa działalności firmy. Umowa na czas określony i umowy-zlecenia nie mobilizują do pracy. Wprost przeciwnie – zachęcają do szukania nowego zatrudnienia, u lepszego pracodawcy.

Szkoda, że politycy boją się zaproponować rzeczywiście rewolucyjne zmiany. W kraju, gdzie prawie 50 proc. wynagrodzeń stanowią składki na ZUS i kasy chorych, nigdy nie będzie opłacało się zatrudniać nowych pracowników ani zakładać małych firm. Ci, którzy płacą takie składki i tak dostaną głodowe emerytury, a na wizytę u kardiologa będą czekali miesiącami.

**Małgorzata Nietupska**

## LISTY, TELEFONY, OPINIE CZYTELNIKÓW

Chciałam nawiązać do palenia gumy, które odbywa się w Białymstoku. Z jednej strony zadaję sobie pytanie: kim jest ta młodzież? Stać ich na niszczenie opon, a niejednokrotnie samochodów. Skąd oni mają na to pieniądze? Jeżeli od rodziców, to także z pewnością stać ich na to, aby zorganizować czas puszczonym samopas dzieciom. Mogą przecież zapłacić za atrakcyjne wakacje czy wszelkiego rodzaju kursy, np. gry na gitarze, no chyba, że są to beztalencia i niczego innego nie potrafią, poza paleniem gumy – bardzo rozwijająca zabawa. Mówi się, żeby lepiej rozbijali samochody, niż mają brać narkotyki. Przecież jedno drugiemu nie przeszkadza. Kto wie, jakie środki mają w organizmie, siadając za kierownicą auta.

Rodzicom oczywiście najłatwiej dać pieniążki i mieć z głowy wychowywanie przychówku.

Z drugiej strony niewątpliwie oferta dla młodzieży w Białymstoku jest co najmniej uboga. Właściwie nie wiadomo, gdzie można znaleźć jakąś rozrywkę, no może poza pubami, gdzie piwo leje się strumieniami. Potem lepiej nie wchodzić w drogę zaprawionej alkoholem młodzieży. Seans w kinie trwa dwie godziny, kosztuje tyle co jednodniowe wykarmienie 4-osobowej rodziny. Cały repertuar można obejrzeć w ciągu dwóch dni i co dalej. Koncertów w mieście też jak na lekarstwo. W klubach osiedlowych oferta jest mizerna i tylko dla dzieci w wieku 6-12 lat. W klubach sportowych głównie gra się w piłkę, bo może tylko to się opłaca. Co więcej może robić młodzież w mieście??? Powiem, że nic. Przynajmniej nic na ten temat nie słyszałam. Nikogo nie interesuje co ze sobą zrobią te dzieciaki, dopiero jak dojdzie do tragedii, zaczną wszyscy szukać przyczyn.

Wszelkie działania władz, jeżeli w ogóle są, to tylko pozorna próba wykazania, że nieobojętny jest urzędnikom los młodzieży. Tak naprawdę zorganizowanie czasu młodzieży to problem, którego nikt nie chce rozwiązać, nie wyłączając kochanych rodziców.

**Maria W. z Białegostoku**

**(opr.j)**

### Od 1 stycznia 2003 r. będą poważne zmiany w prawie pracy

# Kodeks na kryzys

**Po roku burzliwych dyskusji Sejm przegłosował nowelizację kodeksu pracy. Od 2003 r. pojawi się nowa kategoria pracowników-zastępców, nie będą płatne pierwsze dni krótkich zwolnień lekarskich, mała firma nie zawsze wypłaci odprawę.**

Nowe przepisy, według rządu, mają zmniejszyć bezrobocie w Polsce, ułatwić prowadzenie własnej firmy, obniżyć koszty działalności gospodarczej. Zmiany, aby mogły wejść w życie od 1 stycznia 2003 r., musi jeszcze przegłosować Senat i podpisać prezydent. Prawdopodobnie nastąpi to na początku jesieni.

#### Na czas określony

Jedną z najbardziej kontrowersyjnych zmian jest możliwość zawierania dowolnej liczby umów na czas określony. Ten przepis przestanie obowiązywać dopiero w dniu wejścia Polski do Unii Europejskiej, co nastąpi najwcześniej 1 stycznia 2004 r. Obecnie trzecia taka umowa musi być zawarta na czas nieokreślony.

Inna poważna zmiana to wprowadzenie nowej kategorii pracowników -zastępców pracujących na czas określony. Podobne rozwiązanie od lat funkcjonuje np. we Francji.

Pracownik-zastępca będzie miał mniejsze uprawnienia niż „zwykły" pracownik. Dopuszczalne będzie zwolnienie go praktycznie z dnia na dzień i bez podania przyczyn. Przed zwolnieniem nie ochroni, tak jak obecnie, nawet zaawansowana ciąża.

Pracodawca będzie mógł zatrudnić zastępcę na czas usprawiedliwionej nieobecności „zwykłego" pracownika, np. z powodu urlopu wychowawczego.

#### Zwolnienia grupowe

Nie będzie już zwolnień grupowych w firmach zatrudniających do 20 pracowników, nawet jeśli cała załoga straci pracę. Oznacza to, że w małych firmach rzadziej będą wypłacane odprawy w razie zwolnienia z przyczyn ekonomicznych.

Wysokość odpraw nie będzie już zależała – tak jak obecnie – od ogólnego stażu pracownika. Zostaną uzależnione od stażu pracy u danego pracodawcy. Im większy staż, tym wyższa odprawa.

Jeżeli pracownik przepracuje u ostatniego pracodawcy do dwóch lat, dostanie 1-miesięczną odprawę, 2-8 lat – 2-miesięczną, ponad 8 lat – 3-miesięczną odprawę. Dla porównania, teraz 1-miesięczna odprawa przysługuje, jeśli staż u wszystkich pracodawców wynosi do 10 lat, 2-miesięczna – 10-20 lat, 3-miesięczna – powyżej 20 lat.

#### Urlop na chorobę

Inna kontrowersyjna zmiana to wprowadzenie niepłatnego pierwszego dnia zwolnienia lekarskiego w razie choroby trwającej krócej niż 6 dni. Tego dnia pracownik będzie mógł skorzystać z urlopu wypoczynkowego „na żądanie" – maksymalnie 4 dni w ciągu roku kalendarzowego.

Takie rozwiązanie jest korzystne dla pracodawców, bo to oni muszą płacić pracownikom 80 proc. wynagrodzenia za dni choroby. Pracodawcy wywalczyli także obniżenie limitu dni „chorobowego", za które są zobowiązani płacić. Zamiast obecnych pierwszych 35 dni choroby, zapłacą za 33 dni. Pieniądze na kolejne wyłoży Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

#### Mniej biurokracji

Wiele zmian zmniejszy biurokrację w małych firmach. Nie trzeba już będzie np. wydawać świadectw pracy po skończeniu każdej umowy o pracę na czas określony. Warunek – pracownik zostanie znowu zatrudniony w tej samej firmie. Świadectwo pracownik otrzyma, gdy odejdzie z pracy.

Podobnie będzie ze szkoleniami i badaniami lekarskimi. Zniesiony zostanie obowiązek ich przeprowadzenia przy podpisywaniu kolejnej umowy na czas określony z tym samym zakładem.

#### Przerwa w pracy

Bardziej popularny ma być przerwany czas pracy, który obecnie tylko kierowcy. Pracodawca będzie wprowadzić nawet 5-godzinną przerwę. Oznacza to, że może się zdarzyć, że trzeba będzie przyjść do pracy na 4 godziny rano i 4 godziny – wieczorem. Długie przerwy mają być płatne, ale tylko w wysokości połowy wynagrodzenia liczonego jak za postój (30 proc. pensji). Przerwy do 60 minut, przeznaczone na spożycie posiłku i załatwianie spraw osobistych nie będą wliczane do czasu pracy.

#### Niższe dodatki

Bardzo korzystną zmianą dla pracodawców często zatrudniających pracowników w godzinach nadliczbowych, są nowe zasady ustalania dodatków za pracę „po godzinach". Stracą pracownicy, bo za godziny nadliczbowe w dni powszednie otrzymują dodatki w wysokości 50 proc. normalnego wynagrodzenia. Obecnie jest to 50 proc. za pierwsze dwie godziny i 100 proc. za kolejne.

#### Łatwiej o umowę

Są też zmiany korzystne dla pracowników. Od stycznia pracodawcom trudniej będzie zmusić pracowników do tzw. samozatrudniania. Polega to na tym, że pracownik zostaje zwolniony i, aby nadal pracować, musi założyć własną, z reguły jednoosobową firmę. Wykonuje tę samą pracę co wcześniej, ale już nie jako pracownik lecz firma. Podobnie będzie z umowami o dzieło czy umowami-zleceniami.

Takim praktykom ma zapobiec nowa definicja pracy. Umowa o pracę będzie musiała być podpisana, jeżeli pracownik zobowiąże się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę.

**(M**



FOT. A. ZGIET

*Elżbieta Szymańska, właścicielka biura podróży „Ocean" w Białymstoku, prezes Podlaskiego Oddziału Polskiego Stowarzyszenia Właścicielek Firm i wiceprezes Podlaskiego Klubu Biznesu:*

*– Zmiany uchwalone przez Sejm pomogą w prowadzeniu biznesu, ale w niezbyt dużym stopniu. Cały czas są to zmiany kosmetyczne, choć idące w dobrym kierunku. Na pewno nowelizacja kodeksu pracy nie przyczyni się do poprawy koniunktury w gospodarce polskiej. Polsce – i innym krajom europejskim – wciąż daleko będzie do tak dużej elastyczności zatrudnienia, jaka jest w gospodarce amerykańskiej.*

*Polskim przedsiębiorcom bardzo jest potrzebna właśnie elastyczność zatrudniania i rozwiązywania umów bez większych konsekwencji finansowych, np. odpraw, które są dużym obciążeniem dla firmy. Trudno rozwiązać umowę z pracownikiem, który nie wywiązuje się ze swoich obowiązków. Sądy pracy to sądy pracowników. Ferują wyroki na ich korzyść.*

*Sytuację polskiej gospodarki i na rynku pracy z pewnością poprawiłyby zmiany w przepisach ZUS. Obecnie prawie 50 proc. płac stanowią składki na ZUS. To trzeba zmienić.*



FOT. A. ZGIET

*Józef Mozolews – przewodniczą Zarządu Region Podlaskiej NSZ „Solidarność":*

*– W moim prze naniu, jak też zw ku zawodowe „Solidarność", je li obecna koalicja u ża, że zmiany w deksie pr poprawią sytuację firm i zmniejszą bezrobocie się myli. Zmiana kodeksu pracy to uderzenie kieszeni pracowników, którzy już teraz mało z biają. Pracodawcy także niewiele zyskali. Potrz ne są inne zmiany, np. systemu podatkowe ubezpieczeń społecznych.*

*Związek zawodowy „Solidarność" ciepło wy wiedział się o programie nowego ministra fin sów Grzegorza Kołodki. Jest to szansa na urato nie istniejących miejsc pracy i wzrost gospodar a wraz z nim tworzenie nowych miejsc pracy. rezultaty trzeba jednak poczekać. Na pewno najbliższym czasie będzie nadal rejestrowany wz bezrobocia.*

ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolczesna.pl

paw

### Sejmik o radzie, wichurze i onkologii

# Do czterech razy sztuka

**BIAŁYSTOK. Dariusz Wasilewski, były dyrektor Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych, został w czwartek wybrany przez sejmik województwa w skład nowej Rady PRKCh. Będzie on jednym z trzech członków powołanych przez władze samorządowe, czterech kolejnych w najbliższych dniach mianuje minister zdrowia.**

Zmiany w radzie kasy to efekt nowelizacji ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Według ministra zdrowia Mariusza Łapińskiego, do tej pory minister nie miał praktycznie wpływu na kasy chorych. Ma to zmienić się teraz, gdy większość w radach kas będą stanowić właśnie powoływane przez niego osoby.

## Czterech członków rady wybierze minister

W czwartek sejmik województwa podlaskiego zajmował się wyborem swoich członków rady. Chęć na objęcie stanowiska miało jedenaście osób. Głosowanie było jawne i imienne, już w pierwszej turze udało się wyłonić trzy osoby. Po 14 głosów otrzymali: Bogumiła Roszczyk-Parzych, wiceprezes Zarządu Regionalnego Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych w Łomży (kandydatka PSL), Ewa Katarzyna Sawicka – radca prawny z Bielska Podlaskiego (popierana przez SLD) oraz reprezentant prawicy Dariusz Wasilewski, obecnie wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy, były szef PRKCh.

Wasilewski nie ukrywał, że wybór do rady go usatysfakcjonował. Po odejściu z kasy chorych czterokrotnie starał się dostać do jej rady nadzorczej.

– Teraz wyszło na to, że będę jedyną osobą w radzie spoza koalicji rządzącej – wyznał dziennikarzom. Za najważniejsze w czteromiesięcznej jeszcze (tylko do końca roku) kadencji rady Wasilewski uznał „kontrolę tego, co się dzieje w kasie". Kandydatów do Rady PRKCh z ramienia ministra zdrowia poznamy najpóźniej do 8 sierpnia. Tego dnia bowiem nowa rada powinna zebrać się na swoim pierwszym posiedzeniu.

## Pomoc po nawałnicy

Sejmik województwa, poza wyborem członków rady kasy, zajmował się też sprawą pomocy finansowej mieszkańcom poszkodowanej w ostatniej nawałnicy Turośli. Przegłosowano jednorazową pomoc finansową gminie od Zarządu Województwa w wysokości 50 tys. zł. Emocje radnych wywołał natomiast jeszcze jeden punkt programu nadzwyczajnej sesji sejmiku. Na wniosek członka Zarządu Województwa Marka Domagały miano przegłosować gotowość dofinansowania o kolejne dwa miliony zł inwestycji w Białostockim Ośrodku Onkologicznym.

## Sześć milionów złotych to za mało

Pierwotnie Ministerstwo Zdrowia obiecało 12 mln zł na zakup nowoczesnej linii terapeutycznej w placówce, władze samorządowe ze swojej strony miały dołożyć 6 mln zł na budowę bunkrów pod nowe aparaty. W czwartek okazało się jednak, że owe 6 mln zł to za mało.

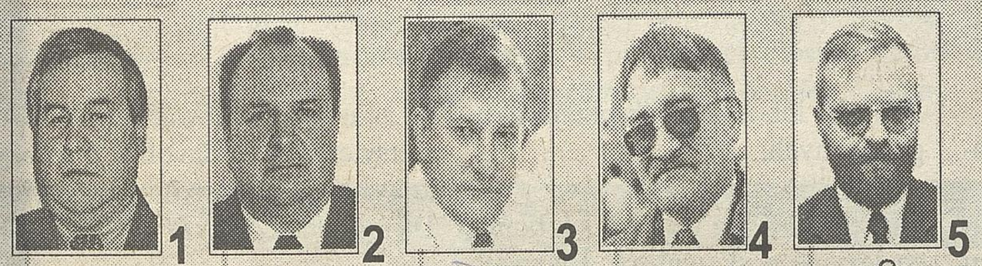
– Właśnie wróciłem z Ministerstwa Zdrowia i okazuje się, że nowoczesna linia terapeutyczna może kosztować nie 12, ale 13-14 mln zł – mówił radnym Domagała. – Ministerstwo ze swojej strony nie dołoży już ani złotówki, a nam zależy na dobrym zakupie, nie możemy tu oszczędzać i liczyć, że się uda. Musimy mieć większą rezerwę finansową, aby startować w przetargu. Inaczej pieniądze z ministerstwa mogą przejść nam koło nosa.

– Jak dołożymy te dwa miliony zł, to firmy startujące w przetargu mogą akurat o tyle więcej podwyższyć swoją cenę – argumentował Dariusz Ciszewski, wicemarszałek województwa. – Do tego to nie w porządku, że ministerstwo stawia nas pod ścianą, mówiąc, że albo dokładamy 2 mln zł, albo te 12 mln zł da innemu województwu.

Radni sejmiku jednogłośnie przyjęli jednak zobowiązanie, że z przyszłorocznego budżetu województwa dołożą do inwestycji w BOO kolejne dwa mln zł.

**(luk)**

## RANKING NAJPOPULARNIEJSZYCH SAMORZĄDOWCÓW WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO



1. **KAZIMIERZ GWIAZDOWSKI** wójt Radziłowa – 905
2. **KAZIMIERZ BOHUSZ** wójt Nowego Dworu – 573
3. **KRZYSZTOF TEODORUK** wiceprezydent Białegostoku – 543
4. **JÓZEF ZAJKOWSKI** wójt gminy Sokoły – 428
5. **SŁAWOMIR ZGRZYWA** marszałek woj. podlaskiego – 400
6. **ANDRZEJ ZDANOWICZ** wójt Krypna
7. **JÓZEF STRANKOWSKI** radny Nowego Dworu
8. **EWA ZARĘBA** radna powiatowa z Łap
9. **ZDZISŁAW DĄBROWSKI** wójt Trzciannego
10. **ANTONI STEFANOWICZ** burmistrz Knyszyna

■ ilość oddanych głosów

PLEBISCYT Gazety Współczesnej. SZCZEGÓŁY NA STR. 5.



*Nowy prezes białostockiego OPPM (drugi z lewej) zamierza poprawić wyniki finansowe firmy poprzez rozszerzenie przetwórstwa, handel surowym mięsem i produkcję karmy dla zwierząt* FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

### Prawie 67 proc. udziałów w sprywatyzowanym białostockim OPPM objęli nowi właściciele

# *Zdobyć nowe rynki*

**W czwartek została zakończona prywatyzacja Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Białymstoku. Nowi właściciele zapłacą za udziały w nowej spółce 12 mln zł, Skarb Państwa wniósł aportem majątek firmy wart 6 mln zł. Powołano też nowego prezesa, którym został Zbigniew Rusa.**

Większość udziałów (prawie 67 proc.) tego przedsiębiorstwa na mocy aktu notarialnego została przejętych przez nowych właścicieli – czyli białostockie spółki: BOS SA oraz Podlaskie Przedsiębiorstwo Mięsne sp. z o.o. W rękach Skarbu Państwa pozostało zaś 33,34 proc. udziałów OPPM.

Większościowym właścicielem został BOS SA, który za udziały w nowej spółce ma wpłacić w ciągu tygodnia od dnia zawiązania spółki 10 mln zł. Spółka PPM natomiast objęła 11 proc. akcji wartych 2 mln zł.

Właściciele zobowiązali się w ciągu trzech lat zainwestować w przedsiębiorstwo 3 mln zł. W pierwszym roku 1 mln zł będzie zainwestowany z kapitału zakładowego spółki.

Załoga licząca 1300 pracowników otrzymała gwarancje zatrudnienia przez rok. Przez kolejne trzy lata zwolnienia mają być nie większe niż 50 osób rocznie.

Nowy prezes spółki Zbigniew Rusa (wybrany spośród 80 kandydatów) powiedział, że zarząd zamierza utrzymać dotychczasowy profil produkcji zakładu. Aby osiągnąć zyski i wyjść na prostą zarząd planuje rozwinąć przetwórstwo i zwiększyć produkcję świeżego mięsa, co jest szansą dla podlaskich producentów żywca. Prezes podkreślił, że firma dysponuje bardzo dobrym parkiem maszynowym i nie wymaga zdecydowanych nakładów inwestycyjnych.

Władze nowej spółki zamierzają oprzeć swoją sprzedaż o rynek krajowy. Rozszerzenie asortymentu wyrobów ma być sposobem na pozyskanie nowych klientów na rynku.

– Chcemy zdobywać nowe rynki zbytu, także za wschodnią granicą – powiedział Zbigniew Rusa. – Trzeba jednak dotrzeć do klientów, którzy mogą zapłacić za wysoką jakość naszych produktów.

**(MG)**



**Zbigniew Jakub Rusa, prezes zarządu sprywatyzowanego Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Białymstoku.**

Ma niespełna 50 lat, żonę i troje dzieci, mieszka w miejscowości Ryki w województwie lubelskim. Przez 18 lat pracował w Horteksie, gdzie zaczynał jako szeregowy pracownik. Później pełnił tam funkcję prezesa. Doświadczenie w zarządzaniu firmą branży mięsnej zdobył pracując w Zakładach Mięsnych w Łukowie. Pracował także w Zakładach Smithfielda w Rawie Mazowieckiej.

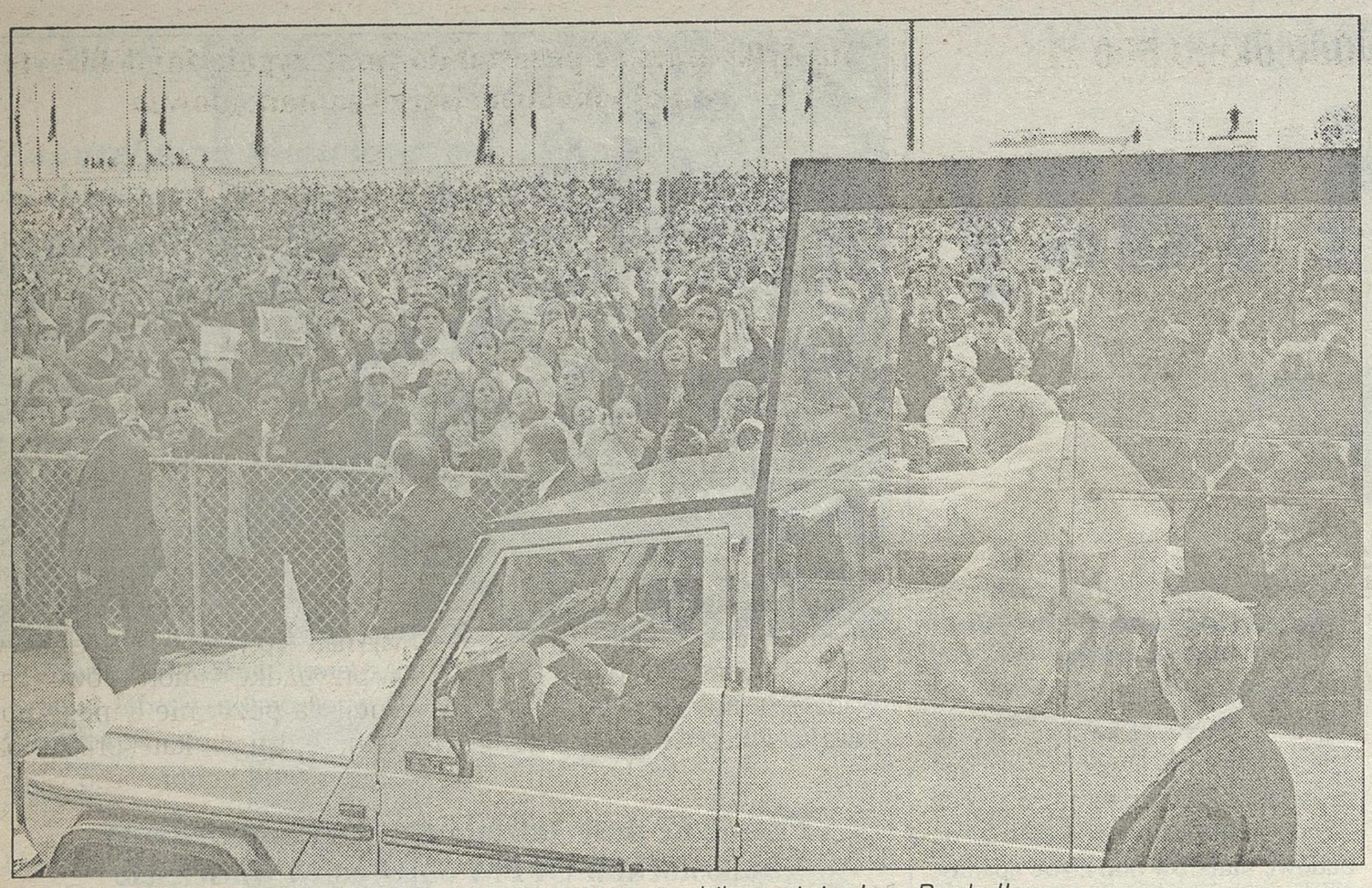
PODLASIE – ziemia obiecana?
Coraz więcej obcokrajowców chce osiedlić się w województwie podlaskim
SZCZEGÓŁY JUŻ W PONIEDZIAŁEK

PRZED PIELGRZYMKĄ OJCA ŚWIĘTEGO DO OJCZYZNY



JUŻ W PONIEDZIAŁEK
Jak przebiegają przygotowania do wizyty Gdzie i jak spotykać się z papieżem Porady i ciekawostki

jk



*Tłumy mieszkańców Meksyku witają jadącego w papamobile papieża Jana Pawła II*

FOT. CAF/PAP

### Przed powrotem do Rzymu Jan Paweł II beatyfikował dwóch Indian

# Kolejna podróż: Polska

**MEKSYK. Papież Jan Paweł II w piątek rano miał wrócić do Rzymu do swojej letniej rezydencji w Castelgandolfo. To powrót z jednej z najdłuższych podróży pontyfikatu. Skończył ją w Meksyku, dokąd ponad 20 lat temu udał się ze swoją pierwszą pielgrzymką. Do czasu przylotu do Polski w połowie sierpnia papież ma zaplanowane tylko dwa wystąpienia publiczne.**

Przed odlotem z Meksyku papież beatyfikował jeszcze dwóch Indian, Juana Bautistę i Jacinto de los Angeles, którzy w 1700 roku zostali zlinczowani po tym, jak donieśli władzom kościelnym o oddawaniu przez ich plemię hołdu pogańskim bogom.

Papież przewodniczył uroczystościom beatyfikacyjnym w tej samej bazylice Matki Bożej z Guadalupe, gdzie w środę dokonał jednej z najważniejszych ceremonii swojego pontyfikatu – kanonizując po raz pierwszy w historii Kościoła Indianina Juana Diego.

Pomimo religijnego sukcesu podróży, Jan Paweł II wraca do Rzymu zmęczony jej trudami, co było widoczne w środę podczas trzygodzinnej mszy kanonizacyjnej. W pewnym momencie jeden z pomocników podszedł do papieża i spytał, czy chce, by ktoś inny dokończył czytać homilię.

Reuters pisze, że zmęczenie papieża w Gwatemali i Meksyku mocno kontrastowało z kanadyjską częścią podróży, gdzie był on w znacznie lepszej formie fizycznej. Jednak po przylocie do Kanady, 23 lipca, miał kilka dni odpoczynku, zaś w Gwatemali i Meksyku program pielgrzymki był bardziej napięty.

Środowa kanonizacja Juana Diego i czwartkowa beatyfikacja dwóch Indian podkreślają pragnienie papieża, by Kościół odnosił się z respektem do rdzennej ludności.

O respekt dla Indian apelował papież zarówno w Gwatemali, jak i Meksyku. W środę papież powiedział, że Meksyk, jeśli chce się stać lepszym krajem, musi zaoferować 10-milionowej społeczności indiańskiej „sprawiedliwość i solidarność".

– Meksyk potrzebuje rdzennych mieszkańców i ci ludzie potrzebują Meksyku – powiedział Jan Paweł II, zyskując głośny aplauz zebranych.

90 procent Meksykanów to katolicy. Darzą oni specjalnymi względami polskiego papieża, który swoją pierwszą zagraniczną pielgrzymkę w 1979 roku odbył właśnie do Meksyku, a później jeszcze trzykrotnie odwiedził ten kraj. **(PAP)**

Policja meksykańska zatrzymała w środę czternastolatka, który strzelał z wiatrówki na dachu swojego domu na krótko przed przejazdem kolumny samochodów, w której jechał papież Jan Paweł II. Rzecznik policji powiedział, że „nie było to wymierzone w papieża". Podczas wizyty papieża ulice stolicy Meksyku były patrolowane przez federalne oddziały prewencji, policję miejską oraz przez gwardię prezydencką.

### Jako płatnik netto nie wejdziemy do Unii Europejskiej – twierdzi Włodzimierz Cimoszewicz

# Wokół kasy

**KRAJ. Polska może nie zdecydować się na przystąpienie do Unii Europejskiej, jeśli okaże się, że ma więcej wpłacać do unijnej kasy niż z niej otrzymywać – oświadczył szef MSZ Włodzimierz Cimoszewicz. Wyraził jednak przekonanie, że tak się nie stanie.**

– Często pytają mnie – w Polsce i za granicą – czy są takie kwestie, które mogłyby spowodować, że Polska nie zdecyduje się na przystąpienie do Unii Europejskiej. Ja widzę tylko jedną taką kwestię: brak jednoznacznych gwarancji, że nie będziemy płatnikiem netto – powiedział Cimoszewicz.

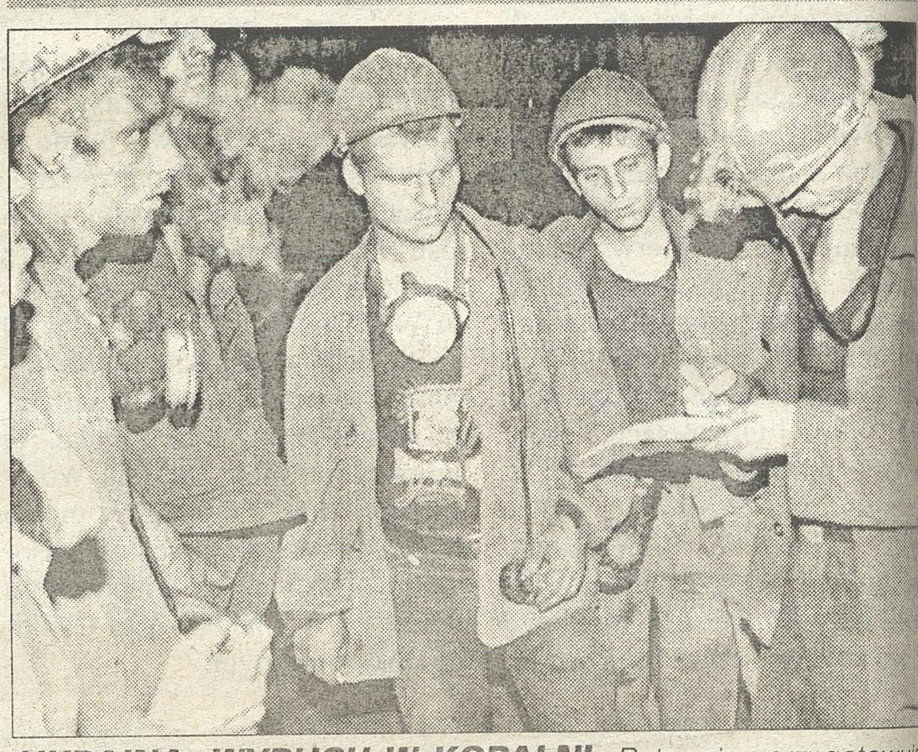
Dodał, że deklaracje strony unijnej wskazują, że będziemy więcej pieniędzy dostawać niż wpłacać. – Według szefa polskiej dyplomacji, jedynym „istotnym" zagrożeniem dla ustalonego na początek 2004 roku terminu rozszerzenia Unii jest późniejsze – niż przewiduje to unijny harmonogram – przedstawienie wspólnego stanowiska „15" w sprawach finansowych.



FOT. ARCH

– Jest w gruncie rzeczy jedno i ne zagrożenie. Nie można wyklu że Unia Europejska – bez nicz złych intencji – może nie zdąży początek listopada z przygotowan wspólnego stanowiska w kwest finansowych – uważa Cimoszew

Jego zdaniem, po wyborach lamentarnych w Niemczech, k mają odbyć się we wrześniu, n parlament może mieć trudności z s kim utworzeniem nowego rząd nowa koalicja – z uzgodnieniem ws nego programu rządowego. (P



***UKRAINA. WYBUCH W KOPALNI.*** *Ratownicy przygotowują do wejścia do kopalni węgla kamiennego im. Zasiadki. Co najmniej 19 górn zginęło, a 5 uznano za zaginionych w wyniku wybuchu w kopalni. Przyc katastrofy nie są znane.*

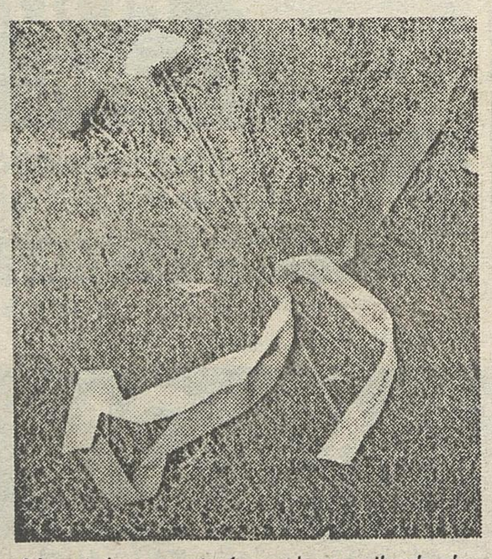
### Złożenie wieńców na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza

# Poległym...

**WARSZAWA.** Przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie odbyły się w czwartek obchody 58. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego.

Uroczystości rozpoczęły się w środę po południu od zmiany warty. Następnie zostały złożone wieńce, m.in. od Związku Powstańców Warszawskich, przedstawicieli prezydenta, Sejmu, Senatu, premiera i władz samorządowych Warszawy. W czwartek złożono wieńce pod pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego i AK, a następnie odbyły się uroczystości na cmentarzach: wojskowym na Powązkach i Wolskim.

Powstanie Warszawskie wybuchło 1 sierpnia 1944 r. Był to największy zryw niepodległościowy Armii Krajowej i polskiego podziemia, a zarazem największa akcja zbrojna podziemia w okupowanej przez Niemców Europie. Powstanie miało trwać 2-3 dni. Zakończyło się kapitulacją po 63 dniach zaciętych walk, w których poległo 18 tys. powstańców, a ok. 6 tys. zostało ciężko rannych. Zginęło ok. 180 tys. cywilów. **(PAP)**



*Na wielu powstańczych mogiłach złożono biało-czerwone wiązanki kwiatów, zapłonęły znicze* FOT. CAF/PAP

## KRÓTKO

**Kraj.** Ok. 200 tys. podpisów zebrała „Solidarność" pod własną propozycją poprawek do znowelizowanego w ubiegłym tygodniu Kodeksu pracy. Związek ma nadzieję, że zostaną one zaaprobowane przez Senat. Na czwartkowej konferencji prasowej zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność", Jerzy Langer, ocenił, że zmiany przyjęte przez Sejm są niekorzystne dla pracowników i nie przyczynią się do zmniejszenia bezrobocia. „Solidarność" nie wyrażała zgody na te zmiany – zaznaczył.

**Kraj.** Polacy udający się do Libanu nie muszą już starać się o wizę wjazdową w ambasadzie tego kraju w Warszawie – dostaną ją bezpłatnie na lotnisku w Bejrucie lub w innych libańskich punktach granicznych. Zakomunikowała o tym ambasada Libanu w Warszawie. Podała, że od 1 sierpnia obywatele polscy będą otrzymywać gratis wizy wjazdowe ważne przez trzy miesiące bezpośrednio na lotnisku w Bejrucie lub na innych przejściach granicznych.

**Gdańsk.** Kilka niewielkich bomb znaleziono w skrzynkach depozytowych na dworcu Gdańsk Główny. Gdyby wybuchły, mogłyby spowodować ogromne zniszczenia i śmierć wielu osób – poinformowała w czwartek policja. Podejrzane pakunki znaleziono na dworcu w środę przed południem, ale dopiero w czwartek policja poinformowała o wynikach ekspertyzy, która wykazała, że były to bomby.

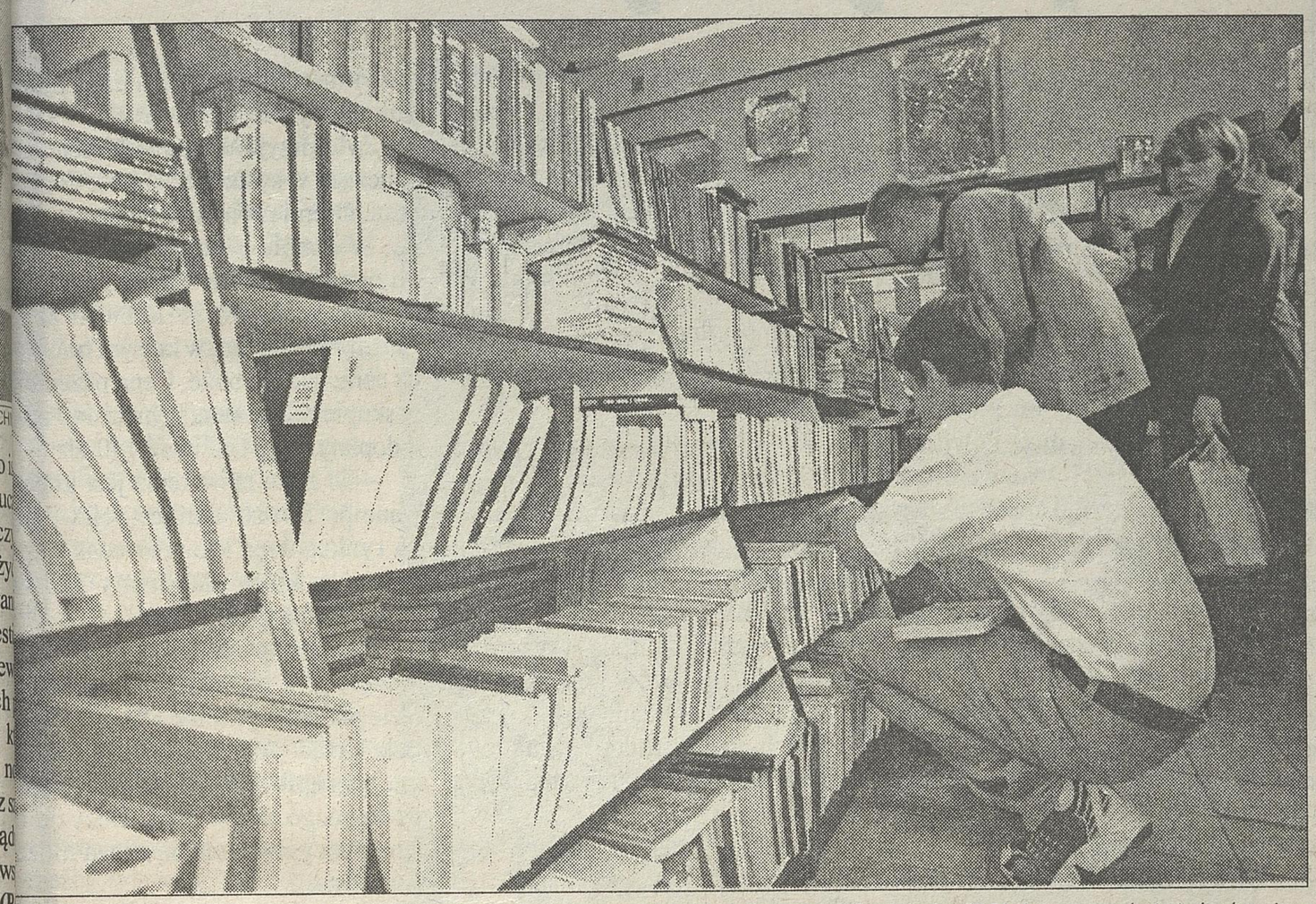
**Kraków.** W wydziale cywilnym Sądu Okręgowego w Krakowie toczy się proces, który minister pracy Jerzy Hausner z małżonką wytoczyli Uniwersytetowi Jagiellońskiemu – poinformowano w czwartek w sądzie. Minister domaga się 100 tys. zł odszkodowania z odsetkami od daty wniesienia pozwu za 25-proc. stratę wartości swojego mieszkania, szacowanego na 400 tys. zł. Opłata za pozew wyniosła 6,6 tys. zł. Obniżenie wartości mieszkania nastąpiło – zdaniem powodów – na skutek wybudowania przez wersytet Jagielloński oficyny na kowanej przez Instytut Muzyko UJ sąsiedniej działce.

**Berlin.** Niemieckie władze zaos ją walkę z pracą „na czarno" w downictwie. Obowiązujące od cz ku nowe prawo przewiduje su kary dla przedsiębiorców niel nie zatrudniających pracowni Ustawa przewiduje kary w wys ści do 300 tys. euro dla przed biorców naruszających jej pos wienia. W szczególnie cięż przypadkach grozi im od 6 mie do 10 lat więzienia.

**Izrael.** Zbrojne ramię organiz Hamas zagroziło w czwartek, z odwecie za każdego zlikwidow go przez Izrael lidera palestyńs go ugrupowania zabije co najm stu Izraelczyków. Komunikat z mi pogróżkami otrzymał kores dent AFP w Gazie. Został pod ny przez Izzedin al-Kassam, mili część Hamasu. (P

### Na szkolną wyprawkę ucznia trzeba wydać około 500 zł

# Edukacja z portfelem



*Komplet nowych podręczników do szkoły podstawowej kosztuje „majątek" – około 200 zł, zestaw książek do gimnazjum (wraz z podręcznikami do nauki języków obcych) – prawie o 100 zł drożej*

**PODLASIE. Zakup szkolnych podręczników dla ucznia szkoły podstawowej to wydatek rzędu 200 zł. Komplet podręczników do gimnazjum kosztuje o 100 zł drożej. Jeżeli do tego dokupimy nowy tornister, zeszyty i przybory szkolne, okaże się, że wyprawienie dziecka do szkoły kosztuje prawie 500 zł.**

Z początkiem sierpnia zaczyna się ruch w księgarniach i sklepach papierniczych. Rodzice zaopatrują swoje dzieci w książki, zeszyty i różnorodne przybory szkolne. Najwięcej pieniędzy będą musieli wydać rodzice pierwszoklasistów.

**Walory tornistra**

Najpoważniejszym wydatkiem jest zazwyczaj zakup tornistra lub teczki. Jednak decydując się na określoną torbę szkolną, należy kierować się nie tylko jej estetyką, ale trzeba też brać pod uwagę jej „walory zdrowotne". Najbardziej wskazane przez lekarzy jest noszenie tornistra, gdyż dźwiganie książek w torbie przewieszonej przez jedno ramię źle wpływa na kręgosłup dziecka.

Najtańszy tornister możemy kupić już za 40-50 zł. Od kilku lat jednak panuje moda (zresztą bardzo zdrowa) na różnorodne plecaczki. Za plecak z kolorowego materiału lub sztucznego tworzywa zapłacimy 30-60 zł. Zakup plecaka ze skóry to już wydatek rzędu 70-150 zł.

**Taniej w antykwariacie**

Niemałą kwotę trzeba też zarezerwować na zakup szkolnych podręczników. Komplet książek potrzebnych uczniowi szkoły podstawowej kosztuje około 200 zł, zestaw książek do gimnazjum – o 100 zł drożej (wraz z podręcznikami do nauki języków obcych). O połowę taniej zapłacimy za nie w antykwariacie, jednak nie wszystkie pozycje są tam dostępne. Największe koszty będą musieli ponieść tegoroczni absolwenci gimnazjów, którzy we wrześniu rozpoczną naukę w pierwszych klasach szkół ponadgimnazjalnych, do których książki zostały wydrukowane dopiero po raz pierwszy.

**Piórnik, farby i bibuła**

Małego ucznia nie można też wysłać do szkoły bez piórnika. Najtańsze piórniki, wykonane np. z płótna, kosztują około 7 zł, te najdroższe, np. ze skóry, nawet ponad 50 zł. Cena piórnika zależy też od tego, czy kupujemy go z całym wyposażeniem czy też bez. Za rozkładany piórnik z dużą ilością szufladek i zameczków, a do tego wyposażony w ołówki i długopisy zapłacimy 24 zł.

Uczniowi potrzebny będzie też blok rysunkowy (2,90 zł), blok techniczny (1,60 zł), kredki (6-15 zł), kolorowe mazaki (6 kolorów: 5,90 zł), farby plakatowe (12 kolorów: 10-26 zł), pędzelki (1,20-2,50 zł), plastelina (3,30 zł) i kolorowa bibuła (1 zł). Trzeba też pomyśleć o jakimś stroju na lekcje wychowania fizycznego. Nic więc dziwnego, że rodzice pierwszaka muszą na jego szkolną wyprawkę przeznaczyć około 500 zł.

**(dona)**

### Już tylko miesiąc pozostał do rozstrzygnięcia plebiscytu na najpopularniejszego samorządowca

# Lawina kuponów

**Grubo ponad pięć tysięcy kuponów napłynęło już na nasz plebiscyt na najpopularniejszego samorządowca mijającej kadencji.**

W minionym tygodniu na prowadzeniu umocnił się wójt Radziłowa Kazimierz Gwiazdowski, któremu niewiele brakuje już do przekroczenia granicy tysiąca głosów.

Cały czas pnie się w górę również wiceprezydent Białegostoku Krzysztof Teodoruk, który „depcze po piętach" drugiemu w naszym rankingu wójtowi Nowego Dworu – Kazimierzowi Bohuszowi. Nasz plebiscyt, który potrwa jeszcze do końca sierpnia, powoli zaczyna wkraczać w decydującą fazę, a jego finisz zapowiada się pasjonująco. Przypominamy, że na Czytelników, którzy wezmą udział w naszym plebiscycie czekają atrakcyjne nagrody – sprzęt audio i 10 praktycznych radiobudzików. Czekamy na następnę kupony od Państwa.

Żeby wziąć udział w plebiscycie, wystarczy wypełnić kupon i wysłać. Każdy może przysłać jednorazowo dowolną liczbę kuponów. W obu kategoriach plebiscytowych zwyciężą osoby, które otrzymają najwięcej głosów Czytelników – w przypadku samorządowca kadencji na poziomie danego powiatu, w drugiej kategorii osoba otrzyma tytuł honorowego wójta, burmistrza czy prezydenta w danej miejscowości.

**(rw)**

**Jak głosować:**

- Poza imieniem i nazwiskiem zgłaszanego samorządowca, należy także podać gminę lub powiat (dla radnych powiatowych), w których pełnią swoją funkcję. Wypełnienie pozostałych rubryk jest nieobowiązkowe.
- W drugiej części plebiscytu należy podać wyraźnie czy typowany przez Państwa kandydat ma być przyszłym wójtem, burmistrzem czy prezydentem i w jakiej miejscowości.
- Honorowane będą tylko oryginalne kupony z „Gazety Współczesnej"
- Kupony należy przynosić lub przesyłać pod adresem: Gazeta Współczesna, ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Samorządowiec"

GAZETA współczesna

**SAMORZĄDOWIEC MIJAJĄCEJ KADENCJI**

POWIAT

Najpopularniejszym samorządowcem mijającej kadencji powinien zostać:

Imię, nazwisko, gmina

Krótkie uzasadnienie lub pytanie do samorządowca:

**MÓJ PRZYSZŁY WÓJT, BURMISTRZ, PREZYDENT**

**W mojej miejscowości wójtem, burmistrzem, prezydentem powinien zostać:**

Imię, nazwisko, funkcja, miejscowość

**Krótkie uzasadnienie lub pytanie do kandydata:**

**Imię i nazwisko głosującego, adres:**

**OŚWIADCZENIE:** Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa konkursu Samorządowiec mijającej kadencji, 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

.....
(data, czytelny podpis)

## MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

**BIAŁYSTOK** **Galeria „Arsenał"**, ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53), godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawa czasowa: „Tadeusz Kantor. Niemożliwe".
**Muzeum Podlaskie**, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Lalkowi aktorzy", „Powojenna odbudowa Białegostoku".
**Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego**, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Karny. Wystawa czasowa: „Krzysztof Jakubowski – rzeźba łoże".
**Muzeum Historyczne**, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: „Białystok – makieta barokowego miasta". Ekspozycje czasowe: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste – Białystok w fotografii", „Pamiętajmy o ogrodach".
**Muzeum Wojska**, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Ekspozycja czasowa: „Liga Obrony Przeciwpowietrznej i Przeciwgazowej".
**Galeria im. Sleńdzińskich**, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: prace artystów z rodziny Sleńdzińskich.
**Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych**, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Ekspozycja czasowa: „Prace plastyków BTPSzP".
**Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand"**, Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 11-18. Wystawa czasowa: „Uniwersalne wartości w sztuce".

**BIAŁOWIEŻA**
**Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy** (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", „Po co nam martwe drzewa", narzędzia związane z bartnictwem, „Świat ptaków".

**BIELSK PODLASKI**
**Ratusz**, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawy czasowe: „Rzeźba ludowa Podlasia", „Groby i ich tajemnice".

**CHOROSZCZ**
**Muzeum** (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

**HAJNÓWKA**
**Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej**, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

**KUROWO**
**Narwiański Park Narodowy**, Kurowo 10 (tel. 0-86 476-48-11) – od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Ekspozycja przyrodnicza. Wystawa czasowa: motywy pszczelarskie w polskiej tkaninie dwuosnowowej.

**OSOWICZE**
**Białostockie Muzeum Wsi** (tel. 743-60-82) – od wtorku do piątku w godz. 9-15, soboty w godz. 9-16, niedziele w godz. 11-18, w poniedziałki nieczynne. Wystawy czasowe: „Sochy, sierpy, stępy, czyli o niegdysiejszym gospodarstwie", „Środki transportu wiejskiego".

**SUPRAŚL**
**Pałac Opatów** – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

**TYKOCIN**
**Muzeum**, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Malarstwo Zygmunta Bujnowskiego, Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna. Wystawa czasowa: „Laboratorium aptekarskie".

**(MN)**

## Pytania do...



# RYSZARDA TURA

PREZYDENTA BIAŁEGOSTOKU

**Koniec kadencji: Czytelnicy „Gazety Współczesnej" pytają podlaskich samorządowców**

# Porozmawiaj z prezydentem

**BIAŁYSTOK.** Do wyborów samorządowych zostało niewiele czasu. Nic wiec dziwnego, że wyborcy chcą wiedzieć, co w ostatnich czterech latach udało się zrobić, a czego nie zrządzącym w ich imieniu Białymstokiem czy Podlasiem. Właśnie dlatego postanowiliśmy Czytelnikom „Gazety Współczesnej" dać możliwość telefonicznego przepytania podlaskich samorządowców.

Już w środę, 7 sierpnia, w godz. 10-12, prezydent Białegostoku Ryszard Tur będzie gościł w naszej redakcji. Podczas telefonicznego dyżuru będzie można go zapytać o wszystkie sprawy związane z życiem miasta, o sukcesy i porażki mijającej kadencji białostockiego samorządu. Liczymy, że Czytelnicy „Współczesnej" zadadzą prezydentowi szereg trudnych pytań. Pytania można przesłać listownie lub pocztą elektroniczną – oto adresy: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Pytanie do... lub e-mail: studio@wspolczesna.pl

**(RR)**

**W punktach skupu zbóż nadal kolejki. Firmy skupowe czekają na kredyty**

# Nieprzychylne bank

**Tylko sześć firm w woj. podlaskim rozpoczęło skup zboża z dopłatami Agencji Rynku Rolnego, choć chęć przystąpienia do niego zadeklarowało 17 podmiotów. Pozostałe załatwiają jeszcze formalności bankowe, by móc zaciągnąć preferencyjne kredyty skupowe. A że żniwa w tym roku rozpoczęły się wyjątkowo wcześnie, więc przed punktami skupu, które ruszyły, ustawiają się duże kolejki.**

O ile wcześniej wydawało się, że duże kolejki przed skupami to kwestia kilku pierwszych dni, to teraz nikt nie jest optymistą.

– Nie sądzę, żeby w najbliższych dniach coś się zmieniło – mówi Waldemar Sekściński, dyrektor olsztyńskiego Oddziału Agencji Rynku Rolnego. – Mamy do czynienia ze zmasowaną podażą. A firmy też wcześniej zaplanowały sobie skup z rozbiciem na poszczególne miesiące.

W czwartek wicepremier, minister rolnictwa Jarosław Kalinowski spotkał się z przedstawicielami 9 głównych banków uczestniczących w akcji kredytowania skupu zbóż. Okazało się bowiem, że banki niechętnie udzielają kredytów firmom, które chcą przystąpić do skupu z dopłatami. W skali kraju spośród ok. 600 firm, które podpisały umowy z Agencją, skup prowadzi zaledwie jedna szósta.

W woj. podlaskim szczególnie trudno jest sprzedać żyto. Na przykład w Bielsku Podlaskim, aby skorzystać z ostatniej szansy na sprzedanie tego zboża, rolnicy stali w kolejce nawet po kilka dni. W środę w bielskim Elewarze limit się wyczerpał, część kolejkowiczów pojechała do domu. Około południa został przesunięty limit z pszenicy i firma mogła przystąpić do skupu dodatkowych 500 ton żyta.

– Jeśli nie będzie dużych dostaw, to jeszcze w piątek powinniśmy przyjmować żyto – stwierdził w rozmowie ze „Współczesną" Grzegorz Sulima, dyrektor Elewarru.

Żyto przyjmują punkty nieuczestniczące w systemie skupu z dopłatami. Oferują rolnikom 280 zł za tonę. W skupie z dopłatami rolnicy otrzymują za tonę 325 zł i dopłatę w wysokości 90, 95 lub 100 zł w zależności od tego, w którym miejscu sprzedadzą zboże. Cena pszenicy w skupie z dopłatami wynosi 440 zł, a dopłaty 120, 130 bądź 140 zł.

– To żyto, które teraz jest kupowane po 280 zł, wkrótce pojawi się na rynku, więc kto wówczas kupi nasze, za które płaciliśmy 325 – mówi Grzegorz Sulima.

Podobny problem za jakiś czas może być z pszenicą, na którą w razie jeszcze są limity. Dlatego podlaski Urząd Wojewódzki kilka dni temu wystąpił o uruchomienie interwencyjnego skupu zbóż. Decyzji o interwencyjnym skupie zboża ma podjąć rząd.

**Dzień Budowlanych w Lewkowie**

# Ceramika na medal




Położona na skraju Puszczy Białowieskiej wieś Lewkowo Stare może poszczycić się największym w północno-wschodnim regionie zakładem produkującym na potrzeby budownictwa. Tu wyrabia się wysokiej jakości cegły i pustaki przeznaczone m.in. na rekonstrukcję zabytkowych budowli. I właśnie w Przedsiębiorstwie Ceramiki Budowlanej w Lewkowie odbędą się w najbliższą niedzielę obchody Dnia Budowlanych 2002.

Impreza, nad którą patronat objęła nasza redakcja, zapowiada się bogato i interesująco. Wystąpią zespoły artystyczne z Narewki i Lewkowa, pasjonująco zapowiada się turniej siatkówki plażowej, nie zabraknie rywalizacji w innych dyscyplinach sportowych.

Organizatorami imprezy są gospodarze z lewkowskiego przedsiębiorstwa i Urząd Gminy w Narewce.

**(ebe)**

# Będą kolejne protesty?

**BIAŁYSTOK.** Przedstawiciele związków zawodowych „Solidarność" z trzech podlaskich firm, które przeżywają poważne trudności ekonomiczne, dyskutowali w czwartek w Gdańsku z władzami Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność" o obecnej sytuacji panującej w przedsiębiorstwach w całym kraju. Białystok reprezentowali związkowcy z Bison-Bialu, Fast oraz Huty Szkła Biaglass.

Do Gdańska zostali zaproszeni związkowcy z kilkudziesięciu przedsiębiorstw w całym kraju zagrożonych upadłością. Związkowcy przedstawili sytuację swoich firm i zatrudnionych tam pracowników.

– To dobrze, że doszło do takiego spotkania. Pracownicy słyszą deklaracje ze strony rządu i właścicieli firm, że otrzymają pomoc, której jak dotąd nie widać – powiedział Jan Mozolewski, przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ Solidarność. – Firm zagrożonych upadłością i pracowników, którzy w każdej chwili mogą stracić pracę jest coraz więcej. Jeżeli sytuacja się nie zmieni, Komisja Krajowa może zadecydować o rozpoczęciu akcji protestacyjnej.

**Policja poszukuje ofiar włamywaczy**

# Złoto sprzedali od razu

**Białystok.** Siedem włamań udowodnili policjanci 44-letniemu Grzegorzowi B. i 38-letniemu Piotrowi C. Funkcjonariusze schwytali ich w środę, w centrum Białegostoku, gdy przenosili łupy pochodzące z kolejnego przestępstwa. Potem wykryli magazyn, w którym sprawcy przechowywali skradzione przedmioty.

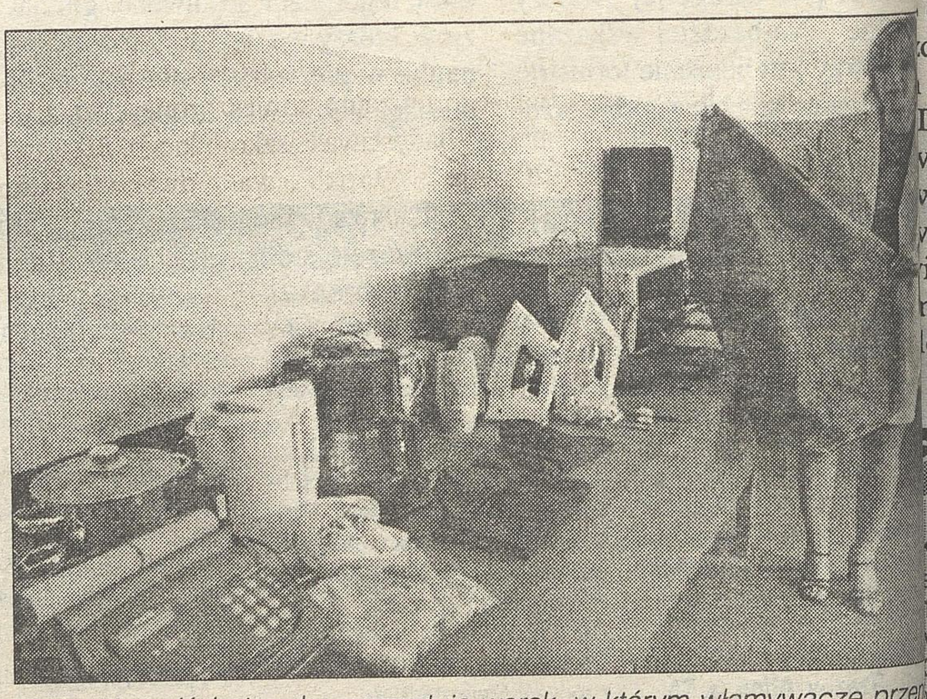
– Byli sprytni. W ich mieszkaniach niczego nie było, magazyn znajdował się w lokalu ich kolegi, który aktualnie przebywa w więzieniu – mówi kom. Maria Kubajewska, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. – Oni zaś znajdowali się na warunkowym zwolnieniu z zakładu karnego.

W odkrytym przez policję magazynie było 200 przedmiotów pochodzących z włamań: kilka żelazek, telewizor, dwie wieże stereo, discman, faks, ekspres do kawy, radiomagnetofony, kuchnia mikrofalowa, kamera video, magnetowid, garnki, sztućce, telefony komórkowe, kalkulatory, pół kilograma srebrnej biżuterii. Wstępnie ich wartość szacuje się na 60-70 tys. Zabezpieczono także kominiarki i łomy, których używali sprawcy.

Włamywacze pustoszyli mieszkania znajdujące się w śródmieściu Białegostoku – przy ul. Piłsudskiego, Sienkiewicza, Malmeda, Wyszyńskiego, Legionowej. Znali ten teren, gdyż mieszkali w pobliżu. Do mieszkań dostawali się wyważając drzwi balkonowe lub wejściowe. Wykorzystywali fakt, że mieszkańcy wyjechali na urlopy.

– Straty właścicieli okradzionych mieszkań były wysokie – 25, 12 tys. zł – mówi kom. Kubajewska. – Policjanci z I komisariatu zauważyli, że liczba włamań znacząco wzrosła w ciągu dwóch ostatnich miesięcy.

Zatrzymanie mężczyzn, które nastąpiło w środę, nie było przypadkowe. Interesowali się nimi policjanci z wydziału kryminalnego białostockiej komendy wojewódzkiej. Przypuszczali oni, że wzrost liczby włamań ma związek z wyjściem na wolność znanych im recydywistów.



*Kom. Maria Kubajewska prezentuje worek, w którym włamywacze przenosili skradzione przedmioty. Można je identyfikować w I komisariacie w Białymstoku*

FOT. P. NIEMCZYNO

## KRÓTKO

### Jarmark na św. Dominika

**CHOROSZCZ.** XIII Jarmark Dominikański odbędzie się w niedzielę w Choroszczy. Otwarcie jarmarku nastąpi o godz. 13. Wszyscy, którzy przyjadą na jarmark, będą mogli zobaczyć i wysłuchać występu zespołów ludowych „Narwianki" i „Klepaczanki" oraz – pośmiać się z programu kabaretowego „U-daniec" Organizatorzy przygotowali ponadto pokazy walk rycerskich i koncerty muzyki folkowej. Nie zabraknie oczywiście licznych konkursów i zabaw z nagrodami. Będą przejażdżki bryczką i konno, przejażdżki kajakami po kanałach parkowych oraz – pokazy pirotechniczne. Około godz. 19 wystąpi gwiazda wieczoru – Halina Frąckowiak. Jarmark Dominikański zakończy zabawa z zespołem „Junior". **(u)**

### Rodzinny festyn

**BIAŁYSTOK.** W niedzielę Radio Jard organizuje „Festyn rodzinny". Imprezy skierowane do całych rodzin będą odbywały się w Kompleksie Hotelowym „Nad zalewem", w Klubie Rozrywki „Krąg" i w Zajeździe „Wiking". Tam festyny rozpoczną się już o godz. 12. Natomiast miłośników ogniska organizatorzy zapraszają do Czarnej Białostockiej do zajazdu „Leśny". Tam impreza rozpocznie się o godz. 16. **(u)**

### Rozśpiewany amfiteatr

**BIAŁYSTOK.** W piątek Świetlica Środowiskowa działająca przy Osiedlowym Centrum „Stok" organizuje dla wszystkich chętnych „Miniplayback show". Swoje umiejętności wokalne można będzie zaprezentować w amfiteatrze (obok „Lokomotywy") już od godz. 12. **(u)**

### Dyskoteka pod gwiazdami

**WASILKÓW.** W sobotę na Cyplu w Wasilkowie zorganizowana zostanie „Dyskoteka pod gwiazdami". W programie – zabawa przy muzyce disco polo oraz konkursy z nagrodami. Początek imprezy o godz. 18. **(u)**

### Bicie monet

**KIERMUSY.** Okolicznościowe bicie monet będzie można obejrzeć na jarmarku w Kiermusach, który odbędzie się w niedzielę, 4 sierpnia. Jarmarki w Kiermusach odbywają się od dwóch lat w każdą pierwszą niedzielę miesiąca. Można na nich znaleźć bogatą ofertę m.in. wyrobów rękodzieła ludowego oraz staroci. W tym miesiącu ze względu na drugie urodziny jarmarku przewidziano dodatkowe atrakcje m.in. występy szczudlarzy czy pokazy bicia monet. Odwiedzający będą mieli okazję wygrać różne nagrody. W tą niedzielę swoje wyroby oferować będzie 60 wystawców. Wśród nich są m.in. kowale, garncarze, rzeźbiarze, malarze, hafciarki, kolekcjonerzy staroci, a także producenci wyrobów z wikliny i drewna. **(koci)**





luc/JJ

### Muzeum Podlaskie zaprasza na historyczną wyprawę

# Spacer w czasie

**zegednym ze zdjęć – krowy, pasię w Ogrodzie Branickich. euce – zrujnowany pałac. Tę fodofię można zobaczyć na wystaza „Powojenna odbudowa Białeolnoku" w białostockim Ratuszu. oprażający widok: przecież pazniał cieszyć, zachwycać, tymniem to, co było piękne – na zdjęzentraszy.**

40 utor wystawy, dyrektor Muzeum zł. askiego Andrzej Lechowski, do kutografii dołącza anegdotę. Otóż awiesny konserwator zabytków Wła-s kw Paszkowski, zwrócił się do 32wody z żądaniem, aby ten wyakaz... wypasu krów w co prawiś dewastowanym, ale jednak zaórawym parku. Anegdota jest prawdą, go ni Oleksicki, również wojewódz- dnserwator zabytków (do 2001 r.) e inzł dokumenty, które to potwierzyz.

a ne zdjęciem, na którym widać parrzeźby, wiąże się kolejna aneg- (ktym razem konserwator domaę od wojewody wyprowadzenia odu strzelnicy, gdyż funkcjona- podczas zawodów celowali wało posągów.

Wystawa „Powojenna odbudowa gostoku" składa się z dwóch częW pierwszej sali pokazane są ział J miasta. Dokumentacja wojen- Z strat wykazała, że zburzeniu ZZ iejszym lub większym stopniu ch 17.629 nieruchomości. Miasto w kasparaliżowane, bo zniszczono st ozenia komunalne, jak elektrowe zy wodociągi, także rzeźnię zad zakłady.

rote szczenie następowało stopnio- (M 1939 roku – jeden nalot; w 1941 Rosjanie, opuszczając miasto, ali ratusz: w tym miejscu miał pomnik Stalina. Potem Niemtraczając, podpalali synagogi nicę żydowską, którą zburzoszczętnie po powstaniu w getzechodzący w lecie 1944 roku lopełnił dzieła zniszczenia.

Śródmieścia pozostało morze calały tylko kościoły i cerkiew. one pozwalają określić, gdzie djęcie zostało wykonane. Wie do dziś pozostało bezimien- Dokumentem jest także fotovypalonego Hotelu Ritza: w 1948 w ramach porządkowania tewokół pałacu, wysadzono go ietrze. Podobnie jak czynszonienice. Ostała się tylko jedna, lona „na dziko" przez służbę




*Północne skrzydło Pałacu Branickich. Pierwsza powojenna siedziba Muzeum w Białymstoku.* FOT. ARCHIWUM

bezpieczeństwa. Rozebrano ją w wiele lat później.

Zwiedzanie wystawy to swojego rodzaju spacer po ruinach, z zachowaniem geografii miasta. W drugiej sali pokazano okres po odbudowie, która zaczęła się od elektrowni.

– Dla nas, muzealników, bardzo ważne jest to zdjęcie – mówi Andrzej Lechowski, pokazując fotografię fragmentu północnego skrzydła Pałacu Branickich. – To była pierwsza siedziba naszego muzeum, umieszczonego tu przez Władysława Paszkowskiego. Już 20 maja 1949 roku otwarto dwie wystawy, malarstwa i etnograficzną.

Tutaj zaczęło się też dzieło najwybitniejszych powojennych architektów, Władysława Paszkowskiego i Stanisława Bukowskiego. Pałac Branickich był dziełem życia Bukowskiego, chociaż projektował on także inne obiekty (dokończył m.in. budowę kościoła św. Rocha). Z tyłu pałacu, na zwieńczeniu tympanonu, umieszczono jego popiersie jako Cezara. Zdjęcie eksponowane w ratuszu pokazuje moment wciągania na tympanon popiersia. Są też portrety samych architektów, w tym Władysława Paszkowskiego z nieodłącznym aparatem fotograficznym.

W hołdzie bohaterom odbudowy Białegostoku, działającym w niezmiernie ciężkich czasach, a dzięki którym mamy miasto o niepowtarzalnym charakterze, w holu Muzeum Podlaskiego w ratuszu odsłonięto tablice pamiątkowe.

**(a)**

## Faceci w czerni II



**BIAŁYSTOK „Pokój".** Film „Faceci w czerni" zarobił na całym świecie ponad 587 mln dolarów (250 mln w samych Stanach Zjednoczonych), a rekordowy wynik z pierwszych pięciu dni – 85 mln dolarów uczynił go największym przebojem 1997 r. To właśnie w tym roku widzowie poznali agentów Kaya i Jaya – intergalaktyczną parę elitarnych glin do spraw kontroli działalności kosmitów na Ziemi, jak również oficjalnie nieistniejącą organizację „Men in Black" („Faceci w czerni"), która zajmuje się regulowaniem praw międzyplanetarnego życia.

**Faceci w czerni II. USA, 2002. Reż. Barry Sonnenfeld. Wyk. Tommy Lee Jones, Will Smith.**

## 13 duchów



**BIAŁYSTOK „Syrena".** Mózgiem stojącym za oryginalnym filmem „13 duchów" z 1960 r. był sławny filmowiec William Castle. Castle przyciągał widzów na swoje filmy klasy B, choćby tak, jak w przypadku klasycznego już filmu „House on Haunted Hill": podczas projekcji tego obrazu nad widownią... przelatywał plastikowy, fosforyzujący szkielet, którego pojawienie się zsynchronizowano z widokiem szkieletu na obrazie. Inny efekt polegał na wprawieniu w wibracje foteli kinowych, co symulowało atak bestii z filmu „The Tingler". Producent Joel Silver mówi: „William Castle wiedział, że to, co naprawdę przeraża ludzi, to wyczekiwanie i przewidywanie tego, czego nie można sobie wyobrazić..."

**13 duchów. USA, 2001. Reż. Steve Beck. Wyk. Tony Shalhaub, Embeth Davidtz.**

## Piękny umysł



**BIAŁYSTOK „Ton".** „Piękny umysł" to przejmująca historia życia geniusza matematycznego, zainspirowana biografią amerykańskiego naukowca – Johna Forbesa Nasha Jr. Jego fantastyczne pasmo sukcesów i nagłe wyniesienie na wyżyny intelektualne zostały poważnie podkopane w momencie zdiagnozowania u Nasha symptomów schizofrenii.

**Piękny umysł. USA, 2001. Reż. R. Howard. Wyk. R. Crowe.**

### Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Faceci w czerni II", „13 duchów", „Piękny umysł", „Azyl" i „Spiderman". Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas dzisiaj (piątek) o godz. 10 i odpowiedzieć na pytanie: który z odtwórców głównych ról w filmie „Faceci w czerni" jest również wykonawcą piosenki do tego filmu? Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w filmowym konkursie tydzień temu, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się do godz. 13 – osobiście (I), z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW. (dona)

### KUPON KONKURSOWY

**Z KINEM POKÓJ W ŚWIAT**

**Zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie zorganizowanym przez KINO POKÓJ i FUNCLUB - Biuro Turystyki Aktywnej.**

**Do wygrania wspaniała nagroda!!!!**
**14-dniowa wycieczka dla 2 osób do HISZPANII.**

**ZASADY KONKURSU:**
**Kup bilet do kina Pokój na dowolny film wyświetlany w okresie od 19. 07.02 r. do 19.08.02 r., dołącz do niego wypełniony kupon konkursowy z prawidłową odpowiedzią na niżej postawione pytanie, następnie całość wrzuć do urny wystawionej w kinie Pokój.**

**Kto wyreżyserował film pt. „Asterix i Obelix - Misja Kleopatra"?**

Imię i nazwisko.....
Adres i telefon .....
Wyrażam zgodę na wykorzystanie moich danych osobowych .....

FUNCLUB kinoplex GAZETA współczesna

## ERTUAR KIN

**KÓJ"** – piątek „Asterix i Obelix: eopatra" (franc., b.o. – dubbing), godz. 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, w czerni II" (USA, l. 15), godz. 10.15, 3.30, 15.5, 17.00, 18.45, 20.30, 22.00 nocny), sobota „Asterix i Obelix: Misja a" (franc., b.o. – dubbing), godz. 10.00, 4.00, 16.00, 18.00, 20.00, „Faceci w (USA, l. 15), godz. 10.15, 11.45, 13.30, 7.00, 18.45, 20.30, 22.00 (seans iedziela „Asterix i Obelix: Misja Kleopatra" b.o. – dubbing), godz. 10.00, 12.00, 6.00, 18.00, 20.00, „Faceci w czerni l. 15), godz. 10.15, 11.45, 13.30, 15.15, 8.45, 20.30 (www.echocinema.pl(ki-).

" – piątek „Azyl" (USA, l. 15), godz. pider-Man" (USA, l. 12), godz. 18.00 mem projekcja animacji pt. „Katedra"), umysł" (USA, l. 15), godz. 20.15, sobota „Azyl" (USA, l. 15), godz. 16.00, „Spider-Man" (USA, l. 12), godz. 18.00 (przed filmem projekcja animacji pt. „Katedra"), „Piękny umysł" (USA, l. 15), godz. 20.15, niedziela „Azyl" (USA, l. 15), godz. 16.00, „Spider-Man" (USA, l. 12), godz. 18.00 (przed filmem projekcja animacji pt. „Katedra"), „Piękny umysł" (USA, l. 15), godz. 20.15 (www.ton.com.pl).

**„SYRENA"** – piątek „Potwory i spółka" (USA, b.o.), godz. 15.30, „13 duchów" (USA, l. 15), godz. 17.00, 20.30, 22.00 (seans nocny), „Amelia" (franc.-niem., l. 15), godz. 18.30, sobota „Potwory i spółka" (USA, b.o.), godz. 15.30, „13 duchów" (USA, l. 15), godz. 17.00, 20.30, 22.00 (seans nocny), „Amelia" (franc.-niem., l. 15), godz. 18.30, niedziela „Potwory i spółka" (USA, b.o.), godz. 14.00, 15.30, „13 duchów" (USA, l. 15), godz. 17.00, 20,30, „Amelia" (franc.-niem., l. 15), godz. 18.30.

**W REGIONIE BIAŁOSTOCKIM**

**Bielsk Podlaski „Znicz"** – piątek, sobota, niedziela „Wakacje: żegnaj szkoło" (USA, b.o.), godz. 17.00, „Dziewczyna na urodziny" (ang.-ameryk., l. 15), godz. 19.00.

**Drohiczyn „Daniel"** – sobota, niedziela „Tylko jeden" (USA, l. 15).

**Hajnówka** – piątek, sobota, niedziela „Azyl" (USA, l. 15 – thriller).

**Łapy Dom Kultury** – piątek, sobota, niedziela „Gosford Park" (włosko-ang.-ameryk.-niem., l. 15).

**Międzyrzec Podlaski „Sława"** – piątek, sobota, niedziela „Gwiezdne wojny: Atak klonów" (USA, b.o.).

**Sokółka „Sokół"** – piątek, sobota, niedziela „Showtime" (USA, l. 15).

jk

Konkurs „Skojarzenia"

# Uśmiech i tartak

Zapraszamy do wakacyjnego konkursu dla Czytelników „Współczesnej", którzy latem słuchają „Lata z radiem". Jego współorganizatorami są Polskie Radio SA – PR 1 i GW.

Antenowe zadania z weekendowych audycji radiowej Jedynki z przed tygodnia nie były najtrudniejsze. W piątek podano rzeczowniki: „GIOCONDA", „USTA", „TAJEMNICA" a właściwym skojarzeniem jest „UŚMIECH". Rzeczowniki z ubiegłej soboty to: „BUDYNEK", „ DREWNO", „CIĘCIE", a właściwe skojarzenie to „TARTAK".

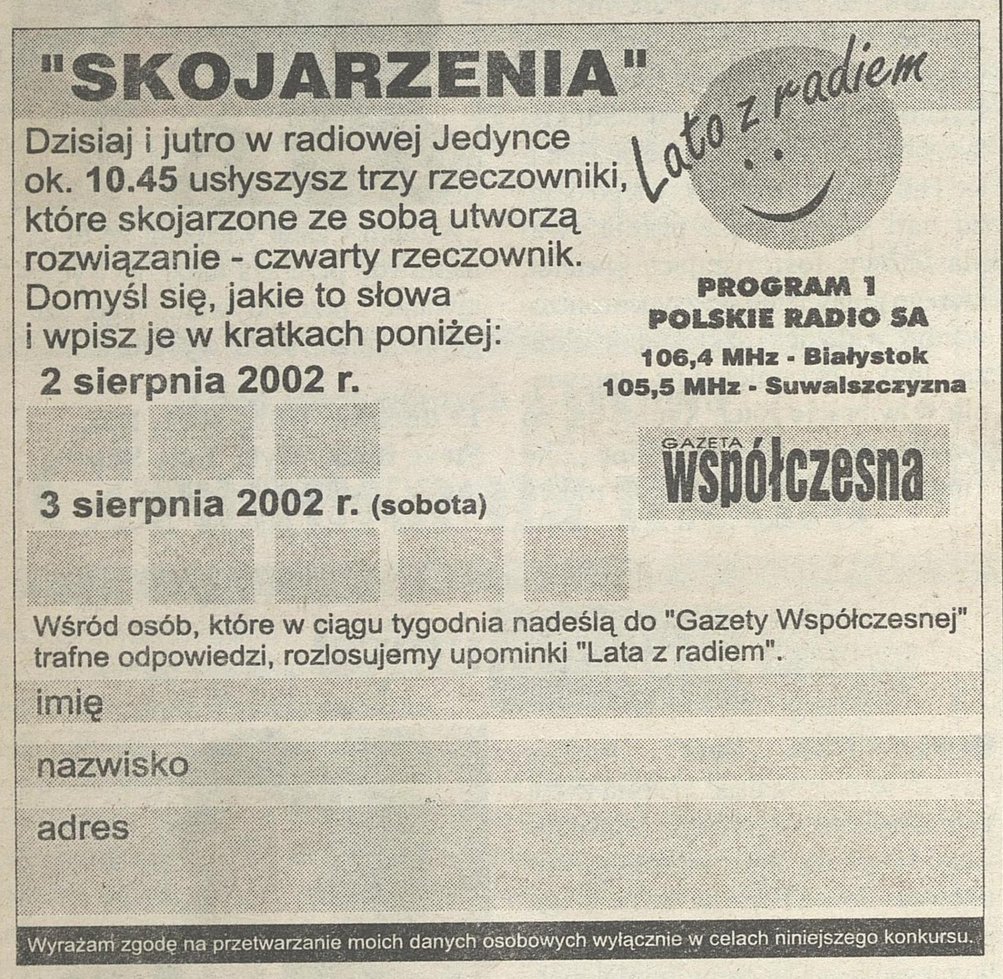
Za poprawne skojarzenia przyznaliśmy podwójną, weekendową porcję nagród.

Maskotki Lata z radiem (kot–kucharz) otrzymają: **Wioletta Pińczuk oraz Alina Jurczenia – obie z Białegostoku.** Po koszulki „Lata z radiem" zapraszamy: **Grzegorza Kozłowskiego z Suwałk, Irenę Zacharską z Ełku, Zofię Zgiet z Kleszczel i Iwonę Trusiuk z Białegostoku.**

Nagrody są do odebrania w Biurze Promocji (pok. 25) Gratulujemy!

Niżej publikujemy podwójny kupon z miejscem do wpisania odpowiedzi na zagadki usłyszane w audycji „Lata z Radiem" w piątek i sobotę ok. godz. 10.45.

Kupon trzeba wysłać w ciągu tygodnia pod adresem: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15–950 Białystok z dopiskiem „Skojarzenia". Wśród uczestników, którzy nadeślą prawidłowe odpowiedzi rozlosujemy nagrody – upominki „Lata z Radiem". **(TO)**




# Massowe grillowanie

Trwa nasz konkurs na najciekawsze przysmaki grillowe. W tym tygodniu nagrody w postaci zestawów grillowych dla całej rodziny ufundowane przez firmę „Netter" otrzymają: **Zbigniew Walczak z Białegostoku i Małgorzata Wołosik z Bielska Podlaskiego** Zapraszamy już od piątku do działu obsługi klienta w CH MARKO, ul. gen. Wł. Andersa 38 w Białymstoku w godz. 9-21. Kolejny zestaw grillowy będzie czekał na Włodzimierza Wojciuka z Białowieży – zapraszamy od środy do sklepu Massa w Hajnówce przy ul. 3 Maja 22. Nagrodę ufundowaną przez firmę „Kamis" – zestaw firmowy (m.in. czajniczek do herbaty, płyta CD z muzyką biesiadną, łyżki do sałatek) otrzyma pani **Bożena Kozłowska z Suwałk.** Odbiór w sklepie Massa w Suwałkach od czwartku.

## KONKURS FOTOGRAFICZNY

Dzisiaj ogłaszamy dodatkowy konkurs fotograficzny. Do 20 września czekamy na Państwa zdjęcie z grillowania. Do wygrania są aparaty fotograficzne oraz zestawy filmów, a wyniki konkursu podamy 27 września.

Czekamy na kolejne przepisy oraz zdjęcia – „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15–950 Białystok. Prosimy o dopisek „Grillowanie". **Grillowe nagrody ufundują firmy „Netter" i „Kamis".** **(TO)**




# Stachursky u na

**Już w nadchodzącym tygodniu w naszym regionie będzie gościł na koncertach Stachursky. Wykonawca ten oficjalnie sprzedał na polskim rynku prawie milion kaset i płyt CD. Ma setki tysięcy wielbicieli, oglądających jego występy na koncertach, których rocznie gra 60-70 (w plenerze i w dobrych, dużych dyskotekach).**

W naszym regionie Stachurski wystąpi w Giżycku – 7 sierpnia (Twierdza Boyen), w Węgorzewie – 8 sierpn fiteatr), w Suwałkach – 9 sierpn dion), w Białymstoku – 10 sierpn fiteatr) i w Łomży – 11 sierpnia (s Szczegółów dotyczących konk koncertów proszę szukać na pla

Na koncerty będzie możn brać się wygrywając zaprosz naszych błyskawicznych konk Szczegóły konkursów już w działek.

# Tylko dla prenumeratoró

Dzisiaj rozpoczynamy drugą edycję konkursu „Tyle wygracie tylko w prenumeracie". Razem z gazetą prenumeratorzy otrzymali dzisiaj kupon z krzyżówką. Hasła będziemy podawać przez cały sierpień w piątki i we wtorki. Dzisiaj na kuponie zamieszczonym niżej podajemy pierwsze hasło tej edycji konkursu dla prenumeratorów. Odpowiedź na nie wpiszcie w **pierwszej linii poziomo** na nowej karcie. Wśr numeratorów, którzy nadeśl z prawidłowymi odpowiedzia losujemy: **odkurzacz, ra dziki, radio z kalendarzem kulatorem, komplety kosm AVON, parasolki firmowe, ki firmowe.** Wyniki zamieśc września br. Informacje: te 748 74 22.




REKL

# OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

## PRACA

### ZATRUDNIĘ

**DAM** pracę w Suwałkach. ☎(0-84)639-01-55.
002264A

PILNIE! Montażystów okien i drzwi. ☎(0-85)651-14-14.
013427A

**RECEPCJONISTĘ** (stkę) z doświadczeniem. ☎(086)272-06-30.
002062A

### SZUKAM PRACY

**KIEROWCA** - prawo jazdy ABTCE, świadectwo kwalifikacji, kurs na przewożenie rzeczy, tel. 0-505-702-598 lub (0-87) 641-89-87.
002974

## AUTOMOTO

### SPRZEDAM

**126P** (1991): ☎(086)2160-122.
002064A

**PEUGEOT** 206, 1.4, rok 2000, przebieg 23.000 km, 27.900 zł, tel. 0-608-092-581.
0092384

**SKUTER** Peugeot (1998), tanio. ☎0608-835-822.
013415B

## ZAKUPY

### SKLEPY

**PARKIET** - producent. (085)653-75-04.
013408A

## NIERUCHOMOŚCI

### SPRZEDAM

**CZTEROPOKOJOWE** 73 mkw. + garaż, z powodu wyjazdu. ☎0607-454-077.
013431A

**DZIAŁKĘ** rekreacyjno-budowlaną 100 m od jeziora, okolice Ełku. ☎(085)7-188-691.
013403A

**DZIAŁKI** 1600 mkw. Tel. 0-608-023-156.
0215423

### WYNAJMĘ

**WYNAJMĘ** mieszkanie (83 mkw.): centrum Łomży. ☎(086)2162-054.
002063A

### STANCJE

**CHŁOPCOM,** dziewczynom. ☎(085)7-446-370, ☎(085)66-27-195.
013399A

**POKOJE** dziewczętom. ☎(085)675-49-81.
013417A

## NAUKA

**AGENT** celny - roczne studium policealne, licencja państwowa, Białystok, Sienkiewicza 84 lok. 105 (sekretariat przeniesiony z Młynowej 74), ☎(085) 664-91-58, 0603-995-586.
001595B

## USŁUGI

### BUDOWA, REMONT

**DACHY,** krycie. ☎(085)715-43-21.
013412B

## ZDROWIE

**RZUĆ** palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż. ☎(085)74-41-816, ☎0607-27-53-52.
012657C

## ZWIERZĘTA

**ODDAM** kotka. ☎(085)6-618-124.
013410A

**STARE** knury skupuję, knury, loszki hodowlane rozprowadzam. (087)644-63-26.
002266A

## BIZNES

**POŻYCZKI** ekspresowe, kredyty mieszkaniowe, hipoteczne, gospodarcze, rolnicze, leasing. ☎(0-87)563-08-43.
002267A

## ROLNICTWO

### SPRZEDAM

**BIZON** niebieski, nowy. ☎(085)65-68-222.
013397C

**KOMBAJN** Rekord (1988), prasa Z-224, pług biegus, siewnik zbożowy 4m. ☎(0-87)563-01-79 po 20.00.
002261A

**KOPACZKA,** tanio. ☎(087)621-01-77.
000635A

**KROWY** mleczne (2 sztuki); jałówka cielna. Łomża, ☎0606-398-288.
002060A

**NASIONA** gorczycy i łubinu żółtego. ☎(085)65-68-222.
013397A

**SIECZKARNIA** samobieżna Forshritt + druga na części, stan bardzo dobry. ☎(085)65-68-444, ☎0692-73-23-06.
013401A

## RÓŻNE

### SPRZEDAM

**REGAŁ** chłodniczy. ☎(0-85)74-74-197.
013426A

**SKUTER** Peugeot (1998), tanio. ☎0608-835-822.
013415A

### INNE

**PREZENTER,** wesela (prawosławne). ☎0501-385-330.
013400A

Chcesz zamieścić
BEZPŁATNE ogłoszeni
w Gazecie Współczesnej?
Zadzwoń pod nr telefonu
(085) 748-74-4
KRAMIK OGŁOSZENIOWY
albo kup naszą gazetę w czwart
i zajrzyj do bezpłatnego dodatku

Wyrazy współczucia
Pani mgr **BARBARZE KOSIŃSKI**
Dyrektorowi Zespołu Szkół
w Juchnowcu Górnym
oraz całej rodzinie
z powodu śmierci
**MATKI**
*skła*
*rada pedagogi*
*wszyscy pracownicy szkoły oraz uczni*





paw

)MEK wynajmę. ☎(085)73-23-752.
013257A

K, lokal gastronomiczny 150 mkw. z zapleczem chennym. ☎(0-87)610-01-04.
012990A

AJEWO, ul. Sosnowa. M-2. ☎(086)273-85-
000767A

LA 200 mkw. Bielsk. ☎0602-504-596.
013181A

KAL, stancja - niedrogo. ☎0502-069-078.
013107A

LOKALE do wynajęcia: Kolno, ☎(086)278-24-82, po 18.00.
002014A

KALE, parter - Suwałki, Noniewicza 85C. 605-629-200.
002249A

Suwałki, centrum. ☎(0-85)712-16-36.
002193A

SZKANIE 2-pokojowe - Białystok. ☎(085)7--577.
013355A

SZKANIE studentkom. ☎0-603-684-301.
013340A

AWILON w centrum. ☎(085)6-538-618.
013299A

SZUKUJĘ M-1 do wynajęcia: Łomża. ☎0606--724.
002047A

RZEDAM - wynajmę 37,2 mkw. Bielsk Podlaski, trum, parter. ☎(085)654-20-32,
013059A

DZIERŻAWIĘ lokale- centrum Suwałk. ☎(0-566-52-03.
002220A

NAJMĘ lokal o pow. 164 mkw. w centrum ny. ☎(086)219-60-92.
002043B

NAJMĘ M-3. ☎(0-85)654-77-10.
013394A

## STANCJE

zennice. ☎(0-85)6-542-531.
013338A

OPCU, Wiązowa 5/1. ☎(085)654-16-00.
012611A

SZKANIE 48 mkw. do wynajęcia. ☎(085)653-7.
013263A

ÓJ dziewczynie, Suwałki. ☎(0-87)566-26-
002178A

## NAUKA

OLWENCI Z DAWNYCH LAT! Zapraszamy aocznego Liceum Handlowego. Białystok, ema 105, ☎(0-85)744-08-34.
001795E

IELSKI, inne języki, intensywnie, metody ycyjne, metoda Callana, szkoła EMPIK, zniżki, tel. 741-69-30.
001146A

IELSKI, inne języki, intensywnie, metody ycyjne, metoda Callana, szkoła EMPIK, zniżki, tel. 741-69-30.
001146B

IELSKI, inne języki, intensywnie, metody ycyjne, metoda Callana, szkoła EMPIK, zniżki, tel. 741-69-30.
001146C

OMOBILKLUB, kursy prawa jazdy. ☎(0-32-85-87, ☎732-76-85.
011726A

OPEJSKA SZKOŁA BIZNESU I ADMINIS-CJI - Kierunki: Technik administracji, agro-su, organizacji reklamy, ekonomista; ul. ymińska 11, pok. 29, ☎(85)65-13-494.
001648A

GASTRONOMIA, hotelarstwo, informatyka, turystyka, zaocznie, raszewskiego 33. ☎(085)732-42-16.
011732B

DNE uwagi - POLICEALNE STUDIUM PLASTYCZNE w Białymstoku, ul. Radzymińska 11, pok. 29, ☎(85)65-13-494.
001648B

OROCZNE STUDIUM ASYSTENTA-SEKRE-I, tel. (085)65-13-494.
001648D

UM Zaoczne Dubicze Cerkiewne, informa-(085)685-20-13, ☎0691-946-212.
012960A

Dorosłych, B. Monte Cassino 25. ☎(085)745-, ☎742-03-04, ☎0504-211-182.
011957A

oczne, Bielsk Podlaski, Wojska Polskiego (085)730-23-57.
010423B

OŚĆ! Policealne Studium Psychologiczno-gogiczne: terapia zajęciowa, rehabilitacja i , opieka (środowiskowa, niepełnosprawnych, ). Białystok, ul. Bema 105, ☎(0-85)744-08-
001795B

OŚĆ! Policealne Studium Zaoczne: Psycho-no-Pedagogiczne, Finansowo- Podatkowe, alno-Oświatowe, Ekonomii i Marketingu, i Administracji. Białystok, ul. Bema 105, 5)744-08-34.
001795F

CEALNA Szkoła Pracowników Ochrony, atyki i Poligrafii - nabór do szkoły; kursy ncji. Białystok, Brukowa 2, ☎(085)742-04-02-454-047.
001772B

ICEALNE STUDIUM AGROBIZNESU, ☎(085)65-13-494.
001773A

IUM Ekonomiczne zaoczne, B. Monte o 25. ☎(085)745-13-73, 742-03-04, ☎0504-2.
010422B

UM MARKETINGU I REKLAMY, tel. (085)65-.
001648C

**STUDIUM** techniki dentystycznej przyjmuje zapisy. ☎(085)732-89-44.
012353B

**TECHNIK** elektryk zaocznie po ZSZ, Świętojańska 12. ☎(0-85)732-68-03.
013271A

**ZAOCZNE** LO przyjmuje zapisy. ☎(085)732-89-44.
012353A

**ZAOCZNE** Studium Hotelarstwa i Turystyki przyjmuje zapisy. ☎(085)732-89-44.
012353C

## TURYSTYKA

***BELGIA,** Niemcy - środa, sobota, najtaniej. ☎(085)744-98-26.
012816A

**BELGIA** - czwartek, Niemcy. ☎(0-85)7-191-326.
011743A

**BELGIA** - czwartek. ☎(085)676-36-27.
011931A

**BELGIA** poniedziałek. ☎(085)676-36-27, ☎0602-571-991.
011930B

**BELGIA** - wtorek, sobota - sprinter. ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22.
003261A

**BELGIA,** Holandia, Niemcy - środa, czwartek. ☎(085)664-04-57, ☎0608-264-049.
012567A

**BELGIA,** Holandia, Niemcy. Grajewo, każdy wtorek. ☎(086)272-83-90, ☎0692-514-184.
000778A

**BELGIA,** Niemcy, Holandia - środa, czwartek. ☎(0-85)7-187-489.
009764C

**CZWARTEK, piątek - Belgia.** ☎(0-85)719-46-27.
013359A

**DO** wynajęcia domek nad jeziorem. ☎(087)425-03-41.
013075A

**LOTNISKO** - klimatyzowanym. ☎0504-080-794.
002243A

**NIEMCY** busem. ☎(086)217-62-15, 0608-778-708.
002015A

**NIEMCY** - tanio! ☎(0-87)643-46-63.
002252A

**PIĄTEK,** sobota - Belgia. ☎(0-85)73-712-73, ☎(0-85)739-56-50.
012725C

**POLE** namiotowe przy jeziorze, plaża, pomost, domek. ☎(0-87)516-41-90, ☎0691-294-185.
002258A

**PRZEWÓZ** do Niemiec. ☎(086)215-76-25, 0608-611-628.
002015B

**SOBOTA** - wieczorem, niedziela, poniedziałek-Belgia, Niemcy. ☎(0-85)868-17-80, ☎0-600-76-19-45.
013052A

**SUWALSZCZYZNA** - dom wolnostojący, jezioro. 0606-408-369.
001565A

**USA;** wizowanie, doradztwo, loteria; ☎(085)741-70-74.
001757A

**WŁOCHY** - czwartek. ☎0606-172-387.
012895A

## USŁUGI

## BUDOWA, REMONT

***POLBRUK,** „LUXBRUK" 50 wzorów, układanie, gwarancja. ☎(0-85)73-29-661.
003690A

**ŻALUZJE,** rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.
001759A

**ANTYWŁAMANIOWE** drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, ul. gen. Władysława Andersa 5d, lok. 5, tel.675-32-43 „ZAMIS". www.zamis.com.pl
000006H

**ARCHITEKT,** projekty budowlane, wnętrza. ☎(085)6-518-363, ☎0604-83-10-30.
013368A

**DRZWI,** okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.
001759B

**KORDULA.** Automatyczne bramy, drzwi, szlabany, domofony, wideodomofony, telewizja. SERWIS, ☎(85)66-32-639
001518A

**KORDULA.** Automatyczne bramy, drzwi, szlabany, domofony, wideodomofony, telewizja. SERWIS, ☎(85)66-32-639
001807A

**KRYCIE** dachów. ☎(0-85)74-36-990, ☎0-603-835-897.
013286A

**OCZYSZCZALNIE** przydomowe, separatory, Hetmańska 38. ☎(085)651-35-45, ☎0606-968-990. www.anpol.net.bialystok.pl
013040B

INDECO®
SZAFY, GARDEROBY, SYPIALNIE, BIURA, POKOJE DZIECIĘCE
Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90,
Warszawska 13, 743-57-52
N176402gwbh
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra Jakość ● Dobra Cena
Indywidualne projekty
Imex s.c.
Wasilkowska 22C, 675-01-90
www.imex.bialystok.pl

**POLBRUK** - kostka granitowa. ☎0-607-044-543, ☎(0-85)653-57-03.
013350A

**POSADZKI** betonowe agregatem. (0-87)563-05-90, 0604-207-320.
002023A

**PRZYDOMOWE** oczyszczalnie, szamba, zbiorniki na deszczówkę, preparaty bakteryjne likwidujące woń. (0-87)615-34-82, 0505-024-821.
001437B

**REMONTY.** ☎0692-375-125.
013313A

**SIDING,** ☎(0-85)65-10-353.
008301A

**STANY** surowe, remonty, docieplanie, wykańczanie wnętrz, regipsy. (0-87)567-06-17, 0602-861-635.
002107A

**STUDNIE.** ☎(0-85)651-11-08.
000801A

**STUDNIE.** ☎(0-85)654-70-00, ☎0-604-651-727.
000800A

INFORMATION TECHNOLOGY
SIMMTECH KOMPUTERY
OD PONIEDZIAŁKU WIELKA OBNIŻKA CEN
Zapraszamy do salonów sprzedaży:
ul. Legionowa 9/1 (PANORAMA) lok. 148 tel: 742-85-57
ul. Lipowa 31/33 tel. 742-13-22
ul. Św. Rocha 10A (PASAŻ) lok. 3 tel: 744-50-71
ul. Wyszyńskiego 2/1 (KORAL) lok. 104 tel: 744-43-64
ul. Gen. Wł. Andersa 38 (MARKO) tel: 653-80-23
Suwałki ul. Utrata 2C (D.H. ALFA) tel: /087/prefix 565-10-07
Łomża ul. Stary Rynek 3 tel. (0...86)216-68-99
Siemiatycze Pl. Jana Pawła II 36
N180202gwbh
MARKO
największy wybór najniższe ceny w kraju
www.SklepPc.pl
SYSTEM RATALNY ŻAGIEL

**WYKONUJĘ** więźby dachowe z kryciem. ☎0606-390-706.
012290A

WYKOPY stawów, rowów koparkami linowymi, hydraulicznymi. ☎(086)272-26-37, ☎0505-027-228.
000709A

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE GERDA. OKNA. DRZWI. WITRYNY - PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90. MALMEDA 17.
001805A

## AGD, RTV

**AGD** - automatyczne pralki. ☎(085)651-58-72.
013017A

**LODÓWKI,** zamrażarki - naprawa. ☎(085)67-55-833.
013273A

## TRANSPORT

**ŻWIR,** pulpa, czarnoziem, piasek, wywóz gruzu, usługi ładowarką+ Kamaz. ☎0-608-48-48-21, ☎(0-85)7-183-441.
013023B

**2 -24 tony.** ☎0-606-442-450.
011775A

**BUS** osobowy. ☎0-502-565-228.
013003A

**TRANSPORT niskopodwoziowy do 15 ton.** ☎0603-25-88-40.
012992A

## INNE

**GARAŻE,** blaszaki - tanio. Transport, montaż gratis. ☎(0-87)620-00-65, ☎0-505-036-609.
012123A

GRAWERSTWO - Ełk. ☎(087)610-79-25.
000566B

**NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5500 zł.** ☎0-601-566-181.
009653B

**PIECZĄTKI,** wizytówki, grawerton, puchary Mickiewicza 44a, (085)732-33-06
000125E

RESTAURACJA Hotelu Żubrówka**** w Białowieży organizuje przyjęcia weselne. Oferujemy: promocyjne ceny noclegów, klimatyzowaną salę restauracyjną, bogate menu, ustalane indywidualnie. Nowożeńcom gratis: Apartament Królewski, szampan, bukiet róż. Telefony Białowieża: (085)68-12-303, ☎(085)68-12-570.
012869A

**VIDEOFILMOWANIE.** Telewizyjne efekty. Niespodzianka. ☎(0-85)66-21-120, ☎0-602-43-05-17.
009754B

**ZESPÓŁ** -najtaniej, profesjonalnie. ☎(086)271-85-97.
012278A

**ZESPÓŁ** NEW RETRO: wesela, zabawy. ☎(086)216-95-92, 0505-650-850.
002037A

## MEBLE

**SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105.** ☎(0-85)744-59-53.
001771A

## ZDROWIE

****ALKOHOL,** NARKOTYKI, LEKI - ODTRUWANIE. ESPERAL. PRYWATNY OŚRODEK DETOKSYKACYJNO - TERAPEUTYCZNY. LECZENIE KOMPLEKSOWE. ☎(029)767-19-61, (029)7606-880, 0502-54-54-52. Witryna: www.detox.ostroleka.com.pl e-mail: dr.glinka@interia.pl
001947A

ALKOHOLOWE ODTRUCIA, CHIRURGICZNE WSZCZEPIANIE ESPERALU, CHOROSZUCHA, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, REJESTRACJA: (085)732-77-35.
001789A

ALKOHOLOWE ODTRUCIA. Codziennie, całodobowo, zespół lekarski dr. Modzelewskiego. NZOZ „Virtus", 0-606-134-936.
000601B

**APARATY** słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego). ☎(085)744-44-19.
001614A

**BADANIE** włosów. ☎(085)654-34-77.
001616A

**BEZOPERACYJNE** leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(085)654-34-77.
001617A

**BIELACTWO,** łuszczyca. (085)654-34-77.
001615A

**DENT-PLAST** Białystok, Radzymińska 5, tel. (085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza dr n.med. Grażyna Szpak. Chirurgia plastyczna -prof. dr hab. Józef Jethon.
000246A

**GABINET** okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085)744-44-19.
001613A

**GASTROLOGICZNA** DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, ☎(085)732-88-73
001749A

**GINEKOLOG** dr Adam Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32. Rejestracja: ☎0601-29-79-02.
001534A

**GINEKOLOG** - przywracanie, regulacja miesiączek, antykoncepcja. Świętojańska 12/1, codziennie. ☎0602-320-194.
012136B

**LECZĘ** ziołami ciężkie choroby. ☎(085)685-08-58.
010369A

**LECZENIE W WARUNKACH POZASZPITALNYCH (KROPLÓWKI, TABLETKI, ZASTRZYKI), ZABURZEŃ NERWICOWYCH, DEPRESYJNYCH, ZABURZEŃ PSYCHICZNYCH, INNYCH. DR CHOROSZUCHA, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1 (085)732-77-35. CODZIENNIE.**
001790A

**ODTRUCIA** alkoholowe. ☎0502-638-738, ☎0609-50-72-38.
010541A

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM DR CHOROSZUCHA, CODZIENNIE 9.00-17.00, SOBOTY 9.00-13.00. BIAŁYSTOK, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1. REJESTRACJA: (085)732-77-35.
001788A

**SPECJALISTA** ginekolog Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a. ☎(0-29)764-50-64, ☎0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.
004635B

ZABURZENIA SEKSUALNE (IMPOTENCJA). CHOROSZUCHA, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, REJESTRACJA: (085)732-77-35.
001789B

## ZWIERZĘTA

**BERNARDYNY** roczne sprzedam. ☎(086)2172-508.
002012B

**KONIK** Polski- atrakcyjna cena. 0600-27-30-51.
002061A

**OWCZAREK** niemiecki, szczenięta rodowodowe -sprzedam. ☎(085)722-10-41.
013188A

**POSOKOWCE** bawarskie po polującym champion. ☎0601-894-696.
012653A

**STARE** knury, lochy skupuję. Młode loszki, knurki rozprowadzam. ☎(0-87)567-52-05, ☎0604-860-609.
002186B

**STRUSIĘTA.** ☎0502-241-928.
000369A

**POTWIERDZENIE DLA WPŁACAJĄCEGO**

zł.....gr.....

.....

**SŁOWNIE**

.....

Dokładny adres .....

.....

KASZ'DOM
*STOWARZYSZENIE POMOCY OSOBOM ZAGROŻONYM UZALEŻNIENIEM I UZALEŻNIONYM „DROGA" UL. ZAMBROWSKA 24, 15-601 BIAŁYSTOK*

*PBK I O B-stok, 11101154-401150015009*

**Opłata** zł.....gr.....

. . . . . podpis przyjm.

**Datownik**

**POTWIERDZENIE DLA POSIADACZA RACHUNKU**

zł.....gr.....

.....

**SŁOWNIE**

.....

Dokładny adres .....

.....

KASZ'DOM
*STOWARZYSZENIE POMOCY OSOBOM ZAGROŻONYM UZALEŻNIENIEM I UZALEŻNIONYM „DROGA" UL. ZAMBROWSKA 24, 15-601 BIAŁYSTOK*

*PBK I O B-stok, 11101154-401150015009*

**Opłata** zł.....gr.....

. . . . . podpis przyjm.

**Datownik**

**POTWIERDZENIE DLA BANKU**

zł.....gr.....

.....

**SŁOWNIE**

.....

Dokładny adres .....

.....

KASZ'DOM
*STOWARZYSZENIE POMOCY OSOBOM ZAGROŻONYM UZALEŻNIENIEM I UZALEŻNIONYM „DROGA" UL. ZAMBROWSKA 24, 15-601 BIAŁYSTOK*

*PBK I O B-stok, 11101154-401150015009*

**Opłata** zł.....gr.....

. . . . . podpis przyjm.

**Datownik**

**DOM POGRZEBOWY**
*E. A. Wójcik*
N72402gwbhc
**W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla**
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów
**ul. Ciołkowskiego 4**
tel./fax 743-46-11, 0603 381-134
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo

**DOM POGRZEBOWY**
**Szymborscy**
**ul. Artyleryjska 9**
**tel. 744-55-46, 675-15-52**
200 m od kościoła św. Rocha
wjazd od ul. Botanicznej od strony pogotowia pierwsza ulica w lewo
**Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w Kaplicy Domu Pogrzebowego**
Kaplice na 150, 80 i 50 osób w pięknych zabytkowych wnętrzach
N72502gwbhc

*N00 1 w Białymstoku*
**Komfortowy Dom Pogrzebowy**
**A. Płocki**
N72602gwbhc
INTERNATIONAL SERVICES 1982
**Służymy Państwu przez całą dobę. Najtaniej, najlepiej.**
**ul. Tęczowa 6 (róg Bema)**
**Tel. 744-21-33, 742-06-33**

**ZAGINĄŁ** w okolicach Sajenka koło Augustowa pies rasy Amstaff, ciemnobrązowy, pręgowany, krótkie obcięte uszy, lewe oklapnięte, biały kołnierz, miał srebrną obrożę. Łagodny. Wabi się Szaman. Wysoka nagroda! ☎(087)643-21-47, ☎0504-579-679.
013323A

## BIZNES

BECZKOWOZY, zbiorniki do mleka różne, przyczepy sianokiszonek. ☎0606-886-140, (086)2700-310.
002038A

**POŻYCZKI** (zastaw), samochody, skup. ☎0-606-176-088.
011395A

**POTRZEBUJĘ** 30.000 zł - warunki do uzgodnienia. ☎0692-85-44-96.
013255A

**RZECZOZNAWCY.** ☎(085)67-52-956, ☎0606-250-111.
013378A

## ROLNICTWO

### KUPIĘ

**BIZONY,** ciągniki, prasy - gotówka. ☎0-501-128-587.
000694B

**PAPIERÓWKA** - sosna, brzoza, las. ☎0504-277-793.
012933A

**PRZYCZEPĘ** z kosiarką do traw Z-368/1. ☎(085)716-50-93.
013252A

**SOSNA,** świerk, olcha. ☎0-604-683-780.
011516C

**WEZMĘ** w dzierżawę hektar przeliczeniowy. ☎(087)644-93-01, ☎504-453-741.
013375A

**ZIEMIĘ** rolną -blisko Grajewa. ☎(086)272-21-70.
000779A

### SPRZEDAM

**ŁADOWACZE** czołowe do zetorów. ☎(0-87)516-36-58.
002212F

**3P** 360. ☎(086)2-702-191.
013068A

**ABC** Hodowcy - dojarki przewodowe, zbiorniki mleka, wymiana, gwarancje. ☎(0-85)745-30-46.
011798A

**AGREGAT** uprawowo-siewny 4,5m. ☎(0-87)516-36-58.
002212D

**„AGROTECHNIKA"-** schładzarki- tanki, prasy, przyczepy do sianokiszonki. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41. ☎(087)423-25-17, ☎(087)425-00-59, ☎0601-595-703.
012310B

**ALFA** Laval 330- 1000L. ☎(087)423-41-39.
012983A

**BECZKOWÓZ** ocynkowany 10 tys. litrów. ☎(0-87)516-36-58, ☎0609-801-577.
002212G

**BECZKOWOZY** - 3500 l, 4000 l. Mieszadło szamba, Sieczkarnia „Kemper". ☎0608-771-201.
000784A

BECZKOWOZY, przyczepy sianokiszonek, prasy, inne zachodnie. ☎(086)278-56-70, 0602-292-210.
001706A

**BELARKA** 120x120, owijarka. ☎(0-85)737-13-47.
012725B

**BIZON** Super (1985), C-330, przyczepa 4,5T. ☎0600-114-105.
000771A

**BIZON** ZO56, prasa Sipma Z263, wóz asenizacyjny 2.500 litrów, siewnik Poznaniak. ☎(085)737-15-68.
013357A

**BIZONY,** U-1634, U-1224, U-1014, U-914, U-912, MF-255, 3512, C-360. Prasy Z-279/1, cyklopy, przyczepy- raty, zamiana. Toczyłowo k.Grajewa. ☎0-502-387-992.
000694A

**C-360** (1980) -7.500 zł. Star 200 (1982), Opel record (części). ☎(086)273-13-94.
000782A

**CHŁODZIARKA** do mleka Alfa Laval 1000l. ☎(0-87)516-46-14.
002221B

**CIĄGNIK** C-360 po kapitalnym remoncie- pilnie! ☎0602-184-113, ☎(0-87)566-37-48.
002191A

**CIĄGNIK** C-360 stan bdb. ☎(086)271-24-26.
013366A

**CIĄGNIK** T-25. ☎(086)47-52-582.
013195A

**CIĄGNIK** T25A pierwszy właściciel. ☎0-692-510-954, ☎0-502-067-452.
012171A

**CIĄGNIKI,** kombajny, prasy, inne maszyny rolnicze z importu. ☎(086)473-13-96, 0605-687-897.
001444A

**DMUCHAWĘ** pionową. ☎(085)719-77-27.
013211A

**DOJARNIE** przewodowe, schładzalniki - atesty, raty, gwarancja, zamiana. ☎(0-87)423-48-77, ☎432-07-54.
012161A

**FORSCHRITT** 323 (1987), (1989). ☎(0-87)516-36-58.
002212E

**GOSPODARSTWO** wraz z końmi, maszynami. Ogierek 6-miesięczny, księga główna. ☎0607-622-612.
002189B

**JAŁÓWKĘ** wysoko cielną. ☎(086)270-32-84.
013012A

**JAŁÓWKI** hodowlane cielne -sprzedam. ☎(052)34-34-816.
013069A

**JAŁÓWKI,** krowy, pierwiastki, cieliczki hodowlane. Sieczkarnia do kukurydzy Z-350 stan dobry. Prasa kostkująca. ☎(0-87)563-80-23.
002251A

**JĘCZMIEŃ** 15 ton. ☎(087)642-40-08.
013374A

JĘCZMIEŃ i pszenżyto z dostawą. ☎(085)686-44-11, ☎0602-584-008.
000192A

**JUGOSŁOWIANKĘ** 2. ☎(0-85)718-13-88.
013293A

**KOMBAJN** „Bizon" (1984) -30.000 zł. Łąka 3,80 ha (Sojczyn Grądowy) -10.000 zł. ☎(086)273-14-28.
000781A

**KOMBAJN** buraczany Neptun rok 1991, stan bardzo dobry. ☎0606-157-083.
000356A

**KOMBAJN** Claas 3,60 m heder, bardzo dobry. ☎(086)274-13-02.
013159A

**KOMBAJN** Merkator 50, prasę Welgera 45, sieczkarnie do kukurydzy. ☎(085)715-31-04.
013046A

**KOMBAJN** New Holland heder, kukurydza, rozdrabniacz, prasa, agregat, dominator 80. ☎745-37-38, ☎0-604-378-042.
013180A

**KOMBAJN** zbożowy New Holland + szarpacz +kabina. ☎(085)737-10-63.
013356A

**KOMBAJNY,** prasy belujące, przyczepa do sianokiszonki, sieczkarnie, zetor. ☎(0-85)741-84-37.
013183A

**KOMBAJNY,** prasy, ciągniki, pługi, przyczepy samozbierające, części, prasy- raty, zamiana. ☎(0-87)64-49-342, ☎0608- 61-22-39.
002226A

**KOPACZKĘ** ciągnikową, 1.200,- ☎0605-372-697.
002207A

**KURKI** Jaminy. ☎(087)641-30-77.
013321A

**KURKI** odchowane. Ponizie. ☎(087)644-92-85.
013258A

**LOSZKI** hodowlane PBZ, WBP, F1, knury Duroc xPietrain, Hampshire x Pietrain, PBZ, WBP. Łomża, ☎(086)216-93-92, 215-11-15.
002034A

**MIESZANKA** zbożowa tegoroczna. ☎(086)274-11-07, ☎0602-642-384.
013335A

**MIESZANKI** pełnoporcjowe o koncentraty dla trzody i bydła, 450 zł/t. ☎(0-86)476-56-44.
012752A

**MOSTOŁTY** k.Ełku. Zabielski. Gospodarstwo 16 ha, dom, budynki gospodarcze. ☎(087)621-15-66.
000747A

**MTZ** 82: (1985), (1987), (1993), (1995). ☎(0-87)516-36-58, ☎0609-801-577.
002212B

**PŁUGI** Atlas rozsiewacz zawieszony, naczepa do charkowca, siewnik SZU-3,6. ☎(0-89)742-36-25.
000334B

**PASY,** łożyska do kombajnów zachodnich. Mońki, Szkolna 34. ☎(085)716-54-42.
000744A

**PRASA** belująca 120, sieczkarnia kukurydzy. ☎(0-85)650-16-85.
013182A

**PRASA** belująca, owijarka, chwytak. ☎(085)650-19-14.
013043A

**PRASA** do słomy Z-224 (1985) 7.000 zł. ☎(085)711-23-55.
013167A

**PRASA** rolująca 120 x120 Deutz Fahr. ☎(086)2755-531, 0600-57-53-13.
002035A

**PRASĘ** belową. ☎(0-86)476-43-05.
013361A

**PRASĘ** Claas, przyczepę do sianokiszonki Dojez Far, od 10.000 zł. ☎9086)476-06-24.
013241A

**PRASY** belujące z importu. ☎0606-45-93-83, (086)217-56-00.
002002A

**PRASY, siewniki, przyczepy sianokiszonki. (0-87)569-41-42.**
002071A

**PRZEDNI** napęd do MTZ. ☎(085)718-62-62. ☎0608-622-446.
013154A

**PRZYCZEPA** 4 tony. ☎(087)610-41-17.
000634A

**PRZYCZEPA** rolnicza 8t. wywrotka, 6.500 zł. ☎(085)744-64-22, 0604-755-562.
013235A

**PRZYCZEPA,** wywrotki 4 t, platformy do siana. ☎(0-87)423-71-28.
000373A

**PRZYCZEPY** do sianokiszonki; sieczkarnie 1-rzędowe Fahr, Krone - stan bdb., tanio! ☎(0-87) 516-46-14.
002221A

**PSZENŻYTO** 7ton. ☎(085)873-26-71.
000190A

**PSZENICE.** ☎0601-86-42-45.
000357A

**SŁOMA** belowana. ☎(086)273-80-75.
000774A

**SŁOMĘ** po kombajnie. Truskolasy- Lachy. ☎(086)476-42-16.
013093A

**SALETRA** amonowa, mocznik nawozowy NPK (8+18+35), fosforan amonu (18+46), sól potasowa pylista, granulowana, otręby pszenne, żytnie. (0-87)516-10-18, 516-11-60, 516-1050, godziny: 7.00-15.00.
002044B

**SCHŁADZALNIK** do mleka 1000 l. ☎(085)650-19-14.
013043B

**SIANO.** ☎(0-87)523-97-26.
013345A

**SIANOKISZONKA,** siano. ☎0503-311-770.
001745B

**SIECZKARNIE** 1-rzędowe, prasy belujące. ☎(0-85)650-19-13.
013103A

**SIECZKARNIE** do kukurydzy, sianokiszonki. ☎0502-273-307, (083)311-59-41, (086)275-55-31.
002050A

**SIECZKARNIE** jednorzędowe do kukurydzy. ☎0604-796-946, ☎(086)275-62-36.
013247A

**SIECZKARNIE** samobieżne, beczkowozy, ciągniki -duży wybór: Tafiły k.Stawisk, ☎(086)474-26-29, 0604-423-193.
002026B

SIECZKARNIE samobieżne, prasy belujące, ciągniki rolnicze; kombajny zbożowe. Duży wybór. ☎(086)279-15-65.
0017624

**SIEWNIK** zbożowy Poznaniak, pług 2-skibowy, pług 4-skibowy, brony 5-częściowe. ☎(0-86)27-20-115.
013086B

**SILNIK** SW 400 (kombajn). ☎(087)421-06-74.
000368A

**SILNIKI,** podnośniki, osie, zwolnice- naprawa, wymiana. Remonty ciągników. ☎(0-85)741-26-06.
013097A

SPRZEDAŻ nowych części do maszyn rolniczych niemieckich. ☎(085)7-418-437.
013287A

**SPRZEDAŻ** używanych ciągników: Ursus, Zetor, kombajnów: Bizon Z056, Z058 i inny sprzęt rolniczy. Raty. Stawiski k.Łomży. ☎(086)278-51-84.
011329A

**STAR** 200, silnik diesel sprawny. ☎0602-345-767.
000367A

**URSUS** 1224. ☎(086)271-75-61 wieczorem.
013387A

**URSUS** C-360: (1984), (1986). ☎(0-87)516-36-58.
002212C

URSUSY: 1234, 1224, ☎(086)474-26-29, 0604-423-193.
002026A

WAPNO tlenkowo-magnezowe. Z dostawą! ☎(086)2756-286, 0602-778-757.
001995A

**ZBIORNIK** mleka 400 l. (1997). ☎(086)273-68-28.
000776A

**ZETORY** 8111, 6345, 7045, 5211; Ursus 835, kombajn FAHR 1200. ☎0609-766-539, (086)747-32-68.
002022B

**ZETORY:** 5011, 5211, 7011, 7245, 8145. ☎(0-87)516-36-58, ☎0609-801-577.
002212A

**S. WIERZBI... D... POGRZEBO...**
Jesteśmy do Państwa dyspozycji **przez całą dobę.**
Organizujemy pogrzeby we wszystkich o... religijnych i na miarę możliwości finans... każdej rodziny.
**Załatwimy za Państwa wszystkie for...** (garderobę, USC, parafię, wieńce, przew... lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego...
tel. 741-57-73, 741-7...

**ZETORY:** 5211, 6245, 7245, 7745, 8245. ... 15-65.

## RÓŻNE

### KUPIĘ

**KONSTRUKCJĘ** stalową wiaty. ☎(08... 36, ☎0603-058-032.

**PTN** Kruklanki poszukuje producentó... tów palet do produkcji europalet. ☎... 73-27.

**STARĄ** kostkę granitową. ☎0606-10...

### SPRZEDAM

**ŁUPARKA** do opalu, pilarka formato... czowa, tel. 600356734.

**AGREGAT** prądotwórczy (2000) 100... ☎0602-449-270, ☎0600-242-122.

**AGREGAT** tynkarski i krajzegę. ☎(08... 62, ☎0505-046-225.

**BARDZO** TANIO: Agregaty tynkars... Betoniarki BWE; Wyciągi masztowe WB... do zbrojenia; inny drobny sprzęt i ma... dowlane; ☎(085)730-00-08; 0-607-26...

**BETONIARKI,** rusztowania i inne urza... dowlane. ☎(087)610-55-66, ☎0504-...

**BLACHA DACHÓWKOWA - T...**
**☎(085)868-18-14.**

**BRAMA** wjazdowa 4m x 1,60m. Bie... ☎(086)272-29-83.

**DWUTEOWNIK** 12, 9 szt., 500 bloc... supereksów rozbiórkowych. ☎0-608-...

**ELEGANCKĄ** suknię ślubną z Elizab... rozmiar 38-40, biała, raz używana. ☎(... 312, ☎0502-996-889.

**FREZARKI,** szlifierki, tokarki. ☎0-60...

**GRZEJNIKI** żeliwne. ☎(0-85)6-755-...

**HYDRAULICZNY** chwytak do palet, ... ki Husqvarny. ☎(085)718-46-71, ☎060...

**KANADYJSKIE** meble wypoczynko... „3-2-1" Komplet, 1.500 zł. ☎(086)272...

**KLEJ DO STYROPIANU - T...**
**☎(085)868-18-14.**

**KOPARKO-ŁADOWARKA** C1SE (... bdb. ☎(087)610-95-63, ☎0502-655-...

**LINCOLN** - limuzyna czarna (19... napowierzchniowy 7m. średnica. ☎(0... 46.

**MINILAB** SFA 250. ☎(0-85)742-38-...

**NIEMIECKIE** kanapy wypoczynko... krzesłami. ☎(085)868-35-50, ☎0692-...

**OKNA PCV- TANIO, ☎(085)86...**

**PRZYCZEPKA** do koni. ☎0607-622-...

**SIPOREX - TANIO, ☎(085)86...**

**STÓŁ** bilardowy, myjka zimna, go... ☎(087)64-49-301, ☎0504-453-741.

**SUCHE** deski i bal dębowy: ☎(086)...

**WIERTARKA,** kościarka, spawarka w... działka 2 ha. ☎(086)271-27-36.

**WINDA** hydrauliczna (dźwig) do s... ciężarowego (1987). 2.000,- ☎(0-87)... ☎0602-305-445.

**WINDSURFING** początkującym. ☎... 789.

**WÓZEK** widłowy, zręb. ☎(0-87)423-...

**ZBIORNIKI** na szamba 6, 20 tys. litrów... 78-97.

### INNE

**POMNIKI** z granitu. ☎0603-892-090...

**WRÓŻKA** Joanna. ☎(0-85)74-42-... 263-898.

*UPRZEJMIE PROSIMY O OKREŚLENIE CELU WPŁATY DZIĘKUJEMY!!!*

.....

.....

.....

*PODARUJ DZIECIOM WAKACJE*

*CELE STATUTOWE STOWARZYSZENIA "DROGA"*

*UPRZEJMIE PROSIMY O OKREŚLENIE CELU WPŁATY DZIĘKUJEMY!!!*

.....

.....

.....

*PODARUJ DZIECIOM WAKACJE*

*CELE STATUTOWE STOWARZYSZENIA "DROGA"*

*UPRZEJMIE PROSIMY O OKREŚLENIE CELU WPŁATY DZIĘKUJEMY!!!*

.....

.....

.....

*PODARUJ DZIECIOM WAKACJE*

*CELE STATUTOWE STOWARZYSZENIA "DROGA"*

# IV EDYCJA NASZEJ LIGI

**WE WTOREK PIERWSZY KUPON I SKRÓT REGULAMINU**

**GRAMY O PIENIĄDZE O NAGRODY RZECZOWE**



*elo Hugues jest nowym bramkarzem Wisły Kraków* FOT.: PAP/CAF

**ziś piłkarze Lecha i KSZO zainaugurują rozgrywki ekstraklasy w sezonie 2002/2003**

## Mistrz w Grodzisku

o rocznej przerwie polska eks-asa będzie mieć kształt jednej y, w której rywalizować będzie espołów, rozgrywających me- dwóch rundach (jesień i wio- ystemem każdy z każdym. Pierw- igę bezpośrednio opuszczą trzy oły, a awansuje tylko mistrz dru- igi, gdyż od przyszłego sezonu wyższej klasie rozgrywkowej ie występować 14 drużyn. Mię- 12. i 13. drużyną ekstraklasy a, wiednio, 3. i 2. z drugiej ligi rane zostaną mecze barażowe, ch stawką będą dwa miejsca wyższej klasie rozgrywkowej. brew obawom i pesymistycz- prognozom, Polski Związek Pił- ożnej wszystkim klubom przy- icencje na występy w pierwszej w najbliższym sezonie.

sobotnich meczów najciekawiej wiada się konfrontacja w Warsza- omiędzy czwartą a trzecią dru- ubiegłego sezonu – Polonia za- Amiką. Mistrzowie Polski, piłkarze awskiej Legii rozgrywki zainau- wyjazdowym spotkaniem z Groc- Grodzisk Wielkopolski.

**ram pierwszej kolejki: 2 sierp- piątek):** Lech Poznań – KSZO owiec Świętokrzyski (20.00), **3 sierpnia (sobota):** Wisła Płock – GKS Katowice (19.30), Polonia Warszawa – Amica Wronki (16.30), Ruch Chorzów – Górnik Zabrze (19.00), Widzew Łódź – Odra Wodzisław Śląski (19.00), Zagłębie Lubin – Pogoń Szczecin (16.30), Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp. – Legia Warszawa (16.30), **4 sierpnia (niedziela):** Garbarnia Szczakowianka Jaworzno – Wisła Kraków (17.00).

**Najciekawsze transfery:** Dariusz Dudek (do Legii z Odry), Marek Citko (powrót do Legii z Hapoel Beer Szewa, Izrael), Angelo Hugues (do Wisły z Olympique Lyon), Marcin Kuźba (do Wisły z St. Etienne(?)), Arkadiusz Bąk (do Polonii z Widzewa), Maciej Terlecki (do Widzewa ze Stomilu), Rafał Grzelak (do Widzewa z MSV Duisburg), Tomasz Ciesielski (do Widzewa z Polonii), Olgierd Moskalewicz, Grzegorz Niciński, Bogdan Zając, Marek Zając (wszyscy do Zagłębia z Wisły Kraków), Paweł Drumlak (do Zagłębia z Pogoni), Waldemar Kryger (do Lecha z Wolfsburga), Bartosz Bosacki (do Lecha z Amiki), Sławomir Nazaruk, Marcin Wasilewski (obaj do Wisły Płock ze Śląska), Ariel Jakubowski (do Wisły Płock z Odry). **(PAP, miłk)**

**Mówi Wojciech Kobeszko:**

## Jaki Widzew? To bzdura!

**Nie potwierdziły się pogłoski o przejściu Wojciecha Kobeszki, czołowego snajpera białostockiej Jagiellonii do łódzkiego Widzewa. Według „Przeglądu Sportowego", białostoczanin uczestniczył w środowym sparringu rezerw łódzkiego zespołu.**

– Jaki Widzew? To wielka bzdura! Nie wiem skąd wzięły się te wiadomości – mówił „Współczesnej" zdenerwowany Kobeszko. – Nikt z Widzewa ze mną nie rozmawiał, a już całkowitą bzdurą jest twierdzenie, że zgłaszałem akces gry w Łodzi, jak podaje Polska Agencja Prasowa. Mam ważny kontrakt z Jagiellonią i interesuje mnie jak najlepsza gra w Białymstoku. Rozmowy na temat mojego przejścia do Widzewa należy zaczynać z działaczami Jagiellonii. Nic mi nie wiadomo, żeby ktoś z nimi rozmawiał w mojej sprawie. Przykro mi z powodu tego zamieszania – ktoś się bawi moim kosztem – mówi napastnik Jagiellonii.

W Łodzi natomiast pojawił się Arkadiusz Chrobot. Ten zawodnik zagrał grę kontrolną w Widzewie II i wczoraj powrócił do Białegostoku. Łódzki pierwszoligowiec raczej nie zamierza pozyskiwać tego piłkarza.

Ważą się natomiast losy piłkarskiej przyszłości Krzysztofa Łągiewki na Wyspach Brytyjskich. Obrońca Jagiellonii zyskał uznanie trenerów Southampton i ma pewne miejsce w rezerwach tej drużyny. Problemem jest jednak zdobycie pozwolenia na pracę w Anglii, którego uzyskanie jest ściśle obwarowane przez prawo brytyjskie oraz związek piłkarski. Sprawa uzyskania pozwolenia ma rozstrzygnąć się do niedzieli – klubowi prawnicy „Świętych" widzą szanse na to, by Łągiewka je uzyskał.

Niejasne są natomiast losy Sławomira Lewickiego, który dotąd nie osiągnął porozumienia z działaczami Jagiellonii. Wychowanek białostockiego klubu, grający ostatnio w Świcie Nowy Dwór, na razie szuka nowego pracodawcy. Sporo wskazuje, że nie będzie to jednak „Jaga".

**(PS)**

**Pewne zwycięstwo warszawskiej Legii**

## Drżyj Barcelono

Piłkarze warszawskiej Legii są o krok od awansu do 3. rundy eliminacji Ligi Mistrzów. W środę podopieczni trenera Dragomira Okuki pokonali na wyjeździe 3:1 (2:0) mistrza Macedonii Vardar Skopje. Rywalem „legionistów" (o ile w rewanżu nie wydarzy się jakaś klęska) w dwumeczu decydującym o awansie do rozgrywek grupowych LM będzie słynna Barcelona.

Zadowoleni z występu stołecznego zespołu byli trener Okuka i jeden z najlepszych piłkarzy na boisku, kapitan drużyny Cezary Kucharski. – To bardzo dobry wynik, tym bardziej, że był to pierwszy oficjalny mecz w tym sezonie – stwierdził szkoleniowiec Legii. – Z takiego wyniku wypada się tylko cieszyć. Kilkakrotnie podawałem w dogodnych sytuacjach, gdy właściwie mogłem strzelać. Ale gdybym przymierzał się do strzału to pewnie zwalniałbym akcję. Mogliśmy uniknąć straty gola, jednak popełniliśmy błąd w kryciu. Na szczęście gol dla Vardaru niewiele zmienia – dodał Kucharski.

**Vardar Skopje – Legia Warszawa 1:3 (0:2).** Kucharski (3), Yahaya (37), Svitlica (88) – Ristovski (63).

**Wyniki pozostałych meczów 2. rundy:** Sparta Praga – Torpedo Kutaisi 3:0, Dynamo Kijów – Piunik Erewan 4:0, Skonto Ryga – Lewski Sofia 0:0, MSzK Żilina – FC Basel 1:1, Lillestrem SK – Zeljeznicar Sarajewo 0:1, Hammarby IF – Partizan Belgrad 1:1 Szerif Tiraspol – Grazer AK 1:4, Maccabi Hajfa – Bielszina Bobrujsk 4:0, Club Bruges – Dinamo Bukareszt 3:1, Broendby IF Kopenhaga – Dinamo Tirana 1:0, NK Maribor – Apoel Nikozja 2:1, Zalaegerszeg TE – NK Zagrzeb 1:0, Boavista Porto – Hibernians 4:0.

**(KS)**



FOT.: PAP/CAF

## RELAKS NA SPORTOWO

### NARCIARSTWO WODNE

**Polish Trophy Jump Classic** (niedziela, 4 bm., godz. 10 – I seria skoków konkursowych, godz. 12 – skoki „Orły dawnych lat", godz. 13 – II seria. Miejsce: rzeka Netta w Augustowie).

### SIATKÓWKA PLAŻOWA

**Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Seniorów** (sobota, 3 bm., o godz. 10 na plaży Bielnik przy ul. Nadrzecznej w Augustowie)

### TRIATHLON

**Minitriathlon** (sobota, 3 bm., o godz. 14 w parku przy amfiteatrze w Siemiatyczach).

### PIŁKA NOŻNA

**Sparingi:** Wigry Suwałki – Sparta Augustów (piątek, 2 bm., o godz. 17.30 na stadionie przy ul. Zarzecze w Suwałkach), KS Stawiski – Warmia Purzeczko Mlekpol Grajewo (sobota, 3 bm., o godz. 12 w Stawiskach).

**Puchar Polski na szczeblu woj. warmińsko-mazurskiego:** Czarni Olecko – Mamry Giżycko (niedziela, 4 bm., o godz. 16), Węgoria Węgorzewo – MKS Korsze (niedziela, 4 bm., o godz. 16).

**Puchar Polski na szczeblu woj. podlaskiego:** (niedziela, 4 bm., o godz. 15) Gieret – Polonia R., Poryte – Orlęta, Rutki – Hetman T., Jegrznia – Wissa, Krypnianka – Znicz, Dąb – Jaświły, Eurocentr – Pogranicze, Turośń – Narew Ch., Relax – Piast, Skra – Magnat, Orzeł Sz. – Czyścioch, Rudnia – Iskra N., Gryf – Andrzejewski, Orzeł – Puszcza, Piliki – Tur, Orla – Unia, Pionier – Cresovia.

**Turniej Gloria Victis** (niedziela, 4 bm., o godz. 9 na stadionie GOSiR w Janowie). **(mark)**

## WEEKEND Z LIGĄ ŚWIATOWĄ

ebastian Świderski prawdopo- e nie zagra we Wrocławiu w me- z Portugalią w Lidze Świato- atkarzy – poinformował na swojej e internetowej Polski Związek Siatkowej.

widerski doznał urazu kolana tkaniu z Brazylią. Treningi wzno- atomiast narzekający wcze- a bóle barku Paweł Papke. Tre- spaniały nie wykluczył jednak, neczach z Portugalią nie wystąpią widerski, ani Papke.

Polskim siatkarzom do awansu do finału Ligi Światowej wystarczy jedno zwycięstwo nad Portugalczykami. Turniej finałowy odbędzie się w dniach 13-18 sierpnia w Brazylii. W drugim dwumeczu grupy A Argentyna podejmie Brazylię.

**Piątek (2 sierpnia):** Polska – Portugalia (Wrocław, 19.00, relacja w TVP 3), **sobota (3 sierpnia):** Polska – Portugalia (15.00, relacja w TVP 1).

**(PAP, miłk)**

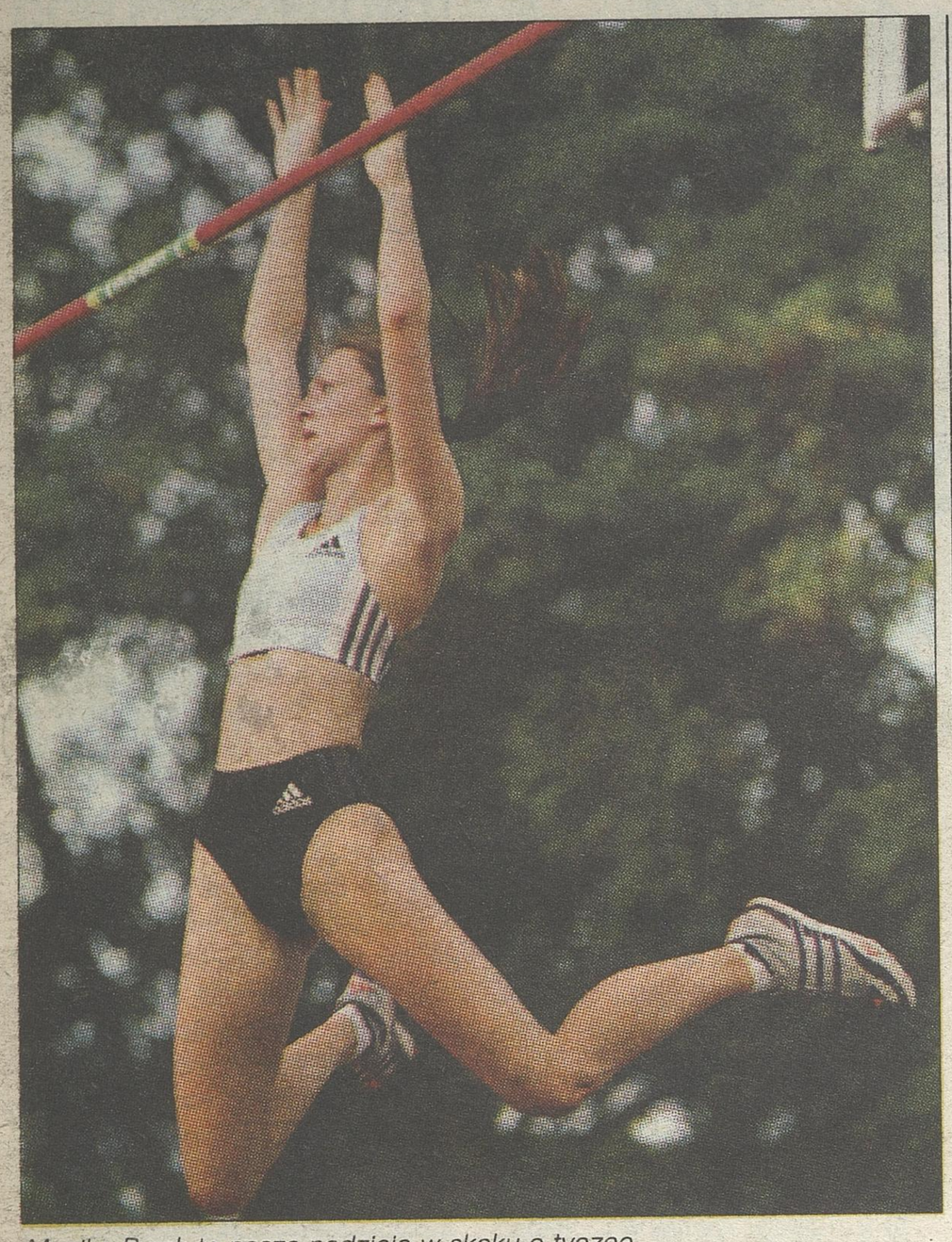
„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.

**ZARZĄD „KRESY BO": Prezes** Zbigniew Fabjańczuk, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Marek Paszkowski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Zastępca Redaktora Naczelnego** – Konrad Kruszewski tel. 748 74 50; **Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Stanisław Dobrowolski, Izabela Jaworska, Anna Wykowska; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – kierownik Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Edmund Burel, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Urszula Klimczuk, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Mołkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Wojciech Nazaruk, Piotr Niemczynowicz, Małgorzata Nietupska, Ewa Owczarek, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Marcin Skawski, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Alicja Żukowska; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 728 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 ul. Prądzyńskiego 4 lok. 29 – **kierownik** Ewa Pyśk; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.

**omocji** tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43 ratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja wiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

**Redaktor prowadzący: Jarosław Jabłoński**

www.wspolczesna.pl



*Monika Pyrek to nasza nadzieja w skoku o tyczce*

FOT. PAP/CAF

### Lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy

# Cztery medale?

**KRAJ. Jak poinformowali organizatorzy 18. Lekkoatletycznych Mistrzostw Europy w Monachium, na tydzień przed ich inauguracją zamknięta została definitywnie lista startowa. Zgłoszono 1304 sportowców z 47 krajów, w tym 57 Polaków.**

Polska reprezentowana będzie przez 24 zawodniczki i 33 zawodników – prawie tyle samo, ile w poprzednich mistrzostwach w Budapeszcie w 1998 roku. Nad Dunajem zespół PZLA liczący 59 osób (27 kobiet i 32 mężczyzn) wywalczył osiem medali: trzy złote, cztery srebrne i jeden brązowy. Z iloma wróci z Monachium?

Szef szkolenia PZLA Jerzy Skucha ocenia tę liczbę na 5-6, chociaż – jak przyznał – szans medalowych jest więcej. – Nie zdarza się zazwyczaj, że wszystkie szanse są wykorzystywane, przeważnie połowa. Jeśli jest ich około 10, to powinniśmy wrócić z pięcioma, sześcioma medalami.

Patrząc na europejską statystykę, „papierowo" na podium w Monachium powinno stanąć pięcioro Polaków, wliczając w to Roberta Korzeniowskiego. We wtorek Europejskie Stowarzyszenie Lekkoatletyczne opublikowało zweryfikowane listy najlepszych w tym roku wyników na kontynencie. Na medalowych miejscach jest czwórka Polaków.




Na drugiej pozycji Kamila Skolimowska (młot), a na trzecich: Anna Olichwierczuk (400 m ppł), Marek Plawgo (400 m) i Paweł Czapiewski (800 m). W chodzie na 50 km nie startował wprawdzie w tym roku Korzeniowski, ale jak oświadczył, wylewa sporo potu, aby w Monachium obronić zdobyty w Budapeszcie tytuł.

**(PAP, opr. mark)**

### Skoki na nartach wodnych w Augustowie poprzedzą efektowne pokazy medalistów mistrzostw świata

# Skok na dolary

**AUGUSTÓW. W Augustowie latem jest co robić. Liczne plaże i jeziora zachęcają do kąpieli wodnej lub słonecznej, aż trudno zdecydować się, w którym miejscu chciałoby się spędzić wolny czas. W najbliższy weekend wybór jest łatwiejszy, bo najprzyjemniej i najciekawiej będzie nad jeziorem Necko i rzeką Nettą, gdzie swoje umiejętności zaprezentują narciarze wodni.**

Kulminacyjny punkt imprezy to odbywający się pod honorowym patronatem premiera RP Leszka Millera niedzielny konkurs skoków Polish Trophy Jump Classic na rzece Netcie (niedziela, godz. 10 – pierwsza seria, godz. 13 – druga seria). Zawodnicy z Polski i zagranicy rywalizować będą o wysokie nagrody pieniężne. Za 1. miejsce wyznaczono premię wartości 800 dolarów, 2. – 500, 3. – 300 i o pobicie rekordów skoczni. Do tej pory najlepsze wyniki uzyskane na Netcie to 57,30 m Greka Giorgisa Hatzisa i 46,80 m Rosjanki Olgi Kachitsiny. Kachitsina zgłosiła się już do zawodów. Organizatorzy czekają też do ostatniej chwili na przyjazd Hatzisa, który zwyciężał tu w ostatnich dwóch latach. Jeśli pojawi się na odprawie technicznej o godz. 18 w hotelu „Warszawa", który jest bazą skoczków, to wystartuje w niedzielnych zawodach. Tym razem jego wygrana nie byłaby taka pewna, bo np. Aleksiej Czarnasek z Białorusi ma rekord życiowy 58,90 m, a i inni zgłoszeni zawodnicy już przekraczali w karierze 50 metrów.

Pobyt zagranicznych skoczków w Augustowie nie ograniczy się tylko do niedzielnych zawodów. W sobotę o godzinie 16 na plaży miejskiej zaprezentują oni swoje umiejętności jazdy figurowej za wyciągiem elektrycznym. Czarnasek nie tylko daleko skacze, ale jest mistrzem świata właśnie w jeździe figurowej za wyciągiem. Jego białoruska koleżanka Irina Turets w światowym czempionacie zajęła 2. miejsce. Inni narciarze też potrafią wykonywać akrobacje, więc będzie na co popatrzeć.

■■■

Najbliższy weekend w Augustowie to nie tylko zmagania narciarzy. W sobotę, 3 sierpnia, (zgłoszenia o 9) o godzinie 10 rozpoczynają się Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w siatkówce plażowej seniorów. Natomiast w niedzielę, 4 sierpnia, o godzinie 12 z plaży miejskiej nad jeziorem Necko wystartuje Ogólnopolski Maraton Pływacki o Puchar I Drużyny WOPR powstałej w Polsce.

**(miłk)**

**Tak było przed rokiem w Polish Trophy Jump Classic**

**Kobiety:** 1. Olga Kachitsina (Rosja) – 48,00 m, 2. Irina Turets (Białoruś) – 47,90, 3. Olga Pawłowa (Białoruś) – 38,90, 4. Joanna Dziura-Wąż (Polska) – 35,90.

**Mężczyźni:** Giorgios Hatzis (Grecja) – 54,80 m, 2. Władimir Rianzin (Rosja) – 50,90, 3. Maksim Semawin (Białoruś) – 49,40.

## PIŁKARSKIE SPARI

W kolejnych meczach sparingowy gotowujące się do występów w suwalskie Wigry wygrały w Kętrzyn tejszą Granicą 2:1, a w Mławie Wa rzeczko Mlekpol Grajewo prze tamtejszym MKS 1:2.

W zespole Wigier ponownie pojaw niusz Czykier i zagrał z Granicą nie W roli ostatniego stopera trener po raz czwarty Adama Wyszyńsk brakło natomiast Nigeryjczyka S Mariusza Rosiaka, którzy w swoich załatwiają formalności związane ściem do Wigier.

Natomiast w Mławie miejscowy konał 2:1 grajewską Warmię. Me się w potwornym upale, a goście m bą, wyczerpującą 3-godzinną pod – O naszej porażce zadecydowało rzystanie trzech stuprocentowyc (Tyszkiewicz, Radziński, Żukowski) szej połowie i katastrofalne błę defensywnego, po których w 55 padły bramki dla gospodarzy – p trener Warmii Zbigniew Kieżun.

**GRANICA Kętrzyn – WIGRY S 1:2 (0:2)**

**Bramki dla Wigier:** Czykier (25), (44)

**WIGRY:** Kudrycki (70 Piaścik) kowski (46 Pietkiewicz), Wyszy sakowski (46 M. Kunicki), Grabo nopko, Omilianowicz (60 Trza Czykier, Staniórski (46 Siłkows niuk (65 Bajko); Wojtulewicz (7 tosiak).

**MKS MŁAWA – WARMIA Pu Mlekpol Grajewo 2:1 (0**

**Bramka dla Warmii:** Paweł St (15).

**WARMIA:** Masłowski (Świderski Dębkowski, Kołłątaj (Gilejsza), Br rzeniuk), Paczkowski (Włodko jączkowski (I. Piwko), Tyszkiewic ski), Żukowski (Guzowski), P. S (R. Sobolewski), Radziński (Ka

# Pierwszy w historii

**USA.** Środkowa zespołu Los Angeles Sparks Lisa Leslie, jako pierwsza kobieta w historii rozgrywek zawodowej ligi koszykarek WNBA, wykonała w czasie ligowego meczu, Los Angeles Sparks – Miami Sol, wsad piłki do kosza.

Leslie, jedna z gwiazd amerykańskiej koszykówki, wykonała historyczną akcję na niespełna pięć minut przed zakończeniem pierwszej połowy meczu. Leslie otrzymała podanie w połowie boiska i pobiegła do kosza rywalek, kończąc akcję dynamicznym wsadem wykonanym jedną ręką.

Ten spektakularny wyczyn zdekoncentrował jednak jej koleżanki z drużyny Los Angeles. Zespół Sparks, lider Konferencji Zachodniej, który jest już pewny udziału w fazie play off, przegrał nieoczekiwanie z Miami Sol 73:82. Była to pierwsza wygrana koszykarek Miami z drużyną Los Angeles, która przerwała passę czterech zwycięstw z rzędu zespołu Sparks.

**(PAP, opr. mark)**

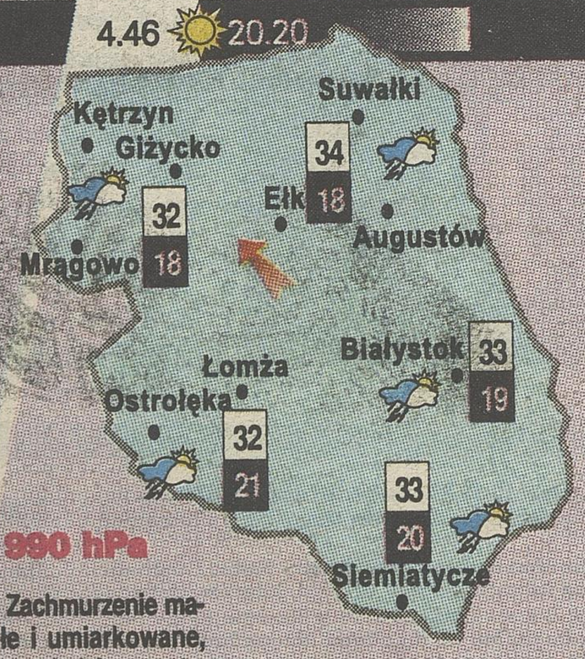


*Lisa Leslie tym wsadem wpisała torię koszykówki*

## POGODA

**PIĄTEK 2.08.2002**

4.46 20.20




990 hPa

Zachmurzenie małe i umiarkowane, po południu wzrastające do dużego z burzami i opadami. Wiatr słaby i umiarkowany

**SOBOTA 3.08.2002**

4.47 20.19




990 hPa ↓

Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. Możliwe lokalne burze i przelotne opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany

**NIEDZIELA 4.08.2002**

4.49 20.17




988 hPa

Zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże. Możliwe lokalne burze i przelotny deszcz. Wiatr słaby i umiarkowany

ISSN 0137-94

GAZETA Współczesna
TYDZIEŃ magazyn
PIĄTEK-NIEDZIELA, 2-4 SIERPNIA 2002
Redaktor wydania: KONRAD KRUSZEWSKI

# PODLASKA KONTRABANDA

– str. IV-V



FOT. A. ZGIET

## wąd palonej gumy

Największy sukces jest wtedy, gdy ona pęknie z hukiem. To taka ma- estacja wolności. Silnik wyje na wy- kich obrotach, wokół pełno dymu. to stoi w miejscu, gdyż przytrzy- je je kilkunastu młodych mężczyzn. alić oponę nie jest wcale tak pro- . Potem jednak z dumą pokazuje felgę, z której zwisają resztki gu- . Na giełdzie samochodowej na bia- tockich Krywlanach zjawia się co- więcej miłośników palenia gumy. tatnią imprezę uniemożliwili poli- nci. Zdenerwowani uczestnicy spo- li się na Lipowej. Kilkuset osobo- tłum zatarasował ulicę, palono gumę środku. – O matko, co się dzieje, ąd ten dym – zdenerwowani mie- kańcy wychylali się z okien. Bali się, w ruch pójdą kamienie, że dojdzie zamieszek...

str. VI–VII

## lauritius wygrał arbus zatonął

– Jak w Augustowie wzrośnie w cią- najbliższego roku liczba urodzeń, nasza wina...! – krzyczeli płynący statku „Mauritius" Wikingowie. Strze- z pokładu swojej 12-metrowej ło- ogromnymi kulami, na których zo- ły umieszczone białe... embriony łości. W Augustowie dobrze bawili chyba wszyscy. No, może z wyjąt- m Andrzej Budnika z okolic Warsza- – właściciela starego, zielonego vol- agena. Swój samochód zamontował pustych, metalowych baniakach i wy- wił do regat pod nazwą: „Po prostu rbus". Kiedy zielony samochodzik jawił się na rzece – wywołał okrzy- zachwytu... po czym utonął...

str. VIII–IX

## łode w cenie

Wbrew pozorom nieletnie dziew- ęta, które uprawiają prostytucję, nie- niecznie pochodzą ze środowisk tologicznych. Klienci, często do- ze sytuowani biznesmeni, nie chcą rawiać seksu z wulgarnymi nasto- kami wchodzącymi w konflikt z pra- em. Dlatego każdy szanujący się ałostocki sutener ma w swoim no- sie kilka nazwisk młodych liceali- ek, pochodzących często z do- ych domów...

str. XI

## ie lubię już orkiestr ętych

O mężu Lucjanie Kydryńskim, nowej Annie Marii Jopek i synu arcinie Kydryńskim opowiada Ha- a Kunicka...

str. X

## Wielkie skakanie a Krywlanach

Pierwsza grupa, która wyskaku- z samolotu – grupa bazowa – ma worzyć podejście do budowania du- j formacji. Następna grupa skocz- w musi w odpowiednim momen- dojść do nich. Wszyscy spadają z otwartych spadochronów, a szyb- ść przemieszczania się i pozycję gulują poprzez odpowiednie uło- nie ciała...

str. XII–XIII

## PISZĄ W KRAJU

Upałów chyba już wszyscy mają dość. Nawet życie polityczne, w Polsce zazwyczaj bujne, toczy się na zwolnionych obrotach. W prasie gorące lato zdecydowanie zdominowało inne tematy.

**„Polityka"** (nr 31) najwięcej uwagi poświęca **„Polturystom"**: *Gdyby wierzyć w statystyki, bylibyśmy jednym z najczęściej wyjeżdżających za granicę narodów świata. W 2002 r. przekroczyło ją 56,7 mln Polaków, półtora wyjazdu na statystycznego obywatela, włączając starców i niemowlaki. Najczęściej jednak były to parogodzinne wypady. W 2001 r. więcej niż jedną noc spędziło za granicą 7,7 mln osób – i to ich Światowa Organizacja Turystyki uznaje za podróżników pełnowymiarowych. Ilu z nich udało się za granicę w celach innych niż zarobkowe? 1,5-2 mln – szacują fachowcy.* Zdaniem autora tekstu, statystyki zawyżają m.in. pątnicy, którzy *żarliwie się modlą w docelowym sanktuarium, ale w autokarze stosunki międzyludzkie nie są najlepsze.*

To opinia właścicielki biura turystycznego z Warszawy.

Temat na czasie pojawia się również w **„Przeglądzie"** (nr 30), który zapewnia, że **„Posłanki nie szaleją"**: *Nic dziwnego, w końcu wieczory spędzają nie na imprezach, ale na pilnym studiowaniu dokumentów, projektów ustaw i dokształcaniu się. Pomocna jest w tym księgarnia sejmowa(...) Według doświadczonych posłów, ten Sejm wciąż nie pokazał swoich możliwości i bynajmniej nie chodzi tu o „moce przerobowe". – Zawsze na początku kadencji wszyscy są powściągliwi. Dopiero później każdy wie, na ile i z kim może sobie pozwolić, zasady przestają już być takie sztywne. W polskich parlamentarzystach drzemie ogromny potencjał – zapowiada jeden z posłów.*

**„Żadnej pracy się nie boję"** – twierdzi Aleksander Kwaśniewski w **„Gali"**(nr 30). – *Za dobrze pan wygląda* – zauważa dziennikarka. – *Na koniec prezydentury będę miał 51 lat i to nieprzyzwoicie mało. Jeśli forma i zdrowie dopiszą, na pewno jakieś miejsce się znajdzie. Myślę, że przy moim doświadczeniu, pewnych zdolnościach i charakterze, tych możliwości mam sporo. Nie jestem przywiązany do tytułów (...) widzi pani, że żadnej pracy się nie boję. Dobrze też gotuję.*

Wcześniej przeciwnicy Kwaśniewskiego twierdzili, że prezydenta bardziej od jedzenia interesują trunki.

**„SuperExpress"** (nr 170) opisuje **„Prezydenckie lato"**: *Miejsce pobytu głowy państwa trzymane jest w tajemnicy. Z oficjalnego komunikatu Pałacu Prezydenckiego można się jedynie dowiedzieć, że do połowy sierpnia Aleksander Kwaśniewski będzie „nad Morzem Bałtyckim". Nieoficjalnie wiadomo jednak – miejsce prezydenckiego wypoczynku to ośrodek „Mewa" między Juratą a Helem. Prezydent od lat jeździ tam na letnie wakacje.*

*Ośrodka z lądowiskiem dla śmigłowców całą dobę strzegą żołnierze. Letniej rezydencji prezydenta nie sposób zobaczyć z drogi. Otacza ją gęsty las i wysoki płot.*

*Wedle relacji znajomych i współpracowników prezydenta, którzy bywali w „Mewie", trudno tam szukać luksusów.*

**„Rzeczpospolita"** (nr 170) informuje, że *wakacje to pora festynów muzycznych, spotkań rycerskich i pokazów zręcznościowych (...) Nikt nie organizuje – wzorem zachodnich wydawców – festynów poświęconych w mniejszym czy większym stopniu książce.*

*– Taka impreza nikogo w lecie nie skusi – tłumaczy duży krakowski wydawca. – Ludzie wolą pójść na piwo.*

Lubię i książki, i piwo. Idę na zasłużony, mam nadzieję, urlop.

**Ireneusz Sewastianowicz**

## SPIĘCIE TYGODNIA

*„Z pełną odpowiedzialnością i zaangażowaniem wypełniał zadania stawiane przed podchorążymi po ogłoszeniu stanu wojennego. Brał bezpośredni udział w likwidowaniu strajków na terenie zakładów pracy w Warszawie oraz przywracaniu ładu i porządku publicznego na ulicach stolicy. Za udział w działaniach tych wyróżniony był przez komendanta stołecznego i komendanta WSO nagrodami pieniężnymi. Jego postawa, cechy charakteru i zaangażowanie pozwalają wnioskować, że będzie dobrym i samodzielnym funkcjonariuszem SB"*

**(Konstanty Miodowicz, poseł PO ujawniając opinię służbową byłej SB na temat Pawła Pruszyńskiego mianowanego dzisiaj na zastępcę szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego)**

*„Ani on, ani ja nie wstydzę się za jego przeszłość"*

**(Andrzej Barcikowski, szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego**



*Na jedną z plaż w stanie Massachusetts w USA ocean znowu wyrzucił kilkadziesiąt wielorybów, które ratownicy z wielkim trudem przenieśli do wody dzień wcześniej w poniedziałek 29 bm. Kilkanaście ssaków nie przeżyło. Dziesięcia osłabionych zwierząt, które również czekała śmierć, zostało uśpionych przez specjalistów z amerykańskiej marynarki.*

## PRZEGLĄD KRAJOWY

**Minister żąda wytłumaczeń od sądu.** Minister spraw wewnętrznych i administracji Krzysztof Janik powiedział, że sąd w Katowicach powinien publicznie wytłumaczyć się z decyzji, na podstawie których wypuszczono na wolność tzw. „baronów paliwowych". Sprawa dotyczy osób oskarżonych w tzw. aferze paliwowej o wyłudzenie kilkuset milionów złotych ze skarbu państwa. Katowicki sąd już wcześniej był krytykowany za łagodne obchodzenie się z przestępcami. Na przykład z powodu opieszałości sądu za granicę udało się zbiec szefom Colloseum podejrzanym o wyłudzenie 345 mln złotych.

**Posłanka „na zawiasach".** Sąd Rejonowy w Elblągu skazał posłankę Samoobrony Danutę Hojarską na rok więzienia w zawieszeniu na trzy lata za fałszowanie przepustki na widzenia w areszcie z synem. Wyrok skazujący nie pozbawia Hojarskiej mandatu poselskiego

**Ogień tylko w przyziemiu.** Strażakom udało się prawie całkowicie zagasić gigantyczny, sięgający 60 metrów płomień, powstały po wybuchu gazu w Wierzchowicach. Na powierzchni ziemi nie ma już ognia. Płonie on tylko w tzw. przyziemiu, czyli przy głowicy otworu wiertniczego.

**Holenderski pedofil.** Policja zastosował dozór wobec obywatela Holandii Antoniusa L., właściciela nielegalnego młodzieżowego klubu „U Toniego" w Jędrzejowie (Świętokrzyskie). Według ustaleń policji miał on organizować pikniki, na których fotografował nagie dzieci (w wieku od 5 do 15 lat) w obscenicznych pozach.

**Pijani na łodzi.** Na jeziorze Drwęckim pod Ostródą motorówka staranowała łódź, na której dziadek z wnuczkiem łowili ryby. Mężczyzna zginął na miejscu, dziecko trafiło do szpitala. Na motorówce szalało czterech, prawdopodobnie pijanych, mężczyzn.

**Pobił niemowlę?** Do szpitala w Chorzowie przywieziono 5-miesięcznego chłopczyka. Doznał on ciężkich obrażeń głowy. Podejrzewa się, że został pobity przez 28-letniego przyjaciela matki.

**Nie zachwiali rynkiem walutowym.** Na kary od 5 do 7 lat więzienia skazano we Wrocławiu trzech mężczyzn, którzy sfałszowali milion dolarów. Eksperci z NBP- uznali, że gdyby fałszerzom udało się tę kwotę wprowadzić do obiegu, zachwiałaby ona naszym rynkiem walutowym.

**Miasto we władaniu kupców.** Gdańscy kupcy przejęli władzę w mieście. Ruszył najbardziej znany w Polsce Jarmark Dominikański. Około 1000 kramów rozłożyło się na uliczkach Starego Miasta. Przez dwa tygodnie będzie można kupić na nich prawie wszystko.

**Zablokował konto za żółtaczkę.** Komornik wszedł na konto lubelskiego urzędu wojewódzkiego. Zajął prawie 60 tys., aby wyegzekwować przyznane przez sąd odszkodowanie dla honorowego krwiodawcy, który został zakażony żółtaczką w stacji krwiodawstwa. Proces o odszkodowanie, który zarażony żółtaczką krwiodawca wytoczył wojewodzie lubelskiemu, trwał kilka lat. Wojewoda przegrał we wszystkich instancjach.

**Wolą PZPR od Millera.** Po raz pierwszy po 1990 roku liczba zwolenników PZPR i Polski Ludowej przewyższyła liczbę przeciwników. Według badań OBOP–u 40 proc. Polaków dobrze ocenia rządy PZPR, źle – 35 proc. Aż 39 proc. Polaków wolałaby żyć w Polsce Ludowej, niż dzisiaj pod rządami Leszka Millera – byłego członka KC PZPR. (kk)

## PRZEGLĄD REGIONALNY

### AUGUSTÓW

VII regaty „Co ma pływać nie utonie" wygrała załoga z Wielkopolski, która wystartowała na własnoręcznie zbudowanym 12-metrowym „Mauritiusie" – statku wikingów. W tegorocznych zawodach wystartowało tylko 14 łodzi.

### BIAŁYSTOK

Kilkuset młodych ludzi przez godzinę blokowało ulicę Lipową. Był to ich protest przeciwko policji, która uniemożliwia im tzw. „palenie gumy" na Krywlanach, czyli zdzieranie opon w samochodach na rozlanym oleju.

28-latek wszedł na słup wysokiego napięcia przy ul. Orzeszkowej z zamiarem popełnienia samobójstwa. Negocjatorowi policyjnemu, po długich namowach, udało się odwieść go od tego czynu.

Wyruszyła XVI Białostocka Pielgrzymka na Jasną Górę. Pątnicy będą szli do Częstochowy przez 14 dni. Ich tegorocznym hasłem są słowa: „Poznając Chrystusa".

### BIELSK PODLASKI

Mieszkaniec miasta, Tadeusz Miller, opatentował nowy, superwydajny silnik wiatrowy, odmienny od dotychczas stosowanych. Oryginalność tego silnika wiatrakowego polega na tym, że jego wirnik nie składa się z tradycyjnych skrzydeł wiatrakowych, tylko przypomina śrubę.

### DROHICZYN

Odbyły się jubileuszowe X Dni Drohiczyna. Ich atrakcją była m.in. wystawa „Dni dinozaura", na której pokazano przywiezione z Ameryki czaszki Allozaura i szkielet Deinonychusa.

### GIŻYCKO

W Paprotkach białostoccy archeolodzy dokonali niezwykle cennego odkrycia. Dokopali się do cmentarzyska całopalnego z okresu I-VI wieku. Znajduje się na nim ok. 600 grobów Galindów – plemienia zachodniobałtyjskiego.

### ŁOMŻA

Trzech mieszkańców mia stało aresztowanych przez S jonowy w Ostrołęce. Podejr o oszustwa w handlu paliwe są jednak związani z ostatnią paliwową aferą w kraju. Ich os miały charakter lokalny.

### OLECKO

Zakończył się IX Przystane ko. Tym razem nie było kon gwiazd rockowych. Impreza skromniejszy charakter. Najw atrakcją był koncert zespołów natywnych z Trójmiasta.

### OSOWIEC

Odbyła się uroczystość o nowego mostu przez Biebrz mogły po nim jeździć pojazd żarze do 15 ton.

### SIEMIATYCZE

Dziewczyny (14 i 15-lat się upiły pod nieobecność ro alkoholem, że uległy zatruciu ba je było odtruwać w szpitalu. czyny skorzystały z domowe ku w czasie, gdy rodzice prz w pracy.

### SOKÓŁKA

Audi, spychane z jezdni lecenie służb ratowniczych chało na 10-letniego syna bia kiego policjanta. Pojazd prz dziecko do siatki. Na szc nie doznało ono poważnych żeń.

### SUWAŁKI

Kierowca, który tydzień te stał przyłapany przez policję pijanemu wiózł do Augusto cieczkę 40 dzieci, popełnił bójstwo. Nie zostawił żadne pożegnalnego. Niewykluczo popadł w depresję, bowiem zwolniony z pracy i groziła m więzienia.

## REGIONAŁKI

*– 25-letni bezdomny włamał się do leśniczówki w Adamowie. Zrobił sobie kolację, wykąpał się, cały wieczór oglądał telewizję, potem wyspał się w łóżku leśniczego* – „Gazeta Współczesna"

**Na szczęście nie było tam leśniczego żony**

■■■

*– Psy i koty są w czasie wakacji na uprzywilejowanej pozycji – jeżeli ich właściciel jedzie na urlop, może swojego pupila umieścić w hotelu. Tam zwierzak będzie miał dobrą opiekę – pełne wyżywienie i trzy spacery dziennie. Chomiki, rybki, papużki, żółwie i świnki morskie mają przechlapane. Hotelu dla małych zwierzątek w Białymstoku i okolicy nie ma* – „Kurier Poranny"

**Bardzo to intrygujące. Zwłaszcza że w żaden sposób nie potrafimy sobie wyobrazić hotelu dla rybek.**

■■■

*– Jak już pisaliśmy, spółka prowadzona m.in. przez Zdzisława Piekarskiego, lidera miejskiej prawicy (w Białymstoku – przyp. red.) a zarazem szefa rady Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych, ma pralnię przy ul. Sienkiewicza. Winna jest miastu za niepłacone czynsze 150 tys. zł. (...). Zamiast płacić, spółka wymyśliła więc na początku br., że tak naprawdę potrzebuje tylko połowy lokalu i za tyle będzie uiszczać czynsz. Na środku pomieszczenia postawiła ścianę, dzieląc lokal na dwie części* – „Gazeta w Białymstoku"

**Jest to niezłe rozwiązanie. Nie wiemy tylko czy zadziała na przykład w prywatnych mieszkaniach, ale na wszelki wypadek zalegacie z czynszem, murujcie ściany środek pokoju.**

■■■

*– Wojewoda podlaski Marek Strzaliński biający miesięcznie ponad 10 tys. zł otr nagrodę w wysokości 4 tys., a wicewoje Jerzy Półjanowicz, którego miesięczne p wynoszą 9 600 zł – 3,2 tys. zł* – „Gazeta W czesna"

**Następne nagrody już wkrótce wcale nie jest żart. A podobno Kołodk dziurę budżetową.**

■■■

*– Polała się krew* – tytuł w „Kurierze Poran

**Spokojnie – to tylko policja w Su kach zorganizowała punkt krwiodaws**



bea

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

# Serwus, panie Zielonka

**Mówią, że to będzie Oscar. Nie zę. To będzie kino ambitne – em nie Oscar tylko Złota Pal- w Cannes. Tak musi się stać, viem poseł Samoobrony Lech lonka pisze scenariusz filmo- Drżyjcie bracia Cohen, Po- scy, Coppole! Samoobrona lbija rynek filmowy!**

Pan Zielonka ma znakomite pod- vy, aby stworzyć dzieło wybitne. sam mówi, w dzieciństwie pisał sty dla szkolnych teatrzyków. em zaprzestał, ale to co napisał tarczy. Przerwę w pisaniu miał od su ukończenia szkoły aż do dzi- . Ale teraz, kiedy już jest tak ny, potrzeba dania świadectwa ło- m tej ważności powróciła. Muza chnęła go dwoma pomysłami – al- napisać własną biografię albo nariusz filmowy.

Pierwszy pomysł z biografią, po rządzeniu planu (1. Urodziłem się. kończyłem szkołę. 3. Zostałem łem), jako zbyt oszczędny, został ożony na później. Natomiast dru- est w trakcie realizacji.

Na pytania dziennikarzy, czy film lzie tragedią czy komedią, Zielon- niezmiennie odpowiada: „Bę- e to film z życia", dając tym sa- m wyraz, że skostniałe podziały unkowe, jako artystę ambitnego nie interesują.

Niestety, poseł Zielonka na ra- nie udziela informacji, z czyje- życia będzie to film. Na szczęście ocza wersja tytułu „Lepper na sa- ach" skromnie sugeruje, z czy- im życiem możemy mieć do czy- nienia.

Oczywiście, że jest to tylko robocza wersja tytułu i w oficjalnej dystrybucji będzie musiała być zmieniona. Nikt bowiem o przewodniczącym Samoobrony nie może mówić zwyczajny Lepper. Jest to bowiem Pan Przewodniczący. Zatem tytuł może brzmieć „Pan Przewodniczący Lepper na salonach". Albo jeszcze lepiej „Pan Marszałek Przewodniczący Lepper na salonach", gdyż w „Samoobronie" ciągle Leppera tytułują Marszałkiem.

Oczywiście Pan Marszałek Lepper w tym filmie wystąpi. Nietrudno odgadnąć w jakiej roli. Znajdą się też role dla innych, ale już tylko w epizodach

Pan Zielonka twierdzi, że film będzie reżyserował Jerzy Gruza. Prawdopodobnie dlatego, że pan Gruza ostatnio reżyseruje wszystko, co mu do reżyserowania podsuną. Ale może również dlatego, że w jego filmie „Gulczas, a jak myślisz" już występował Pan Przewodniczący Lepper. Mało tego, on fragment, w którym wystąpił wyreżyserował. Pierwszy raz w historii kina naturszczyk wymusił na reżyserze zrzeczenie się na swoją korzyść z reżyserowania. Pierwotnie bowiem Pan Marszałek Przewodniczący Lepper miał się w filmie o Gulczasie pokazać tylko na chwilę i nic nie mówić. Ale jak już się pokazał na planie, to tak się rozgadał, że nie można go było za nic wyciszyć. I zażyczył sobie, żeby jego propagandowa gadanina znalazła się w filmie... i ona się znalazła. Zatem pan Jerzy Gruza do wyreżyserowania filmu „Pan Marszałek Przewodniczący Lepper na salonach" mógłby znakomicie się nadawać. Wykonywałby polecenie odtwórcy głównej roli.

Oczywiście, że sobie tutaj trochę spekuluję. Pan Gruza bowiem zaraz jak mu powiedzieli, że ma reżyserować film według scenariusza pana Zielonki, oznajmił, że Pan Zielonka może sobie opowiadać nawet, że wspólnie lecą w kosmos, ale nie musi być to prawdą.

Czyli, póki co, reżysera jeszcze nie ma. Scenariusz w stanie, póki co, szczątkowym. Tytuł jest roboczy. Zatem wszystko można jeszcze zmienić, żeby jakiegoś reżysera, niekoniecznie Gruzę, zachęcić. Życie Pana Przewodniczącego Marszałka Leppera jest bowiem bardzo znane i trudno spodziewać się w nim czegoś zaskakującego. Z frekwencją zatem może być krucho. Dlatego „Kronika wypadków umysłowych" proponuje posłowi Zielonce napisanie innego scenariusza o Samoobronie. Oczywiście, będzie to też film z życia wzięty, skoro takie są ambicje artystyczne pana posła. Tyle tylko, że z życia Adama Ołdakowskiego – innego posła Samoobrony. Będzie to film heroiczny, o bohaterskim pośle na barykadach.

Pierwsza scena z życia wzięta jest taka: Grupa studentek zwiedzających Sejm trafia do sejmowej restauracji. A tam siedzi, spożywa i zakąsza poseł Ołdakowski.

Scena druga z życia wzięta jest następująca: „Po godzinie bohater Ołdakowski usiłuje wstać od stolika i wyjść na zewnątrz. Jest ciężko, bo głowa jest ciężka, a nogi taki ciężar z trudem dźwigają. Ale najgorsze jest to, że przed posłem piętrzy się barykada restauracyjnych stolików.

Retrospektywa: Bohaterski poseł przypomina sobie, jak leżał podczas pamiętnych blokad plackiem w kałuży na drodze mazurskiej, barykadując drogę przed siepaczami Buzka. A oni depczą go buciorami po miejscach intymnych.

Scena trzecia z życia wzięta: Cóż mu zatem, taka przeszkoda, jak wąskie przejście między stolikami. Poseł Samoobrony chwiejnym krokiem bohatersko obija się o stoliki, roztrącając je na wszystkie strony. Wszystko po to, aby dostać się do studentek.

Scena czwarta z życia wzięta: Przyjacielska rozmowa polityka z młodzieżą płci żeńskiej. – Walczyłem w pierwszym szeregu – wspomina zbowidowską przeszłość w mazurskiej kałuży poseł Ołdakowski – i nawet jak leżałem twarzą w kałuży, to nie straciłem odwagi.







Studencka młodzież żeńska słucha z niedowierzaniem. Widząc to niedowierzanie, poseł Ołdakowski proponuje pokazania swych blizn w miejscach intymnych po ranach odniesionych w kałuży. Oglądanie blizn w miejscach intymnych połączone jest z propozycją noclegu u siebie.

Scena piąta z życia wzięta: Samotność bohatera. Niezrozumiany i porzucony przez młodzież płci żeńskiej poseł udaje się do klubu go-go. Topi tu smutki oglądając blizny panien tańczących na rurze.

Tu nasz scenariusz z życia wzięty, konkretnie z „Życia Warszawy", które posła w klubie go-go spotkało, przerwiemy, bowiem dalsze jego kontynuowanie jest uwarunkowane zgodą Pana Marszałka Przewodniczącego Leppera. Wiadomo bowiem, że w tym filmie musi on zagrać główną rolę. Czy zatem Lepper zgodzi się zagrać Ołdakowskiego? Są co do tego poważne obawy.

W tym momencie na szczęście jeszcze możemy poprowadzić scenariusz w dowolnym kierunku. Nawet zmienić w nim głównego bohatera. Teraz możemy bowiem do klubu go-go wprowadzić Leppera, który chodzi po klubach werbować ochotników na kolejną blokadę dróg. Teraz on staje się głównym bohaterem. Widząc załamanego Ołdakowskiego oraz jego blizny w intymnych miejscach, mówi: „Głowa do góry, towarzyszu! Niejedna jeszcze barykada i blokada przed tobą, niejedne jeszcze rany i blizny po nich w miejscach równie intymnych. Do broni, towarzyszu!

Wychodzą, sztandar powiewa. Szykuje się ruchawka w klubach go-go w całym kraju. Na jej czele Lepper. Dalej polecamy panu Zielonce lecieć scenariuszem filmu „Braveheart. Waleczne serce".

Złota Palma w Cannes gwarantowana. Aha! Jeszcze tytuł! „Palma (oczywiście, złota) odbiła".

**Konrad Kruszewski**

## OTKI

### OŚWIADCZENIE

Ja, Danuta T[redacted] będąc w pełni władz umysłowych, **oświadczam, że od 1 lipca jestem w separacji z moim mężem Zbigniewem T[redacted] Pragnę również zdementować wszystkie plotki dotyczące mojej osoby.** Informuję Panie zainteresowane osobą mojego męża, że mogą się z nim kontaktować pod nr: dwa razy w rynnę, jeden raz w parapet – ponieważ telefony komórkowe są moją własnością. Danuta T[redacted]

*wszystko to w dobie globalnej sieci internetowej*

PLOTKI

AWIROWANIA

## Skuteczny sposób

Policja w Ustce zabłysnęła pomysłowością. padła na pomysł jak ukrócić proceder prefevany przez niektórych mieszkańców, a polecący na kradzieży kwiatków z miejskich klomw i zasadzaniu ich we własnych ogródkach.

Aby temu zapobiec policja zaproponowała ładowi gospodarki komunalnej spryskiwanie lin fluorescencyjnym środkiem chemicznym. wczas takie odblaskowe kwiatki będą łatwo najdowane w ogródkach przez policjantów.

Biolodzy twierdzą, że sposób ten jest niezwykle skuteczny. Nie dlatego, że kwiatki dą łatwo odnajdowane, tylko dlatego, że będzie czego odnajdować. Fluorescencyjny środek chemiczny zabije bowiem roślinę utecznie już na miejskim klombie. A trudsobie wyobrazić, żeby martwe kwiaty złoleje przenosili do domowych ogródków.

## Duże zmiany!

Są już pierwsze zmiany wynikające z zawiedzianej reformy służby zdrowia. Minister ariusz Łapiński nakazał wyrzucić z łazienki zylegającej do jego gabinetu prysznic i zantować wannę.

Będą błotne kąpiele?

## Jajeczna wróżba

Ciekawy pomysł na pomyślną przyszłość zrealizowała staruszka z Kocka na Lubelszczyźnie.

Odwiedziły ją dwie Cyganki – wróżbiarki, i przepowiedziały jej, że mimo swoich 82 lat wyjdzie pomyślnie za mąż za majętnego blondyna z willą i mercedesem. Czyli wróżba bardzo pomyślna, ale warunkiem jej spełnienia było zakopanie jajka za stodołą.

Kto by nie zakopał jajka dla blondyna z mercedesem? Staruszka udała się za stodołę, posadziła tam jajko, a jak wróciła, to wróżek już nie było. Nie było również całej, zgromadzonej w domu, pokaźnej gotówki.

Jajko też nie wyrosło...

## Lenin stanął bez głowy

Wraca stare, ale w zmienionej wersji. Właściciel Oazy Kultury i Wypoczynku w Kołobrzegu postawił pomnik Lenina, który znalazł ukryty w krzakach na swojej posesji. Niestety, Lenin nie miał głowy.

– Głowę ma jeden facet w Kołobrzegu – powiedział właściciel jednej z gazet. – Nie wiem, czy odda.

## Doniósł do premiera

Jan Tomaszewski, bramkarz, który kiedyś zatrzymał Anglię, a dziś, choć bardzo się starał, nie dał rady zatrzymać Zbigniewa Bońka w drodze na fotel selekcjonera reprezentacji narodowej, chwycił się ostatniej deski ratunku, czyli donosicielstwa. Do premiera Millera skierował donos następującej treści: „Obecne kierownictwo PZPN swoją działalnością kompromituje Polskę w oczach międzynarodowej opinii publicznej. To na pewno nie przysporzy zwolenników powiększenia Unii Europejskiej o nasz kraj".

Z Urzędu Integracji z Unią Europejską dochodzą głosy, że jak integracja się nie powiedzie, będzie można zwalić winę na Bońka.

## Krewniacy rwą włosy

Małpy w warszawskim zoo się nudzą. A z nudów oglądają telewizję.

Szefowa działu dydaktycznego ogrodu tak skomentowała to zjawisko dla „Życia Warszawy": „Nie znoszą programów publicystycznych. Gdy zobaczą na ekranie polityka, złoszczą się strasznie, krzyczą, skaczą nerwowo, zdarza się nawet, że ...wyrywają sobie włosy.

Darwiniści uważają, że nie ma się czemu dziwić – w końcu to krewni.

## Cały tors Długosza

Niezrzeszony poseł Zbigniew Nowak obarcza zrzeszonego w SLD posła Henryka Długosza winą za poniesione straty moralne. Straty te związane są ze strachem przed przejechaniem. Przy czym przejechanym miałby być poseł Nowak a przejeżdżającym Długosz.

Rzecz wydarzyła się na dziedzińcu sejmowym w nocy, po zakończonych późno obradach najwyższej izby. Poseł Długosz cofał auto z szybkością 50 km na godzinę i celował nim w grupę trzech posłów, w której był niezrzeszony Nowak. Udało im się odskoczyć w ostatniej chwili. Henryk Długosz zaś w ogóle nie zwrócił na nich uwagi, tylko sobie odjechał.

Teraz Nowak ma poważne wątpliwości, co do trzeźwości Długosza. Po pierwsze dlatego, że oddalił się pospiesznie z miejsca wypadku. Po drugie, obrady toczyły się do późnych godzin, a w takim wypadku wielu posłów ma zwyczaj wzmacniać swoją kondycję napojami procentowymi. Po trzecie zaś, od pewnego momentu obrad poseł Długosz paradował po Sejmie w rozpiętej koszuli, tak, że mu widać było cały nagi tors.

**(kk)** jk

*Na granicy trwa rywalizacja celników z przemytnikami*

# Podlaska kontrabanda

*Na przejście drogowe w Budzisku podjechał ciężarowy mercedes-benz. Jechał z Litwy do Niemiec. Był pusty. Ale do chwili, gdy celnik dokładnie mu się nie przyjrzał. Znalazł 400 tys. sztuk papierosów ukrytych pod sufitem. W podwójnym suficie pod plandeką były umieszczone lampy jarzeniowe. Gdy się spoglądało w górę, dawały wrażenie prześwitującego przez plandekę światła słonecznego. Szkopuł w tym, że kierowca wjechał na przejście w pochmurny dzień.*

AGNIESZKA ŻERO



*Przejście graniczne w Budzisku – ilość znalezionej tu kontrabandy tytoniowej wskazuje, że jest to punkt na mapie przemytniczego szlaku*

– A to co do cholery? Słońce świeci w samochodzie? – zdziwił się celnik.

Na przejściach północno-wschodniej Polski trwa rywalizacja. Przemytnicy szukają nowych sposobów i nowych skrytek, celnicy starają się przewidzieć, gdzie tym razem ukryto papierosy lub alkohol. Każda ze stron ma inny cel. Przemytnikom chodzi o zysk, a celnikom?

– Raczej o satysfakcję, zwłaszcza wtedy, gdy się okazuje, że jesteśmy lepsi – mówią.

Satysfakcję i honor celnika, bo pieniądze w tym zawodzie nie są ogromne, większe są pokusy. Po kilku latach afer granicznych i ciągnących się do tej pory procesów skorumpowanych funkcjonariuszy o nowych aferach nie słychać. Trudno powiedzieć, czy zabrakło pokus, czy przywiązanie do pracy i strach przed jej utratą jest większy niż przewidywane korzyści. Tym bardziej że specjalna ekipa wewnętrznej kontroli potrafi zjawić się niespodziewanie na przejściu i przejrzeć szafki służbowe i bagażniki samochodów pracujących na przejściu celników. W tym roku zdarzył się taki przypadek, że w bagażniku prywatnego samochodu celnika kontrolerzy znaleźli dwie butelki alkoholu bez akcyzy. Korzyść była znikoma, ale skutki bardziej dotkliwe – utrata pracy i sprawa karna w prokuraturze.

## *Z Zachodu na Wschód i z powrotem*

Przemyt papierosów i alkoholu jest procederem ciągle opłacalnym. Wygląda na to, że warto stracić TIR-a lub dwa wraz z towarem, a kolejne skutecznie przemycić, by wynik był korzystny. Akcyza na te towary jest stosunkowo wysoka, do tego dochodzi VAT. Przy każdym udanym przemycie budżet państwa traci miliony, ale ktoś na tym zyskuje.

Zdaniem celników, przemytem papierosów muszą zajmować się zorganizowane grupy przestępcze. W grę wchodzą duże pieniądze, a i niemałe ryzyko. Trasa wiedzie przez całą Europę. Polska może być krajem docelowym, ale zazwyczaj przez Polskę wiedzie tylko droga tranzytowa. Papierosy Superkings, które często pojawiają się w Budzisku, to papierosy angielskie. Skąd znalazły się na wschodzie, skoro jadą na zachód?Ich cena w Anglii jest tak duża, że przemyt się opłaca. Bez podatków i koniecznych opłat paczka kosztuje nawet 50 proc. mniej. Legalnie więc wywozi się papierosy z Anglii, np. na eksport do Rosji. Eksport nie jest obciążony podatkiem i opłatami. Papierosy przekraczają granicę zaopatrzone w stosowne dokumenty eksportowe. W Rosji dokumenty mogą zaginąć, a i transport rozpływa się w niewyjaśnionych okolicznościach. Może nawet nie ginie. Może oficjalnie jest płacone cło i podatki, a i tak cena jest o wiele niższa.

Tak było np. w lutym tego... Celnicy z przejścia drogowego ...dzisku zatrzymali do kontroli ...łotewskie ciężarówki, należące ...go samego przewoźnika. Kie... obu ciężarówek zgłosili do od... celnej drewniane elementy po... we, które z Łotwy miały trafić d... miec. W wyniku rewizji towa... nicy odkryli, że drewno jest ... przykrywką dla przemytu pa... sów. Celnicy szac... że w każdej cięż... może być około ... paczek papierosów ... tości ponad 240 ... Obaj kierowcy tw... li, że nic nie wi... kontrabandzie.

Miesiąc wcześ... tym samym przej... trzymano do kont... tewską ciężarów... paletach z drewn... leziono 150 tys. ... papierosów Rega... tości ponad 400 ... Kierowca, 33-letn... watel Łotwy twi... że nic nie wiedział o kont... dzie. Zgłosił do odprawy cel... lety, które miały trafić z Li... Belgi. W tym samym czasie na... ście podjechały inne ciężaró... go samego przewoźnika. Te ... wiście wiozły tylko palety.

### *Najczęściej zajmowane towary na granicy to papierosy i alkohol:*

*papierosy:*
*– 1,6 mln paczek papierosów różnych marek – w tym roku od stycznia do lipca*
*– prawie 6 mln paczek – w 2001 r.*
*– prawie 2,4 mln paczek – w 2000 r.*
*alkohol:*
*– 8 tys. litrów spirytusu i 4,5 tys. litrów wódki – w tym roku;*
*– ponad 26 tys. litrów alkoholu – w 2001 r.*
*– ponad 10 tys. litrów alkoholu – w 2000 r.*

I na tym koniec legalnych działań. Transport tych samych papierosów wraca na zachód Europy, z tą różnicą, że nielegalnie. Kartony upychane są w specjalnie skonstruowanych skrytkach, zatapiane w beczkach z jakąś substancją, chowane w deskach itp. Jeśli uda się je przemycić na zachód, zysk może sięgnąć 40-50 proc. Gangi przemytnicze stać więc na opłacenie ludzi do ochrony konwoju, do transportu i przeładunku. Nic dziwnego, że zatrzymani przez celników kierowcy ciężarówek nic nie chcą mówić. Zazwyczaj twierdzą, że o niczym nie wiedzieli, bo tak wygodniej...

– Nie sądzę, by rzeczywiście nie wiedzieli, trudno nie wiedzieć, że ma się specjalną skrytkę w wozie – mówi jeden z celników.

Co prawda, ciężarówki nie należą do kierowców, tylko do ściśle określonych firm z Łotwy, Litwy lub Rosji. Zdarza się np., że jedzie dwóch kierowców – jeden Litwin, jeden Łotysz, a samochody należą do jednej i tej samej firmy z Łotwy...

## *Kontrola losowa*

Do kontroli szczegółowej ... typują zazwyczaj pojazdy wybr... sowo lub takie, które wzbudzają ... rzenie. Często nos celnika nie ... dzi, a i doświadczenie się pr... Czasem wystarczy spojrzeć na ... rówkę, by nabrać podejrzeń. W ... głym roku po wykryciu rekord... przemytów, celnicy przyznali, ... sto przydatny stawał się centy...

– Znamy wymiary poszczeg... samochodów ciężarowych. Spra... my w tabeli ile ma np. wyso... Przykładamy centymetr i okazu... że jest wyższy o 10 centym... niż pokazują tabele – opowiad... nicy.



*1. 29.03.1998r. OC Budzisko. 2. 1000 l spirytusu marki Royal American. 3. Autokar marki SISIU. 4. Łotwa. 5. Polska. 6. Podłoga, dostęp do skrytki możliwy po odkręceniu śrub mocujących podest z krzesłami i odchyleniu na bok całego rzędu krzeseł.*



paw



granicy trwa rywalizacja – wymyślne skrytki i coraz bardziej zacięci celnicy – raz górą jedni, raz drudzy

Jeśli grubość dachu jest podejrza- - to oznacza „gołębnik", jeśli podło- rynienkę w podwójnej podłodze, i szerokość – mogą być podwój- ściany. Różnica 10 centymetrów ala u celnika światełko alarmowe. ton papierosów zajmuje 9 centy- trów grubości ścianki, pozostaje tymetr na zamknięcie klapy i ukry- kontrabandy.

## Wszędzie pełno skrytek

Przemytnik wymyśla ve skrytki, celnik uru- mia wyobraźnię, by je leźć. W październiku r. na przejście w Bu- sku podjechał TIR z zepą cysterną. Jecha- usta z Rosji do Nie- c. Puste jednak były ko dwie części cyster- – pierwsza i ostatnia, ie środkowe – pełne y papierosów – 96 tys. zek. Właz do drugiej nory był zamknięty i datkowo obciążony żkami z mosiądzu, niemal uniemożliwia- ego otwarcie, do trzeciej komory z był od wewnątrz zablokowany cjalnie domontowaną częścią. I śnie te zamknięte części zaintry- wały celników, zrobili wszystko, by otworzyć.

Zdarza się, że trzeba rozkręcić sa- chód, by znaleźć to, co podpowia- nos celnika. Skrytkę np. można bić w podłodze TIR-a po uprze- im podniesieniu wewnętrznego szycia podłogi i wyjęciu warstwy lacyjnej. Dostęp do takiej skryt- jest możliwy po wymontowaniu b mocujących naczepy do pasów trzymujących cały towar i pod- sieniu naczepy do góry.

Bywają sytuacje, że śruby trzeba kręcać w autokarze. Trzymają podest rzesłami. Po ich odkręceniu i od- yleniu krzeseł ukazuje się poka- źnych rozmiarów skrytka ze spiry- tusem.

Samochody osobowe też mają wiele możliwości ukrycia towaru. Podwójny dach, przerobiony zbior- nik na paliwo, koła zapasowe, za- główki to są wszystko potencjalne schowki. Trudno jednak rozkręcać każdy pojawiający się na granicy samochód i na każdego patrzeć jak na potencjalnego złoczyńcę. Kontro- la jest rutynowa, ot raz się uda, raz nie. I na to pewnie liczą przemyt- nicy.

## A jednak coś przepuszczą

Celnicy nie mają złudzeń, że tra- fiają cały przemyt, jaki pojawia się na ich odcinku. Zatrzymane transpor- ty na granicy zachodniej, w centrum kraju, czy choćby towar oferowany na polskich bazarach świadczą o tym, że wiele umyka uwadze celników.

W ubiegłym roku np. przed Sąd Rejonowy w Białymstoku tra- fił Białorusin. Został złapany z trans- portem papierosów za Warszawą. Spokojnie przekroczył granicę i prze- jechał pół Polski. Twierdził później, że o niczym nie wiedział.

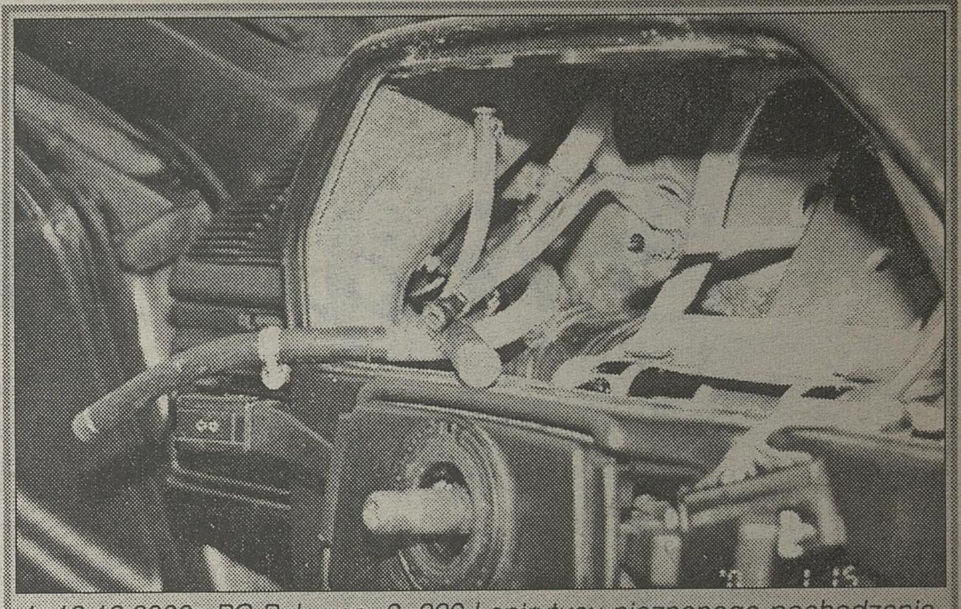
Jechał z towarem do Polski, bo w Grodnie zareagował na ogłosze- nie w prasie i zgłosił się do pracy. W Polsce miał go ktoś zmienić. Nie podejrzewał, że wiezie kontrabandę, bo na gra- nicy nikt go nie zatrzy- mał, papiery miał w po- rządku – tak tłumaczył sądowi. Do aresztu trafił jednak on, kierowca, a nie właściciel towaru, czy zle- ceniodawca.

W tym roku papie- rosów na północno-wscho- dnim odcinku granicy po- jawia się o wiele mniej niż w roku ubiegłym. Przez cały ubiegły rok funkcjo- nariusze Urzędu Celne- go w Białymstoku zare- kwirowali na granicy prawie 6 mln paczek pa- pierosów różnych marek o wartości 21 mln zł, co stanowiło ponad 60 proc. przemytu papierosów za- trzymanego w całej Polsce. Od stycz- nia do lipca tego roku – 1,6 mln pa- czek. Co to oznacza? Przemytnicy szukają nowych sposobów, nowych ścieżek, czy celnicy mają mniejsze wyczucie. Może być również tak, jak z przemytem ludzi – odcinek litew- ski został uszczelniony, to wypróbo- wywany jest odcinek południowej Polski – ukraiński, czeski...

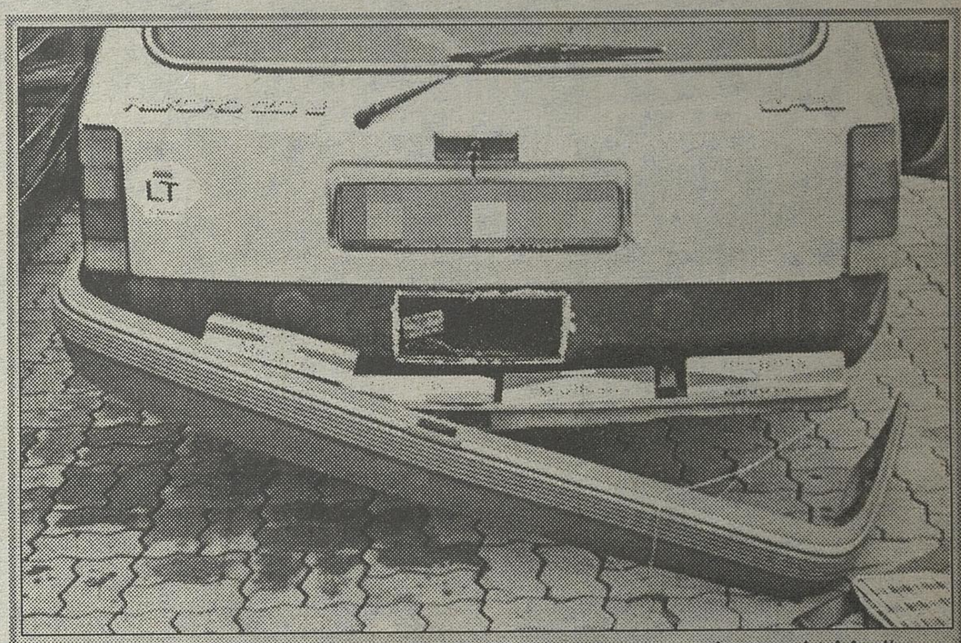
Jakby nie było, na pustkę w tej kwestii trudno liczyć.

**Fot. Archiwum i P. Niemczynowicz**

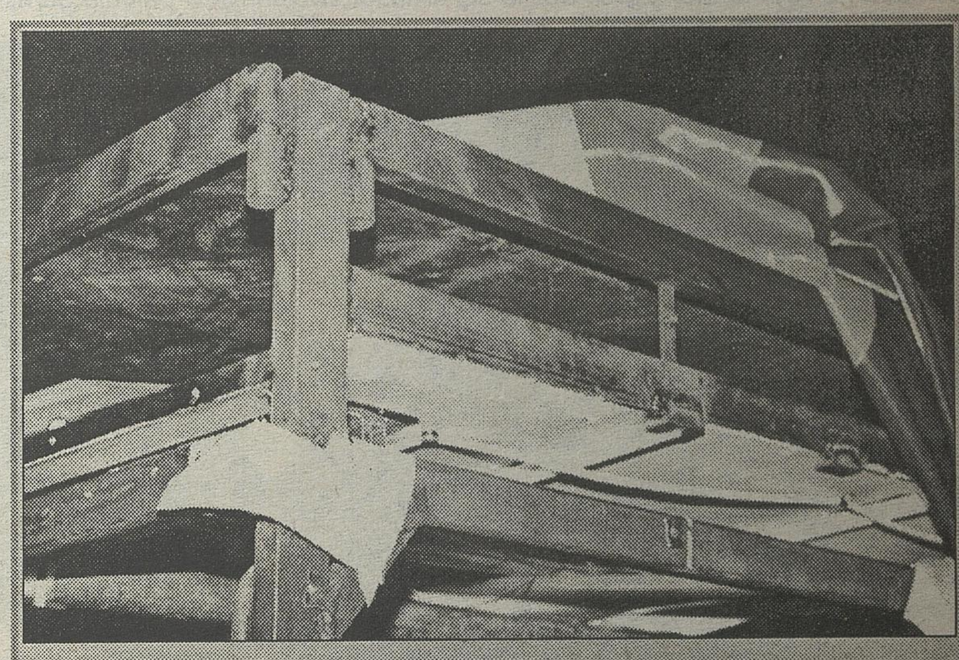
*W dniach 30.07-1.08 br. w Nowym Jorku odbywa się międzynarodowa konferencja na temat nielegalnego handlu tytoniem. Została zorganizowana przez Światową Organizację Zdrowia wraz z amerykańskim biurem ds. handlu tytoniem i bronią (ATF).*
*Podczas konferencji omawiane są sprawy związane z przemytem tytoniu przez granice, nielegalnym obrotem tym towarem oraz zagrożeniami finansowymi dla budżetów państwowych wynikającymi z rozwoju tego procederu na świecie.*
*W tym roku w konferencji bierze udział Mariusz Kowalczuk rzecznik prasowy Izby Celnej w Białymstoku. Białystok został wytypowany do wyjazdu na konferencję jako nagroda za ubiegłoroczne sukcesy w zatrzymaniu kontrabandy tytoniowej na granicy (60 proc. przemytu papierosów w całym kraju zatrzymali białostoccy celnicy). W ubiegłym roku w konferencji brał udział przedstawiciel służby celnej z Warszawy.*



1. 16.12.2000r. PC Połowce. 2. 220 l spirytusu nieznanego pochodzenia. 3. Samochód osobowy marki Audi 100. 4. Białoruś. 5. Polska. 6. 8 zbiorników metalowych ukrytych: – w butli gazowej, – w zbiorniku na paliwo, – między butlą gazową a tylną ścianką, – w progach, – pod konsolą, – za przednimi nadkolami. Napełnianie i opróżnianie zbiorników jest możliwe przy użyciu pompki do kół i specjalnych końcówek (przedstawionych na zdjęciu).



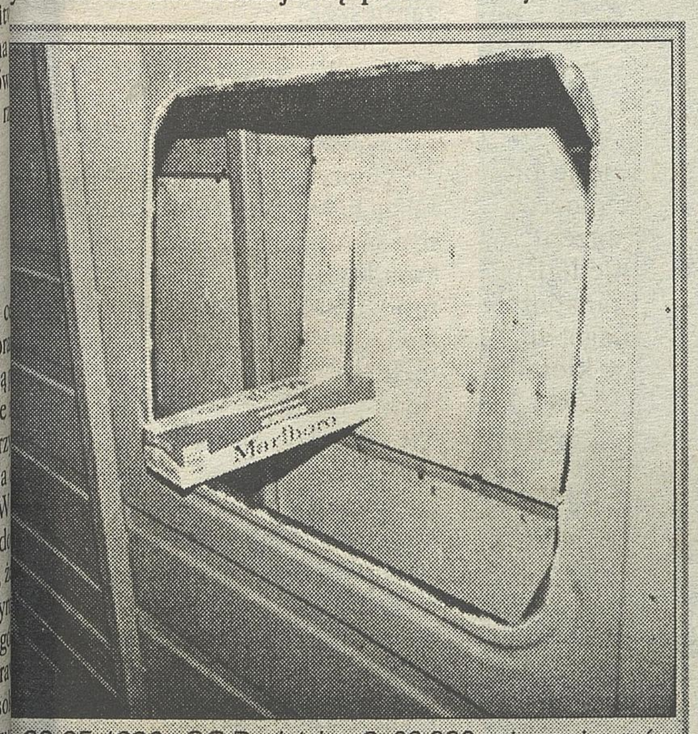
1. 16.06.1996r. OC Budzisko. 2. 14 000 szt. papierosów marki Marlboro. 3. Samochód osobowy marki Opel Rekord. 4. Litwa. 5. Polska. 6. Przedni zderzak, podwójne dno bagażnika – dostęp do skrytki za tylnym zderzakiem



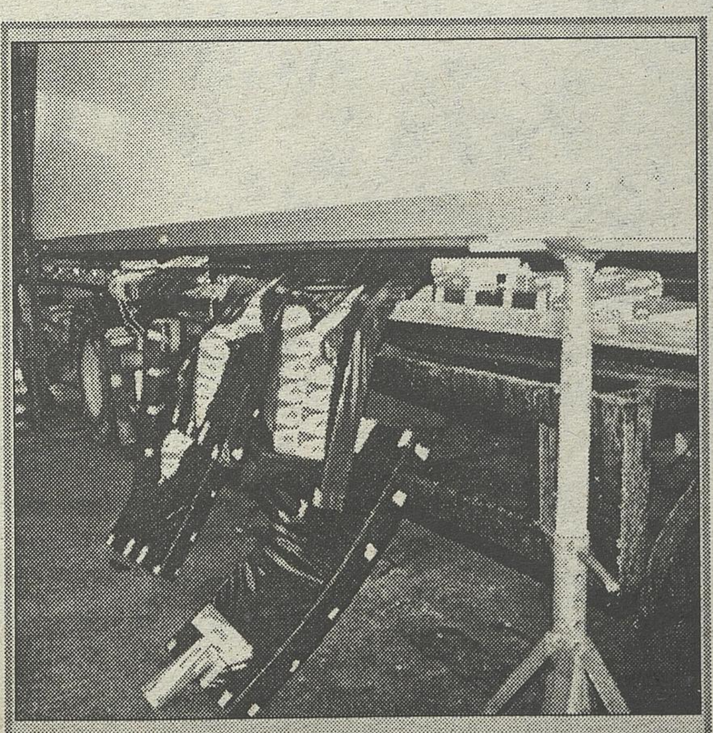
1. 21.03.1999r. OC Budzisko. 2. 393 200 szt. papierosów marki West. 3. Samochód ciężarowy marki Mercedes Benz. 4. Litwa. 5. Niemcy. 6. Podwójny sufit pod plandeką, wtórny sufit podświetlony lampami jarzeniowymi dającymi efekt prześwitu światła zewnętrznego. Dostęp do skrytki po zdjęciu plandeki.



1. 07.11.1999r. OC Bobrowniki. 2. 1 509 200 szt. papierosów marki Superkings. 3. Naczepa typu chłodnia. 4. Białoruś. 5. Polska. 6. Sufit, podłoga, ścianki.




30.05.1996r. OC Budzisko. 2. 60 000 szt. papierosów arki Marlboro. 3. Bus marki VW LT 28. 4. Litwa. 5. olska. 6. Podwójna ścianka za kabiną kierowcy.



1. 23.02.1999r. OC Budzisko. 2. 424 000 szt. papierosów marki WEST. 3. Naczepa typu chłodnia marki Krone. 4. Litwa. 5. Dania. 6. Podłoga, skrytka powstała w wyniku podniesienia wewnętrznego poszycia podłogi i wyjęcia warstwy izolacyjnej, dostęp do skrytki możliwy po wymontowaniu śrub mocujących zaczepy do pasów przytrzymujących przewożony towar (przedstawione na zdjęciu) i podniesieniu całej chłodni.

## Objaśnienia do podpisów

*1. Data i miejsce ujawnienia. 2. Ilość i rodzaj ukrytego towaru. 3. Środek transportu. 4. Kraj wysyłki. 5. Kraj przeznaczenia. 6. Miejsce ukrycia.*



paw

*Największy sukces jest wtedy, gdy opona pęknie z hukiem. To taka manifestacja wolności.*

# Swąd palonej gumy



*21 lipca na Krywlanach zgromadziło się kilkuset zwolenników palenia gumy*



P. Niemczynowicz

*Gdy policjanci zabronili wjazdu na Krywlany, tłum z giełdy przeniósł się na ul. Lipową. Zdezorientowani przypadkowi kierowcy nie wiedzieli, co robić.*

*Silnik wyje na wysokich obrotach, wokół pełno dymu. Nikt nie stoi w miejscu, gdyż przeszkadza mu kilkunastu młodych mężczyzn. Opona ślizga się po specjalnie zalanym olejem. Spalić gumę nie jest wcale tak proste, jak tym zajmuje to z przerwami nawet dwie, trzy godziny. Wszystko z dumą pokazują umazanemu gę, z której zwisają resztki*

Pierwsze zorganizowane nie gumy odbyło się czter dnie temu. Od tamtej pory niedzieli na giełdzie samoch na białostockich Krywlanach się coraz więcej młodych miło motoryzacji. Ostatnią impre możliwili policjanci. Zdener uczestnicy najpierw jeździli ście, potem spotkali się na wej. Kilkusetosobowy tłum sował ulicę, palono gumę na

– O matko, co się dzieje, s dym – zdenerwowani mies wychylali się z okien. Bali s ruch pójdą kamienie, że doj zamieszek.

## *Najpierw było kameralnie*

Spotykali się na Krywlan kilka, kilkanaście osób. Zagląd maski swoich aut, wymieniali świadczeniami i uwagami na tuningu. Rozpędzali pojazdy i wali z piskiem opon. Potem rozlewać olej i wjeżdżać w n dużą prędkością, ćwiczyć a cje. Tłum kibiców rósł z dnia n

– Są wakacje, w mieście co robić. Nikt nie dba o zw ków motoryzacji, Automobilkl laski organizuje jakieś impre dwa razy w roku. Jeździmy n do innych miast – Torunia, Chcieliśmy coś mieć u siebie ba się gdzieś wyszaleć. Le niż na ulicach w centrum jeden z uczestników imprezy

Wreszcie ktoś rzucił w Int hasło o paleniu gumy. W nie



PAW

ieczór, 7 lipca, pojawiło się na giełzie samochodowej kilkadziesiąt osób, tydzień dwa razy więcej. Poczta panflowa działała jak trzeba, w ruch poły komórki i inne telefony. 21 lipca Krywlanach zjawiło się już około ęciuset osób. Plama oleju liczyła lkadziesiąt metrów. Płytę giełdy zaawiły pojazdy różnych marek – od nw i mercedesów, poprzez volkswany, fiaty po wartburgi i trabanty.

– Zadzwoniliśmy do policji, bo zestnicy imprezy niszczyli nasz te– mówi Leszek Wojtach z firmy Giełda samochodowa" zarządzającj tym terenem.

## Rozbujali radiowóz

Na Krywlany przyjechało kilku pojantów. W ich kierunku posypały ogryzki i śmieci, wyzwiska. Kilka ób podeszło i zaczęło naciskać karorię radiowozu. Pobujali i zostawili. Pojanci wycofali się. Trudno byłoby usuć z giełdy tak liczny tłum bez stosowania astycznych środków. Młodzi ludzie obrowolnie stamtąd by nie poszli.

Za tydzień kilkudziesięciu policjanw od wczesnych godzin popołuniowych blokowało wjazd na giełdę. egitymowali, spisywali, karali mandami. Funkcjonariusze nie ukrywali, że cześniejsze zachowanie miłośników lenia gumy uraziło ich ambicję.

Zdenerwowani młodzi ludzie jeźdili w tę i z powrotem ul. Mickiecza. Runda dookoła kopca na Krywnach, odjazd z piskiem opon. puszczone szyby, głośna muzyka. rótko ostrzyżone lub wręcz przewnie – bardzo długie włosy.

– To nielegalna impreza, nie ma ganizatora, stosownych zabezpieeń. Nie możemy do niej dopuić, bo jest niebezpieczna zarówno a uczestników, jak i widzów. Ten ac to teren prywatny, właściciel nie yraża zgody na zabawę – podinsp. otr Rudnicki, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji, komentuniedzielne zajścia.

Gdy Automobilklub organizuje kie imprezy, teren, po którym szaą pojazdy jest odgrodzony od puiczności barierkami. W pobliżu dyruje karetka pogotowia i straż pożarna sprzętem do przecinania metalu.

## Rośnie adrenalina

– Gdzie my się mamy spotkać? ieramy się tu, żeby nie przeszkadzać dziom. Tu jest bezpiecznie, dotąd nimu nic się nie stało. Siedzimy so na trawie i przyglądamy się, pijey piwo, samochody są kilkadziesiąt etrów dalej. Nawet żadnej stłuczki e było. A kultura panuje tu większa w centrum miasta. Jak ktoś stanął tem na moim miejscu, grzecznie zróciłem mu uwagę i natychmiast odchał – mówi jeden z mężczyzn.

Jedni chcą zaprezentować swoje jazdy, porozmawiać z innymi momaniakami. Są też tacy, którzy rwą do palenia gumy. Gdy „piłują" silki, rośnie im adrenalina. Upajają się onią palonej gumy. Potem z bażnika wyciągają nowe opony na zasowych felgach i zmieniają koła. zecież muszą wrócić do domu.

– Jeden uparty chłopak przez trzy dziny z przerwami palił gumę, póki całkowicie jej nie sfajczył. iektórym, zanim pęknie guma, siają zapłony, chłodnice, zaciera się nik. Ale to ich samochody, nikomu c złego nie robią. Ja swój pojazd szanuję, nie stać mnie na palenie gumy. Ale patrzeć na to lubię – mężczyzna wzrusza ramionami.

Opony, które zakładają na imprezy, odkupują lub dostają w zakładach wulkanizacyjnych. Po paleniu gumy samochody są zachlapane olejem, oblepione sadzą.

Leszek Wojtach najpierw przez megafon prosi młodych ludzi o opuszczenie terenu. Potem chodzi od grupki do grupki. Mówi, że niszczą własność prywatną. Wylewają olej, zdzierają asfalt.

Młoda dziewczyna nie daje się zbić z pantałyku.

– Gdzie są ogrodzenia, tablice, szlabany? Skąd ja mam wiedzieć, gdzie kończy się teren ogólnodostępny, a zaczyna teren pańskiej firmy? A w ogóle to by się pan wstydził mówić, że to pana firma, taki tu brud, pełno śmieci. Nikt ich po dzisiejszej giełdzie nie posprzątał – mówi.

– A wjazd na nią kosztuje ponad 30 zł – dorzuca stojący obok mężczyzna.

Podinsp. Rudnicki twierdzi, że policja nie zamierza na okrągło chronić własności prywatnej firmy.

– Wystąpimy w tej sprawie z pismem do miejskich władz – mówi. – Jeśli osoby zarządzające terenem nie chcą, by wchodziły tu osoby postronne, powinny zatrudnić ochroniarzy i zabezpieczyć teren.

## Rajd po mieście

– Nie chcą nas tu, jedziemy do miasta – po tym haśle auta ruszają na podbój Białegostoku. Najpierw grupują się przy „Marko", potem na terenie dawnej giełdy warzywnej przy 1000-lecia Państwa Polskiego. Potem docierają na skrzyżowanie ulic Sikorskiego i Jana Pawła II. Towarzyszą im radiowozy. Po krótkim postoju ruszają na Krywlany, ale tam nadal czeka policja. Jeżdżą więc w kółko po mieście – Lipowa, Sienkiewicza. Kibice stoją na chodnikach. Około godz. 22 pada hasło palenia gumy. Tłum wylewa się na Lipową, tarasuje ją. Jedno z aut pali gumę. Dym, ryk silnika, krzyki podnieconych widzów. Przypadkowi przechodnie i kierowcy nie wiedzą, co się dzieje. W tłumie grzęźnie samochód z państwem młodych, którzy wyszli z wesela zrobić pamiątkowe zdjęcia. Zdenerwowani ludzie wyglądają z okien.

Przyjeżdżają policjanci ze specjalnym sprzętem – tarczami, hełmami. Stają wzdłuż chodników, spychają ludzi z jezdni. Legitymują, spisują. Tłum powoli się rozpierzcha. Jeszcze do 2 w nocy policjanci są w gotowości, pilnują terenu giełdy.

– Ja jestem tylko widzem, czasami trudno mi za nimi nadążyć, przemieszczają się z miejsca na miejsce – mówi białostoczanin. – Teraz będą działać z zaskoczenia. Na palenie gumy będą spotykać się w różne dni tygodnia i w różnych miejscach.

– Będziemy z tym walczyć. Gdyby komuś coś się stało na takiej nielegalnej imprezie, wszyscy mieliby pretensje do policji. Niech wyłonią organizatora i wystąpią o pozwolenie do miejskich władz – mówi podinsp. Jerzy Giba, zastępca komendanta miejskiego policji w Białymstoku.

Zwolennicy palenia gumy twierdzą, że wtedy impreza straciłaby swój urok. Byłaby jedną z wielu. Teraz jest manifestacją wolności.

**Jolanta Gadek**



P. Niemczynowicz

*ul. Lipowej zjawili się policjanci z Oddziału Prewencji w specjalnym mundurowaniu. Nie dali się sprowokować, nie użyli pałek ani gazu. Po kudziesięciu minutach tłum się rozpierzchł.*

*Sprawą zwolnienia szefa oddziału wewnętrznego szpitala w Hajnówce zajmą się sąd i prokuratura*

# Przykładnie wyrzucony

*Dyrektor szpitala w Hajnówce zwolnił dyscyplinarnie z pracy ordynatora swojego Oddziału Wewnętrznego, doktora Sławomira Kosidło. Zarzucił mu ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych. Zdaniem lekarza, związków zawodowych i izby lekarskiej, dyrektor niesłusznie zwolnił swojego pracownika, a wyrzucając z pracy dr Kosidło, naruszył jednocześnie szereg przepisów.*

URSZULA LUDWICZAK

– Zostałem zwolniony za charakter – uważa dr Kosidło. – Przyznaję, że potrafiłem skrytykować decyzje dyrekcji. Ale prowadzony przeze mnie oddział w ostatnim rankingu „Rzeczpospolitej" został uznany za jeden z najlepszych w Polsce.

– Dyrektor jest odpowiedzialny za dobre funkcjonowanie zakładu – mówi Grzegorz Tomaszuk dyrektor SP ZOZ w Hajnówce. – I w przypadku dr Kosidło nie miałem innego wyjścia.

## Wypowiedzenie na piśmie

Sławomir Kosidło objął funkcję ordynatora oddziału wewnętrznego szpitala w Hajnówce w 1995 roku. Wcześniej przez wiele lat pracował w białostockiej Klinice Gastroenterologii, był uczniem znanego profesora Antoniego Gabryelewicza.

– W klinice osiągnąłem już jakiś pułap zawodowy – wspomina dr Kosidło. – Dlatego skorzystałem z okazji objęcia funkcji ordynatora w Hajnówce. To było wyzwanie, bo często słyszałem od swoich pacjentów narzekania na hajnowską służbę zdrowia. Poza tym urodziłem się i wychowałem w Hajnówce, był to więc niejako mój powrót do domu.

– W krótkim czasie doktor Kosidło wyszkolił sprawny zespół lekarzy internistów, zdecydowanie podwyższając poziom usług w kierowanym przez siebie oddziale – wyraża opinię o doktorze prof. Jan Stasiewicz, przewodniczący Okręgowej Rady Lekarskiej w Białymstoku. – Stworzył w Hajnówce ośrodek szkoleń podyplomowych lekarzy, z jego inicjatywy przez kilka lat odbywały się „Hajnowskie Spotkania z Medycyną Praktyczną", na które przybywali wybitni wykładowcy z Białegostoku i kraju. Sam wielokrotnie, w sposób czynny, uczestniczył w ogólnopolskich posiedzeniach naukowo-szkoleniowych oraz zjazdach zagranicznych, propagując Hajnówkę w środowisku medycznym. Cieszy się zaufaniem hajnowskich lekarzy.

– Przez szereg lat jakoś pracowałem – opowiada dr Kosidło. – Wprawdzie nie podobało się niektórym osobom, że coś robię, organizuję spotkania z medycyną, krytykuję niektóre rozwiązania. Ale prawdziwe problemy zaczęły się w tym roku.

Pierwszym, absurdalnym – zdaniem lekarza – krokiem, był podział oddziału. W kwietniu 70 łóżek internistycznych podzielono na dwa oddziały: chorób wewnętrznych z łóżkami kardiologii inwazyjnej i oddział wewnętrzny z pododdziałem dla przewlekle chorych.

– Zlikwidowano też logiczny ciąg pracowni na oddziale, m.in. wewnętrzne EKG, pokój socjalny pielęgniarek – opowiada Sławomir Kosidło.

Dwunastego czerwca do ordynatora przyszedł goniec z listem od dyrekcji zakładu.

– W ten sposób pani dyrektor ds. lecznictwa wręczała mi nowy rozkład pracy – mówi Kosidło. – Poinformowała mnie, że 17 czerwca rozpoczynam przez trzy dni w tygodniu przyjmowanie pacjentów w poradni gastrologicznej i pracowni endoskopowej. Co najciekawsze, godziny pracy zostały ustalone na czas, gdy na oddziale odbywa się obchód. Jak wiadomo, przewodniczy mu zawsze ordynator. Gdybym był w tym czasie w poradni, oddział pozostałby bez mojego nadzoru. Nie wspominając o tym, że obie poradnie nie mają nic wspólnego z interną, są jednostkami samodzielnymi.

Doktor Kosidło na pismo nie odpowiedział i do poradni nie przeszedł. W następny piątek otrzymał kolejne pismo od dyrekcji. Tym razem był na nim dopisek, że za przejściem lekarza do poradni przemawiają „uzasadnione potrzeby pracodawcy" i że będzie oddelegowany na trzy miesiące.

– Ciekawy tylko byłem, jakie to potrzeby, bo nikt ze mną nie porozmawiał na ten temat. Delegowano mnie na trzy miesiące do pracy, bez żadnego uzasadnienia.

Doktor Kosidło odpisał dyrekcji, że nie wyraża zgody na przejście do poradni.

## Dyscyplinarnie zwolniony

Minął kolejny tydzień. W piątek, 28 czerwca, ordynator został wezwany do dyrektora zakładu.

– Myślałem, że usłyszę gratulacje – opowiada. – W poniedziałek, 24 czerwca, kierowany przeze mnie oddział uzyskał w rankingu „Rzeczpospolitej" miano najlepszego na Podlasiu i jednego z najlepszych w kraju. Tymczasem dyrektor wręczył mi wymówienie w trybie natychmiastowym.

W piśmie dyrektora SP ZOZ-u Grzegorza Tomaszuka czytamy, że odwołanie nastąpiło z powodu *„dopuszczenia się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, związanych z niewyrażeniem zgody na oddelegowanie na okres 3 miesięcy do pracy w poradni gastrologicznej i pracowni endoskopii (...) co było uzasadnione szczególnymi potrzebami pracodawcy, pomimo tego że zgodnie z przepisem art. 100 kodeksu pracy pracownik jest obowiązany stosować się do poleceń przełożonych dotyczących organizacji pracy"*.

Drugim powodem rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika było *„naruszanie zasad współżycia społecznego w zakładzie pracy związane z niewłaściwym stosunkiem wobec przełożonych, wyrażającym się w zarzucaniu im niekompetencji i podważaniu merytorycznej strony ich decyzji"*.

– Jeżeli ktoś nie wykonuje świadomie poleceń, to jakie jest inne wyjście – mówi Grzegorz Tomaszuk. – Przecież moja zastępczyni prosiła pisemnie pana doktora o pomoc w poradni przez 3 miesiące. Pomoc bardzo by się przydała, zakontraktowaliśmy bowiem porady gastrologiczne i procedury z zakresu gastroskopii. Przybyło nam pacjentów, a lekarz z poradni nie był w stanie wszystkich obsłużyć. Nie było nikogo innego, poza ordynatorem, którego moglibyśmy oddelegować do tej pracy.

Dyrektor Tomaszuk nie chce wypowiadać się na temat konfliktowości ordynatora.

– W każdym razie współpracy z dyrekcją nie było – dodaje. – I nie miałem wyjścia. Swoim postępowaniem dr Kosidło narażał zakład na pogorszenie sytuacji finansowej. Gdyby był to lekarz niższego szczebla, można by rozmawiać o naganie, ale osoba na takim stanowisku musi dawać przykład innym. Musimy dyscyplinować pracowników.

## Niezgodnie z prawem

Bezrobotny od kilkunastu dni Sławomir Kosidło z takim rozwiązaniem stosunku pracy się nie godzi. Złożył już pozew do sądu pracy, w którym domaga się m.in. uznania wypowiedzenia za bezskuteczne, przywrócenia do pracy na dotychczasowych warunkach i nałożenia na dyrekcje szpitala grzywny.

– W moim przypadku nie zachodzi okoliczność „ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych" – mówi. – Praca w poradni nie należy do moich podstawowych obowiązków pracowniczych, ponadto byłaby sprzeczna z moją umową o pracę, gdzie taka forma nie została przewidziana. Miałem prawo odmówić wykonania tego polecenia zgodnie z art. 100 kodeksu pracy. Dotychczas nie rozumiem, o jakie szczególne potrzeby pracodawcy chodziło, ponieważ do dzisiaj dyrektor ze mną na ten temat nie rozmawiał. O ile mi wiadomo, pracownia endoskopowa i poradnia gastrologiczna funkcjonują normalnie i mają swoją obsadę lekarską. Dlatego rozwiązanie umowy o pracę uważam za niesłuszne i krzywdzące.

Zdaniem doktora Kosidło, dodatkowo decyzja dyrektora nie spełnia wymogów formalnych, gdyż w piśmie tym brak pouczenia o możliwości odwołania.

– Istnieją jeszcze dwie przyczyny, które powodują, że pracodawca nie może rozwiązać ze mną stosunku pracy, ani zmienić warunków na gorsze – dodaje ordynator. – Jestem członkiem zarządu oddziału terenowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy przy SP ZOZ w Hajnówce i tym samym korzystam z ochrony ustawy o związkach zawodowych. Poza tym jestem członkiem Okręgowej Rady Lekarskiej w Białymstoku i korzystam z ochrony przewidzianej ustawą o izbach lekarskich.

## Rozstrzygnie sąd i prokuratura

Zarówno władze podlaskiego związku zawodowego lekarzy, jak i izby lekarskiej zareagowały na dyscyplinarne zwolnienie kolegi. Do dyrektora szpitala trafiły pisma wyrażające protest przeciwko „ewidentnemu łamaniu prawa".

– Na nasze pismo przez tydzień nie było żadnej odpowiedzi, zawiadomiliśmy więc prokuraturę o popełnieniu przestępstwa przez dyrektora szpitala – mówi prof. Jan Stasiewicz.

– Nie naruszyłem ustawy o izbach lekarskich – uważa dyrektor Tomaszuk. – Przepis mówi o niemożności zwolnienia pracownika, który został zatrudniony na umowę o pracę, a ordynator Kosidło zatrudniony został na zasadzie powołania na stanowisko. Nie dziwię się też, że zareagowały związki zawodowe, bo takie jest ich prawo. Jestem świadomy, że naruszyłem ustawę o związkach, ale zrobiłem to tylko dla dobra szpitala. Myślę, że całą tę sytuację najlepiej oceni sąd.



PAW




*Wikingowie strzelali z pokładu swojej 12-metrowej łodzi ogromnymi kulami, na których zostały umieszczone białe... embriony miłości. Może za to przyznano im główną nagrodę?*

# Mauritius wygrał, garbus zatona

DOROTA NAUMCZYK

Pływającą toaletę, unoszące się nad rzeką UFO, Billa Clintona z Moniką Lewinskyi oraz statek pełen Wikingów strzelających embrionami miłości można było zobaczyć podczas VI Mistrzostw Polski w „Pływaniu Na Byle Czym", które odbyły się tydzień temu w Augustowie.

– Jak w Augustowie wzrośnie w ciągu najbliższego roku liczba urodzeń, to nasza wina...! – krzyczeli płynący na statku „Mauritius" Wikingowie, czyli 11-osobowa załoga, która przyjechała na augustowskie mistrzostwa z Odolanowa w Wielkopolsce.

Wikingowie strzelali z pokładu swojej 12-metrowej łodzi ogromnymi kulami, na których zostały umieszczone białe... embriony miłości.

– Na świecie jest mało pozytywnych uczuć, więc serwujemy wszystkim miłosną bombę – wyjaśnia Marek Ławniczak, pomysłodawca łodzi „Mauritius" i aktualny mistrz świata w „Pływaniu na byle czym". – Po wystrzeleniu takiej bomby embriony trafiają do rzeki, a z nią do mórz i oceanów. Wraz z wodą docierają do ludzi i mamy nadzieję, że dzięki temu świat będzie lepszy, bo wszyscy będą się kochali.

## *Budowali trzy miesiące*

Poza tak wymyślną ideologią, Marek Ławniczak stworzył równie niezwykłą łódź. „Mauritius" miał iście imponujące wymiary: 12 metrów długości, prawie 3,5 metra szerokości i ważył około czterech ton. Zbudowany został z drewna, wikliny, trzciny cukrowej i styropianu. Pracowała nad nim cała załoga: dziesięciu mężczyzn. Budowali ją 3 miesiące, a w ostatnich tygodniach – pracowali nawet po 16 godzin dziennie! Ale efekt przeszedł najśmielsze oczekiwania: częściowo zadaszony wiklinowy „okręt", wyposażony w bębny, gongi, tam-tamy i, oczywiście, bocianie gniazdo z niezwykłą lekkością pruł fale Netty. Odziani w stylowe zbroje i „rogate" hełmy Wikingowie pracowicie wiosłowali, a jedyna na pokładzie kobieta – rusałka – rozrzucała po rzece „miłosny pył".

Załoga „Mauritiusa" otrzymała za pomysłowość i pracowitość pierwszą nagrodę w VI Mistrzostwach Polski w „Pływaniu Na Byle Czym". Tym samym utrzymała swój mistrzowski tytuł sprzed roku, kiedy to również została uhonorowana główną nagrodą za pływającego i ziejącego ogniem smoka.

## *Fura siana, huśtawka i...*

Drugie miejsce i tytuł wicemistrza zdobył zaś „Wóz drabiniasty", czyli pływająca... fura pełna siana, zaprzężona w umoczonego w rzece aż po brzuch konia. Na kilkumetrowej stercie siana siedział pan Antoni Pasek z Kędzierzyna-Koźla, a na koniu – mała, roześmiana dziewczynka.

W pierwszej trójce najbardziej wymyślnych wehikułów pływających znalazł się też pojazd o nazwie: „Hip! Hop! Hura!" autorstwa Jerzego Radziewicza z Lublina. Na kolorowej tratwie – przypominającej plac zabaw – zainstalował on wahadłową huśtawkę, na której przez cały czas bujała się dwójka dzieciaków.

## *...dyplomacja na wakacjach*

Na augustowskiej Netcie pływała też tratwa z Billem Clintonem i Moniką Lewinsky na pokładzie. Nad tą słynną parą powiewała amerykańska flaga i transparent z napisem: „Dyplomacja na wakacjach. Nam już lato koło... NATO".

Amerykańską banderę posiadał też poduszkowiec opatulony w... tysiąc balonów. Na tej najbardziej kolorowej platformie tańczyło 16 dziewcząt – uczestniczek językowego obozu młodzieżowego „American Summer Camp".

– Już od pięciu lat organizuję w Augustowie takie obozy połączone z nauką języka obcego i zawsze marzyło mi się, aby wziąć udział w tych szalonych regatach – przyznaje Halina Wnukowska, organizatorka obozu językowego. – W tym roku uczestnicząca w obozie młodzież podchwyciła ten pomysł i oto jesteśmy. Co więcej, znakomicie się bawimy. Ale wcześniej trochę mi się dzieci umęczyły...

Załoga kolorowego poduszkowca, zanim wsiadła na pokład musiała nadmuchać... tysiąc balonów. Trwało to sześć godzin!

## *Pływająca sławojka i kosmici*

Na wypełnionym publicznością nabrzeżu Netty co rusz wybuchały salwy śmiechu. Wywoływało je pojawienie się n... dzie pływającej toalety, a ... mówiąc, drewnianej sławojki ... duszkiem. Na przybytku ty... dniał napis: „Generator mo... obok, na tym samym pont... znajdowały się dwie... muchy ... jarki, czyli dwóch panów w... skach gazowych, podłączony... wychodka specjalnymi, dłu... rurami.

Natomiast podziw publicz... wzbudzał pojazd o nazwie „P... jący kosmici", który wygląd... prawdziwe UFO. Dwa metr... wodą unosił się bowiem – za... towany na specjalnym stel... srebrzysty okrąg o średnicy kilk... trów. Kiedy obracał się i mie... blasku słońca, poruszała się t... lorowa, kulista antenka. To ... ne UFO" wymyśliła i skonstr... ła rodzina Maculewiczów z C... Białostockiej.

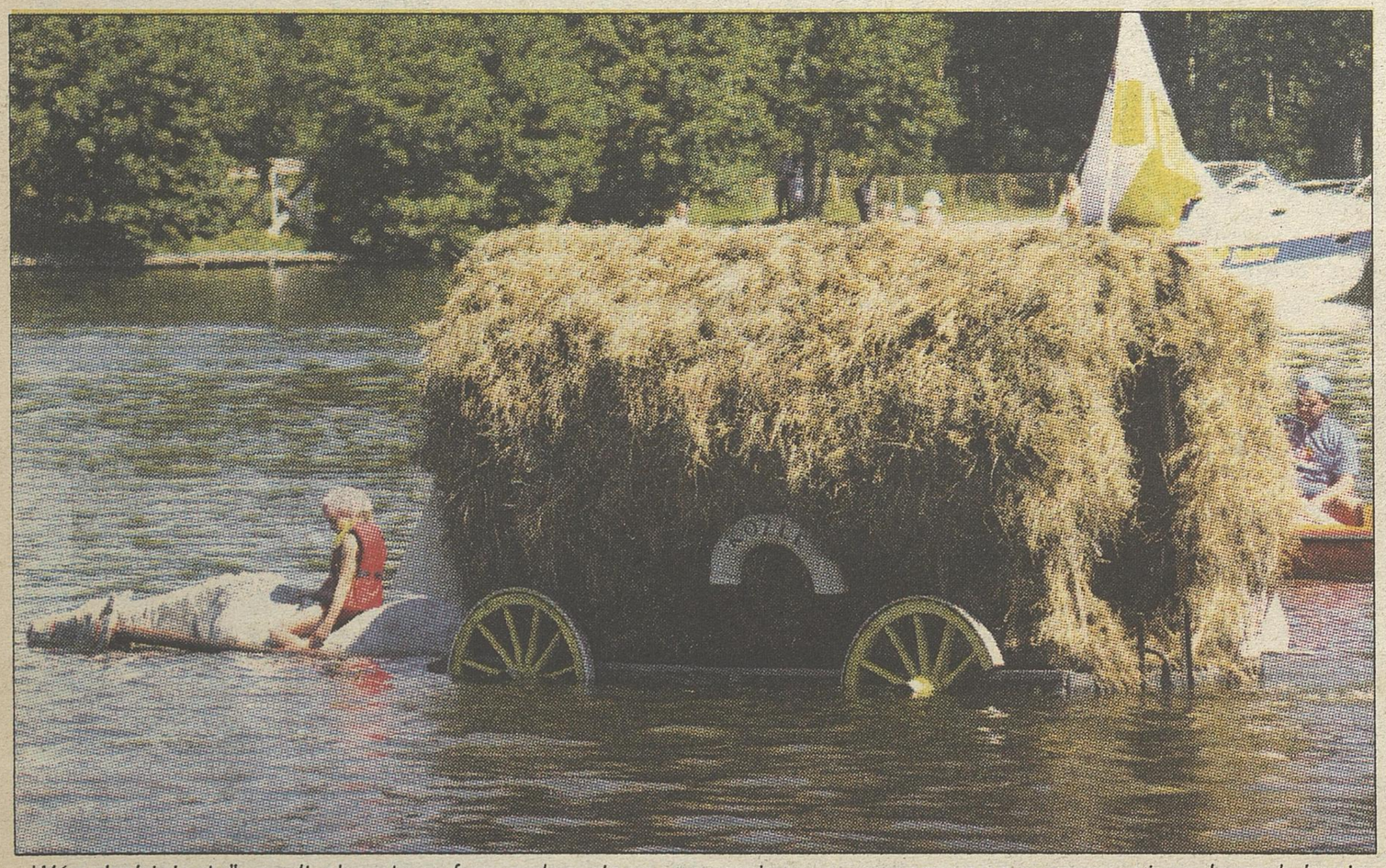
Pomysłowością wykazał s... Michał Korczewski z August... konstruktor statku „Śnieżka" ... dował go z 200 puszek po farbie ... chlowej.

– Pracuję w hurtowni, gdzie ... dluje się taką farbą, więc te o... wania stanowiły najłatwiejszy d... bycia budulec – opowiada M... – Już od kilku lat obserwuję ... gaty na Netcie i zawsze cho... wziąć w nich udział... Nie ... żeby wygrać, ale żeby się dobr... wić.

## *Nabrał wody i zatonął*

Podczas rozegranych w A... stowie mistrzostw dobrze b... się chyba wszyscy. No, może ... jątkiem Andrzej Budnika z ... lic Warszawy – właściciela st... zielonego volksvagena. Sw... mochód zamontował on na pu... metalowych baniakach i wys... do regat pod nazwą: „Po p... garbus". Kiedy zielony s... chodzik pojawił się na rzece ... wołał okrzyki zachwytu... po ... utonął.

Fot. P. Niemczyno...tu.



*„Wóz drabiniasty", czyli pływająca fura pełna siana, zaprzężona w umoczonego w rzece aż po brzuch konia, podobała się zarówno publiczności, jak i jury, które przyznało jej II miejsce*

# Prezydencka wyspa czyli Brioni



*...wa z Billem Clintonem i Moniką Lewinsky na pokładzie wzbudzała dziw- uśmieszki publiczności. Ciekawe dlaczego? Przecież to tylko... „Dyplo- cja na wakacjach"*




*...wdziwe salwy śmiechu wywoływała zaś pływająca toaleta, do której podłą- ...no rurami dwóch panów w maskach gazowych*




*...tysiąc balonów musiały nadmuchać dzieciaki z obozu językowego ...merican Summer Camp", aby stworzyć kolorowy poduszkowiec. Ponoć ...ało im to 6 godzin!*



*...edy na rzece pojawił się zielony volkswagen garbus – wywołał okrzyki zach- ...tu. Jednak jego dumny właściciel szybko musiał się ewakuować...*

ANIELA ŁABANOW

Politykom i historykom, leżąca na Adriatyku wyspa zwana z włoska Brioni, a po chorwacku Brijuni, kojarzy się przede wszystkim z deklaracją briońską. Podpisana ona została tu 19 czerwca 1956 roku między Titem, Naserem i Nehru, dając początek Lidze Państw Niezaangażowanych. A poza tym za życia Josipa Broz Tito była to jego siedziba, stanowiąca obszar zamknięty.

W 1983 roku utworzono Park Narodowy Brijuni. W jego skład wchodzi cały archipelag: największa wyspa – Veli Brijuni, licząca 690 ha, druga większa – Vanga, z letnią rezydencją prezydenta Tito oraz jedenaście mniejszych. Obecnie Veli Brijuni udostępniona jest do zwiedzania w grupach z przewodnikiem, a rządowa rezydencja służy nadal międzynarodowym konferencjom. W czasach już całkiem współczesnych, 8 lipca 1991 roku, po referendum które spowodowało ogłoszenie Słowenii i Chorwacji samodzielnymi państwami oraz po 10-dniowej wojnie, mediatorzy Wspólnoty Europejskiej próbowali na Brijuni nakłonić obie republiki do zachowania jedności z Jugosławią. Bezskutecznie.

## *Ślady historii*

Wielka Brioni zamieszkana była już w czasach prehistorycznych, o czym świadczą znalezione przez archeologów narzędzia z kamienia i metalu. Od 177 roku przed naszą erą należała do Rzymian, którzy zakładali na niej osady, będące miejscem letniego wypoczynku arystokracji. Nad zatoką Zaliv Verige odkopano pozostałości luksusowej willi z I wieku naszej ery, z wielokolorowymi mozaikowymi posadzkami i freskami na ścianach; być może należała więc do cesarza. Zabudowania schodzą tarasowato ku Adriatykowi, było tam także miejsce sakralne z trzema świątyniami, mieszkaniem dla kapłanów oraz magazyn na dary dziękczynne. Z wykopalisk widać dzisiejszą białą rządową siedzibę Chorwacji, usytuowaną nad brzegiem morza.

Na przeciwległej stronie zatoki wznosiło się bizantyjskie Castrum, jedyny w swoim rodzaju układ architektoniczny na całym wybrzeżu chorwackim. Wewnątrz murów znajdowało się małe miasto, zamieszkane do XVI wieku, stąd też fundamenty i konstrukcje dobrze zachowały się do naszych czasów.

O historii wyspy świadczą też fragmenty wczesnochrześcijańskiej bazyliki, obok której benedyktyni wznieśli opactwo, opuszczone w XIV wieku z powodu cholery. W porcie znajduje się średniowieczna czterokątna wieża obronna z XII wieku, a w starszym o dwa stulecia weneckim zamku umieszczono muzeum. Z rzymskich kamieniołomów Wenecjanie pozyskiwali materiał budowlany na mosty i pałace.

## *Drugie Monte Carlo*

w 1893 roku wszystkie wyspy Brioni kupił od monarchii austro-węgierskiej przemysłowiec z Merano (południowy Tyrol) – Paul Kuppelwieser. Postanowił urządzić na nich luksusowy ośrodek dla przemysłowców, takie drugie Monte Carlo, ale leżące nad Adriatykiem i bardziej odosobnione.

Na przeszkodzie do zrealizowania marzenia stała jednak malaria, wszechobecna na bagnistej wyspie. Kuppelwieser znalazł sposób, aby się jej pozbyć. Zaprosił mianowicie na Brioni najsłynniejszego bakteriologa, profesora higieny na uniwersytecie berlińskim i dyrektora utworzonego dla niego instytutu chorób zakaźnych – Roberta Kocha. Późniejszy noblista, znany był już wówczas z odkrycia zarazków gruźlicy (prątków Kocha) i przecinkowca cholery.

Koch przyjechał na wyspę na początku XX stulecia. Nakazał zasypanie błot i sprowadzenie rybek zjadających komary roznoszące malarię. Leczył też ludzi, którzy zapadli na tę chorobę. Do dziś pokazuje się budynek na nabrzeżu, w którym naukowiec i lekarz miał swoje ambulatorium, a w muzeum stoi mikroskop Kocha.

Malaria została zwalczona. Kuppelwieser doprowadził na wyspę wodociągiem wodę z kontynentu, bo od czasów rzymskich korzystano z deszczówki, gromadzonej w ogromne gliniane amfory, wkopywane w ziemię. Przystąpił do budowy hoteli, kasyna, urządzania torów wyścigowych, kortów tenisowych, pól golfowych. A także, przy pomocy sprowadzonego leśnika, zadrzewiania wyspy. Do dziś podziwia się aleję cedrów Kuppelwiesera.

I wojna światowa, śmierć właściciela, pożary i sankcje nałożone przez Italię spowodowały, że Brioni bardzo podupadła. Zniszczeń dopełniły naloty bombowe podczas II wojny światowej. Dopiero prezydent Jugosławii – Josip Broz Tito, przyczynił się do przywrócenia świetności Brijuni.

## *Miejsce pamięci Tity*

Tito odwiedził wyspy po raz pierwszy w 1947 roku. Dostrzegł ich zalety uzdrowiskowe, łagodny klimat, zaplecze turystyczne, zabytki historii. Postanowił, że wszystko to będzie służyć prezydentowi państwa, jego przyjaciołom politycznym i gościom – jako miejsce odpoczynku, a także stwarzać dogodne warunki do prowadzenia konferencji międzynarodowych.

Marszałek Josip Broz Tito w socjalistycznej Jugosławii był symbolem walki wyzwoleńczej, wyobrażeniem bojownika o wolność i człowiekiem, z którym uosabiano integrację państwa. W latach II wojny światowej zainicjował i organizował walki partyzanckie, zasłynął jako jedyny wódz naczelny, który osobiście walczył na froncie. Za jego ujęcie Hitler wyznaczył nagrodę.

Śmierć prezydenta w 1980 roku pogrążyła całą Jugosławię w głębokiej żałobie. Dziś przypominają o nim, głównie na półwyspie



*Z wykopalisk rzymskiej willi widać białą rządową rezydencję*



*Cadillac Tity*

Istria, ulice i place nazwane jego imieniem, a także wyspa Brijuni, ogłoszona miejscem pamięci Tity. W miejscowym muzeum eksponowana jest wystawa fotografii prezydenta z różnymi osobistościami. Z Sofią Loren, Giną Lolobrigidą i Dolores Ibaruri. Z delegacjami niemal wszystkich krajów, które przebywały na Brijuni. Jest laska i czapka prezydenta.

W muzeum znajduje się też ekspozycja poświęcona Kuppelwieserowi, a poza tym cała kolekcja wypchanych zwierząt, które padły w miejscowym ogrodzie zoologicznym i parku safari. Po parku jeździ się kolejką na gumowych kołach i ogląda zwierzynę płową, muflony, żubry, zebry, lamy, żyrafy, a nawet „świętą krowę" czy wielbłąda. Większość zwierząt to były prezenty dla Tity, na przykład słoń od Indiry Ghandi.

Podziwia się też bogatą roślinność, wśród której wiją się malowniczo drogi. Sękate, rozłożyste drzewo oliwne, w które uderzył piorun, ma metrykę z IV wieku, a jeszcze owocuje: w ubiegłym roku z jego oliwek uzyskano 6 litrów oliwy.

Jako relikt pozostawiono bagnisko, ale już nie malaryczne, w którym żyją żółwie i wiele ptactwa błotnego. Stoi przy nim szałas i fotel ze zwykłych bali, w którym lubił siadywać Tito. A przejażdżka czarnym prezydenckim autem marki Cadillac kosztuje amatora 320 kun, czyli około 150 polskich złotych.

Fot. Autorka

# Nie lubię już orkiestr dętych

*Z* **Haliną Kunicką**, *o mężu Lucjanie Kydryńskim, synowej Annie Marii Jopek i synu Marcinie Kydryńskim rozmawia Anna Napiórkowska*

„Od nocy do nocy", „Marionetka", „Niech no tylko zakwitną jabłonie", „Gwiazda miłości", „To były piękne dni" nuciła cała Polska. To były wielkie przeboje i nadal są.

W tej chwili już nie są. Rzadko są puszczane. Co jest normalne i naturalne. Miały swój czas i wtedy rzeczywiście były przebojami.

Wydała pani dziesięć płyt, z czego trzy złote. Wielkim przebojem swego czasu były „Orkiestry dęte". Ale z tego co wiem, nie lubi pani tej piosenki.

Właściwie jestem niewdzięczna, ponieważ powinnam ją bardzo lubić, bo przyniosła mi sporą popularność i sprawiła, że zaistniałam w świadomości publiczności. Ale ponieważ zdarzyło mi się w życiu nagrać setki piosenek, a w tej chwili zostaję kojarzona tylko z tą, to przestałam ją lubić.

Zawsze pani przywiązywała wagę do tekstów i nigdy nie chciała pani śpiewać piosenek banalnych.

Tak, o niczym. Kiedy dostawałam propozycję zaśpiewania nowej piosenki, najczęściej zaczynałam nie od melodii, lecz od przeczytania tekstu.

W pani karierze można wyróżnić trzy okresy. Najpierw były wielkie przeboje. Potem była poezja śpiewana i wreszcie piosenka literacka.

Miałam szczęście, że udało mi się nawiązać współpracę z: Wojciechem Młynarskim, Ernestem Bryllem, Andrzejem Kurulewiczem i Wandą Warską, którzy napisali mi płytę do tekstów: Leśmiana, Broniewskiego, Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej i innych. To był etap, kiedy pokochałam te piosenki i jakoś się w nich znalazłam. Niestety, publiczność nie przyjęła ich tak gorąco jak ja, bo zawsze na wszystkich moich występach proszono o „Gwiazdę miłości" i inne przeboje. Ja to rozumiem, dlatego że ludzie lubią słuchać to, co znają.

Lubi pani najbardziej okres śpiewania piosenki literackiej, czy dlatego że to jest ostatni pani etap?

Nie dlatego. Bardzo lubię ładne słowo. Ale nie słowo samo w sobie. Tylko coś, co te słowo niesie. A ponieważ rzeczywiście i Młynarski, i Bryll napisali mi przepiękne teksty, którymi się zawsze zachwycałam, to po prostu bardzo lubię ten okres.

A kto do nich napisał muzykę?

W większości mój przyjaciel Jerzy Derfler i Włodek Korcz.

Jerzy Derfler powiedział, że jest pani fantastyczną piosenkarką, która nie tylko śpiewa, ale i rozumie, co śpiewa. Jego zdaniem jest pani nie tylko ładna, lecz także mądra, dobra oraz wrażliwa. Świetnie pani gotuje. Ma pani świetnego męża, wybitnego syna, uroczą synową, wspaniałe wnuki. Jedyne co może zarzucić, to fakt, że nigdy nie udzieliła mu pani porady prawnej, chociaż jest pani z wykształcenia prawnikiem.

Właściwie już nic więcej nie muszę o sobie mówić, ponieważ powiedział już wszystko, ale tak miło i tak czule, że zdradzę pani tajemnice, iż Jurek jest nie tylko kompozytorem i pianistą, lecz także moim przyjacielem i dlatego ta opowieść na mój temat była taka ciepła.

Podobno spędzacie razem święta.

Wszystkie Wigilie i Wielkanoce. To już jest tradycja. Kiedyś zdarzyło się tak, że Jurkowie nie mogli przyjść. Bardzo to przeżyłam i bardzo było mi źle. Uważałam, że właściwie Wigilia była nieważna, nie było jej. Bo to naprawdę wiele, wiele lat wspólnego ciepła.

Ale co z tym gotowaniem, bo z tego, co wiem, to pani nie lubi i twierdzi, że nie umie. A pan Derfler się zachwyca.

To już było po znajomości. Chyba dlatego, żeby mi sprawić przyjemność, bo rzeczywiście nie jestem specjalnie dobra w tej dziedzinie. Nawet na pewno.

Całe życie wokół muzyki. Do tego mąż, syn i synowa też ze świata muzyki. Osiem lat minęło, zanim pani związała się z mężem.

Widocznie gdzieś w górze musiało być zapisane, że to nie będzie natychmiast.

„Dziewczyna z włosami jak skrzydła kruka". Czy tak mówił o pani mąż?

Chyba tak. W każdym razie miał bardzo barwne określenia nie tylko mojej osoby, lecz także jak zapowiadał różne piosenkarki. Wtedy jeszcze nie przypuszczał, że to właśnie tak się skończy, jak się skończyło, kiedy mówił o tych włosach i o kruku.

To nie była miłość od pierwszego wejrzenia?

Nie, broń Boże. Nie była.

Lucjan Kydryński został pani doradcą w sprawach repertuaru.

To może za dużo powiedziane, ale jest to chyba coś naturalnego w tym, że, jeżeli jesteśmy razem i coś się dzieje, coś robię, szykuję i przychodzę do niego z pytaniem, co sądzi na ten temat i czy mógłby poradzić. Mam do niego ogromne zaufanie, do jego smaku, gustu. Przedtem śpiewałam pioseneczki, a on nauczył mnie szukania, próbowania poważniejszego repertuaru.

Czy spotkanie z piosenką i estradą było i jest dla pani przygodą?

Nie. Myślę, że przygoda to jest to coś takiego, co się wydarza, przez chwilę trwa i później gdzieś tam człowiek już tylko wyciąga z pamięci te różne życiowe zdarzenia. Natomiast, jeśli o mnie chodzi, wyglądało na to, że to będzie przygoda. Zgłosiłam się na konkurs dla amatorów piosenkarzy będąc na trzecim roku prawa i mając zamiar w życiu pójść zupełnie inną drogą. Tymczasem ta przygoda, która miała być właśnie krótka, stała się życiem.



Pani synowa Anna Jopek przysięga się, że jest pani cudownym, niezwykłym człowiekiem i fenomenalną teściową, z którą łączy ją autentyczna więź nieprawdopodobnego porozumienia, przyjaźni i miłości. Mówi, że zbliża was także ten sam zawód i że dobrze jest mieć panią obok siebie, kiedy napotka się małe złości i zawiści występujące w tym zawodzie. Jej zdaniem, pani, jak mało kto, przebrnęła przez ten światek rozmaitych, większych lub mniejszych szwindli, mniejszych lub większych łokci kryształowo czysta, z taką klasą, jak dzisiaj już się nie zdarza. Są to tak piękne słowa, że nie wiem, czy bym chciała być synową czy teściową.

Piękne i wspaniałe. Bardzo Ani dziękuję, ale, choć może to brzmieć przeraźliwie nudno, że tak miłe rzeczy o sobie mówimy, chcę powiedzieć, iż ją kocham ponad wszystko. Poza tym uważam ją za wspaniałą i wielką, cudowną artystkę, Cieszę się, że tak mi się los ułożył i Marcin przyprowadził Anię. O jedno tylko chciałabym ją poprosić, aby nie mówiła do mnie teściowa, ponieważ jest to słowo, którego nienawidzę. Kojarzy mi się ze wszystkim co najgorsze.

Na ogół teściowych się nie lubi. Ale Ani słowa zaprzeczają temu.

To prawda. Mój wnuk Franciszek bardzo piękne wymyślił na mnie powiedzonko „Babima". Mówi: „Słuchaj Babimo!". Sam to wymyślił mając niecałe dwa lata i tak zostało.

Łączy was zawód. Obie śpiewacie.

Straszliwie jej zazdroszczę, ale to nie pożera mnie zawiść.

Pani jest pozbawiona takich emocji?

Mam takie szczęście w życiu, to prawda. Ale czego jej zazdroszczę? Poza tym, że ma cudny głos i przepięknie śpiewa, ma również fantastyczne wykształcenie. Skończyła Akademię Muzyczną i wszystko ma w jednym palcu. Ja zajmowałam się zupełnie czymś innym i raptem pojawiło się śpiewanie. Nie mam jej wykształcenia i bardzo jestem kulawa pod tym względem. Bardzo często mi tego brakuje. Nie mogę dyskutować z muzykami, instrumentalistami tak jak Ania, która ponadto sama sobie robi aranże. Swoim głosem potrafi zastąpić szesnastoosobowy chór.

Czy czasem plotkujecie o ś[pie]wsku?

Czasami się zdarza. Wł[a]dzięki niej docierają do mn[ie] wieści, ponieważ w tej chwili [nie] bezpośredniego kontaktu z[e] z młodszym pokoleniem. A[nia] jest samą życzliwością, sam[ym] społem, samą czułością nawet [do] większych swoich konkuren[tek] że te plotki nie są jakieś ba[rdzo] tre. Niemniej dzięki niej w[ie]my się dzieje na tzw. rynku.

Pani, jak już wspominały[śmy] zamierzała być piosenkarką. [Mia]wała pani prawo. Czy ze wz[ględu] marzenia pani mamy wy[słała] pani na konkurs młodych ta[lentów]

Tak, wyłącznie. Mama m[oja] na siłę zaciągnęła na ul. My[śliw]ką, do radia i przypilnowała, [że] ten konkurs się zapisała i nie [mo]bo ja nie bardzo byłam do nie[go] konana.

Czyli mama marzyła dla [pani] karierze piosenkarki?

Może to za dużo powie[dzia]Nie przypuszczam, żeby [mama] bo byśmy rozmawiały na te[mat] To stało się nagle. W domu [cały] bie podśpiewywałam. Mama [była] pianinie, a dom był szale[nie] śpiewany. Podczas rodzinny[ch] tkań bardzo często śpiewali[śmy] dzie troszkę coś jedli, rozmaw[iało] było telewizorów. Nikt się [nie] piał w jakieś programy. Za[wsze] jakiś instrument. Mama gra[ła] scy śpiewali. Znam wszystkie [stare] ki nasze dawne, przedwojen[ne] triotyczne oraz lwowskie, bo [mama] rodem ze Lwowa.

Wygrała pani ten konkurs?

Ja nie wygrałam. Nie był[am] szej [ode] mnie.

Czy Lucjan Kydryński został pani doradcą w sprawach repertuaru.

To może za dużo powiedziane, ale jest to chyba coś naturalnego w tym, że, jeżeli jesteśmy razem i coś się dzieje, coś robię, szykuję i przychodzę do niego z pytaniem, co sądzi na ten temat i czy mógłby poradzić. Mam do niego ogromne zaufanie, do jego smaku, gustu. Przedtem śpiewałam pioseneczki, a on nauczył mnie szukania, próbowania poważniejszego repertuaru.

Czy spotkanie z piosenką i estradą było i jest dla pani przygodą?

Nie. Myślę, że przygoda to jest to coś takiego, co się wydarza, przez chwilę trwa i później gdzieś tam człowiek już tylko wyciąga z pamięci te różne życiowe zdarzenia. Natomiast, jeśli o mnie chodzi, wyglądało na to, że to będzie przygoda. Zgłosiłam się na konkurs dla amatorów piosenkarzy będąc na trzecim roku prawa i mając zamiar w życiu pójść zupełnie inną drogą. Tymczasem ta przygoda, która miała być właśnie krótka, stała się życiem.

Pani synowa Anna Jopek przysięga się, że jest pani cudownym, niezwykłym człowiekiem i fenomenalną teściową, z którą łączy ją autentyczna więź nieprawdopodobnego porozumienia, przyjaźni i miłości. Mówi, że zbliża was także ten sam zawód i że dobrze jest mieć panią obok siebie, kiedy napotka się małe złości i zawiści występujące w tym zawodzie. Jej zdaniem, pani, jak mało kto, przebrnęła przez ten światek rozmaitych, większych lub mniejszych szwindli, mniejszych lub większych łokci kryształowo czysta, z taką klasą, jak dzisiaj już się nie zdarza. Są to tak piękne słowa, że nie wiem, czy bym chciała być synową czy teściową.

Piękne i wspaniałe. Bardzo Ani dziękuję, ale, choć może to brzmieć przeraźliwie nudno, że tak miłe rzeczy o sobie mówimy, chcę powiedzieć, iż ją kocham ponad wszystko. Poza tym uważam ją za wspaniałą i wielką, cudowną artystkę, Cieszę się, że tak mi się los ułożył i Marcin przyprowadził Anię. O jedno tylko chciałabym ją poprosić, aby nie mówiła do mnie teściowa, ponieważ jest to słowo, którego nienawidzę. Kojarzy mi się ze wszystkim co najgorsze.

Na ogół teściowych się nie lubi. Ale Ani słowa zaprzeczają temu.

To prawda. Mój wnuk Franciszek bardzo piękne wymyślił na mnie powiedzonko „Babima". Mówi: „Słuchaj Babimo!". Sam to wymyślił mając niecałe dwa lata i tak zostało.

Łączy was zawód. Obie śpiewacie.

Straszliwie jej zazdroszczę, ale to nie pożera mnie zawiść.

Pani jest pozbawiona takich emocji?

Mam takie szczęście w życiu, to prawda. Ale czego jej zazdroszczę? Poza tym, że ma cudny głos i przepięknie śpiewa, ma również fantastyczne wykształcenie. Skończyła Akademię Muzyczną i wszystko ma w jednym palcu. Ja zajmowałam się zupełnie czymś innym i raptem pojawiło się śpiewanie. Nie mam jej wykształcenia i bardzo jestem kulawa pod tym względem. Bardzo często mi tego brakuje. Nie mogę dyskutować z muzykami, instrumentalistami tak jak Ania, która ponadto sama sobie robi aranże. Swoim głosem potrafi zastąpić szesnastoosobowy chór.

Wygrała pani w tym sensie, że [wy]to panią na kurs.

Przyjęto mnie do studia. [Ra]Polskie Radio zorganizowało [kur]uczono mnie solfeżu, dykcji, [in]pretacji. Nauczycielami byli [m.in.] Śmiałowski, Hanna Skarżan[ka], masz Dąbrowski i inni. [Nie]zwyciężczynią prawdziwą by[ła] Przybylska, która zdobyła [Zło]grodę. Od tego momentu [stała] prawdziwą gwiazdą. Była [też] Rek i Lusia Jakóbczak, szalej[ąca] lentowana. Niestety, niedług[o] tragicznie zginęła i zostawiła [po] bie tylko kilka nagrań, które [są] wspaniałe.

Wygrała pani w tym sensie, że [wy]to panią na kurs.

Przyjęto mnie do studia. [Ra]Polskie Radio zorganizowało [kur]uczono mnie solfeżu, dykcji, [in]pretacji. Nauczycielami byli [m.in.] Śmiałowski, Hanna Skarżan[ka], masz Dąbrowski i inni. [Nie]





tom

ły już zaczęłam śpiewać na estra-
, przez jakiś czas uczyłam się śpie-
u Wandy Wermińskiej i u Olgi
y. Później śpiewanie tak mnie
hłonęło, że już nie miałam cza-
ıa żadne nauki i ćwiczenia.

le studia pani skończyła.
Tak.

zy dlatego że była pani osobą od-
iedzialną, rzetelną? Czy po pro-
pani do końca nie wierzyła, że
więci się piosence?
Nie wierzyłam i uważałam, że
ro jestem na trzecim roku, to
by dobrze, bo prawo wtedy trwa-
tery lata, dokończyć studia. Uczy-
się gdzieś w Polsce, po której
rowaliśmy z bardzo wówczas po-
arnym kabaretem Pinezka. Lata-
do Warszawy na egzaminy, wra-
m wieczorem i występowałam na
adzie. Życie było fantastyczne.

ena Rolska, z którą pani wyste-
ała w nim, powiedziała, że przez
i czas traktowano panie jako sio-

Taka poszła plotka w narodzie.
obie jesteśmy jedynaczkami.

le nie złościło was to?
Nie, broń Boże. Może dlatego,
bie jesteśmy ciemne, smukłe,
okie, dosyć do siebie podobne.
dzie niejednokrotnie przekony-
mnie, że lepiej wiedzą, czy mam
trę, czy nie.

Wiem, że pani bardzo żałuje, że
pani tylko jedno dziecko, Mar-
Kydryńskiego.
Rzeczywiście. Myślę, że byłoby
o mieć taką gromadkę, bo tak
złowiek nieustannie drży, zwła-
za że Marcin przysporzył nam
ro lęków i obaw, chociażby z
rodu trybu swojego życia. Przez
gie lata jeździł po świecie, wę-
wał po Afryce, Bangladeszu. Czę-
przez parę miesięcy w ogóle
mieliśmy z nim kontaktu i nie
dzieliśmy, gdzie jest. Te podróże
wocowały zresztą bardzo ciekawymi książkami, albumami, zdję-
ni. To była jego bardzo wielka
a, co oczywiście bardzo pochwa-
imy, ale kosztowało nas to tro-
ę zdrowia. Myślę, że jakby była
cze jakaś córeczka czy synek, to
że moja uwaga nie byłaby tak
ncentrowana na Marcinie. Ale
sze walczyłam o to, żeby nie dać
tego poznać, że się o niego lę-
m. Nie mogłam mu zatruwać ży-
swoimi obawami. On teraz, ma-
dwójkę dzieci, powiedział, że
iero dzisiaj rozumie, jak mu-
iśmy się o niego bać.

Chyba już Marcin tak nie podróżu-

Nie. Ma ogromne poczucie od-
iedzialności. Ma dom, dwóch sy-
i właściwie przestał jeździć. Stra-
ie przeżył 11 września. To jest
a, która tak zaważyła na jego
chice, że zmienił swój tryb życia
interesowania.

le jazz w dalszym ciągu lubi?
Tak.

nna Jopek nie może zrozumieć,
w złotej serii Pomatonu nie ma
i piosenek. Składa wielki protest,
yle cudownej muzyki i śpiewa-
jest tylko na winylach i marzy o
, aby znalazło się na kompaktach.
Tyle tych komplementów.

o może trochę dziegciu. Ciem-
strony Haliny Kunickiej?
Jedną z cech, których u siebie
lubię, to brak umiejętności podej-
wania decyzji. To zawsze było
ją słabą stroną. I właśnie mąż
moim cudownym zapleczem,
ry mi niejednokrotnie pomagał.
odnalazłabym się w dzisiej-
ch czasach, kiedy kobiety są
ie prężne, przebojowe i wy-
nie podejmują decyzje za sie-
i swoich najbliższych oraz wszy-
ch wokół.

Mąż kiedyś podkreślał, że nie umie
i walczyć o swoje.
Nie umiem.

*Odkąd na Ukrainie zakazano prostytucji ulicznej, tamtejsze „panienki" ciągną na Zachód. Także do Białegostoku.*

# Młode w cenie

*Obniża się wiek kobiet uprawiających prostytucję – alarmują organizacje pozarządowe. „Łowcy głów", dostarczający żywy towar do niemieckich i holenderskich domów publicznych, najwięcej zarabiają na zgrabnych i ładnych 16-latkach. Takich dziewczyn coraz częściej domagają się też klienci z Białegostoku.*

JOLANTA GADEK

I wbrew pozorom nieletnie dziewczęta, które uprawiają prostytucję, niekoniecznie pochodzą ze środowisk patologicznych. Klienci, często dobrze sytuowani biznesmeni, nie chcą uprawiać seksu z wulgarnymi nastolatkami wchodzącymi w konflikt z prawem, które nie umieją posługiwać się elegancką zastawą stołową, sztućcami, wyrażają się niepoprawnie. Dlatego każdy szanujący się białostocki sutener ma w swoim notesie kilka nazwisk młodych licealistek, pochodzących często z dobrych domów.

– Jest postrzegany przez dziewczęta jako dobry kumpel, który organizuje fajne zabawy w dobrych hotelach. Pomaga uniezależnić się od „starych", którzy dają co prawda pieniądze, ale mają szereg wymagań, traktują je jak dzieci, a one chcą być już dorosłe. Sutenerzy dostarczają dziewczynom komórki, płacą za nie rachunki. One, naiwne, nie mają pojęcia o tym, że są wykorzystywane, że mężczyźni na nich zarabiają – mówi członkini Stowarzyszenia na rzecz prewencji HIV, AIDS i chorób przenoszonych drogą płciową „Tada".

Stowarzyszenie stara się dotrzeć do takich dziewcząt, chociaż jest to bardzo trudne – ukrywają uprawiany przez siebie proceder, nie zdają sobie sprawy z zagrożeń.

## *Ulotki w pubach*

Mówią o sobie „street workerki". Ich działalność polega bowiem na dotarciu do środowisk zagrożonych wspomnianymi chorobami. A osoby z tych środowisk można właśnie spotkać na przysłowiowej ulicy. Nawiązują kontakt z właścicielami białostockich pubów i kawiarni. Połowa z nich zgodziła się już na dyskretną obecność w ich lokalach wolontariuszek. Rozkładają one ulotki na barach, stoliku znajdującym się na boku, w toaletach. W ulotkach znajdują się informacje dotyczące rozprzestrzeniania „dżumy XX wieku", jak nazwano AIDS. Są adresy instytucji i stowarzyszeń, w których można szukać pomocy. Rozdają też prezerwatywy.

Do „Tady" zwracają się głównie młode kobiety, które uprawiają prostytucję „na własny rachunek" ogłaszając się w gazetach oraz szukające klientów w nocnych lokalach.

– Obawiają się, że zaraziły się HIV-em – mówi białostocka wolontariuszka. – Niestety, wiele kobiet decyduje się na ryzykowne kontakty seksualne. Są klienci, którzy są gotowi za seks bez zabezpieczeń zapłacić znacznie więcej. Kierujemy je na anonimowe badania lekarskie. Zgłaszają się też dobrze sytuowani mężczyźni w średnim wieku, którzy skorzystali z usług prostytutek i teraz obawiają się o swoje zdrowie.

„Street workerki" planują także podjęcie akcji informacyjnej w białostockich agencjach towarzyskich. Doświadczenia zdobyte w innych miastach wskazują, że zarówno pracujące tam kobiety, jak i szefowie agencji chętnie korzystają z porad stowarzyszenia. Zdarza się wręcz, że sami kontaktują się z wolontariuszkami.

– Chodzi o renomę wśród klientów. Uważają, że seks z prostytutkami objętymi programem jest bezpieczniejszy – mówi „street workerka".

## *Tirówki mają najgorzej*

Z informacji zbieranych przez pozarządowe organizacje wynika, że w najgorszej sytuacji znajdują się kobiety uprawiające prostytucję na drodze. „Tirówki" mieszkają w podłych warunkach, nierzadko są bite przez swych „opiekunów", zmuszane do sprzedawania ciała, okradane. Wiele z nich rekrutuje się z: Mołdawii, Bułgarii, Rumunii. Bariera językowa utrudnia prośbę o jakąkolwiek pomoc, kobiety te często są całkowicie bezradne. Ci, którzy je sprowadzili do Polski, zabierają im paszporty. Kobietom tym pomaga „La Strada", stowarzyszenie zwalczające handel kobietami.

– Handel kobietami, uprowadzenia wciąż się zdarzają, chociaż może Polki rzadziej niż poprzednio padają ofiarami takich przestępstw. Wzrósł poziom świadomości kobiet. Coraz częściej dziewczyny wyjeżdżające na Zachód do pracy zaopatrują się w adresy polskich konsulatów i różnych organizacji pomagających ofiarom przestępstw. Coraz więcej Polek zna języki obce, łatwiej jest im więc nawiązać kontakt z tamtejszymi przedstawicielami prawa – mówi wolontariuszka „La Strady".

Mimo to wciąż zdarzają się pojedyncze przypadki przetrzymywania w łomżyńskich czy białostockich agencjach towarzyskich kobiet, które nie chciały tam trafić. Każdego roku „La Strada" podejmuje szereg interwencji, których celem jest wyrwanie ofiar z rąk handlarzy. Najczęściej są to Białorusinki, zdarzają się jednak i Polki.

Handlarze żywym towarem sobie tylko znanymi sposobami potrafią przemycić kobiety przez granicę bez paszportów i innych dokumentów. Najbardziej aktywni są latem, kiedy kobiety łatwiej nakłonić na zagraniczny wyjazd mamiąc ofertą sezonowej pracy.

## *Wykształcone ofiary*

To, co jeszcze kilka lat temu na Zachodzie często było udziałem polskich kobiet szukających pracy i trafiających w szpony sutenerów, obecnie spotyka cudzoziemki zza wschodniej granicy. Z informacji uzyskiwanych przez „La Stradę" i „Tadę" współpracującymi z pozarządowymi organizacjami działającymi na Białorusi, Litwie i Ukrainie wynika, że tamtejsze kobiety coraz częściej świadomie godzą się na rolę „towaru" wywożonego na Zachód.

– Bieda jest tam tak duża, że nawet te kobiety, które sprzedano do holenderskich domów publicznych, gdzie przeszły gehennę, decydują się na ponowny wyjazd, nie rezygnują z prostytucji – mówi wolontariuszka „La Strady". – To często osoby wykształcone, które w miejscu zamieszkania nie znajdują żadnej pracy, nie mają szans na utrzymanie rodziny.

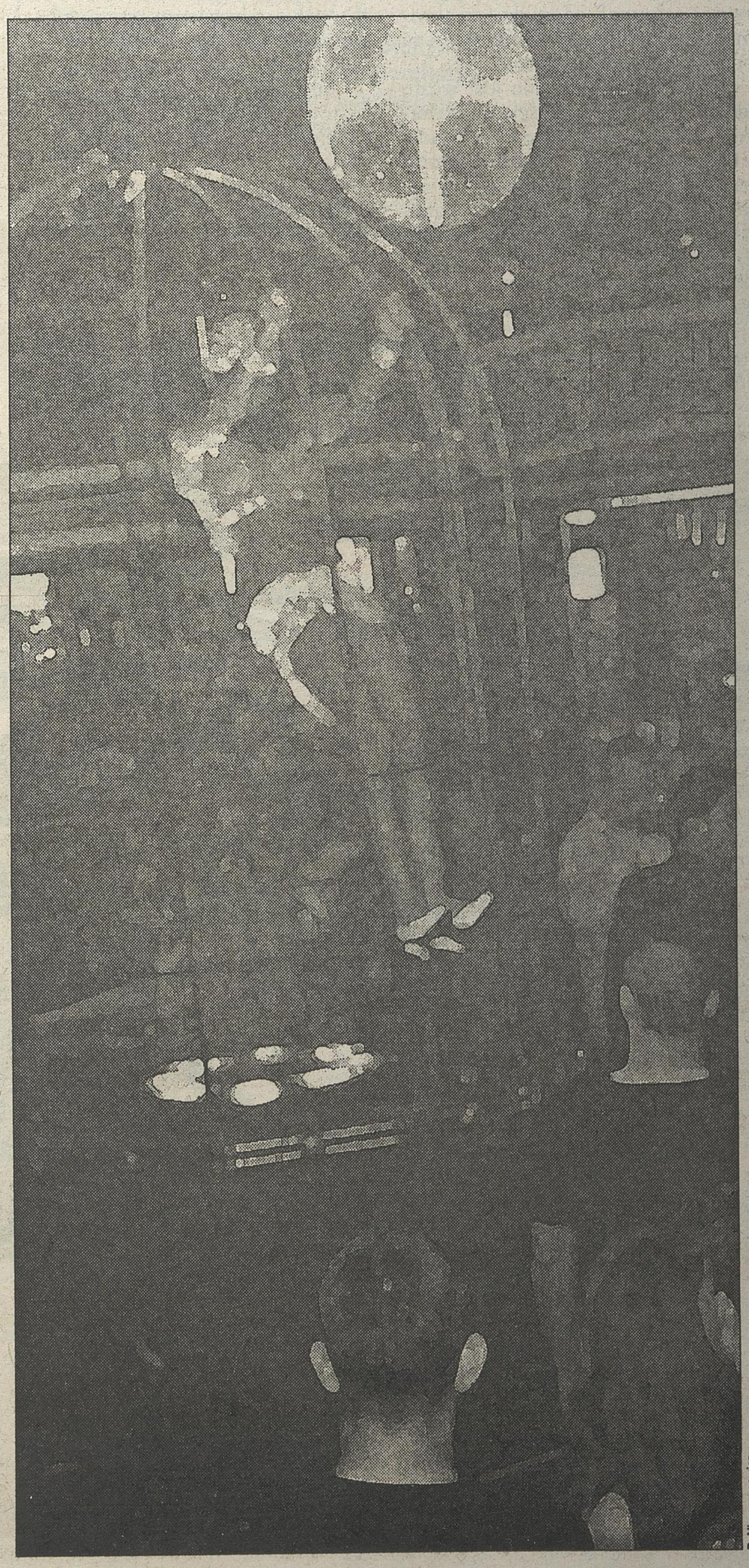
W Ukraińskich kurortach, np. Odessie, są ulice podobne do „czerwonych" dzielnic w Holandii. Prostytutki stoją w szeregu po obu stronach ulicy. Zachodnie stowarzyszenia przekazały środki na budowę ośrodka, w którym kobiety szukające pomocy mogłyby znaleźć schronienie. Pracownicy ośrodka pomagają znaleźć im pracę inną, niż prostytucja. Ośrodek świeci pustkami, „normalna" praca nie zapewnia środków na utrzymanie.

Od końca ubiegłego roku uprawianie prostytucji ulicznej jest nielegalne. Dlatego działające w Polsce organizacje pozarządowe obawiają się, że wkrótce do Polski masowo zaczną przyjeżdżać tamtejsze prostytutki.

– Od lat przy zachodniej polskiej granicy prosperuje mnóstwo domów publicznych mieszczących się w przydrożnych motelach. Nastawione są na klientów niemieckich – kierowców, którzy oczekują w kolejkach na odprawę graniczną oraz osoby, które celowo z niemieckich przygranicznych miejscowości przyjeżdżają do Polski uprawiać seks – mówi członkini „Tady". – Gdy Polska znajdzie się w Unii, zjawisko to na pewno nasili się na naszym terenie, który będzie zachodnią granicą Unii.

Istnieje ryzyko, że Ukrainki i Białorusinki, które traktowały Polskę jako kraj tranzytowy w podróży na Zachód, zechcą masowo osiedlać się na Podlasiu lub tuż za naszą wschodnią granicą.

Dlatego UNDP – program rozwoju ONZ rozpoczyna działalność, której celem jest zintegrowanie działań wszelkich organizacji pozarządowych pomagających kobietom uprowadzonym, padającym ofiarą przestępstw, uprawiającym prostytucję. UNDP chce także wciągnąć do współpracy przygraniczne samorządy lokalne, nawiązać kontakty z policją i strażą graniczną. Chodzi o to, żeby skutecznie zapobiegać handlowi żywym towarem, przemytowi kobiet. Zakłada także stworzenie pewnej bazy socjalnej, gdzie kobiety potrzebujące pomocy mogłyby przenocować, dostać posiłek. Planowane jest także uruchomienie punktów medycznych, gdzie cudzoziemki mogłyby zrobić badania, skorzystać z porad lekarza. Chodzi o to, żeby stworzyć system pomocy kobietom, które chcą zerwać z uprawianym procederem lub zostały do niego zmuszone. Jednocześnie będzie prowadzona edukacja kobiet, które nie zamierzają zmieniać trybu życia. Będą wśród nich rozprowadzane ulotki informujące o zagrożeniach, prezerwatywy. Podobne programy kilka lat temu uruchamiali Holendrzy dla Polek.



P. Niemczynowicz

*W powietrzu zbudowano największą białostocką formację*

# Wielkie skakanie na Krywlanach

*Swój pierwszy skok na spadochronie zawsze się będzie pamiętać – mówią skoczkowie z wieloletnim doświadczeniem. Kilka osób ten niezapomniany moment przeżyło w minionym tygodniu. Przez cały ostatni tydzień na białostockim lotnisku Krywlany trwało „wielkie skakanie". Do Białegostoku zjechali entuzjaści skoków z różnych miast, obok nich swoich sił próbowali też zupełni nowicjusze. W sobotę został ustanowiony nowy nieoficjalny rekord Białegostoku w relativie – tj. budowaniu formacji w powietrzu.*

BARBARA KOCIAKOWSKA

Przez tydzień na białostockim lotnisku Krywlany biwakowali skoczkowie m.in.: z Elbląga, Olsztyna, Piotrkowa Trybunalskiego, Łodzi, Warszawy.

– Ten zlot entuzjastów spadochroniarstwa jest naszą odpowiedzią na powstawanie tzw. stref komercyjnych, których w Polsce jest coraz więcej – mówi Sławomir Sieńczuk, instruktor skoków spadochronowych w Aeroklubie Białostockim oraz prezes klubu spadochronowego PARA-FAN. – Zależy nam na tym, by stworzyć kameralne warunki skakania. Ci ludzie mogli przyjechać tu z rodzinami: z żonami, z dziećmi.

Tu w przeciwieństwie do tzw. stref komercyjnych, gdzie chodzi przede wszystkim o zyski, można było skakać spokojnie, bez pośpiechu. Dodatkową atrakcją były skoki nocne – przy blasku księżyca.

W zgrupowaniu uczestniczyło dwudziestu dziewięciu entuzjastów skoków spadochronowych. Skakali również z nimi uczniowie z Białegostoku oraz nowo wyszkolone osoby, które wykonały swoje pierwsze skoki w życiu.

## Spadanie jak we śnie

Do takich osób należał Piotr Rozwadowski z Mławy, który przyjechał tu skakać razem ze swoim ojcem.

– Zależało nam na tym, by zostać solidnie przygotowanymi do skoków – opowiada. – Nie chcieliśmy, by odbyło się to w sposób weekendowy. Właśnie takie skoki oferuje Warszawa. Przyjeżdża się w piątek, a w niedzielę już można skakać. Wszystko odbywa się bardzo szybko. Tutaj jest inaczej, duży nacisk kładzie się na bezpieczeństwo – no i bardzo dobrze.

Jak mówi, tzw. zasady bezpieczeństwa trzeba powtarzać do znudzenia – po kilkadziesiąt razy. Po prostu trzeba mieć pewność, że w sytuacji awaryjnej człowiek zadziała jak automat, mechanicznie. Same skoki są przeżyciem fantastycznym.

– Najtrudniejszy nie jest wcale lot, ale moment podejścia do otwartych drzwi w samolocie – opowiada. – Patrzymy na ziemię, widzimy ogromną wysokość. Samolotem rzuca, nic nie słychać, bo jest ogromny hałas. Kiedy już się wyskoczy, człowiek czuje się jak we śnie. Pierwsze sekundy można porównać nawet do koszmaru sennego. To tak jakby się spadało z jakiejś wysokości i nie można się było zatrzymać. Człowiek przyspiesza, przyspiesza, przyspiesza...

To właśnie te pierwsze 4-5 sekund, chwilę bezwładnego opadania wspomina najgorzej. Później spadochron się otwiera i jak mówi ma się wrażenie, że zawisło się w powietrzu.

– Stoimy nieruchomo nad kulą ziemską i nie możemy ani opaść w dół, ani podnieść się do góry – opowiada.

Lot Piotra z wysokości 1200 metrów trwał około 4 minut. Jednak mówi, że w powietrzu każda sekunda trwała trzy razy dłużej.

## Sposób na życie

Ireneusz Iwko, instruktor spadochronowy ze stowarzyszenia „Formacja", skacze od dwudziestu pięciu lat. Na zlot przyjechał razem z dziećmi.

– Tak się fajnie złożyło, że udało mi się wykonać skok dokładnie tego samego dnia, kiedy minęło 25 lat od pierwszego skoku – mówi.

Który to już skok w jego życiu dokładnie nie pamięta, ale na pewno wykonał ich ponad 2300.

– Skakanie jest dla mnie w pewnym sensie sposobem na życie – mówi. – Na to, by w życiu było ciekawie i interesująco. Jak ktoś widzi skoki z bliska i jak sam wyskoczy z samolotu – dopiero wówczas może zobaczyć i poczuć, czym naprawdę jest życie.

Jak mówi, na początku skakanie na pewno nieodłącznie związane jest ze stresem. Tej nutki strachu człowiek tak do końca nigdy się nie pozbywa. Nieważne czy wykonał jeden skok, dwa czy tysiąc. To jest całkiem normalne. Gdyby ktoś wcale nie bał się skakać, to dopiero wówczas byłby osobą podejrzaną, stanowiącą zagrożenie dla siebie i dla innych.

– Takie osoby staramy się eliminować – mówi. – Jednak szczerze mówiąc, to nie spotkałem jeszcze kogoś takiego.



*Najtrudniejszy w całym skoku jest moment podejścia do otwartych samolotu*

Jak opowiada – na podstawie wielu lat doświadczeń oraz rozmów z innymi skoczkami można stwierdzić, że największe obawy i strach nie towarzyszą pierwszemu skokowi. Na ten skok ludzie długo przygotowują się psychicznie. Kryzys przychodzi przy 3-4 skoku. Potem jest już tylko łatwiej.

## Strach równy przyjemności

Piotr Rozwadowski oddał swój pierwszy skok i zapowiada, że nie skończy się to na tym jednym skoku, czy na trzech, jak przewiduje kurs. Jest pełen podziwu dla swego ojca, który również skakał po raz pie... Jak mówi, przeszedł on same... bie, bo choć fizycznie jest b... sprawny, to wiadomo, że w ty... ku jest o wiele trudniej przełam... przezwyciężyć strach.

– Na pewno razem z ojc... dziemy to kontynuować – za... da. – Z tym, że będzie to ok... skoków w sezonie, nie więc... mnie jest to tak silna dawka ... że jeden skok na dwa dni spo... wystarczy. Częściej bym nie... skakać. Podobno po około dw... stu skokach nabiera się tzw. ... Nie czuje się takiego strachu... kursantów strach jest na równi... jemnością.

– W skakaniu wszystko jest D... ne – zapewnia Ireneusz Iwko. ...kać jak się wyskoczy, jak się leci, ...ku I fajne jest to, że jesteśmy jedną ... ką grupą przyjaciół, którzy m... ką samą pasję. Znamy się, ... i bawimy się razem. ...ki

Kiedyś skoczkowie mogli ...art częściej. Teraz ilość skoków ... nych w sezonie zależy od st... nansów. Skok wykonywany z ... kości 3 tys. metrów kosztuje ... 31 zł, ale jeśli dziennie wyko... ich pięć to już można to odcz...

– To właśnie finanse wyzn... nam limit skoków – mówi Ire... Iwko. – Ale po to się pracuje, ... coś wydawać pieniądze. Moż... dawać je na skoki.

## Otwarci dla innych

– Przyjęliśmy trochę inną ... dę niż w innych aeroklubach ... sce, chcemy być otwarci dla ... ków z innych klubów – mówi ... Subieta, instruktor spadochro... z białostockiego aeroklubu.

Takie zgrupowanie to nie ... możliwość wymiany doświadcze... dzy skoczkami i instruktora... także, a może przede wszystkim ... liwość „większego poskaka... W ostatnich latach na skoki ... chodzi mniej osób. Nieraz jest ... ciężko zebrać komplet na wylot... jest tylu entuzjastów skoków ... nym miejscu, wszystko idzie ... le sprawniej.

Podczas zgrupowania wyk... stując „siły przyjezdnych" uda... ustanowić nowy rekord Białeg... ku w relativie – budowaniu for... w powietrzu. Dotychczas nieo... ny rekord miasta wynosił ...



Archiwum

*Budowanie formacji wymaga dużych umiejętności, skoczkowie spadają z prędkością około 180 km/h – muszą więc uważać, by się nie zderzyć w powietrzu*

jk

## ak się buduje formacje w powietrzu

ierwsza grupa, która wyskakuje z samolotu – grupa bazo-
a – ma stworzyć podejście do budowania dużej formacji.
astępna grupa skoczków musi w odpowiednim momencie
ojść do nich (wszyscy spadają bez otwartych spadochronów,
szybkość przemieszczania się i pozycję regulują poprzez
dpowiednie ułożenie ciała). W ten sposób tworzy się for-
nację, do której można dodawać kolejne osoby, aż do mo-
entu, kiedy trzeba myśleć o bezpiecznym rozejściu i otwar-
u spadochronów. Spadochrony zazwyczaj są otwierane na
ysokości około 900 metrów.

Budować formacje w powietrzu mogą tylko skoczkowie doświadczeni, o bardzo wysokich umiejętnościach – reprezentujący wysoki poziom wolnego spadania oraz przemieszczania się w płaszczyznach pionowych i poziomych. Jest to praca zespołowa, a główna trudność polega na tym, by zejść się bezpiecznie, nie zderzając się. Każdy ze skoczków spada z prędkością około 180 km/h. Kiedy się wszyscy zejdą, musi nastąpić tzw. „podział na rozejścia" – grupy muszą się rozchodzić na poszczególnych wysokościach po to by każdy ze skoczków na odpowiedniej wysokości bezpiecznie otworzył spadochron. Wszyscy skoczkowie robią to prawie w tej samej chwili i prawie na jednej wysokości. Należy przede wszystkim uniknąć dużego tłoku, który może spowodować zderzenie się skoczków w powietrzu – zarówno wolno spadających jak i tych, którzy otwierają spadochrony.

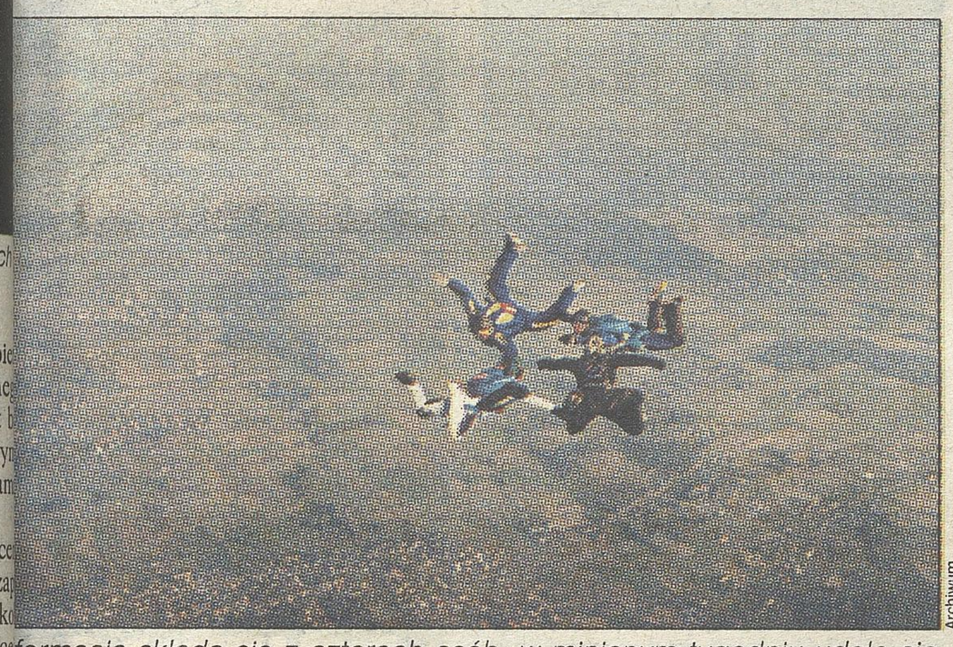
Zazwyczaj relativ (czyli budowanie formacji w powietrzu) wykonywany jest z wysokości 4 tys. metrów, ale robi się to na „strefach większych samolotów". W Białymstoku nie ma takich możliwości technicznych, więc ćwiczone są mniejsze formacje z wysokości 3 tys. metrów.

Obecnie rekord Polski w relativie wynosi dwadzieścia cztery osoby. Natomiast największa formacja na świecie składała się z 302 osób.



Archiwum

*oczkowie, aby się „zejść" muszą umiejętnie regulować lot odpowiednim żeniem ciała*



Archiwum

*formacja składa się z czterech osób, w minionym tygodniu udało się dować ponad dwa razy większą – w powietrzu połączyło się dziewięciu spoczków*

b. Tym razem formację stworzy-
ż dziewięć osób.

### *Skoczyć z pilotem*

Do białostockiego aeroklubu po-
kać przychodzą ludzie w różnym
ku – od szesnastu do 40-50 lat,
ć zdarzają się i starsi. Szeroki
również przekrój społeczny. Wśród
czących są: studenci, uczniowie,
kierzy, prawnicy. Około jedną
artą stanowią kobiety.

W ostatnich latach w Polsce
raz większą popularność zysku-
koki tandemowe. Są to skoki
wójne, wykonywane z instruk-
em. Mogą one stanowić alter-
natywę dla osób, które same nie mają odwagi skoczyć lub szkoda im czasu na niezbędne przeszkolenie. W skokach tandemowych za całość lotu odpowiedzialny jest instruktor. Pasażer jest jedynie instruowany jak ma się zachować w samolocie, co będzie się w nim działo po kolei. Zajmuje to około 30 minut. Taki skok można również sfilmować.

W kraju wykonuje się bardzo wiele skoków tandemowych. W Białymstoku z takiej oferty skorzystały dwie osoby. Jedną z nich była dziewczyna obchodząca swoje czternaste urodziny.

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE
do Gazety Współczesnej
SMS-em
MAKSIMUM WYGODY!

Aby zlecić ogłoszenie drobne do Gazety Współczesnej wystarczy wysłać SMS na nr 7928

- Po wysłaniu SMS-a otrzymasz SMS-a zwrotnego z akceptacją ogłoszenia.
- Ogłoszenie wysłane danego dnia do godz. 10.00 ukaże się następnego dnia
- Treść ogłoszenia maksymalnie **160 znaków, łącznie ze znakami interpunkcyjnymi, graficznymi oraz odstępami pomiędzy znakami oraz wyrazami i prefiksami.**
- Jeden SMS - jedno ogłoszenie
Cena SMS - 9,00 PLN + 22% VAT.

Regulamin do wglądu w Biurze Ogłoszeń w Białymstoku oraz na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Jak to zrobić?
Trzeba wpisać w treści SMS-a:




Wykaz rubryk - ogłoszenia SMS

01 Automoto/kupię
02 Automoto/sprzedam
03 Automoto/naprawy
04 Automoto/autoalarmy
05 Automoto/inne
06 Nieruchomości/kupię
07 Nieruchomości/sprzedam
08 Nieruchomości/wynajmę
09 Nieruchomości/poszukuję
10 Praca/zatrudnię
11 Praca/szukam pracy
12 Usługi/budowa, remont
13 Usługi/transport
14 Usługi/inne
15 Turystyka
16 Rolnictwo/kupię
17 Rolnictwo/sprzedam
18 Zdrowie
19 Nauka
20 Weterynaria
21 Zwierzęta
22 Różne/kupię
23 Różne/sprzedam
24 Różne/inne
25 Komputery/kupię
26 Komputery/sprzedam

Polskie Radio Białystok
FM 99,4 98,6 87,9 104,1 MHz

Studio Lato
Radia Białystok 2002

4 sierpnia
Plaża Miejska w Ełku

14[00] EŁK - HAJNÓWKA
TURNIEJ PIŁKI PLAŻOWEJ
O NAGRODĘ PREZESA RADIA BIAŁYSTOK
16[00] koncert zespołu PRAWY OSTRY
17[30] koncert zespołu STEREOTYP
19[00] koncert zespołu THE RAIN
20[30] Gwiazda CZERWONE GITARY

Koncerty, konkursy, niespodzianki, nagrody, niebieskie prezenty Radia Białystok
Porady Jak zadbać o zdrowie i urodę, bezpłatne pomiary ciśnienia i poziomu cukru we krwi. Dzień Serca 2002 pod honorowym patronatem Ministra Zdrowia

Dzień Serca
Klinika Kardiologii i Kardiochirurgii AM w Białymstoku
Towarzystwo Kardiologiczne Polskie

GAZETA Współczesna
kurier Poranny
tygodnik naj
PATRONAT MEDIALNY
Benkowski dom wydawniczy
KREDYT BANK Jak blisko. Jak wszystko.
Plus GSM
SPONSOR STRATEGICZNY
OCHRONA Purzeczko
SPONSOR STRATEGICZNY
1629 TYSKIE
SPONSOR STRATEGICZNY

D908902gwpob

jk

# wędkarstwo

najzdrowszy z nałogów

# Łap z głową – wygrywaj nagrody

*Przyznaję, że mam nieraz wątpliwości czy oby powiedzenie, że ryba psuje się od głowy nie pochodzi z okresu bajek Kryłowa, gdy mówienie prawdy groziło zsyłką na Sybir.*

*W naszej kolumnie wędkujemy na wesoło; wskazane jest podać prawdę najprawdziwszą, aczkolwiek rubaszna myśl też jest dozwolona.*

*Na przynętę dla rekina – (macie moje słowo), każdy wędkarz by poświęcił i własną teściową.*

ANTONI REMIESZ

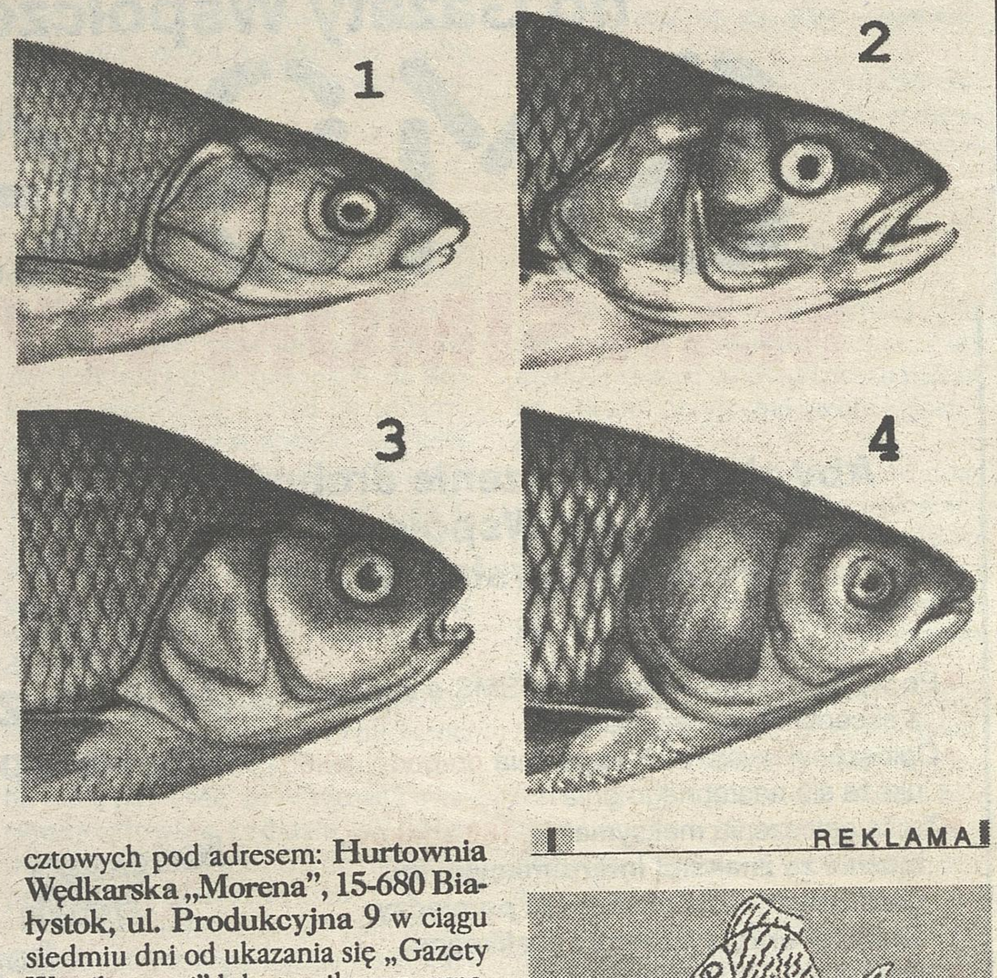
– Kochany, może w przyszły piątek pobierzemy się?

– Przecież wiesz, że w każdy piątek zawsze uprawiam najzdrowszy z nałogów.

Zgodnie z założeniami, kontynuujemy nasz wędkarski cykl „Wakacje z Moreną". W konkursie łgarzy, ogłoszonym 19.07.02 szczęśliwym autorem – informuje Anna Kossowska z Hurtowni Wędkarskiej „Morena" – jest Maria Krajewska z Białegostoku, której nagrodę – pokrowiec na wędki wysłaliśmy Pocztą Polską. Pozostałe prace nie zostały zakwalifikowane, zaś dwie nagrody przechodzą na dzisiejszy konkurs.

Zabawa trwa dalej. Dzisiaj cztery głowy. Zadanie polega na podaniu nazw gatunków ryb oznaczonych numerami. Odpowiedzi na kartach pocztowych pod adresem: Hurtownia Wędkarska „Morena", 15-680 Białystok, ul. Produkcyjna 9 w ciągu siedmiu dni od ukazania się „Gazety Współczesnej" lub e-mailem: *morenahurt@poczta.onet.pl* wezmą udział w losowaniu nagród: siatka do przechowywania ryb, elektroniczny sygnalizator brań, torba wędkarska, nóż do patroszenia ryb oraz latarka do połowów nocnych. Miłej zabawy.

*Już niebawem niespodzianka!!!*




REKLAMA

MORENA
ARTYKUŁY WĘDKARSKIE
15-680 Białystok, ul.Produkcyjna 9
email:morenahurt@poczta.onet.pl

# Odświętne pokusy

Prezesi powołani do zarządzania firmą biorą (kradną). Celnicy powołani do wymierzania cła biorą (od przemytników), sędziowie, lekarze też biorą, adwokaci biorą i doradzają jak oszukać Temidę. Policjanci biorą łapówki (od gangsterów). Uff...

Jeno ryby nie chcą brać!

– Nie warto uogólniać sprawy ani też kierować się uprzedzeniami – doradza Marcel van den Eynde.

Czy jest coś bardziej podniecającego spławikowca od momentu zanurzania się spławika? Jak skusić ryby by brały? Jakich sztuczek dokonać? Na jaki wabik je zwabić?

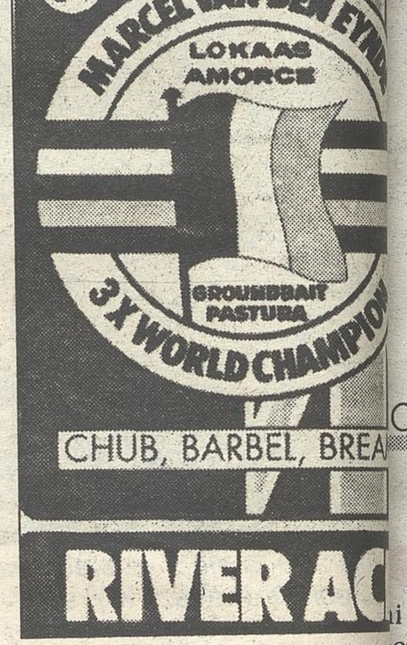
REKLAMA

Sklep wędkarski
„W.M.W."
szeroka oferta sprzętu wędkarskiego,
niskie ceny,
fachowe doradztwo.
Białystok, ul. Krakowska 1/1
tel.602374469

Odpowiedzi udziela nasz przyjaciel Eynde, trzykrotny mistrz świata.

Konstruując mieszankę zanętową należy brać pod uwagę także wpływ pór roku odbijających się na apetycie ryb za pośrednictwem zmieniającej się temperatury wody. Polecam osobiście ten temat mam przetestowany spół aromatów w płynie, są nien komponenty zapachowe w płczu przyciągające duże ryby róże w gatunków. Nie tylko nadają włos nęcie przyjemny zapach ale noż sładzają ją. Szczególnie pol łon pojemniki 1/2 litra: melasa w nie – na wszystkie gatunki dodatkowo zwiększa spoisto nęty. Carp – na karpie, B – na leszczy, Roach – na p Sprawdzony jest zapach w yu „MAGIC SPRAY" doda do białych robaków.

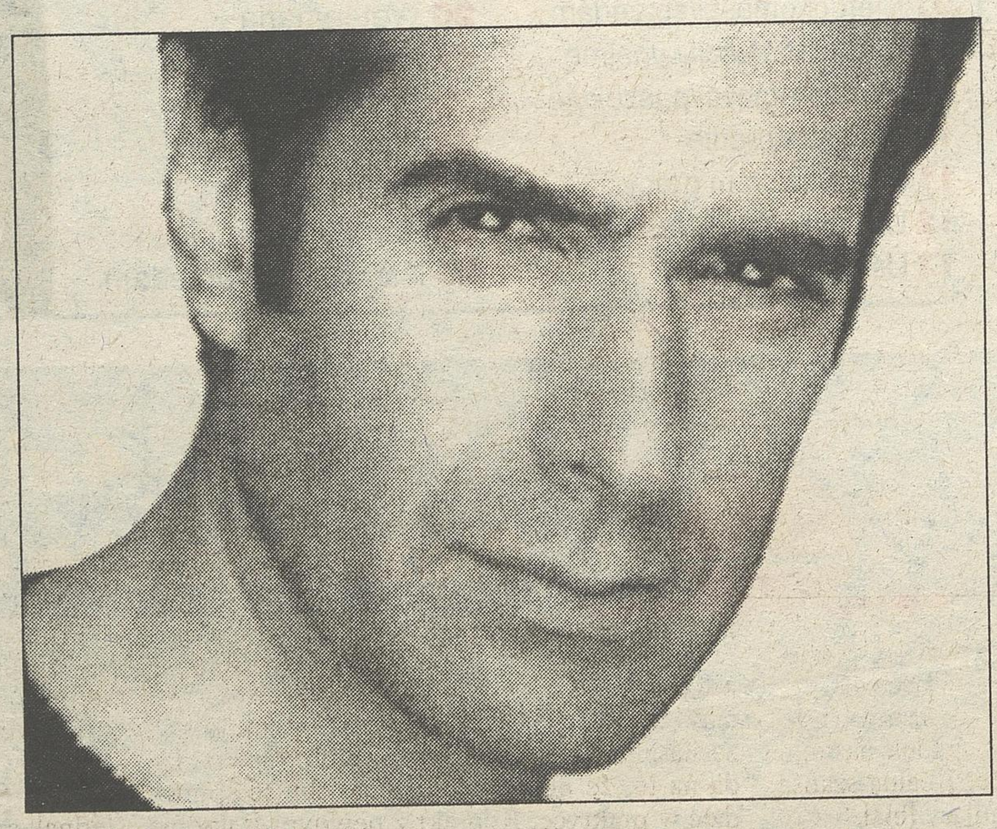
Jako specjał to zanęta R ACE, opracowana na wartki ki jak Bug, środkowa Narew teczna szczególnie przy po kleni i brzan. Myślę, że po ści spełniłem oczekiwania na wędkarzy.




*Gdy niemożliwe staje się możliwe...*

# Poza granicami wyobraźni

*Zaprzeczył istnieniu grawitacji, rozwiązując tajemnicę lotów człowieka w historycznej iluzji „Flying". Sprawił, że ważący 70 ton pociąg Orient Express na oczach świadków rozmył się w powietrzu. Na oczach też widzów z Nowego Jorku i ponad 50 milionów telewidzów doprowadził do zniknięcia Statuy Wolności, a raz zawisł z 10 pięter w dół na płonących linach tuż nad trawionymi również przez ogień kolcami. Takiej ucieczki nie podjąłby się nawet sam Houdini. Dla Davida Copperfielda to jednak „pryszcz".*



„New York Times" nazwał go gigantem magii naszej ery. David rzeczywiście dosłownie przekracza wszelkie granice tego, czego kiedykolwiek próbowano w magii i teatrze. W czasie każdego pokazu przenosi się ze sceny do innej części planety, niezależnie czy będzie to Hoover Dam czy też plaże na Hawajach. Również podczas występów w Polsce, że taki pomysł może być zrealizowany.

W jego iluzji nie używa się dymu, luster, drzwi zapadowych. A jednak panuje tu magia. I wciąż tworzy nowe formy artystyczne, udowadniając, że dlaczego nadal pozostaje niekwestionowanym Królem Iluzji. Jest też jedynym żyjącym iluzjonistą, który otrzymał swoją gwiazdę w Alei Gwiazd w Hollywood. Został także odznaczony przez rząd francuski orderem Kawalera Sztuki i Nauk Humanistycznych, a ostatnio przyznano mu tytuł honoris causa wydziału nauk humanistycznych Uniwersytetu Fordham.

A wszystko zaczęło się... gdy miał 12 lat. Już jako dziecko zaczął występować zawodowo i był najmłodszą osobą przyjętą do Stowarzyszenia Magików Amerykańskich. W wieku 16 lat prowadził kurs z dziedziny magii na uniwersytecie w Nowym Jorku! Jako 18-latek jeszcze wahał się, co wybrać jako swój późniejszy sposób na życie: studia medyczne, chemię, która zawsze była mu bliska, czy też właśnie karierę czarnoksiężnika. Ta ostatnia najbardziej zresztą kusiła. I uległ... Kiedy pytają Copperfielda, czy prestidigitator to zawód czy powołanie, odpowiada: – Zdecydowanie to drugie. Nie każdy ma dar obcowania ze zjawiskami, o których nie śniło się filozofom. To nie jest kwestia umiejętności. To iskra boża, dana jedynie nielicznym".

Twierdzi, że największym z jego dotychczasowych osiągnięć jest program rehabilitacyjny „Project Magic" („Projekt Magia") wprowadzony w marcu 1982 roku. Celem programu jest zwiększenie sprawności i czynności ruchowych pacjentów niepełnosprawnych przy zastosowaniu technik zręcznościowych jako metody terapii. Notabene „Project Magic" został uznany nawet przez Amerykańskie Stowarzyszenie Terapii Zawodowej i jest aktualnie prowadzony w 1100 szpitalach i w 30 krajach na świecie!

## Pół-Polak?

Niewielu o tym wie, że w żyłach wielkiego maga jest i domieszka polskiej krwi. Okazuje się, że jego dziadkowie, zarówno ze strony ojca, jak i matki, wyemigrowali do USA w latach 20. ubiegłego stulecia. Wedle starannie przechowywanej legendy rodzina Kotkinów (prawdziwe nazwisko Davida brzmi właśnie Kotkin) wywodziła się ze Lwowa. Natomiast Feldbaumowie – takie było z kolei panieńskie nazwisko jego matki – pochodzili z okolic Żytomierza. Rodzice urodzili się już w Ameryce, ale znali kilka polskich wyrażeń, zwrotów. Jedno z nich David doskonale pamięta: „Psiakrew!"

## Biblioteka inna niż wszystkie...

Oprócz występów – pasją Copperfielda jest zachowanie sztuki magicznej dla przyszłych pokoleń. W jego Międzynarodowym Mu Bibliotece Sztuk Magicznych duje się największa kolekc ponatów, starych rekwizytów żek, rękopisów, notatni materiałów związanych z magii i sztukami pokrewnymi ry liczą ok. 80 tys. ekspona tym 15 tys. ksiąg magiczn których niektóre pochodzą wieku oraz pierwszą wydaną ryce księgę magii.

Wiele jest oczywiście re tów maga wszech czasów diniego, na przykład oryg woskowe wałki fonografu na z jedynym istniejącym niem głosu Houdiniego 1914. Poza tym w zbiorach dziemy m.in. monety, któ rodziej Wyman „przepro przez dłonie prezydenta A ma Lincolna, znikające lam udiniego – wciąż sprawne sło Księżniczki Bez Maskelyne`a oraz iluzje z u piły tarczowej Orsona W opracowane dla Rity Hay wykonywane z udziałem ny Dietrich. A nawet broń Ling Soo – prawdopodobnie z niej zakończył życie i sceniczną tego magika, g słynny pokaz łapania nabojó niósł mu śmierć.

Kolekcja ta nie jest jed stępna dla zwykłego „śmi ka", a jedynie dla naukow interesowanych historią m uprzednim zresztą zgłoszeni sku dla Archiwisty.

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

## Wodna kapusta

Rozpoznanie NIEDOCZYNNOŚCI TARCZYCY u osób w podeszłym wieku bywa trudne. Konieczne są badania laboratoryjne endokrynologiczne, przede wszystkim pomiar stężenia hormonów tyreotropowych we krwi. Do charakterystycznych objawów pozwalających zdiagnozować tę chorobę należą: otyłość, spowolnienie ruchowe i intelektualne, uczucie stałego zimna, nadmierne wysuszenie skóry, wypadanie włosów, sztywność mięśni, niemożność pełnego rozprostowania dłoni, bóle stawów, przewlekłe zaparcia, w niektórych przypadkach – depresja. Jednak skargi 70-latków na ten zespół objawów są przez niektórych lekarzy traktowane jako „fizjologiczne", związane z wiekiem i nie wymagające leczenia. Tymczasem, zastosowanie chociażby najłagodniejszych np. ziołowych leków może podnieść komfort życia i sprawność ludzi starszych. Leki stymulujące wydzielanie hormonów tarczycy przyczyniają się „przy okazji" do zrzucenia zbędnych kilogramów przez osoby otyłe.



Przykładem takiej mieszanki jest następujący zestaw ziół: plecha morszczynu – 20 g, ziele rukwi wodnej – 20 g, ziele werbeny – 20 g, korzeń łopianu – 10 g, owoce kopru wodnego (kropidła) – 10 g, ziele rdestu ptasiego – 10 g; łyżkę ziół zaparzamy 2 szklankami wrzątku, odstawiamy na godzinę, następnie łagodnie gotujemy (najwyżej 10 minut), przecedzamy i wypijamy, najlepiej zaraz po śniadaniu. W naszej mieszance uwagę zwraca RUKIEW WODNA, ciekawa roślina z rodziny kapustowatych. Jest byliną o kanciastej łodydze i pierzastych liściach. Na wierzchołku rozgałęzionego pędu występują grona białych kwiatów. Owocem jest wygięta w łuk łuszczyna (na rysunku na dole). Rukiew występuje na całym świecie, ale spotyka się ją rzadko, w pobliżu strumieni, źródeł i innych wilgotnych miejsc. W celach leczniczych zbiera się ziele tuż przed kwitnieniem, a więc na przełomie kwietnia i maja. Podczas suszenia wydziela silny, ale przyjemny zapach. Jest bogate w „wymiatacze" wolnych rodników – witaminy A, C, E. Dlatego w okresie wiosennym można wykorzystać liście do przyrządzania sałatek o pikantnym smaku, wzbogacić nimi aromat sosów i dekorować potrawy.

**Leng.**

MODA

## Rybacka sieć

Wielowarstwowość to jeden z trendów mody lansowanych przez wielu projektantów na zbliżającą się jesień 2002. Jednak nawet teraz, w chłodne wieczory, możemy sobie pozwolić na narzucanie na siebie kilku warstw jednocześnie. Na koszulkę na ramiączkach możemy założyć zwiewną, długą koszulę, najlepiej taką sięgającą aż do kolan, a na to jeszcze równie zwiewną, aczkolwiek znacznie krótszą kamizelkę.

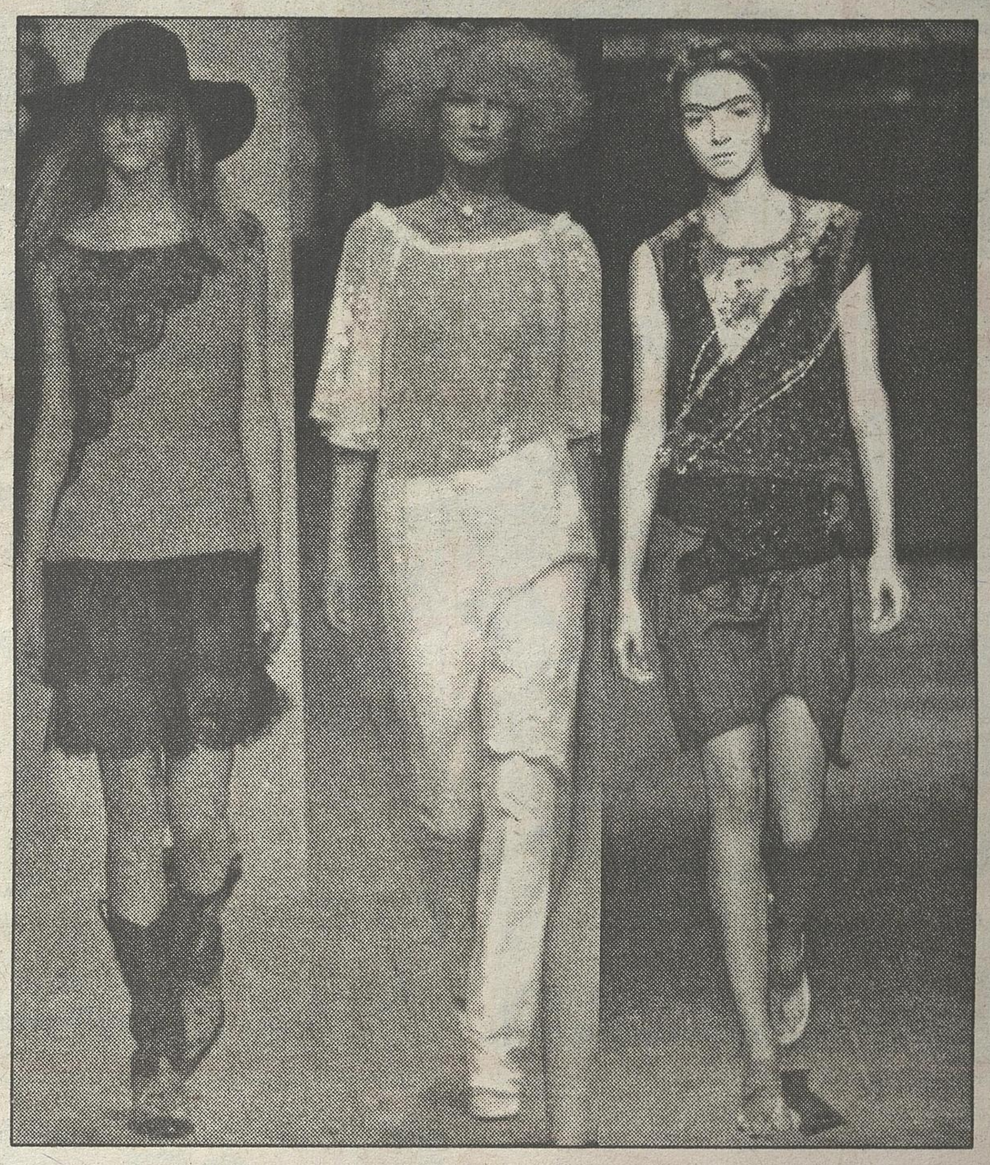
Inny, bardziej młodzieżowy pomysł na wielowarstwowość, to zakładanie koszulek na ramiączkach na T-shirt albo też koszulek z krótkim rękawem na koszule z długim rękawem.

W wielu kolekcjach łączy się też spodnie ze spódnicami i z sukienkami. Na dopasowane spodnie-rurki lub obcisłe dżinsy zakłada się proste spódnice mini lub o długości „za kolano". Do spodni trzy-czwarte nosi się zaś krótkie i dopasowane lub też dłuższe i luźne sukienki, np. z żorżety, jedwabiu czy też lnu.

Letnią wersją wielowarstwowości są zaś przewiązywane na dżinsowych lub też innych spodniach – na wysokości bioder – złożone w trójkąt chusty z długimi frędzlami.

Tak więc przygotujmy się, że modny wygląd uzyskamy wtedy, kiedy nałożymy „coś" na „coś", w związku z czym „coś" nam będzie wystawało spod „czegoś". Niezwykle ważnym trendem w modzie „coś na coś" jest dzianina. Będzie ona z pewnością największym przebojem zbliżającej się jesieni. Z myślą o chłodniejszych dniach kupujmy więc dzianinowo-ażurowe sukienki, bluzki, swetry i spódnice. Dzięki takim ubraniom łatwiej uzyskamy efekt wielowarstwowości, ponieważ jesienią pod ażurową sukienkę z grubej nitki możemy śmiało założyć inną, z bawełny, wiskozy lub nawet żorżety. Na topie będą długie i dopasowane sukienki z „mereżkowego ściegu" lub dużych oczek á la rybacka sieć.





Dziewiarstwo jest modne, bez względu na to, czy naszą garderobę samodzielnie „wydziergaliśmy" na drutach lub szydełku, czy też kupiliśmy w sklepie lub „pchlim targu". Niezwykle istotną cechą dzianin jest też zresztą to, że są one bardzo wygodne w użyciu. Dzięki temu, że są zazwyczaj niegniecące, przetrwają np. podróż w każdych warunkach i dobrze zaprezentują się wieczorem, nawet po całym dniu noszenia.

**DONA**

KOSMETYCZKA RADZI

## Spieczeni na raka

Podczas gorących, słonecznych dni bardzo łatwo o oparzenia posłoneczne. Pierwszy sygnał, że skóra ma dość opalania to zaczerwienienie, następny – ból niedający spać w nocy.

Zaczerwienienie to znak, że skóra otrzymała zbyt dużą dawkę promieniowania słonecznego. Taka reakcja występuje najczęściej u osób posiadających jasną cerę oraz nieprzyzwyczajoną do słońca.

Jeśli zaczerwienienie nie jest zbyt duże – minie samo już po kilku godzinach. Przy większym oparzeniu słonecznym występuje ból. Skóra staje się wrażliwa nawet na dotyk lekkiej odzieży. Po kilku dniach z opalonych miejsc zaczyna schodzić spieczony przez słońce naskórek.

Czasami na skórze mogą się pojawić bąble. Wtedy trzeba koniecznie zgłosić się do lekarza, który zaleci odpowiednią kurację.

Skutecznym, domowym sposobem na lekkie oparzenia są okłady z naślanki lub zsiadłego mleka. Jednak w przypadku silniejszych i rozleglejszych oparzeń, lepiej użyć np. d-pantenolu w piance (do kupienia w aptekach). Preparat nanosi się na skórę i czeka aż zostanie przez nią wchłonięty.

Nawet jeżeli skóra pozornie wyszła z kąpieli słonecznej bez uszczerbku, też trzeba o nią zadbać. Krem, balsam czy maseczka po opalaniu powinny być zawsze pod ręką. Tego typu kosmetyki nie tylko nawilżą skórę i przywrócą jej elastyczność, ale również „uspokoją" i złagodzą podrażnienia.

Warto pamiętać, że skóra oparzona przez promienie słoneczne bardzo źle reaguje na wszelkie inne podrażnienia. Dlatego trzeba unikać w tych miejscach np. depilacji, peelingu oraz stosowania kosmetyków na bazie spirytusu (dezodorantów, wód toaletowych itp.) – do czasu aż podrażnienia posłoneczne ustąpią. Niewskazana jest także kąpiel w słonej i chlorowanej wodzie oraz oczywiście opalanie.

Ból, schodząca skóra, czerwone jak rak plecy nie muszą towarzyszyć opalaniu. Wystarczy zaopatrzyć się w krem z filtrem i systematycznie go używać. Dzięki temu można bezpiecznie opalić się na ładny brąz.

**Monika**

NA TALERZU

## Danka ogórkowe

W upały prawie nikomu nie chce się jadać mięsa, nieprawdaż? Dopiero wieczorem, przy grillu (i komarach) chętnie przegryziemy kiełbaskę czy szaszłyka. Na letni obiad bardzo dobrze komponują się danka na bazie warzyw, a tych na straganach, w przydomowych ogródkach i na działkach mamy pod dostatkiem.

Za bezcen kupuje się teraz ogórki, więc warto zrobić własne małosolne w kamionce lub słoju. Należy pamiętać, że ogórki bardzo dokładnie myjemy, a solanka do nich powinna być przegotowana i ostudzona. Najlepsze proporcje solanki: na 1 l wody – 2 płaskie łyżki stołowe soli (kamiennej, nie jodowanej!). Dodatki z garbnikami oraz nadające ogórkom aromat to: liście chrzanu, wiśni, czarnej porzeczki i winorośli oraz łodygi kopru z nasionami i ząbki czosnku. Te ząbki, ukiszone razem z ogórkami, są również znakomite, nie należy więc wyrzucać ich, lecz zjeść.

Ogórki i czosnek to bardzo ważne składniki bułgarskiego chłodnika o nazwie tarator. Istnieje kilka odmian taratora. Np. niektórzy dodają do niego łyżkę oliwy lub oleju, a zamiast jogurtu może być prawdziwe zsiadłe mleko (takie – prosto od krowy). Tarator to szybkie danie obiadowe na upały. Można jadać ten chłodnik z razowym pieczywem czy krakersami, ale EWA ma własny wariant – ugotowane młode kartofelki z masłem i koperkiem.

Przepis na 4 osoby: 4 opakowania jogurtu lub 4 szklanki zsiadłego mleka wymieszać z 2 szklankami kwaśnej śmietany. Dodać 4-6 ząbków czosnku, roztartych z solą, 4 łyżki posiekanego koperku oraz 4 ogórki obrane i pokrojone w drobną kostkę (lub starte na dużych otworach tarki). Naczynie z mieszanką wstawiamy do lodówki, żeby ochłodziła się.

Podajemy tarator w ceramicznych miseczkach (Bułgarzy podają także w stalowych), posypany siekanymi włoskimi orzechami (1 łyżka na 1 porcję). Można dodać po 1 kostce lodu.

**EWA**

HOROSKOP

**LEW 23 VII – 23 VIII**

Niespodzianki, na które należy błyskawicznie zareagować. Niestety, to nie jest pora na odpoczynek. Ktoś nie doceni Twoich umiejętności, a i Ty nie docenisz własnej odwagi. Uwolnisz się od niepotrzebnych nieporozumień i pochwasz dawnych przyjaciół.

**PANNA 24 VIII – 23 IX**

Oderwiesz się od codziennych zajęć. Zaufasz przyjacielskiemu Wodnikowi i dobrze na tym wyjdziesz. Prawdopodobny niespodziewany przypływ gotówki. W takim wypadku możesz nieco poszaleć. Stabilizacja rodzinna. Jak Skorpion może nie mieć dobrych zamiarów...

**WAGA 24 IX – 23 X**

Nie pogubisz się wśród różnorodności spraw, chociaż faktycznie, sporo ich przybyło w ostatnich dniach. Potrzebujesz swobody myśli i większej przestrzeni. I możesz o to się postarać, kosztem pewnych niedogodności. Energii starczy na dobre kilka tygodni.

**SKORPION 24 X – 22 XI**

Zmiany w domu. Rodzinie poświęcisz wiele uwagi i jeszcze więcej czasu. Właściwie ocenisz czyjeś intencje. Połączysz kilka ważnych wątków w jedną całość. Chwilowy spadek nastroju nie wpłynie na zaangażowanie. Realna szansa na udany, w pełni satysfakcjonujący finał.

**STRZELEC 23 XI – 22 XII**

Praca, chociaż powoli, to jednak cały czas posuwa się do przodu. Dasz sobie radę nawet z nieoczekiwanymi sprawami. Nie masz najmniejszej ochoty na chaos, dlatego to co trzeba, uporządkujesz i poszufladkujesz. W uczuciach wyczekiwanie na lepsze czasy.

**KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I**

To nie jest najlepszy pomysł, by otwierać się wobec osób, wprawdzie przyjaznych, ale jednak mało znanych. Twoja pozycja zawodowa powinna się wzmocnić po ostatnim, ważnym działaniu. Jakiś problem rozwiążesz za pomocą jednego, zdecydowanego posunięcia.

**WODNIK 21 I – 19 II**

Masz ochotę na jakieś zmiany. Myśl jest naprawdę przednia. Zastanów się jednak dwa razy, czy przypadkiem więcej nie stracisz niż zyskasz. Uważasz się za osobę ambitną. Wygląda na to, że pojawi się okazja, aby to sprawdzić w praktyce. Kontakt z pewnym Rakiem.

**RYBY 20 II – 20 III**

Nie jest wykluczone, że spróbujesz zareagować ucieczkowo. Nie jest to dla Ciebie typowe, ale czujesz się już zmęczony. Może wreszcie postarasz się o prawdziwy urlop? Zmianę otoczenia i ludzi. Jeżeli odpoczniesz, wszystko ustabilizuje się i wróci do normy.

**BARAN 21 III – 20 IV**

Wystrzegaj się niefrasobliwości. Zaniedbanie niektórych spraw może mieć przykre konsekwencje. Chwile zadumy. Twoje miejsce jest tu, gdzie jesteś. Zrobisz sensowne inwestycje i zobaczysz okazję we właściwym miejscu. Niewielka poprawa w budżecie domowym.

**BYK 21 IV – 21 V**

Spadek emocji. Poprawę zarejestrujesz prawdopodobnie już w środę, kiedy zamkniesz niełatwe zadanie. Oprócz codziennych obowiązków będziesz mógł zająć się ulubionym hobby. Starasz się być samodzielny. Może jednak czasami warto poprosić kogoś o pomoc?

**BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI**

Zaczniesz doceniać drobne rzeczy, które tak naprawdę są bardzo ważne w Twoim życiu. Poczujesz przypływ energii i chęci dogadania się z wieloma ludźmi. Właściwe decyzje przełożysz na dobry kontakt ze Strzelcem. Ktoś mocno się postara Cię wesprzeć.

**RAK 23 VI – 22 VII**

Wygląda na to, że potrzebujesz zarówno więcej ruchu, jak i snu. Nadchodzą dobre dni na wypoczynek, także ten wieczorny, na działce. Staraj się trzymać ustalonych wytycznych. Przesada może być niezdrowa. Masz szansę zabłysnąć udaną oryginalnością.



luc

REKLAMA

# ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

**OFERTA WAŻNA od 2.08 do 4.08.2002**

# WITAJ SZKOŁO



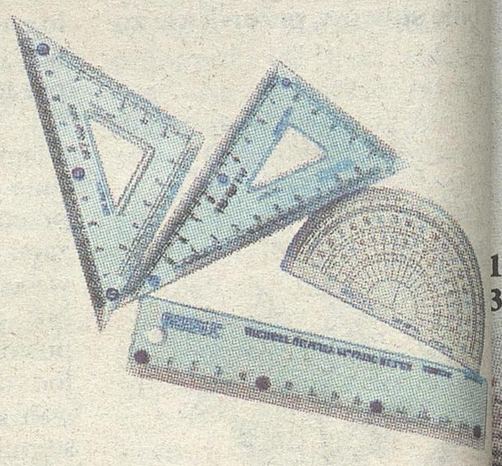

ściągi
z języka polskiego **6,99**



piórnik saszetka **4,99**



tornister dziecięcy
- żółto-niebieski **29,99**



komplet
geometryczny 4 części **0,**




długopis 1 szt.
- niebieski
- czarny **1,59**




zeszyt 60 kartek
kratka Boys&Girls **1,09**




plastelina
16 kolorów **2,59**




tornister dziecięcy **12**



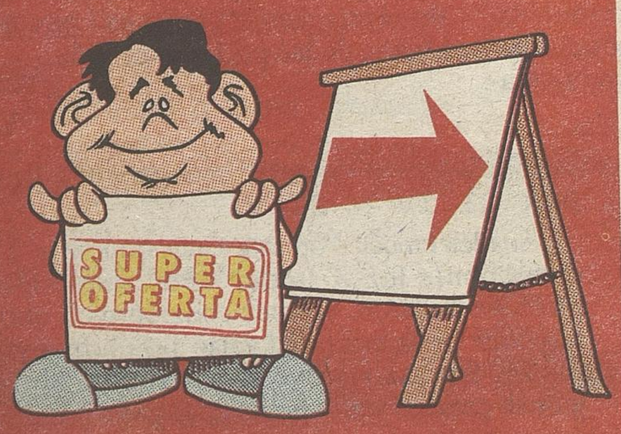

flamastry
12 kolorów **1,99**

SUPER OFERTA




**0,99**

**Blok techniczny A4**




## Białystok, ul. Produkcyjna 84

**Zapraszamy:** poniedziałek-sobota 7.00-22.00
niedziela 9.00-21.00

Auchan

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW MAGAZYNU. CENY WSZYSTKICH PRODUKTÓW ZAWIERAJĄ VAT. Auchan informuje, że zdjęcia niektórych produktów nie są dokładnym odzwierciedleniem rzeczy

# Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku

Uczelnia wpisana została do rejestru szkół wyższych MEN w dniu 5 stycznia 1996 roku, pod poz. 77

## WSE jako jedyna Uczelnia w Białymstoku

zaprasza na nowy kierunek studiów licencjackich w trybie dziennym i zaocznym:

## STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE

**Specjalności:**

1) **handel zagraniczny**
1) **europeistyka** (strategie ekonomiczne i społeczne w Europie)
2) **globalizacja** (strategie ekonomiczne i społeczne we współczesnym świecie)

**WSE zaprasza również na dzienne i zaoczne studia:**

- magisterskie - uzupełniające magisterskie - licencjackie

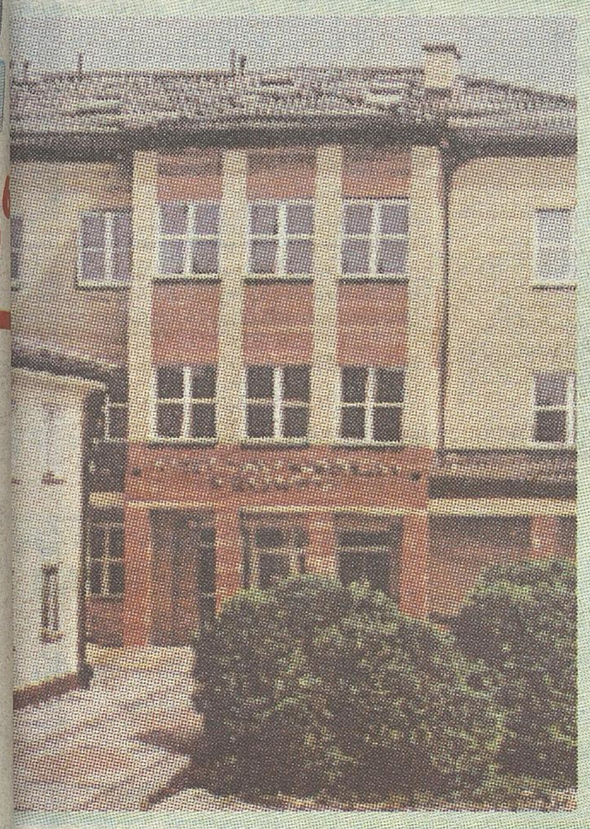
## Kierunek - EKONOMIA

**Specjalności:**

1) rachunkowość 2) zarządzanie przedsiębiorstwem 3) handel zagraniczny 4) europeistyka 5) bankowość i finanse przedsiębiorstw 6) informatyka stosowana (wyłącznie na studiach dziennych)

**Ofertę dydaktyczną uzupełniają roczne podyplomowe studia:**

**1) Rachunkowość i Finanse Przedsiębiorstw 2) Fundusze Pomocowe Unii Europejskiej 3) Społeczno-Polityczne i Ekonomiczne Problemy Wschodniego Pogranicza 4) Handel Zagraniczny**



Studenci w trakcie studiów, w ramach zajęć dydaktycznych mogą uzyskać:

- **Międzynarodowy Certyfikat Językowy**
- **Europejskie Komputerowe Prawo Jazdy**

### Niektóre walory WSE:

4 własne o wysokim standardzie budynki położone w pobliżu dworca PKP i PKS; 4 pracownie komputerowe z podłączeniem do Internetu, do którego studenci mają stały i nieodpłatny dostęp; stypendia motywacyjne i naukowe; zagraniczna wymiana studentów w ramach programu Sokrates/Erasmus; atrakcyjne staże i praktyki wzbogacające doświadczenia zawodowe; siłownia, sala do aerobiku, kawiarnia, bufet.

**Wyższa Szkoła Ekonomiczna: 15-732 Białystok, ul. Choroszczańska 31, tel. (85) 65 14 817, 65 20 997, tel./fax (85) 65 20 925, e-mail: wse@wse.edu.pl, http://www.wse.edu.pl**

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111, tel. 744-44-30

„CERAMIKA"
KLINKIER A-Z
SKŁAD: Białystok, Kleosin
ul. Baczyńskiego 37 (dojazd od pętli 11)
tel. (0-85) 74-74-947, fax 74-74-948

Škoda Fabia
już od 32 170 PLN
Škoda Fabia Sedan
już od 24 220 PLN
70% wpłata własna, kredyt 0%
Škoda Fabia VAN
Nowe promocje!
1000 zł taniej!
już od 25.200 netto
Samochody używane w rozliczeniu. ● Komis ● Serwis i lakiernia
FIMOT S.J.
Ełk, ul. Łukasiewicza 1c
tel. (0-87) 610-48-40, 610-48-48
Komis 0608-409-724
Suwałki, ul. W. Polskiego 2
tel. (0-87) 566-32-63
Kętrzyn, ul. Mazowiecka 17
tel. (089) 752-53-53
Pisz, ul. Warszawska 47A
tel. (087) 425-13-10

POKRYCIA DACHOWE
dachówki ceramiczne: Rupp, Wiekor, Röben
dachówki BRAAS
oryginalne szwedzkie blachy GASELL PROFIL
Super DACH
Białystok ul. Hetmańska 38a
tel. (085) 65-10-968 66-49-212
www.superdach.com.pl

LAMINAT Sp. J.
HURTOWNIA PŁYT LAMINOWANYCH
● panele podłogowe
promocja na 12 kolorów
● panele boazeryjne MDF
30 kolorów - 2 kolory w super cenie!!!
● płyty MDF, HDF
● blaty kuchenne - postforming
● obrzeża kolorowe wykończeniowe
● płyty meblowe laminowane i surowe
cięcie na wymiar
Dobrzyniewo Duże, ul. Ełcka 39
tel./fax (085) 719-73-79, 719-73-78

zbimar czyli Twój dom
KAMIENICA FAWOR
ul. Mickiewicza 35
mieszkania o pow. od 37 do 113 m²
Stanowiska postojowe, kontrolowany dostęp do posesji
NAJNOWSZA OFERTA:
ZACISZE II
ul. Sokola domy o pow. 129 m²
tel. 675 09 71
ul. 27 Lipca 42/2

GAZETA Współczesna
Chcesz dać reklamę?
ZADZWOŃ
Białystok, tel. (085) 748-74-30
Bielsk Podlaski, tel./fax (085) 730-00-35
Hajnówka, tel./fax (085) 682-59-89
Siemiatycze, tel. (085) 655-31-41
Sokółka, tel. (085) 711-41-89

Gdy liczy się czas
Roundup®
MAX™ 680 SG
Roundup. Pierwszy na chwasty.

## PRACA

### ZATRUDNIĘ

omowa, umowa. ☎0606-382-221, ☎0606-4.
012684A

WA, domową. ☎0607-388-489.
012298A

JPNICTWO bez wkładu finansowego. a, znaczek. „Victoria GA" Mickiewicza 96-100 Skierniewice.
013079A

PISY do składania w domu, umowa -etat ) brutto. ☎0606-336-101.
012682A

Handlowa zatrudni pracowników na stałe. , ☎(0-87)563-16-85.
002175A

ERKĘ ze stażem. ☎0609-568-415.
002187A

ERKĘ. ☎0502-069-078, ☎(085)74-28-
013106B

WO. Kobietę do osoby niepełnosprawnej. nie, wyżywienie, pensja. ☎(086)272-34-
000777A

TOM - opieka, Włochy. ☎0609-490-235.
012235A

CH zatrudnię: Łomża, ☎216-44-18, 0504-.
002025A

ETNICH do nauki zawodu piekarza i ka. ☎(085)7-419-773.
013024B

ME - możesz dorobić. ☎0600-251-432, 732-52-79.
013055A

mężczyźni, kobiety - Włochy. ☎0608-0.
013072A

ORMY 3.700,- EUR. ☎0-604-850-636.
013035A

domowa. Zarobki w euro. ☎(0-12)623-
013060A

KUJEMY osoby z odpowiednimi kwali- do prowadzenia apteki (może być aścicielem). ☎0-501-184-538.
013331A

chałupnicze zleci producent. AKCEPT Łódź, Jaracza 17. ☎(042)633-56-92, 33-54-97.
012945B

**PRACOWAŁEŚ:** Niemcy, Europa Zachodnia- odzyskujemy podatek. ☎(0-71)385-20-18.
002253A

PRZYJMĘ Panią do prac domowych. ☎0604-530-752.
002004A

**PRZYJMĘ** tynkarzy, glazurników, innych do prac remontowych. ☎(0-86)27-43-115, ☎0-692-15-79-28.
013298A

**PRZYJMĘ** uczniów- zawód fryzjer, Suwałki. ☎(0-87)563-07-23.
002184A

**REPREZENTANTA** handlowego -minimum średnie wykształcenie. ☎(085)7-321-900.
013381A

**RZETELNYM,** dodatkową domową pracę, 900,- miesięcznie. ☎0609-47-51-11.
013191A

**SKŁADANIE** długopisów. ☎0604-477-894.
012503A

**UMIEŚĆ** reklamę na swoim samochodzie. „Optimal" 92-504 Łódź, ul. Elsnera 13. ☎(042)671-03-20, ☎(042)671-03-24.
012950A

**ZARABIAJ** samochodem - reklama. ☎0501-07-21-00.
013191B

**ZATRUDNIĘ** młodych pracowników w zakładzie stolarskim. ☎(086)219-91-40.
002039A

**ZLECĘ** wykonanie instalacji elektrycznej budynku. ☎0502-093-987.
013382A

**ZLECĘ** wykonanie kotłowni, instalacji wod-kan, co. ☎0502-093-987.
013377A

**ZLECIMY** klejenie papierowych toreb. ☎0604-406-785.
012505A

**ZLECIMY** składanie długopisów (dostawa -odbiór). ☎0501-664-419.
012504A

### SZUKAM PRACY

**MŁODA** kobieta, wykształcenie średnie, obsługa komputera. ☎(085)6-510-756.
013368B

**MŁODA,** 2 lata stażu, książeczka, min., obsługa kasy, kurs fakturzystki. ☎(085)739-51-67 do 18.00.
013208A

# AUTOMOTO

## KUPIĘ

*****AUTA powypadkowe do remontu - gotówka. ☎0-604-997-422.
012597A

*****AUTA powypadkowe. ☎0-602-222-709.
012598A

*****POWYPADKOWE - gotówka. ☎0-602-506-359.
012599A

***POWYPADKOWE. ZNISZCZONE DO REMONTU. ☎0501-666-449.
013014A

***SKUP AUT POWYPADKOWYCH. ☎(0-85)711-71-54.
013015A

AUTA powypadkowe. ☎0505-538-782.
012202A

**KAŻDY** samochód powyżej 1993 r. (0-87)563-02-24.
002030A

**MOTOCYKL** przedwojenny. ☎(0-22)787-76-06.
002224A

NAJDROŻEJ SKUPUJE POWYPADKOWE. ☎0502-95-55-85.
013297A

**POLONEZA** (1993-1997). ☎(029)74-549-72.
013134A

POWYPADKOWE i nieuszkodzone - gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.
001760A

POWYPADKOWE - osobowe, dostawcze - gotówka. ☎0-604-228-214.
013013A

## SPRZEDAM

**ŁADA** niwa na gaz po kapitalnym remoncie (1988/89). ☎0-608-104-983.
013380A

**ALFA** romeo 155TS (1995) 1.8 16V, 17.000 zł. ☎(0-87)520-44-16.
013346A

**AUDI** 80 (1990); vectra (1990)- świeżo sprowadzony, 12.400 zł. ☎0504-056-238.
002030A

**AUDI** 80 1,6D (1989), 12.500 zł. ☎711-79-09.
013249A

**AUTOBUS** VOLVO B-10M, miejsc 49+2; wysoki (1985), klima, WC, video; bus VOLKWAGEN (1998), 18-miejscowy. ☎0603-613-265, 0505-233-330.
002052A

AUTOKOMIS GRAJEWO, KOPERNIKA 41. Skup - gotówka. ☎(0-86)272-25-77.
000737A

**BEZPOŚREDNI** importer aut z Belgii, Francji. Wszystkie marki i typy (2000-2002), cotygodniowe wyjazdy z klientami po auta. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199.
013125A

**BIAŁORUŚ,** typ budowlany, 8.500 zł. ☎0604-119-376.
002101C

**CC** 700 (XI.1996), 7.900 zł. ☎(085)676-07-84.
013217A

**CC-700** (1994) 95.000 km, 7.000 zł. ☎0504-275-103.
013275A

**CINQUECENTO** poj. 900 (1997). ☎(086)218-23-35.
002029A

**CITROEN** C5 2.0 (XII 2001) pełne wyposażenie. Do sprowadzenia. 9850 euro +opłaty celne. ☎(085)65-02-199, ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.
013116A

**CITROEN** jumpi 2.0 (XII 2001) towarowo-osobowy, lekko uszkodzony. Do sprowadzenia. 7.800 zł +opłaty celne. ☎(085)65-02-199. ☎0602-557-199.
013120A

**CZĘŚCI** cinquecento. ☎(0-85)66-16-832.
013353A

**FIAT** 126p. ☎(087)428-01-47.
000371A

**FIAT** palio weekend '99, 1200. ☎(085)652-37-24.
001739F

**FIAT** punto '96, 1100. ☎(085)652-37-24.
001739I

**FIAT** PUNTO II, rok 2001, salon, cena 28.300, raty, zamiana, ☎0604-584-029
001752D

**FIAT** SEICENTO, rok 2000, salon, ☎0604-584-029
001752C

**FIAT** uno (1999) 1,0 16.500 zł. ☎(085)6-523-766.
013332A

**FIAT** uno 1.3 DS (1989) 4.500 zł. ☎(085)712-81-38.
013384A

**FORD** escort 1.6-16V XR3i (1994) 2-poduszki, wspomaganie, stan dobry, 15.500 zł. ☎74-25-788, ☎0505-453-010.
013111A

**FORD** escort combi 1.8D (1992) ☎(086)274-13-20.
013108A

**FORD** mondeo 1.8B (1994), bogate wyposażenie. ☎0-600-645-748, ☎0-602-42-33-82.
013206B

**FORD** transit (1995) podwójna kabina + paka, 18.000 zł + VAT. ☎0602-333-260.
013373B

**FORD** transit (1998), 26.000 zł netto. ☎0602-742-928.
013372A

**JELCZ** 417D, (1988) z naczepą NS 180 (1986), 14.500 zł; KAMAZ WYWROTKA, (1985), 8.000 zł; ☎(085)730-00-08; 0-605-260-633.
001774A

**KAMAZ** 5312 (1993) +dźwig do drewna Jonsered 80. ☎0606-349-243.
000780A

**KAMAZ** 5320, skrzyniowy- wywrotka, 6.500 zł. ☎0604-119-376.
002101A

**KAMAZ** z żurawiem do drzewa. ☎(087)421-40-98.
000375A

**KOPARKO-ŁADOWARKA** JCB 4x4. ☎0602-449-270, ☎0600-242-122.
013098A

**MERCEDES** 124 300D (XII 1992), 27.000 zł. ☎(085)711-32-39.
013245A

**MERCEDES** A07, 15-letni, po remoncie silnika. Niedrogo. ☎(086)2172-508.
002012A

**MERCEDES** E-210 2.3 (1997). ☎0501-680-707, ☎(0-85)721-66-49.
013220A

**MERCEDES** E-220CDi (02.2002) Clasic, 3.000 km, stan idealny, lekko uszkodzony, do sprowadzenia, 18.600 EURO.☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199.
013132A

**MERCEDES** MB100 (1994), 16.000 zł netto. ☎0602-742-928.
013372B

**MERCEDESA** 300D (1993) lub zamienię na busa. ☎(0-86)272-27-27, ☎0-504-473-487.
000769B

**MIGOMATY,** spawarki, tigi- sprzedaż, naprawa. ☎(0-87)643-53-81, ☎0-607-348-249.
013137A

**MITSUBISHI** pajero 2,6+ gaz (1988), ciężarowy, krótki, hak. ☎0609-801-601.
002259A

**MOTOCYKL** Yamaha 400, ☎(085)744-55-48
001739E

**MOTORY,** skutery. Ełk, Gdańska 9A. ☎(087)610-27-97.
000616A

**NOŚNIK** teleskopowy Merlo (2002), tanio. ☎0602-449-270, ☎0600-242-122.
013098B

**OPEL** astra uszkodzony, tanio. ☎0608-835-822.
013333A

**OPEL** omega 2.3TDI (1990), tanio. ☎0-603-975-288.
013128A

**PEUGEOT** 106 (XII 1995), 12.500 zł. ☎0501-734-659.
013215A

**PEUGEOT** 106 1.5 diesel, 9.000 km (12.2001), 5d, niebieski metalik, uszkodzona tylna klapa+ szyba, do sprowadzenia, 5100 EURO. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199.
013174A

**PILNIE** 126p (1995), volvo (1986) z powodu wyjazdu. ☎(0-86)277-66-96, ☎0-600-933-917.
013254A

**POLONEZ** 1,6 (1993) -tanio! ☎(086)217-59-78.
002056A

**POLONEZ** TRUCK 1.6, (1996), 5 miejsc, 6000 zł; ŻUK A06, (1984), 5 miejsc, 2000 zł; ☎(085)730-00-08; 0605-260-633.
001774B

**PRZYCZEPA** campingowa Knaus komfort (1983), namiot, lodówka, 6.400 zł. ☎(085)654-07-83, ☎0604-125-752.
013214A

**PRZYCZEPA** campingowa Niewiadów. ☎0-503-155-277.
013133A

**PRZYCZEPA** D-83, ładwność 10t, 4.000 zł. ☎0604-119-376.
002101B

**PRZYCZEPĘ** kempingową. ☎0606-246-121.
002044A

**PRZYCZEPY campingowe. ☎0-601-33-81-36.**
010789A

**RENAULT** 19 17b I rejestracja 07.1995, 62.000 km, 13.000 zł. ☎663-42-52, ☎0-608-746-648.
013165A

**RENAULT** Clio II '98, 1400. ☎(085)744-55-48.
001739G

**RENAULT** laguna 2,0 (1996). ☎0604-915-999.
002232A

**RENAULT** scenic 1.9DCi (04.2002), 7.000 km, seledyn metalik, pełne wyposażenie, książka serwisowa, lekko uszkodzony, do sprowadzenia, 10.700EURO. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199.
013168A

**RENAULT** SCENIC Rej 1998, z klimatyzacją, salon, zamiana, raty 31.500. ☎0604-584-029
001752A

**ROVER** 75 2.0 V6 (2001), pełne dodatkowe wyposażenie, zielony metalik, książka serwisowa, stan idealny, 76.000 zł. ☎(0-85)650-12-99, ☎0-602-557-199.
013170A

**SAMOCHÓD** ciężarowy RENAULT M-200 (1993), ładowność 7.200; kontener, poduszki, winda. ☎0600-859-886.
002018C

**SAMOCHÓD** Kamaz z naczepą. ☎0602-449-270, ☎0600-242-122.
013098C

**SCODA** OCTAVIA, rok 1998, salon, 1.6, cena 30.800 ☎0604-584-029
001752B

**SKODA** felicia '97, 1300. ☎(087)643-62-57.
001739H

**SKODA** felicia pick-up 1999r 1300 . Ciężarowa 55000 km cena 14850 pln tel 0607595520.
1339302GWBO/A

**SKODA** octavia 1.6 (2000) instalacja gazowa, 32.000 zł. ☎0602-333-260.
013373C

**SKUTER** Suzuki 49cm (2001). ☎(086)273-12-27.
000785A

**SPRZEDAŻ** ciągników siodłowych - Volvo, Scania, Mercedes, DAF, duży wybór. ☎(085)65-02-199, ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.
013113A

**SPRZEDAM** lub zamienię Woyager (1989). ☎(086)219-60-92.
002043A

**VECTRA** 1,7D GLS (1991), świeżo sprowadzony, złoty, 12.500 zł. ☎0602-691-110.
013246A

**VOLVO** V-40 1.9TDi 115KM, (12.2001), ABS, 9.000 km, CD, klimatronic, 8 x airbag, książka serwisowa, 63.500 zł. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199.
013146A

**VOLVO** V-40 2.0i 16V (2000), 45.000 km, bogate wyposażenie, srebrny metalik, 47.500 zł. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199.
013144A

**VOLVO** V-70 2.5TDi (12.2001), pełne dodatkowe wyposażenie, lekko uszkodzony, do sprowadzenia, 15.500EURO. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-591-457.
013141A

**VW** LT 35 max (1999), 45.000 zł+ vat. ☎0602-333-260.
013373A

**VW** LT28 stan bdb, 10.500 zł. ☎(085)676-07-84, ☎0501-734-659.
013225A

## NAPRAWY

**NAPRAWA pomp wtryskowych, wtryskiwaczy, Kombatantów 6. ☎(0-85)662-32-91.**
013022B

## AUTOALARMY

**AUTOALARMY,** Wysockiego 20. ☎(085)675-10-15, ☎0602-33-50-88.
011545A

## AUTOKOMISY

**„ALAR" -** alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, (0-85)741-64-61.
000007E

**AUTOKOMIS** „Hetman". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel./fax (085)651-41-51.
000217G

## INNE

**MONTAŻ** samochodowych instalacji gazowych, raty! ☎(085)65-470-65.
011655A

# ZAKUPY

## HURTOWNIE

**AGREGATY** prądotwórcze: ☎(086)278-29-90, 0602-269-342.
001809A

ATRAKCYJNE docieplenia budynków - ☎(085)652-56-02.
001101A

## SKLEPY

**KOSIARKI, KOSY, OPRYSKIWACZE, GLEBOGRYZARKI, „SOLO" BIAŁYSTOK, UL. WASILKOWSKA 47B, TEL./FAX(085)675-20-69.**
000884C

Termitech
**KLIMATYZACJA**
WENTYLACJA
BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57
N179302gwbhb

**PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza) ,☎(0-85)743-41-60.**
001758B

**PRODUCENCI,** hurtownie: nowy wiejski Sklepik Gospodarski zakupi towary. ☎(0-87)569-40-94.
002209A

## PRODUCENCI

***LUXBRUK,** Poleska 85, ☎(0-85)65-25-508.
006236A

KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE - WYRÓB. SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(0-85)663-26-13.
011550A

**MOZAIKA,** parkiet. ☎(085)718-67-56.
013006A

**PARKIET,** schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(085)683-46-38, ☎(085)683-45-05.
000167A

# NIERUCHOMOŚCI

## BIURA NIERUCHOMOŚCI

**SUWAŁKI -** TRANSAKCJA. (0-87)566-56-14.
002041A

## KUPIĘ

**1** ha przeliczeniowy ziemi rolnej k.Suwałk. ☎(0-87) 565-01-79.
002148A

**KUPIĘ** gospodarstwo rolne lub las z linią brzegową, ładnie położone w okolicach Suwałk. ☎(022)724-34-45 dzwonić wieczorem.
012687A

**KUPIĘ** tani dom na wsi do 7000 zł, tel. 0-692-723-172.
013095A

**ZIEMIĘ** w okolicy Białegostoku. ☎0602-638-022.
012958A

## SPRZEDAM

**1-POKOJOWE** 33,58 + bokówka. Białystok, Nowe Miasto. ☎(086)47-60-199.
013383A

**61** mkw., 3 pokoje, Ełk, os. Jeziorna. ☎(087)619-67-58.
000629A

**BUDOWLANA** 635 mkw. Białystok - Bojary. ☎0504-181-510.
013334A

**DOM** jednorodzinny 120 mkw., Ełk. ☎(087)610-55-66, ☎0504-563-547.
000620A

**DOM** murowany z budynkami, działka 22 ary. ☎0606-412-503.
013362A

**DOM** nad jeziorem koło Olecka. ☎0608-880-065.
011450A

**DOM** pow. 360 mkw., Centrum Gołdapi, na usługi 160 mkw., stan surowy zamknięty. ☎(087)615-01-48.
000622A

**DOM** - Wasilków. ☎(085)6-515-989.
013290A

**DOM** wolno stojący: Łomża, ☎216-44-61.
002053A

**DOM,** niedaleko jeziora - Olecko. ☎(087)520-31-67.
013187A

**DOMEK** letniskowy do zabrania - Bryzgiel 6. ☎0606-760-173.
002201A

**DWIE** działki budowlane w Jeziorku k.Łomży: ☎(086)218-82-94.
002057A

**DWUPOKOJOWE** 38 mkw.- Suwałki, Buczka 185. ☎(0-87)563-01-18, ☎0606-573-909.
002231A

**DWUPOKOJOWE** 38 mkw. Suwałki, Kasztanowa. ☎(0-87)567-97-84 wieczorem.
002227A

**DZIAŁKĘ** w Podgórzu, k.Łomży sprzedam. ☎(086)215-34-66.
002009A

**DZIAŁKĘ,** okolice Barszczewa, częściowo odrolniona, około 1 ha. ☎0606-95-25-55.
010737B

**DZIAŁKI** pod zabudowę letniskową. ☎(087)421-21-65 lub ☎0601-059-283.
000352A

**DZIAŁKI** rekreacyjne nad Pisą. ☎0502-

**GARAŻ** murowany przy ul. Rzymo ☎0-691-364-398.

**GONIĄDZ,** dwupokojowe, parter. ☎(08 23.

**GOSPODARSTWO** 34 ha blisko Giżycka 891-988 lub ☎(085)716-46-90.

**GRAJEWO.** Południe. M-3 (48 mkw.), mkw.). ☎(086)272-70-49.

**KOMFORTOWE,** 78 mkw., Suwałki. zł. (0-87)567-95-26.

**LOKAL** użytkowy 37 mkw. ☎(0-85)6 ☎0-602-43-05-17.

**MAZURY,** obok Giżycka, działka 6,5 h 1 ha, dom 80 mkw., nad rzeką, la ☎(087)610-41-54.

**MEDIATOR** -sprzedaż mieszkań. ☎(0 36.

**MIESZKANIE** 2-poziomowe 110 mkw. 11-833, ☎0-503-68-50-73.

**MIESZKAN**
• ul. Podleśna
• ul. Zachodni
cena od 2000 zł/m²
realizacja
IV kwartał 2002
MARK-BUD
PPU "MARK-BUD
15-427 Bi
ul. Lip
tel. 652

**MIESZKANIE** 35 mkw. parter, cegł Białostocka. ☎0-504-57-16-32.

**MIESZKANIE** 47 mkw. (blok z cegły Białystok. ☎(086)216-00-58.

**MIESZKANIE** 70 mkw., Legionowa, stan bardzo dobry. ☎0601-082-143.

**LOKALE UŻYTK NA SPRZEDA**
• ul. Podleśna pow. 43,10 m²; 46,
• ul. Zachodnia pow. 27,00 m²
realizacja
IV kwartał 2002
MARK-BUD
PPU "MARK-BUD
15-427 Bi
ul. Lip
tel. 652

**MIESZKANIE** 75 mkw. w bliźniaku, Lipowa 10, Godlewski Witold.

**MIESZKANIE** 82 mkw. w centrum Su 87)566-48-04, ☎0603-75-38-36.

**MIESZKANIE** dwupokojowe 52 mkw. S 10 m. 2 parter. ☎(087)429-80-44 po

**MIESZKANIE** - Ełk, 2-pokoje, 54 mkw blok 5-letni. ☎(087)619-42-83 (po 18.0 395-192.

**NIERUCHOMOŚĆ** zabudowaną 2,3 ha ność, k.Raczek. (0-87)568-54-52, 060

**PAWILON** 100 mkw. ☎0-502-371-7

POZNAŃ - Jasin działki budo 52 zł/mkw. sprzeda właśc ☎(061)81-81-893, ☎0603-12

**SIEDLISKO** wraz z zabudowaniami ki Biebrzy (Koniecki 2). ☎0600-859

**SPRZEDAM** mieszkanie w Łomży, ul ☎(086)2181-281.

**SZCZUCZYN.** M-4 63 mkw., parter. 52-32, ☎(086)272-45-52.

**TANIO!** Działka budowlana 531 mk tok. ☎(085)74-70-174 po 17.00.

**WYCENA** nieruchomości, ☎0-607-

**Z** powodu wyjazdu pilnie sprzedam wolno stojącą z budynkami gospodarc 1300 mkw.: Łomża, Nowogrodzka 859-886.

## POSZUKUJĘ

**KAWALERKI** do wynajęcia w centr ☎0600-471-156.

**MIESZKANIE** - osiedle Białostoczek 45-70.

## WYNAJMĘ

**3-POKOJOWE** - samotnym. ☎(086

**DO** wydzierżawienia 140 mkw. Hetma tok). ☎0504-96-77-87.

**Pozostałe ogłoszenia drobne na**


**INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH**

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

**KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE**

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

**wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),**
**wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),**
**łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:**

. . . . . .
. . . . . .
. . . . . .

**cena:** **telefon:** Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

**dane klienta:** _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _

**adres, kod pocztowy:** _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193, z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA
☐ WETERYNARIA
☐ USŁUGI budowa, remont
☐ AGD, RTV
☐ transport
☐ inne
☐ MEBLE

PRACA: ☐ zatrudnię ☐ szukam pracy

NIERUCHOMOŚCI: ☐ agencje ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ poszukuję ☐ zamienię ☐ wynajmę ☐ stancje

AUTO MOTO: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ naprawy ☐ autoalarmy ☐ inne

☐ MATRYMONIALNE ☐ ZDROWIE ☐ ZWIERZĘTA ☐ BIZNES

ROLNICTWO: ☐ kupię ☐ sprzedam

RÓŻNE: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ inne

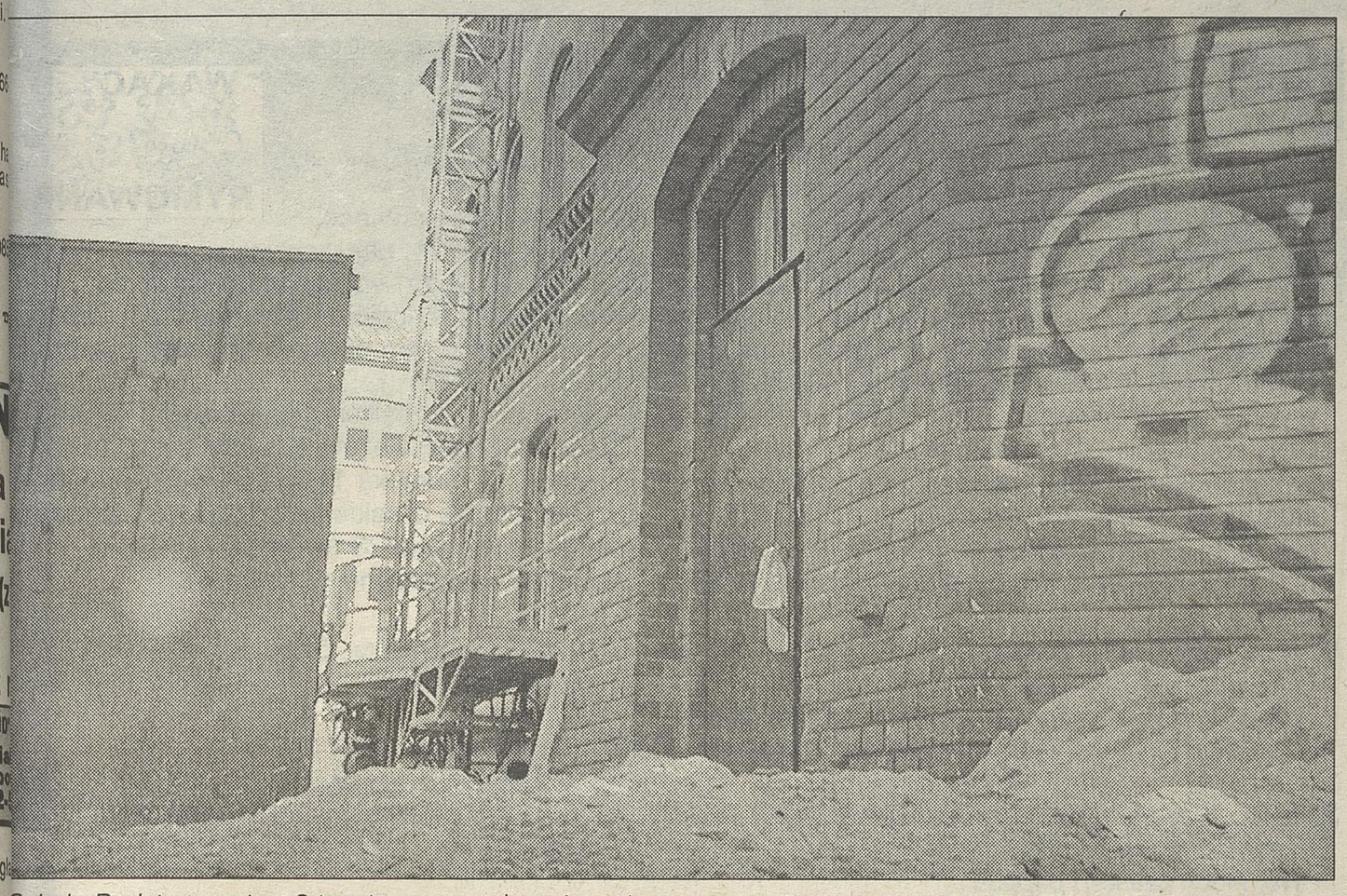
ZAKUPY: ☐ hurtownie ☐ sklepy ☐ producenci ☐ antykwariaty

☐ KOOPERACJA ☐ HYDRAULIKA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

# MONITOR EŁCKI

107 Dodatek samorządowy redagowany i finansowany przez Urząd Miasta w Ełku

*Szkole Podstawowej nr 2 trwają prace zabezpieczające oraz remontowane są sanitariaty*

### Miasto przygotowuje szkoły do roku szkolnego

# Sucho, czysto i bezpiecznie

**kacje to dla uczniów czas oczynku. Mylne jest jednak ierdzenie, że w szkołach nic nie dzieje. Właśnie latem w cówkach oświatowych prze-wadzane są wszystkie naj-zniejsze remonty. Urząd Mia-w Ełku przeznaczył na ten kilkaset tysięcy złotych.**

Wszystkie remonty przeprowa-ne latem w ełckich podstawów-h i gimnazjach pochłoną z ka-niejskiej 400 tys. zł. Jest to jednak a, jaką należy zapłacić, aby niowie mogli uczyć się we wła-ych warunkach.

– Wykonujemy remonty po to, żeby w szkołach było bezpiecznie, ciepło, sucho i estetycznie – mówi Stanisław Zalewski, naczelnik Wydziału Edukacji Urzędu Miasta w Ełku.

Przed rozpoczęciem prac specjalna komisja zadecydowała co w pierwszej kolejności powinno zostać wykonane.

– Przy podziale pieniędzy na remonty najważniejsza jest hierarchia wykonywanych prac – kontynuuje S. Zalewski. – Najpierw modernizowane są rzeczy najbardziej istotne, później mniej ważne.

I tak, w Szkole Podstawowej nr 2 wyremontowane zostaną sanitariaty dla chłopców. W ubiegłym roku zrobiono już łazienki dla dziewcząt. Poza tym przeprowadzane są również prace zabezpieczające i wzmacniające miejsca, w których popękały mury. W sąsiadującym z „dwójką" Gimnazjum nr 1 miasto wyremontuje klatkę schodową oraz wymieni drzwi. Poważne prace wykonano już w „dziewiątce" i Gimnazjum nr 3. Placówki mieszczące się w jednym budynku zostały, zgodnie, z zaleceniami reformy oświaty oddzielone. Również Szkoła Podstawowa nr 4 została objęta remontami. Na korytarzach wymieniane są okna oraz remontowana ściana przy wejściu do placówki. W „trójce" również wymienione zostaną okna na korytarzu. To jednak nie wszystko – remont obejmie także wejście do szkoły od strony boiska. W sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 5 naprawiony będzie dach. W „siódemce" i Gimnazjum nr 2 na korytarzach wykładany jest parkiet. Poza tym Zespół Szkół Samorządowych wykonuje nowe elewacje budynku.

– Warto dodać, że dyrektorzy w ramach własnych budżetów i pieniędzy pozyskanych od sponsorów wykonują niewielkie prace remontowe i naprawcze – mówi S. Zalewski. – Chodzi tutaj o malowanie klas, naprawę ogrodzeń itp.




*W „czwórce" przebudowano jedną ze ścian przy wejściu do szkoły*


**UWAGA!**

**ektor Zespołu Szkół Samorządo-ch w Ełku informuje, że szkoła po-da jeszcze wolne miejsca w Liceum ólnokształcącym. Z tego względu ór do klas pierwszych LO w Zespo-zkół Samorządowych został przedłu-y do dnia 31.08.2002 r. Szczeowe informacje można uzyskać w retariacie szkoły, telefon (0...87) -41-68.**

**decznie zapraszamy uczniów do jęcia nauki w naszej szkole.**

**espół Szkół Samorządowych**
**ul. Suwalska 15**
**19-300 Ełk**


### Pracownicy Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji wysoko ocenili ełcki samorząd

# Otwarci na petentów

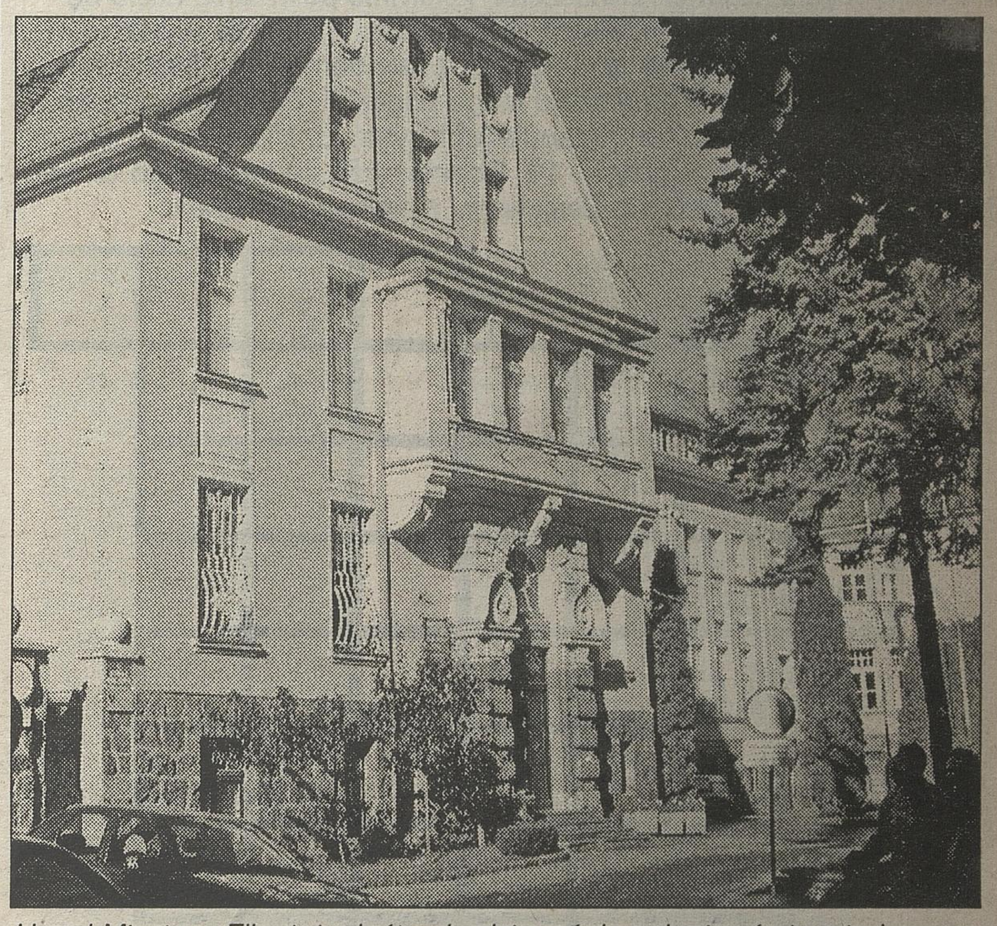
**Urząd Miasta w Ełku ma już Certyfikat Jakości ISO 9001/2000 w kieszeni. Przeprowadzony na początku tygodnia audit pracowników Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji wypadł bardzo pomyślnie.**

Polskie Centrum Badań i Certyfikacji wystąpi o nadanie Urzędowi Miejskiemu w Ełku Certyfikatu Jakości ISO 9001/2000. Ubiegać się będzie również o certyfikat IQNetu, czyli Międzynarodowej Sieci Jednostek Certyfikujących. Jest on honorowany w 31 krajach świata. Posiadanie takiego certyfikatu jest równoznaczne z potwierdzeniem najwyższej, międzynarodowej rangi urzędu i świadczonych w nim usług.

– Nasza praca została doceniona, co przyniesie nam wiele korzyści – twierdzi Agnieszka Mieczkowska, pełnomocnik prezydenta Ełku ds. wdrożenia systemu jakości.

Po otrzymaniu znaku jakości urząd miasta będzie mógł go używać w działalności reklamowej i promocyjnej. Certyfikat będzie też znaczącym argumentem przy prowadzeniu negocjacji oraz przy zawieraniu umów i kontraktów. Po prostu wzrośnie prestiż magistratu i stanie się on bardziej wiarygodny dla międzynarodowych kontrahentów.

Audit Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji rozpoczął się w poniedziałek i zakończył we wtorek. Przez dwa dni auditorzy skupiali swoją uwagę na wszystkich obszarach działalności magistratu. Na spotkaniu zamykającym kontrolę, auditor wiodący wysoko ocenił pracę urzędu i przyznał, że spełnia wymagania międzynarodowego znaku jakości ISO 9001. Uroczyste wręczenie obu certyfikatów nastąpi jesienią podczas jednej z sesji rady miasta.



*Urząd Miasta w Ełku już wkrótce będzie mógł posługiwać się międzynarodowym znakiem jakości*

## Program Mazurskiego Lata Kabaretowego:

### 2.08.2002 (piątek)

- 16.00 – Konkurs DEBIUTY („Steffen Mollr" z Warszawy, „Olo Mim" z Rejowca Fabrycznego, „Fraszka" z Warszawy, „Rybki" z Warszawy, „Kajoje" z Rybnika – 5 kabaretów z przerwą ok. 17.30)
- 20.00 – Koncert Gwiazdy – Grzegorz Halama Oklasky
- 21.30 – Video impresje Jacka Kościuszki
- 22.30 – Koncert Krzysztofa Ścierańskiego i Bernarda Maselego

### 3.08.2002 (sobota)

- 16.00 – Konkurs o Grand Prix – „Neo-Nówka" z Wrocławia, „Jachim Presents" z Warszawy, „Szpik" z Rybnika, „Kaczka Pchnięta Nożem" z Rzeszowa, „Limo" z Gdańska, E.K. z Zielonej Góry – cz. I, (6 kabaretów z przerwą ok. 17.30)
- 2000 – Występ gwiazdy – „SZUM"
- 21.30 – Wieczór Zielonogórski – wieczór z utytułowanym kabaretem, kolejny odcinek improwizowanego na scenie serialu „SPADKOBIERCY" (prowadzący Władysław Sikora oraz członkowie kabaretu „POTEM")
- 22.30 – Nocne muzykowanie „Des Moines"

### 4.08.2002 (niedziela)

- 16.00 – Konkurs o Grand Prix (cz. II) – kabaret „Ani Mru Mru" z Lublina, „Widelec z Białegostoku, „Noł Nejm" z Rybnika, „Kwartet Okazjonalny" z Krakowa, „Du Du" z Rybnika, „Słuchajcie" z Zielonej Góry, (6 kabaretów z przerwą ok. 17.30)
- 20.00 – Konkurs o nagrodę publiczności
- 21.30 – „Jazzowa historia" – recital M. Rachonia, W. Sanockiego, P. Jędrzejasa
- 22.30 – Klimatyczne reggae na tarasie Kawiarni Artystycznej ECK

### 5.08.2002 (poniedziałek)

- 18.00 – Koncert laureatów, Recital Andrzeja Poniedzielskiego

Bilety do nabycia w Ełckim Centrum Kultury.

# Cześć Dzieciaki!

WSPÓŁCZES 457

*Cześć! Jak widzicie, większą część naszej strony zajęły Wasze rymowanki – więc ja dziś poprzestanę na zaproszeniu do... łamania głowy. Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 454. otrzymują: **Dorota Kamińska z Brzozowa Starego, Paulina Milewska z Suwałk oraz Justyna Kozak z Hajnówki.** Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

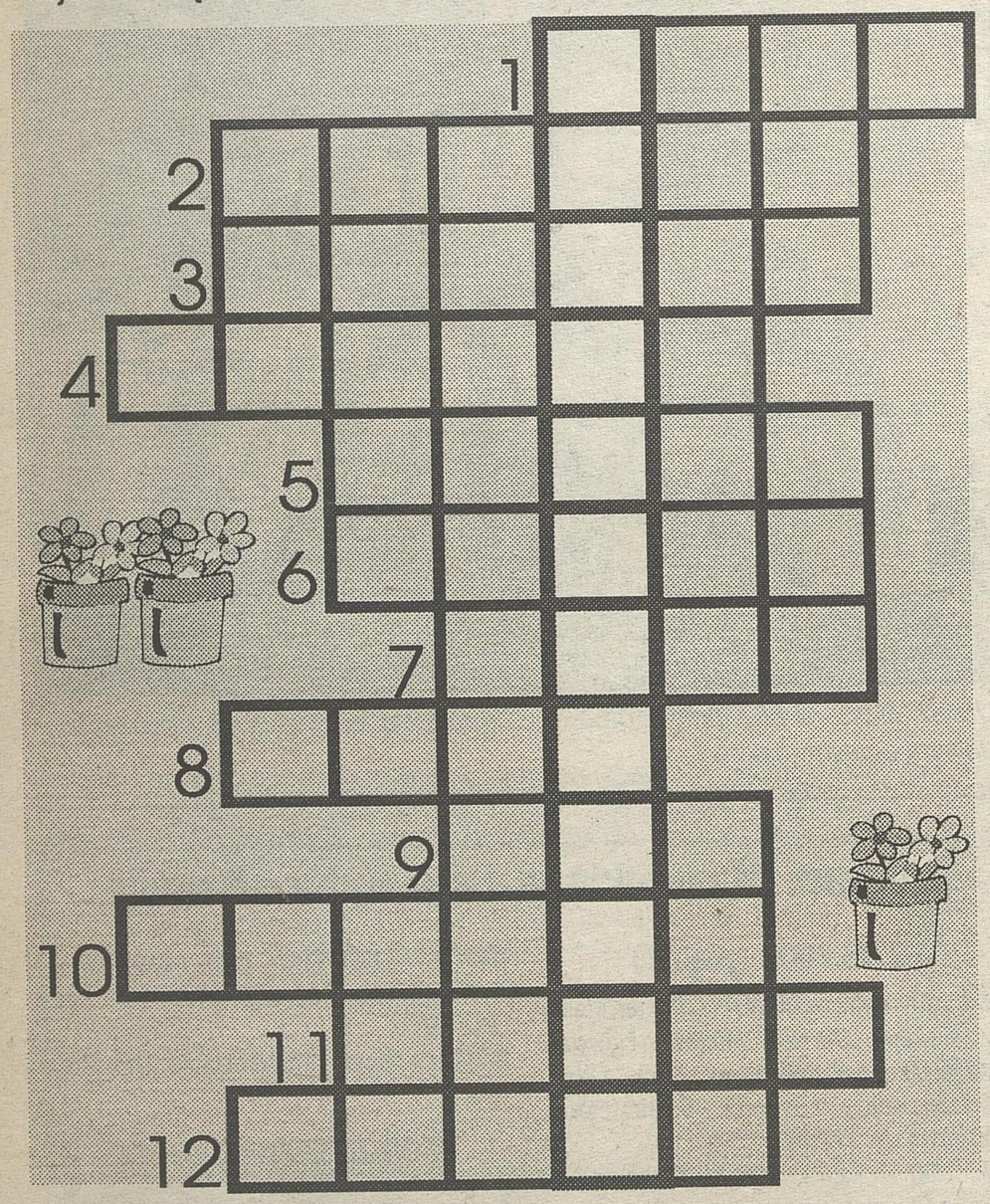
*Marek*

## TERAZ JA

Cześć! Nazywam się Ania Kleszczewska. Jestem uczennicą V klasy Szkoły Podstawowej nr 32 w Białymstoku. Interesuję się tańcem nowoczesnym, grą na gitarze, malarstwem i przyrodą. Bardzo lubię też rozwiązywać krzyżówki i różne zagadki umysłowe. Czasami próbuję też swoich sił w układaniu własnych zadań szaradziarskich. Oto moja propozycja – logogryf z hasłem na czasie oraz minikwadraty magiczne. Życzę miłej zabawy.

## LOGOGRYF Z HASŁEM

Po odgadnięciu haseł w zaznaczonej kolumnie powstanie hasło będące ostatecznym rozwiązaniem zadania. Oto znaczenia wyrazów: 1. Latem przyciąga urlopowiczów. 2. Obozowy domek. 3. Niezbędny nocą w namiocie. 4. Pakujesz do niego bagaż. 5. Góralskie ognisko. 6. Górski lub tandem. 7. Potrzebuje jej turysta. 8. Może być krajobrazowy. 9. Rosną w nim grzyby. 10. Dobrze, gdy nie brakuje go w wakacje. 11. Wąska łódka. 12. Ssak leśny z pięknym porożem.




## MINIKWADRATY MAGICZNE ZE ZWIERZĘTAMI

1. Duży, silny pies. 2. Może boleśnie użądlić. 3. Np. krokodyl. 4. Szczyci się pięknym ogonem. 5. Z rodziny papug. 6. Duży ssak morski. 7. Ma ostre kolce. 8. Struś australijski. 9. Np. skarabeusz.

| | | |
|---|---|---|
| 1 | 2 | 3 |
| 2 | | |
| 3 | | |

| | | |
|---|---|---|
| 4 | 5 | 6 |
| 5 | | |
| 6 | | |

| | | |
|---|---|---|
| 7 | 8 | 9 |
| 8 | | |
| 9 | | |

## KONKURS ☼ KONKURS ☼ KONKURS

WAKACYJ RYMOWAN

Kochani, nie sądziłem, że jest wśród Was aż tylu poetów. Miło mi jednak, że przysłaliście swoje rymowanki. Układanie ich to chyba niezła zabawa. Dziś tej zabawy ciąg dalszy.

Poniżej drukuję wszystkie rymowanki, jakie dotarły do redakcji. Każda ma przypisany kolejny numer. Teraz Waszym zadaniem jest ich ocena. Przeczytajcie je uważnie i głosujcie. Możecie wybrać trzy rymowanki, które Wam się najbardziej spodobają. Wystarczy podać ich numery w kolejności od najciekawszej i najbardziej zasługującej na nagrodę, np. 14, 11, 13. Będzie to znaczyło, że rymowance nr 14 dajecie 3 punkty, nr 11 – 2 punkty, a 13 – 1 punkt. Ja wszystkie te punkty zsumuję, a autorzy rymowanek, które uzyskają najwięcej punktów, zostaną nagrodzeni jedną z dwóch płyt „Nibylandia" w wykonaniu „Przyjaciół Piotrusia Pana", jedn dwóch kaset o tym samym tytule oraz jedn sześciu książek.

Wasze oceny prześlijcie pod adresem redak (Cześć Dzieciaki, Gazeta Współczesna, 15-9 Białystok, ul. Suraska 1) do 14 sierpnia 200 ku. Pamiętajcie o naklejeniu kuponu! Laurea konkursu poznacie 23 sierpnia.

Oto Wasze wakacyjne rymowanki:

**1.** *Hura! Lato! Już wakacje!*
*Las, góry, morze, plaża i wariacje.*
*Więc wybierzmy się na wycieczkę razem z latem,*
*Aby cieszyć się ptakiem, zwierzęciem i kwiatem.*

**2.** *Lato... Czy musi być kolorowe koniecznie?*
*Tak! I koniecznie słoneczne!*
*No, niech czasem popada...*
*Ale w słońcu najlepsza jest zabawa!*

**3.** *Mówią ludzie, że nie zabraknie wakacji,*
*lecz wcale nie mają racji!*
*Bo wakacje trwają tylko dwa miesiące*
*i z tego dziwu dziwują się też brzdące.*

**4.** *Są chwile radosne, na które się czeka,*
*te które cieszą na ogół każdego człowieka.*
*To chyba każdy przyzna mi rację,*
*że szczególną satysfakcję spawiają nam wakacje.*

**5.** *Wszystkie dzieci najbardziej wakacje kochają,*
*gdyż mnóstwo wolnego czasu wtedy mają,*
*mogą do woli hasać od rana do wieczora*
*i dlatego jest to dla nich ulubiona pora.*

**6.** *Wakacji pora to najmilszy czas,*
*wszystkich wzywają góry, morze i las,*
*słoneczko na niebie mocniej świeci*
*i dlatego radują się z tego dzieci.*

**7.** *Wyjątkowo upalne lato,*
*niektórzy wyjechali nad Balaton,*
*a ja rozwiązuję łamigłówki*
*i co wy na to?*

**8.** *Czy to deszcz, czy słoneczna pogoda*
*„Jolka", krzyżówka i szyfrogram*
*– z „Gazety Współczesnej" –*
*to moja wakacyjna przygoda.*

**9.** *Piękne są wakacje dla dzieci bogaczy*
*Smutne i płaczliwe dla dzieci biedaków*
*Bo dzieci bogaczy wszędzie wyjeżdżają*
*A dzieci biedaków jagody zbierają*

**10.** *Wszystkie dzieci mają rację*
*Gdy mówią: hura! wakacje!*
*Bo nam bardzo jest wesoło*
*Choć kontaktów brak ze szkołą*



**11.** *Gruby i chudy, stary i młody*
*Kiedy jest ciepło pędzi do wody*
*Każdy kto może siedzi w jeziorze*
*Albo wyjeżdża sobie nad morze*

**12.** *W lato jest bardzo wesoło,*
*wszyscy się bawią wokoło,*
*ponieważ gdy słońce świeci*
*to zaprasza do siebie wszystkie dzieci.*

**13.** *Fiku-miku! Miku-fiku!*
*Skacze kogut na ręczniku!*
*Co za czary pytam was.*
*To wakacji nadszedł czas!*

**14.** *Lato – słońce*
*upał – skwar*
*gonitw – zabaw*
*różnych czar!*

**15.** *Wakacyjna letnia pora*
*to nie czas telewizora,*



*lecz kolonie, harce, biegi*
*i wizyty u kolegi.*

**16.** *Słońce, woda, góry, las,*
*to wakacji nadszedł czas.*
*Ten czas przez wszystkich oczekiwany*
*powinien być teraz miło spędzany.*

**17.** *Piękny kwiatek w słońcu lśni*
*Cieszy się z pogodnych dni*
*Kolorowe motyle latają*
*Na tym kwiatku przysiadają*

**18.** *Już są wakacje*
*i kwitną akacje.*
*Więc przychodzi czas wesoły*
*bo koniec szkoły!*

**19.** *Wakacje, wakacje, kochamy wakacje,*
*bo przecież w wakacje kwitną akacje.*
*Nad morze pojedziemy, w wodzie się poka*
*Pobawimy się z żabką, zjemy czerwone jab*

**20.** *Do widzenia szkoło,*
*bardzo nam było wesoło,*
*lecz weselej będzie,*
*kiedy na chwilę odejdziesz.*



**21.** *Hej, hej, hej wakacje,*
*kto je lubi ten ma rację.*
*Słońce, woda, no i las,*
*już wakacji nadszedł czas.*

**22.** *Te lipcowe upały*
*siły z nas wszystkie wyssały.*
*Zmuszają nas szukać wody*
*choć dla chwilowej ochłody.*

**23.** *Lipiec, sierpień – czas wakacji*
*Nie ma szkoły, nie ma lekcji.*
*Można robić co się chce*
*Wypoczywać całe dnie.*

**24.** *Żegnaj kochana szkoło*
*Jedziemy już w dal siną*
*Będziemy się bawić wesoło*
*Dopóki wakacje nie miną.*



**25.** *Wakacje są odlotowe*
*Gdy jemy lody śmietankowe*
*A gdy ich nie mamy*
*Wszystko inne zjadamy.*

**26.** *Wakacyjny nadszedł czas*
*Słońce, plaża woła nas.*
*Dni beztroskie nas witają,*
*Wszystkie dzieci to kochają.*

**27.** *Już wakacje, słonko świeci*
*i zaprasza wszystkie dzieci.*
*Góry, woda, piękne lasy,*
*wróćmy zdrowi do swej klasy!*

**28.** *Wreszcie wakacje się zaczęły*
*I nie chcemy, by szybko minęły!*
*Bo w tym czasie dla dzieci jest bardzo w*
*– zamiast się uczyć, jedziemy na kolonie.*

**29.** *Słońce mocno żarzy*
*więc jest dużo ludzi na plaży.*
*Z ochotą się tam wybierzemy*
*i z przyjemnością się wykąpiemy.*

# Bez litości

Po dziś dzień spotyka się fanów metalu, którzy nie posłuchają niczego innego. Wiesz – długie włosy, czarna skóra i pretensje do całego świata, że ich ulubione kapele nie grają już tak, jak kiedyś. To przecież jakiś absurd! To tak, jak gdyby malarz miał przez 20 lat malować ciągle ten sam obraz.

**Tommy Lee (METHODS OF MAYHEM, ex-MOTLEY CRUE)**

Moja sława wśród gejów zaczęła się dawno temu, a ja byłam chyba ostatnią osobą, która się o tym dowiedziała. Pamiętam, jak w Australii znalazłam gejowski pub w Sydney, w którym urządzali „wieczór z Kylie" każdej niedzieli. Oni mnie na swój sposób zaadoptowali – nie wychodziłam im naprzeciw, nie próbowałam dotrzeć do tego właśnie audytorium. A oni okazali się tak lojalni, tak wspaniali... Jestem pewna, że z moim słuchaczami mogłabym iść na wojnę!

**Kylie Minogue**

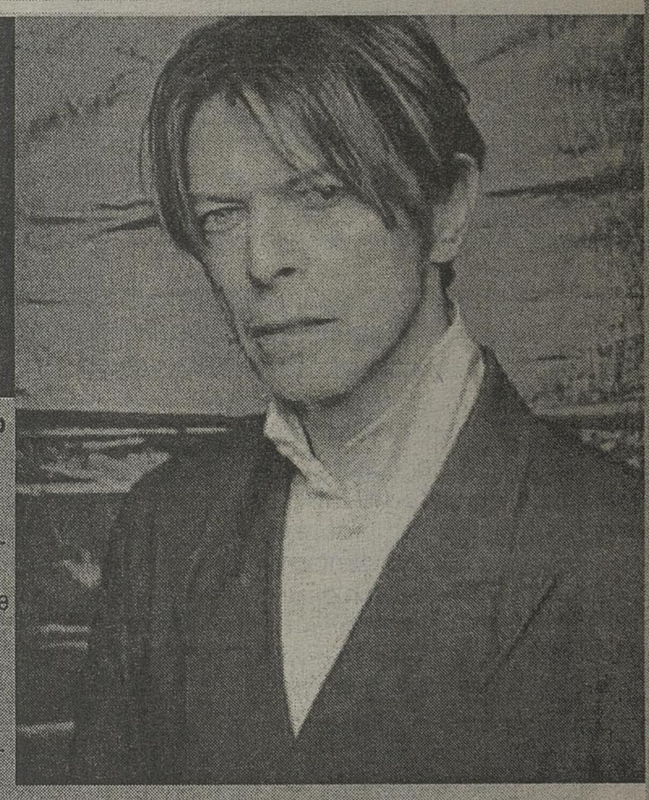
Im człowiek jest starszy, tym jego ostrość tępieje i pomysły na bezkompromisowość stają się łagodniejsze. Tak samo jak z rewolucjonistami – im starsi, tym łagodniejsi.

**Krzysztof Cugowski (BUDKA SUFLERA)**

# NA STRUNACH

## O ucinaniu prawej ręki, prostych podkładach i motywie strachu rozmowa z Davidem BOWIE

# ZŁODZIEJ STARDUST



**Jak oceniasz swój śpiew na nowej płycie „Heathen"?**

Nie znoszę swojego głosu, w ogóle nie mogę słuchać, jak śpiewam! Bycie wokalistą to nic przyjemnego, ale ktoś to musi robić. Lubię interpretować piosenki, to właśnie przede wszystkim bawi mnie, gdy wykonuję je na żywo. Lubię też pisać. Myślę, że dałbym sobie uciąć prawą rękę, albo nie – dałbym uciąć czyjąś prawą rękę, że nie ma nikogo, kto umiałby dobrze zaśpiewać wszystkie moje kompozycje. To byłoby cudowne – napisać coś i zaraz mieć to wykonane tak, jak trzeba. A bycie śpiewającym autorem swoich piosenek jest bardzo ciężkie. Teraz, jeżeli już gram na koncercie na jakimś instrumencie, to zazwyczaj bardziej udaję, niż śpiewam.

**Czy jesteś zadowolony z brzmienia na „Heathen"?**

Teraz wydaje mi się, że to jedna z najlepszych płyt jakie kiedykolwiek nagrałem. A na pewno najlepsza od czasów „Scary Monsters". Co ważne, brzmienie z płyty dość łatwo daje się przenieść na scenę – nie mogę się już doczekać, aż będę mógł je na żywo zaprezentować publiczności. Bo niedługo ruszam w trasę po Stanach i Europie, podczas której grać będę głównie nowe utwory. Ręczę, że padniecie z wrażenia, jak usłyszycie je na koncercie!

**Opowiedz o gościach, których zaprosiłeś na ten album.**

W każdym kawałku korzystaliśmy z pomocy kogoś innego. W „Everyone Says Hi" na gitarze zagrał Carlos **ALOMAR**, w „Slow Burn" słychać Pete`a **TOWNSHEND`a**, a w „I`ve Been Waiting You" – coverze Neila **YOUNG`a** –ř udziela się wokalista **FOO FIGHTERS** Dave **GROHL**. Resztę gitar na płytę nagrałem ja, Tony albo nasi zaprzyjaźnieni gitarzyści: David **TORN** i Gerry **LEONARD**. W ogóle muszę przyznać, że sam nagrałem piekielnie dużo partii różnych instrumentów na ten album, ale jest tego bardzo proste wytłumaczenie – codziennie wstawałem o godz. 6 i siadałem do pracy w studiu, zanim komukolwiek jeszcze chociaż dzwonił budzik. Ślęcząc nad keyboardami, wymyślałem coraz to nowe dźwięki i łączyłem je w najdziwniejsze kombinacje. Ciekawe, że za podstawę służyły mi te najprostsze podkłady, które producenci wgrywają dzisiaj do każdego modelu syntezatora. Korzystając z nich mogłem skoncentrować się bardziej na samych melodiach, niż na programowaniu podkładów.

**W jednym utworze wspominasz niejakiego Wujka Floyda (Uncle Floyd). O kogo konkretnie chodzi?**

Tak, chodzi o kawałek „Slip Away", jeden z moich ulubionych na płycie. W latach 70., w jeden z telewizji kablowych z New Jersey, była to chyba Station 88, swój program miał Uncle Floyd. Nawet nie wiem, jak brzmiało jego prawdziwe nazwisko. W programie do swojego studia zapraszał mnóstwo muzyków, którzy grali u niego koncerty na żywo. Ponieważ był to przede wszystkim program dla dzieci, więc śpiewający tam muzycy musieli zakładać na nosy czerwone kulki. Pamiętam, że ze wszystkimi znajomymi zawsze pędziliśmy do domu na godzinę 17, aby tylko zobaczyć, kto będzie dzisiaj grał u wujka Floyda. Mnóstwo dowcipów, masa gagów, wszystko to powodowało, że popularność programu w kraju rosła i rosła.

**Autorem jednego z utworów na płycie („I Took A Trip On A Gemini Spaceship") jest Legendary Stardust Cowboy. Czy ma on jakiś związek z postacią Ziggy Stardusta?**

Był to ostatni utwór, jaki zdecydowałem się umieścić na tym albumie. Napisał go człowiek o pseudonimie Legendary Stardust Cowboy, nagrywający w latach 1968-69 dla wytwórni Mercury Records. Kiedy jakiś czas temu wydawałem w tej wytwórni swój album, podszedł do mnie ktoś od nich i powiedział: „Pssst, David, ponoć lubisz odjechane prezenty?". Odpowiedziałam, że tak, pewnie, i już za chwilkę dostałem plik singli tego artysty. Obawiam się, że po prostu nie mieli co z nimi zrobić. Kiedy w domu posłuchałem sobie tych nagrań, okazało się, że to genialna sprawa! Coś jak muzyka z ogromnych dzwonów Ziemi, niczego takiego wcześniej nie słyszałem. Strasznie mi się spodobał, ale oczywiście kiedy zacząłem opowiadać, jak go lubię, to spotkało się to z wybuchem śmiechu w wytwórni. Śmieli się chyba po równo i ze mnie, i z niego. A przecież to naprawdę świetna, bardzo pionierska muzyka. Z miłości do niej mógłbym wykupić nawet całą tę wytwórnię. Legendary Stardust Cowboya polubiłem tak bardzo, że do stworzenia Ziggy Stardusta, pożyczyłem sobie nawet jego imię. Parę lat później, byłem na jego stronie internetowej – ma taką składającą się chyba z dwóch podstron – i pisze tam w zasadzie tylko o dwóch rzeczach: „Najbardziej żałuję, że mój ojciec nigdy nie dożył mojego sukcesu" – bardzo mi się to spodobało –ř i drugie: „Ten Anglik David Bowie ukradł moje imię dla swojej postaci Ziggy Stardusta, więc kiedyś powinien chyba zagrać któryś z moich kawałków. Jest mi to winien!". Poczułem się strasznie winny i pomyślałem: cholera, chyba naprawdę muszę to zrobić!

**Przy tej płycie nie zdecydowałeś się na nakręcenie klipu do pierwszego singla „Slow Burn". Zamiast tego powstał tylko 60-sekundowy spot telewizyjny.**

Mieliśmy zrobić telewizyjną reklamę płyty i jako muzykę wybraliśmy do niej właśnie „Slow Burn". Kiedy powstawał scenariusz tego spotu, miałem już pewną koncepcję, jak mógłby wyglądać. Opierał się oczywiście na moim ulubionym motywie „strachu przed odosobnieniem i opuszczeniem". (śmiech). Bałem się go jednak realizować –ř wydawał mi się wystarczająco doskonały jako sam pomysł. Tak czy inaczej, zdjęcia poszły bardzo sprawnie i kiedy zrobiliśmy już wszystko, co było potrzebne do tej reklamówki, pomyślałem – może dokręćmy jeszcze parę scen i będziemy mieli wideoklip? Jednak nic więcej nie chciało nam przyjść do głowy! Stanęło więc tylko na minutowym spocie. Ale bardzo miło wspominam ten plan zdjęciowy. Nawet nie macie pojęcia jak nudne jest kręcenie klipów.

**Na podst. materiałów promocyjnych Sony Music**
**Fot. Sony Music**

## RÓŻNI WYKONAWCY „Polskie przeboje Jedynki vol. 2"

*Magic Rec. (2+1/2 $truny)*



Aby w pełni oddać zawartość tej składanki, jej tytuł powinien brzmieć: „Przykurzone i niewiadomego pochodzenia polskie przeboje...". Moja złośliwość nie dotyczy stale obecnych na listach przebojów, choć niekoniecznie najświeższych „Za wielkim morzem ty" **BRAThANKÓW**, „Jestem twoją Afryką" **VARIUS MANX** czy „Nie pokonasz miłości" **GAWLIŃSKIEGO** (nagrana z **WILKAMI** „Baśka" to inna historia). Nic to (copyright by Michał **WOŁODYJOWSKI**), że również „Na dłoni" cudnej w każdym calu Anny Marii **JOPEK** czy „Jak człowiek uparty" doskonałej Ewy **BEM** na miano nowych nie zasługują – piosenki tych Pań, a tym bardziej ich głosy nie starzeją się. Trudno jednak nie zauważyć, że **BAJM**, **T.LOVE**, **STACHURSKY**, czy – tu mniejsza o tzw. kwestie artystyczne – **ICH TROJE** i **ŁZY** zdążyli już wylansować większe albo przynajmniej nowsze hity niż – odpowiednio – „Lublin Grodzka 36A", „Jazda", „Czuję i wiem", „Razem a jednak osobno" i „Aniele mój". To raz. Dwa: czy na miano przeboju w ogóle zasługują dość natrętnie promowany swego czasu „Drogi kolego" Patrycji **MARKOWSKIEJ**, „Tylko ty" Kai **PASCHALSKIEJ**, której „kariera" piosenkarska powinna była się ograniczyć do wydania singla, „Jeśli ona" Natalii **KUKLSKIEJ**, a tym bardziej – słyszany przeze mnie może po raz trzeci w życiu „Klimat" kolejnego piosenkarskiego falstartu, czyli Alicji **BACHLEDY-CURUŚ**? Na kpinę natomiast zakrawa umieszczenie wśród faktycznych przebojów, o których wspomniałem na wstępie, piosenek zespołów, które szerzej nie zaistniały i wątpię, czy tak się stanie kiedykolwiek: **KINDLA** (stali Czytelnicy „P$" poznali moją opinię o nim w ubiegłym tygodniu, więc powtarzać się nie będę), **KOWALSKI** (tu trzeba przyznać, że „Marian" – utrzymany nieco w stylu spauperyzowanego Kazika – ma jakiś potencjał komercyjny) i **I LOVE YOU** (zahibernowany byłem, kiedy ta formacja stała się gwiazdą, czy jak?). Nie chcę kopać polskiej piosenki (choć może jej się to należy), ale gdybym stanął przed alternatywą, czy kupić wydane równolegle „Światowe przeboje Jedynki" czy tę płytę, bez wahania wybrałbym pierwszą z nich. **DJ Bęben**

## ...RO „Fight"

*...amhammer/Mystic ...d. (2+1/2 $truny)*



...ż dobijająca do grona ...owych dinozaurów (nie ...ie się zwieść obrazkowi ...kładce) ex-wokalistka ze...u **WARLOCK** zamierza ...zyć albumem zatytułowa... właśnie „Fight"? Ano, ...a o nowych fanów. I wy... się, że jest to walka roz...dliwa. Na „Fight" znalazł się bowiem zarówno trącący tu ...lem utwór tytułowy, nieudany duet z Peterem **STEELE** ...ężkim, mrocznym i brudnym „Descent" ...walku, który mógłby pojawić się w repertuarze formacji ...owego Piotrusia" – **TYPE O NEGATIVE**, ale do którego Doro **PESCH** po prostu nie pasuje, „Salvaje" z hiszpańskim ...ęzyczną wstawką, jak i „Hoffnung" z wyciszonymi, zaśpiewanymi po niemiecku zwrotkami i obrzydliwie patetycznie eksplodującym refrenem (już po angielsku). Można byłoby na te desperackie stylistyczno-językowe wolty przymknąć oko, gdyby nie to, że podstawową „ofertę" **PESCH** stanowi dość archaiczny, o amerykańskim „posmaku", komercyjny metal, nie wiadomo w jakim celu poddawany zabiegom, które mają stworzyć atmosferę nagrań live („Always Live To Win" czy pozbawiona ognia próba stworzenia heavymetalowego hymnu w postaci „Rock Before You Bleed"). Czasem rockowy pazur jest pokryty tak grubą warstwą lakieru, że była frontmanka **WARLOCK** przypomina Bonnie **TYLER** („Wild Heart"). Muzyczną zawartość płyty uzupełniają ballady – od stonowanej, opartej głównie na brzmieniach klawiszy „Undying", przez hołdującą najgorszym wzorcom (vide **SCORPIONS**), ale bardzo chwytliwą „Legends Never Die" po łzawą, potwornie komercyjną i równie kiczowatą „Fight By Your Side", która stanowi wymarzony podkład do występów rozbierających się pań. Na tym tle jak diament lśni ładnie skontrastowany pod względem dynamiki, mocny „Sister Darkness" z ostrymi gitarami, dudniącym basem i śpiewem, w którym słychać prawdziwe emocje. Dla fanów heavy metalu to jednak dużo za mało, więc „Fight" pozostaje płytą dla tych, którzy czują do blondynki z Duesseldorfu jakiś sentyment.

**DJ Bęben**

## TATU „200 Po Vstriechnoy"

*Universal Music Russia/Universal Music Polska (3 $truny)*



...iosenkę „Nas Ne Dogonyat", która stała się przebojem chyba głównie za sprawą – ogólnie mówiąc – daleko idących podobieństw brzmieniowych (i nie tylko) do **PRODIGY** z płyty „The Fat Of The Land" znają już chyba wszyscy. I prawdopodobnie znajmość z **TATU** na ...ym się nie skończy. Rosyjski duet jawi się bowiem jako doskonały wyrób, powstały w wyniku połączenia nie zawsze wysokiej jakości elementów dance`u i popu, wyprodukowanych ...wszakże według zachodnich standardów, z nutą bliskiego słowiańskiej duszy smutku, ...rzmiącą w niewinnych (?) głosach, śpiewających po rosyjsku, bynajmniej nie wziętych prosto z ulicy nastoletnich „lolitek" (obie mają za sobą naukę w szkołach muzycznych i występy ...w tym samym dziecięcym zespole). Według podobnej formuły co „Nas Ne Dogonyat" zrobiono jeszcze piosenki „Zachem ...a" i jeden z największych ubiegłorocznych hitów w Rosji – „Ya Soshla S Uma", ale gdyby klienteli wydały się one zbyt ...awangardowe, to na „200 Po Vstriechnoy" znalazły się też oparte na prostym, tanecznym rytmie „Doschitay Do Sta" z błahą, choć wpadającą w ucho melodyjką czy kolejny kandydat na przebój – infantylny „Robot". Ten ostatni – podobnie jak ...eprezentujący pierwszej wody ruso polo „Ya Twoy Vrag" – aż się prosi, by z polskim tekstem znaleźć się w repertuarze **TOPLESS`u** czy innej równie kultowej formacji (w przypadku wykorzystania mego pomysłu, proszę nie zapomnieć o ...odziękowaniach we wkładce). Grających w dyskotekach DJ`ów śpieszę uspokoić, że tą płytą nie zamęczą gości. Producenci pomyśleli też bowiem o dwóch „duszoszczypatielnych" balladkach: „30 Minutes" i „Ya Tvoya Ne Pervaya". Produkt ...est więc uniwersalny i w tych kategoriach (i tylko tych) otrzymuje 3 $truny. „200 Po Vstriechnoy" budzi bowiem we mnie ...yle samo emocji, co nowy model czajnika bezprzewodowego. A to, że nowatorstwa jest tu tyle, co w idei zalewania liści ...herbaty wrzątkiem, pozostanie zapewne tylko moim problemem. **DJ Bęben**

## VANESSA CARLTON „Be Not Nobody"

*A & M/ Universal Music Polska (3 + 1/2 $truny)*

Ciekaw jestem jakie płyty nagrywać będzie Vanessa **CARLTON**, gdy dojdzie do trzydziestki. „Be Not Nobody", debiut 17-letniej Amerykanki, narobił już sporo hałasu w muzycznym światku. „Rolling Stone" uznał wokalistkę za „jedną z dziesięciu, na które trzeba będzie mieć oko w 2002 roku". „A Thousand Miles" usłyszeć można pod każdą szerokością geograficzną na każdej długości fal radiowych. Publice zapadła w umysłach nastolatka, która z pasją gra na fortepianie wożonym po miastach i polach (scenki z teledysku). Pomysł na to, by połączyć klasycznego rocka, pełne ekspresji piano-solówki i orkiestrowe tło wydaje się tak prosty, że aż banalny. Ale gdy doda się do tego niepowtarzalny, „zaciągający" wokal, efekt końcowy wypada całkiem nieźle.



Nie można oczywiście uciec od porównań młodej wokalistki z Suzanne **VEGA** (litania ze „Sway", monotonne „Twilight"), Edie **BRICKELL** (pościelówka „Pretty Baby") czy Tori **AMOS**. Trochę jak opera brzmi „Unsung", singlowe „A Thousand Miles" da się nucić (jeszcze) bez większego bólu, porażają płaczące skrzypce na „Paradise", zachwyca funkujący „Prince". Podobać się też może podrasowane na współczesną modłę „Painted Black" **ROLLING STONES**. Oj, rośnie nam chyba gwiazdka z tej Vanessy. **Pit**

## PLAYLISTA METAL HAMMER SHOW



RADIO BIA£YSTOK
metal@radio.bialystok.pl *28.07.2002*

1. *THE GREAT DECEIVER „Arsenic Dreams"*
2. *VOI VOD „The Tower"*
3. *ECHOBRAIN „Colder World"*
4. *HELL-BORN „Legion Is Our Name"*
5. *ASGAARD „Exorientlux"*
6. *DIMENSION ZERO „Through The Virgin Sky"*
7. *GRAVE „Sorrowfilled Moon"*
8. *THERION „To Mega Therion"*
9. *MY RUIN „Blasphemous Girl"*
10. *ANTHRAX „I Am The Law"*
11. *MOTORHEAD „Walk A Crooked Mile"*

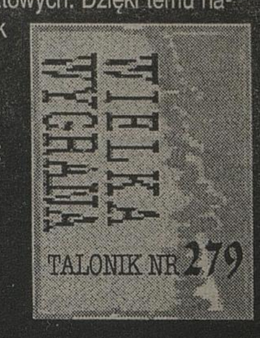
Na wieść o tym, że po wejściu Polski do Unii Europejskiej Czytelnicy i redakcja „P$" będą mogli do niej wejść bez paszportów co najwyżej przez tunel podziemny, redaktorzy postanowili zaprotestować. Jako pierwszy zdecydowane kroki podjął DJ Bęben, który postanowił zdystansować się od europejskiej muzyki dance i zaczął recenzować płyty dance`owe z Rosji (vide TATU). Natomiast Pit odświeżył swoje kontakty z meksykańskimi producentami kaktusów, dość wyraźnie dając do zrozumienia, że przyszłość redakcji „P$" jest związana z układem NAFTA. Z kolei (man), który jeszcze nie zdążył wrócić z urlopu w Hiszpanii, przerwał go i przeniósł się – w ramach odżywającej przyjaźni między państwami RWPG – do kurortów w Bułgarii. Jednocześnie zaczął kopać podkop niedaleko przejścia granicznego w Kołbaskowie.

Jedynie Sierotka pozostała niewzruszona i dokonała rytualnego losowania kartek pocztowych. Dzięki temu nagrody trafią do Edyty Czarnieckiej z Wilkas (płytka jest w rękach poczty) i Urszuli Turlik z Białegostoku (my też kochamy muzykę i Panią, Pani Urszulo, toteż zapraszamy po odbiór nagrody do Biura Gry „GW"), które odpowiedziały, że zespół MAD`HOUSE gra covery Madonny.

W ramach protestu pytamy dziś o to, z jakiego kraju pochodzi zespół TATU. Chodzi o:

***a) Rumunię, b) Łotwę, c) Rosję?***

Na kartki pocztowe z talonikiem i prawidłowymi odpowiedziami (obejdzie się bez czerwonych gwiazd) czekamy przez dwa tygodnie, obiecując, że nagrodą nie będzie popiersie Lenina.



## OD DESKI DO DESKI

### Lektura dla wszystkich




„Cela" to książka, której nie można nie przeczytać. Choć jest świadectwem matki dziecka z upośledzeniem umysłowym, z pełną odpowiedzialnością polecam ją wszystkim rodzicom – obecnym i przyszłym. Czytając „Celę" odnosi się bowiem wrażenie, że – paradoksalnie – Anna Sobolewska stworzyła szczególny poradnik dla rodziców w ogóle. Poradnik mówiący o tym, jak kochać dziecko.

„Świadomość, że ma się za sobą trudne doświadczenia, bolesne i twórcze zarazem, które nie są wcale czymś wyjątkowym, ale mogłyby przytrafić się każdej rodzinie, skłania do opowiedzenia naszej własnej historii" – pisze Sobolewska i rozpoczyna swoją opowieść od początku. Od urodzenia się Cecylii obciążonej podejrzeniem o zespół Downa, od pierwszych dni w szpitalu, od nagłego przeniesienia do pustej sali na oddziale septycznym tuż po porodzie, od rzuconego przez panią ordynator pytania: „Dlaczego pani nie zrobiła badań?". Autorka o tych kilku dniach mówi, że miały gorzki smak. Pozostał uraz i uzasadnione zarzuty pod adresem lekarzy, którzy nie potrafią o trudnych diagnozach „informować rodziców tak, aby ich nie ranić".

Kiedy wiele lat temu poznawałam pierwsze osoby z upośledzeniem umysłowym, odkrywałam ogromne zranienia ich rodziców wynikające z niezrozumienia, odrzucenia, nietolerancji, a nawet poczucia winy. Często pojawienie się dziecka z upośledzeniem umysłowym było początkiem rozpadu rodziny. Ojcowie znacznie trudniej akceptowali fakt, że ich dziecko urodziło się z wadą genetyczną. To właśnie matki, samotnie musiały mierzyć się z problemem bycia rodzicem „Downa". Wiele lat temu nie miały na co, ani na kogo liczyć. Często ograniczały swoje dotychczasowe potrzeby, kontakty z przyjaciółmi, rodziną, zamykając się z „nienormalnym" dzieckiem w czterech ścianach własnego mieszkania, a ich codzienność stawała się coraz bardziej gorzka.

Cela ma ogromne szczęście. Żyje w pełnej, kochającej ją rodzinie. W rodzinie, która dostrzega jej potrzeby, stymuluje rozwój, akceptuje „inność", próbuje zrozumieć jej świat i nie ma złudzeń – nie stara się zrobić z Celi „normalnego" dziecka.

Nie mniejsze szczęście – choć dla niektórych zabrzmi to jak herezja – ma też rodzina Celi. Tak niewielu ma przecież przywilej żyć z „Downem". Żeby się przekonać na czym ten przywilej polega, trzeba tego doświadczyć – niekoniecznie w rodzinie, także w grupie prawdziwych przyjaciół, gdzie intelekt nie jest czymś najważniejszym. Znowuż paradoksalnie, osoba z upośledzeniem umysłowym potrafi ofiarować dużo więcej niż sama potrzebuje. Anna Sobolewska daje tego wspaniałe świadectwo.

Historia Celi – opowiedziana z perspektywy matki, osoby wykształconej, żyjącej w dość tolerancyjnym środowisku, w wielkim mieście, które poza uciążliwościami daje też większe możliwości, matki mogącej poświęcić dziecku niemal cały swój czas – jest historią pogodną. Autorka nie ukrywa trudności, ale pokazuje jak sobie z nimi radzi, jak można z nimi radzić w tych konkretnych warunkach. Sama pełna inwencji, potrafi odpowiedzieć na bogactwo wyobraźni Celi, potrafi budować pomost między jej światem, a światem zewnętrznym. Mając wsparcie w mężu i przyjaciołach nie boi się wyzwań. Cóż jednak może matka „Downa", którą porzucił mąż, żyjąca w środowisku małomiasteczkowym lub wiejskim, wśród ludzi, dla których jej dziecko zawsze będzie „nienormalne", a najbliższa szkoła specjalna czy szkoła życia oddalona jest o wiele kilometrów? To pytanie pozostawiam bez odpowiedzi.

Teresa Muszyńska

**Anna Sobolewska, „Cela. Odpowiedź na zespół Downa", W.A.B., Warszawa 2002, s. 271.**

### Ziemia, chmury, ciemności...

Lipiec przyniósł czytelnikom książek, wydawanych przez sejneńską Fundację Pogranicze, dwie pozycje z kręgu tematyki judaistycznej. Sięgną po nie ci wszyscy, dla których istotne są współczesne konteksty narodowo-religijno-kulturowego tygla naszej przeszłości. Odrzucą ci, którzy raz na zawsze określili swój punkt widzenia i „wiedzą swoje".

Jedna z książek to „Ziemia i chmury", wywiad-rzeka Joanny Szwedowskiej z Szewachem Weissem, obecnym ambasadorem Izraela w Polsce. Nie można nie zgodzić się z Władysławem Bartoszewskim, przecież nie kwestionowanym autorytetem dla rodaków reprezentujących różne opcje, który pisze we wstępie: „ Każdemu pozostaje możliwość i dobre prawo do ustosunkowania się do odczuć i sądów Szewacha Weissa. Rozważając jednak te odczucia i sądy, należy pamiętać o całym przebiegu Jego życia i cieszyć się, że ludzie o takiej wrażliwości, otwartości, życzliwości znajdują się wśród Ocalałych".

Lektura tej książki może się okazać niezwykle ważna dla czytelnika, zwłaszcza w kontekście tragedii w Jedwabnem, tej wciąż nie zabliźnionej rany mimo upływu lat i perfekcyjnego przeanalizowania wszelkich dokumentów, dotyczących udziału Polaków w zagładzie miejscowych Żydów, czego dowiodły lipcowe właśnie wyniki badań IPN. Nawiązując do postaci Jana Pawła II, Szewach Weiss nazywa papieża „...wielkim humanistą, człowiekiem wielkiej odwagi..." i ubolewa, że książka „Sąsiedzi" (wydana – przypomnijmy – przez Pogranicze), nie ukazała się przed wizytą papieża w Jerozolimie, bo „...wierzę – mówi Weiss – że w Yad Vashem Ojciec Święty nie milczałby na temat Jedwabnego". Bogato ilustrowany wywiad „Ziemia i chmury" to, pełen bardzo szczegółowych rysów, portret urodzonego w Borysławiu izraelskiego dyplomaty, dla którego Polska nie może być opisywana innym językiem jak poprzez „refleksje – wg. Bartoszewskiego – wrażliwego, czułego, przyjaznego ludziom i światu człowieka".




Z nie mniejszym zainteresowaniem czyta się drugą z książek – „Razem i osobno. Polacy, Żydzi, Ukraińcy w Brzeżanach 1919-1945". Podobnie jak wiele innych polskich miast i miasteczek, niewielkie kresowe Brzeżany były zamieszkałe nie tylko przez Polaków, ale także przez Żydów i Ukraińców. Autor książki Shimon Redlich, znający z autopsji klimat koegzystencji tych nacji, informuje: „...Opierając się na źródłach pisanych i wywiadach z brzeżańczykami, starałem się scalić ten polsko-żydowsko-ukraiński trójkąt tak pieczołowicie, jak tylko to było możliwe... Po pół wieku podjąłem próbę odtworzenia świata sprzed zapadnięcia ciemności...".

Jeżeli ktokolwiek pragnąłby owe ciemności rozpoznać poprzez kolejne źródła, pogłębiając dotychczasową wiedzę, koniecznie powinien bardzo uważnie przeczytać obydwie książki Fundacji Pogranicze.

(kon)

**„Ziemia i chmury. Z Szewachem Weissem rozmawia Joanna Szwedowska", str. 165, Shimon Redlich „Razem i osobno. Polacy, Żydzi, Ukraińcy w Brzeżanach 1919-1945", str. 253. Fundacja Pogranicze, Sejny 2002.**

## LEKTURY NA LATO I NIE TYLKO




**Terry Pratchett, „Zbrojni", przeł. Piotr W. Cholewa, Prószyński i S-ka, Warszawa 2002, s. 314.**

Jak może działać straż miejska, w której są: nienawidzący się krasnolud i troll, towarzyszy im człowiek, który jest formalnie krasnoludem, a kompanię uzupełnia kobieta wilkołak? Jak najlepiej – zwłaszcza, jeśli muszą prowadzić śledztwo w sprawie dziwnej kradzieży, zabójstwa i przyczyn rosnącej liczby zamieszek ulicznych.

Kolejna książka z serii „Świat dysku" to po prostu dobry kryminał. Autor pokazuje realia życia w wielokulturowej społeczności miasta, którego codzienne funkcjonowanie – i tak dziwne dla zwykłego człowieka – staje na krawędzi katastrofy za sprawą nieporozumień między różnymi gildiami. W książce zachwyca dowcipny język i wartka akcja. Pozycja na pewno ucieszy fanów serii „Świat dysku". Z powodzeniem może po tę lekturę sięgnąć także czytelnik, który jeszcze nie miał styczności z twórczością Terry Pratchett.

JBB




**Maria Nurowska. „Rosyjski kochanek", Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2002, s. 260.**

„Rosyjski kochanek" to książka o miłości, która się czasem zdarza, ale w którą na ogół nie wierzymy. O miłości innej, pięknej i trudnej zarazem, łamiącej utarte schematy. O miłości, u której podstaw skorzy jesteśmy dopatrywać się wszelkiego rodzaju interesowności lub po prostu głupoty, a za nic nie chcemy zobaczyć prawdziwego, głębokiego uczucia.

Julia jest pięćdziesięcioletnią kobietą, Polką, profesorem kontraktowym na Sorbonie. Aleksander to trzydziestolatek, Rosjanin, historyk na stypendium w Paryżu. Miłość Julii jest odpowiedzią na jego miłość. I tego Julia nie potrafi ani zrozumieć, ani do końca zaakceptować. To, że ona kocha Aleksandra jest zrozumiałe – kocha jego młodość, siłę, energię, radość. Ale dlaczego Aleksander kocha ją? Umysł naukowca szuka wciąż racjonalnego, logicznego wytłumaczenia i nie znajduje. Oboje, aby się naprawdę odnaleźć muszą przejść głęboką przemianę.

Czytając „Rosyjskiego kochanka" nie sposób uniknąć porównań ze „Spóźnionymi kochankami" Williama Whartona. Bo i Paryż się powtarza, i miłość młodego mężczyzny i dużo starszej kobiety. Ale książki, choć obie warte uwagi, są zupełnie inne. Pierwsza zbuntowana i pełna niepokoju, druga spokojna i pogodzona z życiem.

(tm)

## NOWOŚCI NADESŁANE

**Wiktor Pielewin, „Generation P", przeł. Ewa Rojewska-Olejarczuk, W.A.B., seria „Don Kichot i Sancho Pansa", Warszawa 2002, s. 318.**

Autor jest wybitnym kronikarzem czasów upadku Pierestrojki i najpopularniejszym obecnie pisarzem w Rosji. Powieść dedykowana „pamięci klasy średniej" jest satyrycznym obrazem współczesnego świata rosyjskiej polityki, mediów i reklamy. Pielewin błyskotliwie opisuje postsowiecką kulturę narkotyków, konsumpcji i zbrodni. Jest głosem swojego pokolenia (ur. w 1962 r.), pisarzem, który nadaje rosyjskiej powieści nowy kierunek.

**Jostein Gaarder, „Córka dyrektora cyrku", przeł. Iwona Zimnicka, Jacek Santorski & Co, Warszawa 2002, s. 258.**

Najnowsza powieść autora „Świata Zofii", to książka o potędze wyobraźni, a także świetnie skomponowana satyra na ludzką pogoń za sławą i odwieczną próżność. Jest to historia człowieka, który sam nie zbiegając o sławę sprzedaje pomysły na książki wypalonym twórcom. Nie może bowiem znieść myśli o opublikowaniu ich pod własnym nazwiskiem. Nienawidzi szumu wokół własnej osoby, zakłada więc firmę o nazwie Pogotowie Autorskie. Początkowy wielki sukces z czasem zmienia się w śmiertelną pułapkę.

**Robin Cook, „Wstrząs", przeł. Norbert Radomski, Rebis, Poznań 2002, s. 342.**

Kolejna powieść mistrza thrillerów medycznych. Dwie przyjaciółki, doktorantki, zgadzają się za astronomiczne honorarium oddać komórki jajowe Klinice Wingate`a. Po zabiegu szybko opuszczają klinikę kojarzącą się z obozem koncentracyjnym. Półtora roku później, po powrocie z Wenecji postanawiają wrócić do kliniki pod fałszywymi nazwiskami, żeby sprawdzić jaki los spotkał ofiarowane przez nie komórki. Prawda okazuje się wstrząsająca...

**„Taki rzecze... Lem. Z Stanisławem Lemem rozmawia Stanisław Bereś", Wydawnictwo Literackie, Kraków 2002, s. 577.**

Książka powinna w podobnym stopniu zainteresować zarówno tych, którzy pamiętają pierwszą edycję rozmów Beresia z Lemem z 1987 roku, jak i tych, dla których jest zupełną nowością. Obecny tom jest znacznie rozszerzony i uzupełniony – jedną trzecią stanowią teksty nigdzie dotąd nie publikowane. Przywrócono fragmenty, które nie mogły ukazać się z powodu ingerencji cenzury, dodano nowe rozdziały – rozmowy przeprowadzone po ataku terrorystycznym na USA w 2001 roku.

**Henryk Rozpędowski, „Charleston", W.A.B., seria „Archipelagi", Warszawa 2002, s. 357.**

Panorama dwudziestowiecznych dziejów Polski i świata, pełna dygresji oraz zagadkowych zwrotów akcji. Losy bohatera są tak zawiłe jak historia minionego stulecia. Lata międzywojenne to świat charlestona, Wielkiego Kryzysu i sąsiadowania w Polsce różnych kultur. Wojenna partyzantka obfituje w epizody bohaterskie i prozaiczne. W PRL zaś rozpoczyna się pełna uwikłań kariera bohatera jako dyplomaty i pisarza, która prowadzi go w końcu do Ameryki...

**Barbara Skarga, „Renan", Wiedza Powszechna, seria „Myśli i ludzie", Warszawa 2002, s. 226.**

Kolejny tom znanej serii przedstawiającej poglądy i sylwetki myślicieli oraz wybory najbardziej dla nich reprezentatywnych pism, tym razem poświęcony jest francuskiemu historykowi, filologowi i filozofowi, przedstawicielowi humanistycznego sceptycyzmu żyjącemu w latach 1823-1892.

**Wojciech Morawski, „Zarys powszechnej historii pieniądza i bankowości", Trio, Warszawa 2002, s. 456.**

Pierwsze w Polsce opracowanie powszechnych dziejów pieniądza, kredytu i bankowości od starożytności aż dzisiejszy. Książka przeznaczona je nie dla studentów historii, uczeln micznych, szkół zarządzania, a t osób zawodowo związanych z ścią kredytową. Zawiera tabele walutowych, indeksy osób, ins nansowych i kredytowych, jedno netarnych, a także obszerną bib

**Andrzej Chojnowski, Jerzy Tom „Izrael", Trio, seria „Historia pań ta w XX wieku", Warszawa 200**

Czternasty już tom serii po naukowej prezentującej dzieje sze poszczególnych krajów, z po II wojnie światowej. Kom wiedzy o zjawiskach, proces darzeniach politycznych, gospo i kulturalnych odgrywających rolę nie tylko w dziejach dan stwa, ale także kształtujący współczesnego świata.

**American Medical Association, Zwięzły poradnik", przeł. Agnieszk ska, Książka i Wiedza, Warszawa 2**

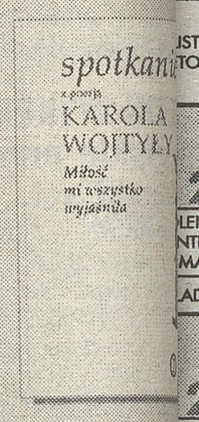
Poradnik, którego celem wszechnienie prawidłowych dem naukowym, aktualnych o wszystkich aspektach depr blemu zdrowotnego dotykając ku na świecie dziesiątków osób. Autorzy wskazują rów soby leczenia depresji oraz po skim, którzy znaleźli się w ty

**Janusz Siatkowski, Mieczysław Ba nik czesko-polski", Wiedza Powsz szawa 2002, wyd. II zaktualizowan**

53 000 haseł, 28 000 wyraz tów współczesnego języka c oraz zarys gramatyki czeskiej. szym wydaniu dokonano nie zmian, dodano trochę nowy zów, a także zwrócono uwagę ny w pisowni i morfologii dzone w języku czeskim 1993-1994.

### TYGODNIOWA LIST BESTSELLERÓW BIAŁOSTOCKIEJ KSIĘGARNI „AKCEN

1. J. Chmielewska, **Pech**, K
2. W. Suworow, **Żukow. zwycięstwa**, Adamski liński
3. M. Puzo, **Rodzina Bor gió**w, Albatros
4. M. i T. Woźniakowie, **Oj Grande przepisy na we życie**, Polskapresse
5. H. Mankell, **Fałszywy** W.A.B.
6. P. Sawicki, **Białystok n progu XXI wieku**, Kre
7. J.L. Wiśniewski, **Samo ność w sieci**, Prószyń i S-ka
8. J.L. Wiśniewski, **Zespo napięć**, Prószyński i S-k
9. J. Siedlecka, **Pan od p** Prószyński i S-ka
10. K. Lisowski (wyb.), **Miło mi wszystko wyjaśn Spotkanie z poezją la Wojtyły**, Wyd. Litera




*Miłość mi wszystko wyjaśniła,*
*miłość wszystko rozwiązała –*
*dlatego uwielbiam tę Miłość,*
*gdziekolwiek by przebywała.*

*A, że się stałem równiną dla*
*otwartą prze*
*w którym nie ma nic z fali huc*
*nie opartej o tęczow*
*ale wiele jest z fali kojącej, któ*
*światło w głębinach*
*i tą światłością po liściach*
*nie osrebrzonych*
*(...)*

# KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

| | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| AMICA RŁACZA / APERA-TURA | | WPROWADZA ZAMIESZANIE | | ZRZESZA RZEMIEŚLNIKÓW | | KOŚCIEC / W RURCE LUB PTYSIU | | GLINKA PORCELANOWA | CZĘŚĆ FOTELA / ŚWIĘTUJE 16 MARCA | 25 | MEDAL | |
| | | | 19 | | 24 | | 11 | NP. DESZCZ | | | | 3 |
| ALCZA KOD-NIKI | | DRZEWO TROPIKALNE, DRĄŻNIA | | | | 20 | | 14 | | 9 | DZIERŻAWI SKLEP | |
| | 16 | | | | | | | TŁUSZCZ LECZNICZY | | | | |
| WOC ALBO TAK | | UŻYWANIE CHEMII / MAŁY KLAWESYN | 30 | | 22 | | | | | | 1 | |
| | | 10 | | MIESZKANIEC BORÓW TUCHOLSKICH | | ... NAPRZÓD ALBO... WSTECZ | 4 | 100 LAT | | 15 | | 17 |
| OTY CZEK / INA NA STIUMY | 23 | | 2 | | 29 | | ZWIERZĘ PADLINOŻERNE | | | | | |
| | | | | | | | | PODOBNY DO AKSAMITU | 5 | ANIMUSZ | | SŁODKI ZIEMNIAK |
| ISTKA TOWA | PORA DNIA | | ŁYSZCZYK | 26 | PUNKT OPARCIA | 8 | CZAS WOLNY OD ZAJĘĆ | | „POCZE-KALNIA" DLA STATKÓW | | CZĘŚĆ KOŚCIOŁA | |
| 28 | | | 6 | | | | | | | 31 | | |
| LENI-NTKA MAJA / LAD | | 18 | | | | ZAŁĄCZNIK | | | | | | |
| | | | | ZESPÓŁ BUDYN-KÓW | 21 | | | | 12 | | | |
| STO EKA OLSCE | | | 13 | | | TU OSIADŁA ARKA NOEGO | 7 | | | | | |

| | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 |
| 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 |

**Litery uszeregowane od 1 do 31 utworzą rozwiązanie – przysłowie staropolskie**

| | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| WNA ZWA NICY | 9 | ZASTĘPO-WANIE / POLE-CENIE | | KOLEGA LEŚNIKA / ZNA SIĘ NA METALACH | 15 | NEW... ALBO MICHAEL ... | 2 | SIAŁA BABA / MASZYNA ROLNICZA | POREKA / NIC LUB ZALE-WAJKA | | FIGURA KARCIANA | |
| | | 18 | | 23 | | 26 | | | | | | |
| APLE RO / KA NOWA | | | 8 | | | AKTYNO-WIEC / PACHNĄCY TRUNEK | | | | | OJCIEC WANDY | 16 |
| | 5 | | | | | | OKRES W DZIEJACH | 11 | | | | |
| OKKA / INA PRA-WA | | | 3 | | PODWOD-NY WAŁ PIASKU | | 25 | | | MASZYNA DRUKAR-SKA | | DAWNA GRA W KARTY |
| | | | | | 10 | | JERE-MIADA | | PISARZ POLSKI / ODMIANA GABRA | | | 12 |
| O-DŹ IOS | DZIEŁO GISERA | | LAS SYBE-RYJSKI | 22 | PLACÓWKA MEDYCZNA / GATUNEK PALMY | | | 19 | | 4 | | |
| | | | 14 | | | STARO-ŻYTNY OSZCZEP / SZAŁ | | | | | ŻARZY SIĘ | |
| ED A / CZ NNY | | 24 | | | | | 17 | WŁOSKI REŻYSER FILMOWY | | | | 1 |
| | | | 21 | JUŻ NIE PRACUJE | 7 | | | | 13 | | | |
| A PO-RA WA | 20 | GATUNEK JASZ-CZURKI | | | | | | LASKA DIONI-ZOSA | | 27 | | |
| | | 6 | | ARCHI-WALIA | | | | | ROWEK WYCIĘTY W ŁĄTCE | | | |

| | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | |
| 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | |

**Litery uszeregowane od 1 do 27 utworzą rozwiązanie – myśl Stanisława Staszica**

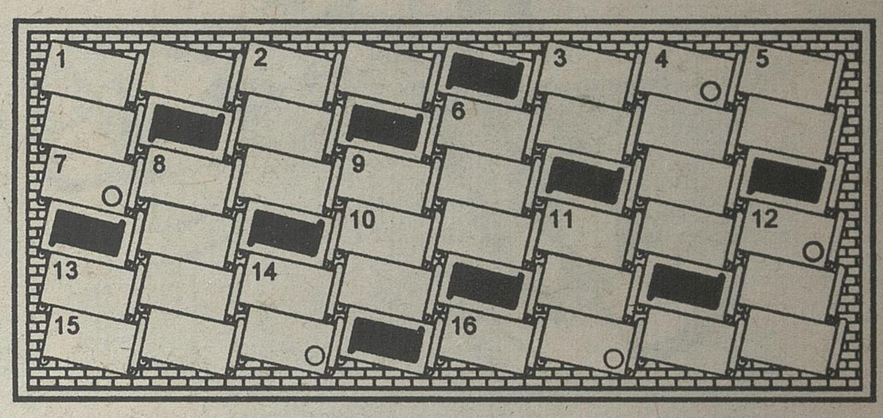
Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy trzy nagrody pieniężne po 50 złotych. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 31. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 31 GAZETA Współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 29 nagrody pieniężne po 50 złotych otrzymają następujący Czytelnicy:
**Robert MIERZWIŃSKI z Bielska Podlaskiego**
**Ewa DZIEJMA z Choroszczy**
**Wiesława CIUPA z Białegostoku.**
Gratulujemy!
**UWAGA**
Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej" (ul. Suraska 1) codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. **(cr)**

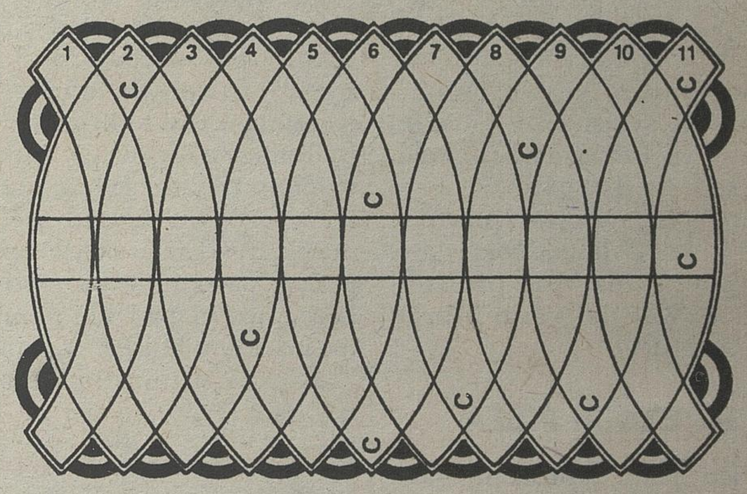
## 3. KRZYŻÓWKA SYLABOWA

**Sylaby w zaznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.**
**POZIOMO:** 1) grecka Wenus, 3) roślina trująca i lecznicza, zwana także tojadem, 6) dyskusja publiczna, 7) tytuł popularnego wiersza Juliana Tuwima, 10) napełnienie samochodu ciężarowego, 13) przemierza pustynię, 15) broń palna jazdy w XVII w., 16) tułacze życie.
**PIONOWO:** 1) przewodnik muz, 2) dawniejsza prądnica, 3) mocne piwo angielskie, 4) zażyłość, poufałość, 5) „kawałek" rurociągu, 6) drewniany sufit, 8) stan w USA, uważany za ojczyznę stonki ziemniaczanej, 9) dawniejszy napar z ziół, 11) odczucie, 12) utrata względów, 13) tucznik, 14) ulega damie.



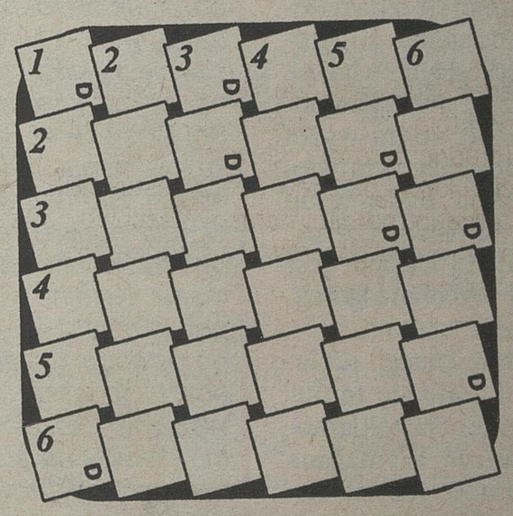

## 4. SKRĘTNIK

**Litery w zaznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.**
**PRAWOSKRĘTNIE:** 1) komendant, 2) karłowata sosna górska, 3) osłona, 4) sake po polsku, 5) przepływa przez Jasło, 6) bardzo gruba lina na statku, 7) barter, 8) licha broń palna, 9) skrzypeczki podhalańskie, 10) tata, mama i ich dzieci.
**LEWOSKRĘTNIE:** 2) trzyma statek na uwięzi, 3) wniosła sprawę do sądu, 4) dżdżownica na haczyku, 5) kobieta nie ciesząca się dobrą reputacją, 6) okres niskich stanów wód płynących, 7) może być dymna, 8) pożywienie sępów i hien, 9) buty na błotniste drogi, 10) krakowski festyn ludowy, obchodzony po Wielkanocy, 11) przedstawicielka flory.




## 5. KWADRAT MAGICZNY

**Litery w zaznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.**
1) broń do skrzyżowania, 2) ty albo oni, 3) szczyt w Beskidzie Żywieckim, 4) odmiana brzoskwini (anagram wyrazu desman), 5) prezydent Starej Warszawy, 6) zaliczka na poczet należności.




HELLES

## ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 29.

1. Kto się chwali, ten się gani. 2. Każda nowina się starzeje. 3. Morza łyżką nie przelewaj. 4. Termodynamika. 5. Portiernia.




ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

## OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza" : Otwórz bar tlenowy w swoim mieście zanim ktoś inny to zrobi – Cóż, a wynajem szarych komórek nie byłby to lepszy biznes ??!!

## MÓWIĄ POLITYCY

Minister nie może być szefem biegającym z pistoletem w ręku. Broń potrafi czasem sama wypalić i może trafić niewinnych ludzi. Od „szeryfostwa" nie poprawi się sytuacja w wymiarze sprawiedliwości – **Grzegorz Kurczuk, minister sprawiedliwości.**

Katastroficzny ton, który przybiera czasem Leszek Miller, mnie w polityce nie odpowiada. Wolę przesadny optymizm Kołodki – **Jan Maria Rokita, poseł PO.**

## W GAZETACH PISZĄ

Z badań, jakie zaprezentowała w ostatnim numerze „Polityka", wynika, że najszczęśliwszy czuje się w Polsce elektorat Unii Wolności (87 proc.), a najmniej szczęśliwi są sympatycy Samoobrony (tylko w 49 proc.). Takiego szczęścia, jakie ma Unia, życzymy naturalnie wszystkim, a zwłaszcza Samoobronie. Skoro obecna sytuacja Unii jej zwolenników uszczęśliwia, nie trzeba przynajmniej się o nich troszczyć (byle tylko nic się nie zmieniło); gorzej, że pozycja osiągnięta przez Samoobronę unieszczęśliwia Samoobronę. Potwierdza się, że im wyżej pnie się ona w sondażach, tym więcej w niej nieszczęścia. Badania nie pozostawiają cienia wątpliwości, że nawet dla siebie Andrzej Lepper jest kimś nieszczęśliwym – **Michał Ogórek, „Gazeta Wyborcza".**

W rubryce „Dam pracę" („Gazeta Wyborcza") ukazało się frapujące ogłoszenie: „Agencja reklamowa poszukuje dziewczyn. Wymagana podstawowa znajomość języka angielskiego, zgrabna sylwetka i tatuaż na pośladkach. Czekamy na wasze oferty ze zdjęciami z tatuażem". Czy to znaczy, że zdjęcie twarzy nie jest potrzebne? I po co dziewczynom znajomość angielskiego, skoro mają pokazywać gołą pupę? – **„Przegląd"**

jk

## Z DRUGIEJ LINII

Premier Miller, jeśli chodzi o sposób budowania synekur politycznych, jest perfekcjonistą – **Marian Krzaklewski, „Solidarność".**

## NAUKA NAUCZA

W nocy mucha śpi. Tak jak u człowieka sen jest u niej przystosowaniem zdobytym w drodze ewolucji. Jako wzrokowiec niewiele mogłaby zdziałać po ciemku, więc przycupnięta w jakimś kącie spędza noc. Śpią wszystkie owady prowadzące dzienny tryb życia, ale nie wszystkie z tego snu się budzą. Jeśli mają pecha, znajdzie je aktywny nocą drapieżny pasikonik, którego specjalnością jest napadanie na nieruchome insekty – **Marek W. Kozłowski, Zakład Entomologii Stosowanej SGGW.**

CHORA SPRAWA

# MAŁPI ROZU

**Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białyms**

**– Co tam słychać, panie Czesiu?**

– U mnie słychać, że ostatnio czytał ciekawostke jedne, bardziej tako zeologiczno.

**– To znaczy?**

– Znaczy, że on chiba tego sam nie czytał, bo by wiedział, o co dla mnie się rozchodzi. A jak na to on nie trafił, to niech terez słucha: jakaść zeolożka sie wypowiadała aficialnie i publicznie, w gazecie znaczysie, że dzieś w jakimść tam ogrodzie u nas tym zeologicznym, małpy strasznie lubio patrzyć w telewizor.

**– Coś tam się rusza i pewnie dlatego...**

– Nu nie take wcale małpiszony głupie, jak się zdaje dla niektórych. Oni ciurkiem wcale i nie obglondajo, jak tam idzie. Majo swoje proferenci...znaczy cóś tam lubio widzieć, druge cóś nie lubio, a najbardziej nie lubiejo naszych polityków. Jak sie na akranie taki któś pokaże jeden z drugim, wtenczas małpiego dostajo rozumu.

**– Nic dziwnego, przecież to są małpy.**

– I co z tego? Jak dopuścmy gada jakiści prefesor, wtenczas siedzo cicho, ale jak polityk, wtenczas koniec. Skaczo, wrzeszczo, piszczo, poniektóre włosy nawet sobie wyrywajo z małpiej łepetyny. Nu i niech któś dla mnie powie, że to durne so stworzenia i nieczego nie rozumio.

**– Podejrzewa pan małpy, że...**

– Nic nie podejrzewam, tylko mówie, co wyczytał. A wynika z tego, że i małpy już poznali sie na naszych tych tak zwanych politykach.

**– Dlaczego, tak zwanych?**

– Nu dlatego, że na swiacie drugich takich chiba by ze swieco trzeba szukać.

**– Paaanie Czesiu...**

– Wiem wiem, polityk to nie panienka, a polityka to nie rozrywka. Ona prosto mówionc... jak by to powiedzieć, żep po chamsku to nie wyszało... jo sie z letkim obyczajem czensto porównuje. Znaczy ona taka bardziej jest tirówka...

**– Rozumiem, mówi pan o prostytucji i prostytutkach.**

– Nu i otoż ito. Ale i te też bywajo różne. Jedne mondre, druge głupie, jedne majo honor, druge ani odrobiny. Nu a wienkszosć naszych polityków najwyrazniej w drugej kategori wystempuje.

**– Skąd te przypuszczenie?**

– Z życia, najogólniej mówionc. Czytam ja ostatnio wywiad z ważnym politykiem od ludowców, nu i włosy dla mnie demba stajo na łysinie. Ten poityk take cós nawija, że najlepiej byłop dla ich, dla ludowców zanczy, żep z Leperem sie złończyli.

**– Chodzi o wybory?**

– Nu a o coż druge? Alektorat, mówi, mamy taki samy, nu i spólnie bendziem na wsi wielko siło.

**– Nie da się wykluczyć, że to prawda.**

– Tego nie naguje. Tylko mysle, dzie u tego polityka resztka jest honoru, nu bo o rozumie nawet nie spominam. Leper aficialnie mówi jak sposobnosć ma do tego, że Peesel chce wykonczyć, bo w im same durni i złodziei urzendujo. Znaczy pluje na ich z góry, a ten mówi, że to deszczyk jakiść mały popaduje. Nie ma sprawy, mówi, w polityce zawsze so różnicy w zdaniach. wostka taka, ile jeszcze on ma za te pare dodatkowych s swoich ludzi? Co na głowe można wzionć narobić dla ka, żep honoru resztka w obudziła? O rozumie czy o luckej uczciwosci nawet nie nam. Czy on rzeczewiscie nie to parcia jest Lepera? Czy kiem oszlep i nie widzi, ja w jej na górze urzendujo? J jo celi, jak wykorzystujo lu de, jak interes własny robio sczensciu luckim?

**– Jest pan tego pewie**

– Całkowicie obsolutnie parcia damegogi i zwykłego zmu. Najbogatsze w sejmie z Sameobrony, nu i te jak rat najwienc wrzeszczo o bied grabianiu ojczyzny... Zwyk mogo o tym nic nie wied ten polityk?

**– No cóż...**

– Pierwszy raz uwagi ja tu nie bende zwracał, że j nie wie, to on zawsze wten cóżuje. Powiem szczerze – ja go nic zupełnie obsolutnie miem. Ja by sie ze stydu s cós jak ten polityk mówi on mysli, że jak któś uwa polityka, to już jego najzw w swiacie przyzwoitosć nie nauguje? Jedna rada w tym wy tylko, że sie w koncu nar na takich jak on politykach już sie poznali, terez pora

**– Nie no! chodźmy lep nasze polskie...**

– Idziem. Byle bezank było, oczewiscie.




KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

# Słupnicy

*Naród polski żyje w nieświadomości. A tuż za jego granicami, w Niemczech, toczy się bój zażarty, prawie na śmierć i życie. W boju tym Daniel Baraniuk z Gdańska broni honoru narodu. Walczy bowiem z Niemcem Hermanem...Od siedemdziesięciu kilku dni już walczy i nie jest wykluczone, że przyjdzie mu walczyć jeszcze ponad sto. Bój toczy się w Soltau, w tamtejszym Heide-Parku. Na słupach! Jest to bowiem bój między słupnikami. Kto dłużej na słupie wytrzyma.*

*Oprócz honoru narodu, Daniel walczy o 10 tysięcy euro, które dostanie, jeżeli pokona Niemca Hermana. Kolejne 10 tysięcy euro dostanie, jeżeli pobije rekord świata w siedzeniu na słupie i z tego powodu zostanie zapisany w Księdze Rekordów Guinnessa.*

*Wszystko zaczęło się siedemdziesiąt kilka dni temu. Wtedy na słupy weszło 10 obywateli, aby o te euro rywalizować. Pierwszy słupnik odpadł po szesnastu godzinach. Potem odpadali kolejni. Zostało ich trzech, aż którejś nocy słupnik Marcel spadł ze słupa podczas snu. Teraz jest ich już tylko dwóch – Polak Daniel i Niemiec Herman.*

*Siedzą dwa i pół metra nad ziemią, na przymocowanych do słupów platformach. Platformy są małe – zaledwie metr na metr, a na nich są jeszcze mniejsze siedzenia – tylko 40 na 60 centymetrów. Trzeba siedzieć kołkiem, wstawać nie wolno, bo zapala się czujnik i wykluczają z boju. Co dwie godziny jest 10-minutowa przerwa. Można zejść na ziemię, przebrać się i umyć. Śpi się na słupie, na siedząco. Trzeba bardzo uważać, żeby jak Marcel nie spaść.*

*Czy deszcz, czy słota, czy piekielna spiekota – polski słupnik Daniel siedzi. O tym heroicznym boju nie informują największe agencje prasowe, nie relacjonują go największe stacje telewizyjne. Na szczęście do Soltau dotarł reporter „Super Expressu" Jerzy Danielewicz, zresztą z Białegostoku, i dzięki niemu kraj może się dowiedzieć o bohaterskim rodaku.*

*Sytuacja, jaką dziennikarz „Super Expressu" zastał w Soltau jest dla Polaka dość korzystna. Jest za nim spora grupa osób. A to z powodu niemieckiego słupnika Hermana, który nie jest specjalnie przez obsługę parku szanowany. Dlatego, że w programie telewizyjnym powiedział, że za siedzenie na słupie dostanie mniej pieniędzy niż polska sprzątaczka. A tak się składa, że w tym parku sprząta dużo dumnych polskich sprzątaczek i ta wypowiedź uraziła ich narod mę. Niemiec Herman ma więc przechla Pani Krysia przyznała się nawet „Super E wi" do aplikowania naszemu słupnikowi dopingu, żeby tylko Niemca pokonał. Ra dniu bowiem zawodników bada lekarz. na, że stan zdrowia słupnika jest zły, mo zać mu zakończenie boju. A wtedy... żegn Zatem pani Krysia, kiedy polski słupnik rączkował, potajemnie podawała mu asp Poza tym nasz słupnik Daniel ma tę p nad niemieckim słupnikiem Hermanem, niego znacznie młodszy. Czyli organizm mieć silniejszy. A ta siła będzie potrzeb śli chce nie tylko pokonać Hermana, al pobić rekord na słupie, trzeba jeszcze w 120 dni, czyli do listopada.*

*Będzie to jednak zaledwie rekord Guinness nijak nie da się przyrównać do prawdziwe nu Szymona Słupnika. Ten święty spędził 33 lata (niestety, wtedy nie prowadzili Księgi a każdy kolejny słup, na który wchodził, b od poprzedniego. Szymon Słupnik siedział słupach, aby się umartwiać i dawać świade jej niezachwianej wierze, a nie żeby dostać euro. Motywację miał zatem większą. Tą mot raził też innych tak, że powstał nawet ruch sty ników) spędzających życie na słupach.*

*Święty pewnie nie przypuszczał, że wsp stylici na słupy będą wchodzili za pien*